

PIOTR
ARTOMIUS
TANATOMACHIJA,
TO JEST BÓJ Z ŚMIERCIĄ

BIBLIOTEKA
PISARZY

Staropolskich

zespół redakcyjny

Adam Karpiński

Krzysztof Mrowcewicz

Mieczysław Mejer

Tomasz Chachulski

52

Zespół edytorski „Biblioteki Pisarzy Staropolskich”

Instytutu Badań Literackich PAN – Adam Karpiński, Krzysztof Mrowcewicz,

Ariadna Masłowska-Nowak, Ewa Jolanta Głębička, Radosław Grześkowiak,

Roman Krzywy, Mieczysław Mejer, Tomasz Chachulski – został uhonorowany

nagrodą edytorską Polskiego PEN CLUBU im. Juliusza Żuławskiego

w roku 2017

Instytut Badań Literackich PAN
Stowarzyszenie „Pro Cultura Litteraria”

BIBLIOTEKA
PISARZY

Staropolskich



PIOTR
ARTOMIUS

TANATOMACHIJA,
TO JEST BÓJ Z ŚMIERCIA

WYDAŁA
ANNA NATH-DOKURNO

IBL INSTYTUT BADAŃ
LITERACKICH PAN
WYDAWNICTWO
WARSZAWA 2021

Recenzent tomu

prof. Krzysztof Mrowcewicz, Instytut Badań Literackich PAN

Konsultacja teologiczna

ks. dr hab. Stanisław Adamiak, prof. UMK

Konsultacja językowa

dr hab. Monika Kresa, Uniwersytet Warszawski

Redakcja

Ariadna Masłowska-Nowak

Korekta

Justyna Mańkowska

Projekt okładki

Magdalena Błażków

Łamanie

Helena Dziurnikowska, Wydawnictwo IBL PAN

Na okładce zamieszczono winietę z tomu: Piotr Artomius, *Tanatomachija, to jest Bój z śmiercią*, Toruń: A. Koteniusz, 1600, egzemplarz Muzeum Narodowego w Krakowie / Muzeum Książąt Czartoryskich (sygn. 2192 I Cim), k. a₃

Kopię strony tytułowej tomu: Piotr Artomius, *Thanatomachia, to iest boy z śmiercią. Traktacik każdemu, kto się iedno śmiertelnym czuie, zawsze przygodny*, nr inw. MNK 16-CIM-2192-I, publikujemy za zgodą Muzeum Narodowego w Krakowie / Muzeum Książąt Czartoryskich. Fot. J. Cyganik

Fotografie kart z księgozbioru Piotra Artomiusa (il. 1-5) publikujemy za zgodą Książnicy Kopernikańskiej w Toruniu. Fot. T. Dorawa

Publikacja finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki” w latach 2013-2018, numer NPRH 11H 12 0093 81, „Słownik polszczyzny XVI wieku i Internetowy słownik polszczyzny XVI wieku – tomy 36-43”



NARODOWY PROGRAM
ROZWOJU HUMANISTYKI

© Copyright by Anna Nath-Dokurno, 2021

© Copyright by Instytut Badań Literackich PAN, 2021

Druk i oprawa: PLATAN, Kryspinów 256, 32-060 Liszki

ISBN: 978-83-66898-43-1

WPROWADZENIE DO LEKTURY



Związany z Toruniem przełomu wieków XVI i XVII protestancki duchowny, Piotr Artomius, znany jest badaczom dawnego piśmiennictwa przede wszystkim jako twórca wielokrotnie wydawanego kancjonału¹, któremu zawdzięcza miano „ojca polskiej pieśni religijnej”², a jego dzieło pozostaje przedmiotem dociekań historyków, językoznawców, literaturoznawców, teologów i muzykologów³.



Piotr Artomius, rycina, XVI w.,
Biblioteka Uniwersytetu Wrocławskiego [domena publiczna]

¹ Pierwsze wydanie zbioru *Kancjonał albo Pieśni duchowne* pochodzi z 1587 r. (Toruń: M. Nering), jednak nazwisko Artomiusa pojawia się dopiero w edycji z roku 1596. Więcej szczegółów na ten temat zob. J. Kamper-Warejko, *Pieśni pasyjne i wielkanocne w kancjonale Piotra Artomiusza* (Toruń 1601), Toruń 2006 („Prace Wydziału Filologiczno-Filozoficznego. Towarzystwo Naukowe w Toruniu”, t. 38, z. 3).

² Zob. S. Salmonowicz, *Piotr Artomiusz* (Krzeszuleb), [w:] *Wybitni ludzie dawnego Torunia*, pod redakcją M. Biskupa, Warszawa–Poznań–Toruń 1982, s. 48 („Prace Popularnonaukowe. Towarzystwo Naukowe w Toruniu” 39).

³ Zob. m.in. A. Leszczyńska, „*Piosnka nadobna dla dziatek*”. *Z myślą o młodocianych użytkownikach polskich kancjonałów*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”, 62(2018), s. 91-109.

Historyków⁴, nie tylko języka, interesuje również opracowana przezeń polska część łacińsko-niemiecko-polskiego *Nomenklatora* (*Nomenclator*; Toruń 1591)⁵. Do naszych czasów dotrwało też kilka drukowanych kazań i mów pogrzebowych oraz traktat *Tanatomachija, to jest Bóg z śmiercią* (Toruń 1600). Tylko z tytułu znamy *Dyjetę duszną potraw i zabawek chrześcijańskich*, będącą odpowiedzią na napisany 13-zgłoskowcem polemiczny utwór *Recepta na „Tanatomachiję”* (Poznań 1600) pióra pewnego żaka jezuickiego, ukrywającego się pod pseudonimem „Bartłomiej Panecjusz”⁶. Wśród sobie współczesnych Artomius – kaznodzieja, erudyta czerpiący swobodnie z tradycji tak antycznej, jak i chrześcijańskiej – cieszył się niejaką popularnością, o czym świadczy choćby wzmianka w „Przemowie” do jednego z ogłoszonych drukiem kazań funeralnych: „skrypcik ten (dogadzając i żądaniu mnogich, co oń prosili) W[aszej] M[iłości] [...] oddawam”⁷. Twórczość zdeklarowanego protestanta nie mogła jednak zyskać aprobaty cenzury katolickiej, dlatego „*Petrus Artomius, alias Kresichleb*” trafił na polski indeks ksiąg zakazanych (1603), obok m.in. Marcina Bielskiego, Jana Mączyńskiego, Andrzeja Frycza Modrzewskiego czy Mikołaja Reja⁸.

Piotr Artomius⁹, syn Łukasza Kresichleba¹⁰, szewca i ławnika miejskiego, urodził się 26 lipca 1552 r. w Grodzisku Wielkopolskim.

⁴ *Nomenklator* jest jednym ze źródeł wykorzystanych przez B.A. Kulińskiego w pracy *Nazwy typów, części konstrukcyjnych oraz wyposażenia jednostek pływających w XVI-wiecznych drukowanych słownikach z polskim komponentem językowym*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, 66(2021), nr 4, s. 83-106.

⁵ Zob. m.in. E. Kędelska, *Studia nad łacińsko-polską leksykografią drugiej połowy XVI wieku*, Warszawa 1995 („Język na Pograniczach” 12), s. 119-133; F. Peplowski, *Pożyczki niemieckie w „Nomenklatorze” Piotra Artomiusza z 1591 roku*, [w:] *Polonistyka Toruńska Uniwersytetowi w 50. rocznicę utworzenia UMK. Językoznawstwo. Materiały konferencji naukowej 14-16 marca 1995*, redakcja naukowa K. Kallas, Toruń 1996, s. 57-67; W. Gruszczyński, *Wokabularze ryskie na tle XVI- i XVII-wiecznej leksykografii polskiej*, Warszawa 2000.

⁶ Zamieściliśmy go w „Aneksie” (s. 211-246 niniejszej edycji).

⁷ Zob. Piotr Artomius, *Homilia albo Kazanie pogrzebne nad szlachetnym ciałem senatora Korony Polskiej... w Kurniku czynione*, Toruń: A. Koteniusz, 1593, k. B₁v.

⁸ Jest wysoce prawdopodobne, że nazwisko Artomiusa znalazło się na indeksie głównie z powodu *Tanatomachiji*; zob. P. Guzowski, *Pierwszy polski indeks ksiąg zakazanych*, „Studia Podlaskie” 12(2002), s. 185-186.

⁹ Informacje o pastorze podają m.in.: M. Sipayłłówna, *Artomius (Kresichleb) Piotr*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 1, Kraków 1935, s. 168-169; J. Mallek, *O Piotrze Artomiuszu, pastorze kościoła NMP w Toruniu i jego twórczości*, [w:] tenże, *Opera selecta*, t. 5: *Polska w Europie nowożytnej. Studia i szkice*, Toruń 2019, s. 213-225.

¹⁰ Nie mamy pewności, jak brzmiała polska forma nazwiska: Kresichleb (od „kresić”) czy Krzesichleb (od „krzesać”, „krzesić”), Maria Karpluk (*O Piotrze Krzesichlebie – Artomiuszu (1552-1609). Rozważanie antroponimiczne*, [w:] *Z przeszłości i teraźniejszości języka polskiego. Księga*

Zgrecozowana zwyczajem humanistycznym¹¹ forma nazwiska (por. gr. ἄρτος [ártos] + τομός [tomós] + łaciński formant *-ius*) zapewne bardziej odpowiadała przyszłemu toruńskiemu pastorowi, tylko tę postać bowiem spotykamy tak w jego utworach, jak i w mówiących o nim źródłach (wyjątek stanowią wypowiedzi przedstawicieli kontrreformacji). Obecnie badacze zajmujący się jego spuścizną używają dwóch wersji nazwiska: „Artomius” oraz spolszczonej „Artomiusz”. Sam autor *Tanatmachiji* podpisywał się zwykle: „ks. Piotr Artomius”, taką też formę zdecydowano się przyjąć w niniejszej edycji.

Autorzy biogramów nie są zgodni co do przynależności wyznaniowej Artomiusa: jedni uznawali go za luteranina, inni za kryptokalwinistę bądź kalwinistę, ostatnio Janusz Mallek przedstawił argumenty wskazujące raczej na kalwinizm, podkreślając wszak, że autor *Tanatmachiji* troszczył się o zachowanie jedności wśród protestantów¹². Od roku 1573 Artomius pełnił funkcje wychowawcy i nauczyciela synów Stanisława (†1568) i Zofii (†ok. 1588) Ostrorogów – Jana (1565-1622) i Mikołaja (1567-1612)¹³. W 1576 r. udał się na studia do Wittenbergi, skąd wrócił już w roku 1578, aby objąć parafię najpierw w Warszawie, a następnie w Węgrowie. W roku 1586 zawitał do Torunia, opuściwszy kolejną placówkę, małopolską posiadłość Ostrorogów, Kryłów. W Toruniu, gdzie – jak pisze Karol Mecherzyński – „przez lat dwadzieścia trzy [...] z wielką sławą kazywał”¹⁴, był proboszczem polskich zborów luteranских w kościołach Najświętszej Marii Panny i św. Jerzego. Zmarł 2 sierpnia 1609 r. na skutek udaru, którego doznał, wychodząc na poranne nabożeństwo.

W epicedium *O śmierci Jana Tarnowskiego* Jan Kochanowski przypomina prawdę oczywistą:

pamiętkowa dedykowana Teresie Friedelównie, pod redakcją J. Kamper-Warejko, J. Kulwickiej-Kamińskiej, K. Nowakowskiej, Toruń 2007, s. 91-98) opowiada się za postacią: Krszychleb (od „krszyć” ‘kruszyć’).

¹¹ Według Aleksandra Brücknera (*Reformacja*, [w:] *Kultura staropolska*, Kraków 1932, s. 263) był to także zwyczaj reformacyjny: „duchowni nowowiercy, ministrowie – rekrutowali się z chłopskich i miejskich synków [...], choć na łacinę nazwiska wymieniali, *Artomius* z Krzesichleba”.

¹² Zob. J. Mallek, *O Piotrze Artomiuszu*, op. cit., s. 221.

¹³ Protestantem (kalwinistą) do końca życia pozostał tylko Mikołaj, któremu dawny preceptor zadedykował *Tanatmachiję*; starszy z wychowanków, Jan, ku utraceniu matki skłaniał się ku katolicyzmowi i ostatecznie konwersji dokonał w 1587 r. (*Wielkopolscy Ostrorogowie*, opracował W. Dworzaczek [i in.], pod redakcją A. Gąsiorowskiego, Ostroróg 1998, s. 96).

¹⁴ K. Mecherzyński, *Historia wymowy w Polsce*, t. 2, Kraków 1858, s. 489. Wyraz uznania zasług Artomiusa dla Torunia stanowi zamieszczenie jego biogramu w książce *Wybitni ludzie dawnego Torunia*, op. cit., s. 45-49.

Co niesie przyrodzenie, zbraniać się nie godzi:
Człowiek, aby raz umarł, z tym się na świat rodzi.¹⁵

Świadomość tej nieuchronności sprawiła, że ludzie na różne sposoby usiłowali zniwelować lęk przed ostatecznym unicestwieniem:¹⁶ starożytni filozofowie szukali pocieszenia poprzez odrzucenie śmierci jako takiej (Epikur), czy też poprzez wiarę w nieśmiertelność duszy, dla której rozłączenie z ciałem miało oznaczać wyzwolenie (Platon). Nowe spojrzenie na tę kwestię przyniosło chrześcijaństwo, uznające śmierć za skutek grzechu, ale – dzięki ofercie Chrystusa – dające nadzieję zmartwychwstania. Dla chrześcijan życie ziemskie stawało się tylko etapem na drodze do wieczności, a odejście z tego świata przynosiło ostateczne zerwanie z tym, co człowieka ogranicza: grzechem, cierpieniem, wszelką niedoskonałością. Teologiczne rozważania na temat śmierci powstawały już w pierwszych wiekach istnienia Kościoła – znajdujemy je wśród pism św. Cypriana, św. Ambrożego czy św. Augustyna¹⁷. Późne Średniowiecze to czas szczególnego oswajania się ze zjawiskiem śmierci. Maciej Włodarski upatruje przyczyn takiego stanu w ówczesnych warunkach społeczno-politycznych, zwracając uwagę m.in. na epidemie różnych chorób zakaźnych, głód oraz wojny z ich konsekwencjami; niebagatelną rolę odgrywała też nauka Kościoła, przedstawiająca człowieka jako pielgrzyma, dążącego do Królestwa Bożego, a śmierć jako przejście do stanu wiecznej szczęśliwości¹⁸. W takich okolicznościach pojawiła się potrzeba stworzenia swego rodzaju „przewodników”, tj. poradników, które pokazywałyby ludziom, jak należy postępować, by osiągnąć zbawienie. Celowi temu służyły uczące, jak żyć, *artes vivendi* oraz *artes moriendi*, pomagające godnie, bez żalu i strachu odejść ze świata¹⁹. O popularności tego rodzaju literatury w chrześcijańskiej Europie (również w Polsce) świadczą liczne odpisy powstających wówczas

¹⁵ J. Kochanowski, *Dzieła wszystkie*, t. IV: *Pieśni*, opracowały M.R. Mayenowa, K. Wilczewska, przy udziale B. Otwinowskiej, oraz M. Cytowska, Wrocław 1992, s. 258 („Wydanie sejmowe”).

¹⁶ Zob. np. B. Rok, *Zagadnienie śmierci w czasach nowożytnych – próba postawienia problematyki badawczej i charakterystyka źródeł*, „Medycyna Nowożytna. Studia nad Historią Medycyny” 1 (1993), 1, s. 24-30.

¹⁷ Zob. np. Cyprianus Carthaginensis, *De mortalitate* ('O śmiertelności'); Ambrosius Mediolanensis, *De bono mortis* ('O dobrach przynoszonych przez śmierć'); Aurelius Augustinus, *De cura pro mortuis agenda* ('O trosce o zmarłych').

¹⁸ M. Włodarski, „Wstęp”, [w:] *Trzy traktaty o sztuce umierania*, przekład i opracowanie..., Kraków 2015, s. 14.

¹⁹ Por. M. Włodarski, „*Ars moriendi*” w literaturze polskiej XV i XVI w., Kraków 1987, s. 7-14.

dziel, wiele wydań drukowanych i adaptacji, jak również przekłady na różne języki²⁰.

Utwory poświęcone „sztuce umierania” charakteryzują się zróżnicowaniem gatunkowym i stylistycznym: znajdziemy wśród nich traktaty²¹, kazania, mowy pogrzebowe, wizerunki, moralitety, dialogi, a także teksty modlitw i pieśni²². Przypuszczalnie inspiracją do napisania przez Artomiusa właśnie traktatu o śmierci były kazania, jakie wygłaszał na pogrzebach wielu osób, również ówczesnych znakomitości. W jednym z nich znajduje się taka refleksja:

Owa gdzie się jedno obróć, wszędy a wszędy filozofiją tę: rozmyślanie śmierci Pismo ludziom zaleca [...]. Za czym jeśli co, to też po łasce Bożej potrzebna, a nader potrzebna małemu, wielkiemu, ubogiemu, panu, staremu, młodemu być musi. [...] Częste a gęste pogrzeby krewnych, przyjaciół, sąsiad naszych, ludzi nawet możnych, zacnych, filozofiję tej nas uczą.²³

Należy zaznaczyć, że poruszanie się w kręgu zagadnień tak poważnych nie oznacza bynajmniej bezwzględnej dominacji patosu i – chciałoby się powiedzieć – „śmiertelnej” powagi. Owszem, wielu autorów wyraża swoje przemyślenia za pomocą suchego, bezosobowego, uczzonego wykładu, ale nie brakuje i takich (do nich zalicza się właśnie Artomius), którzy sięgają po silniej działające na wyobraźnię czytelnika środki: jaskrawe obrazy, przykłady skrajnych postaw czy dosadna, potoczna frazeologia i metaforyka. Argumentację wzmacnia też użycie sentencji i przysłów, które dzięki swej lapidarności sprawdzają się znakomicie w polemikach religijnych²⁴ – a *Bój z śmiercią* taką polemiką niewątpliwie jest.

Twórcy „sztuk umierania” (bez względu na wyznanie) chętnie wplatali w swoje wywody cytaty²⁵, przede wszystkim z Biblii, ponadto

²⁰ Tamże, s. 68-69; B. Rok, *Zagadnienie śmierci w czasach nowożytnych*, op. cit., s. 36-37.

²¹ Trzy „wzorcowe” traktaty datowane są na I. połowę XV w., zostały napisane w języku łacińskim: Jana Gersona *De arte moriendi* (*O sztuce umierania*) (Trzy traktaty, s. 43-62); przypisywana Mateuszowi z Krakowa, ilustrowana *Ars moriendi* (*Sztuka umierania*; tamże, s. 63-120); oraz anonimowe *Speculum artis bene moriendi* (*Zwierciadło sztuki dobrego umierania*; tamże, s. 121-212). W wieku XVI największą popularnością cieszyło się dzieło Erazma z Rotterdamu *De praeparatione ad mortem* (*Przygotowanie do śmierci*; Antverpiae 1534).

²² Poszczególne gatunki i ich zróżnicowanie stylistyczne omawia dokładnie Maciej Włodarski w rozdziale „Realizacje gatunkowe wątku «ars moriendi» w literaturze staropolskiej (XV-XVI w.)”, [w:] *„Ars moriendi”*, op. cit., s. 179-252.

²³ *Homilija albo Kazanie pogrzebne*, op. cit., k. A₁r-v.

²⁴ Zob. np. M. Polańska, *Język „Rozmów Dworzanina z Mnichem” Marcina Kromera jako przykład dydaktycznej polemiki religijnej*, „Studia Warmińskie” 26(1989), s. 72-73.

²⁵ Zob. np. M. Włodarski, „Wstęp”, op. cit., s. 31-32.

czerpali z dzieł nie tylko uznanych teologów, ale i pisarzy starożytnych. Toruński pastor nie ukrywa przed czytelnikami kompilacyjnego charakteru swojej pracy („tak się też w traktacik niniejszy [...] to i owo zebrało i zniosło”; „Przemowa” [11]), a *Tanatomachija* wręcz obfituje w przytoczenia – wiele z nich to dłuższe bądź krótsze wstawki łacińskie, pieczołowicie (aczkolwiek nie zawsze zgodnie z duchem oryginału) przekładane przez samego Artomiusa. W myśl reformacyjnej zasady *sola Scriptura*²⁶ najważniejszym źródłem, „na którym się nie oszukamy” (*Tanatomachija*, cz. II [1]), jest Pismo Święte, natomiast obecność w traktacie nawiązań do ksiąg deuterokanonicznych potwierdza opinię Marcina Lutra, że apokryfy są „pożyteczne i dobre do czytania”²⁷. Spośród autorów starożytnych na kartach *Tanatomachiji* spotykamy wzmianki z pism Cyserona, Seneki, Arystotelesa, Plutarcha, Liwiusza, Pliniusza Starszego i Waleriusza Maksymusa, przydatne okazały się także informacje na temat rzymskich cesarzy (Oktawiana Augusta, Hadriana, Antoninusa Piusa). W wielu miejscach rozważania podparte zostały autorytetem Ojców Kościoła. Marginalia wskazują na odczytanie Artomiusa w popularnych zbiorach średniowiecznych egzemplów²⁸ oraz w piśmiennictwie hagiograficznym. Na uwagę zasługuje również odwoływanie się autora do tekstów mu współczesnych²⁹. W *Tanatomachiji* można się dopatrzeć także wpływu Erazma z Rotterdamu, ponieważ porównanie z *De praeparatione ad mortem* ujawnia liczne

²⁶ Zasada *sola Scriptura* ('tylko Pismo') głosi, że jedynym autorytetem i źródłem wiary jest Pismo Święte, por. *Formuła zgody, Epitome, O zasadniczej regule i normie* 1, [w:] *Księgi Wyznaniowe Kościoła Luteranckiego*, przekład J. Pośpiech, Bielsko-Biała 1999, s. 397:

Wierzmy, nauczymy i wyznajemy, iż jedyną regułą i normą, według której powinno się oceniać i osądzać wszystkie nauki i wszystkich nauczycieli, nie może być żadna inna, jak tylko prorockie i apostołskie pisma Starego i Nowego Testamentu.

²⁷ Por. W. Tyloch, *Dzieje ksiąg Starego Testamentu. Szkice z krytyki biblijnej*, Warszawa¹ 1981, s. 373 (²1985, ³1994).

²⁸ Aby nauki moralne były bardziej przystępne, autorzy często ilustrowali rozważania teoretyczne egzemplami, tj. przykładami („«Ars moriendi» – sztuka przykładów”, [w:] M. Włodarski, „*Ars moriendi*”, op. cit., s. 144-152). Pisarzowi protestanckiemu tego rodzaju fabuły służyły również za pretekst do krytyki Kościoła katolickiego.

²⁹ W Książnicy Kopernikańskiej w Toruniu zachowało się kilkanaście pozycji z księgozbioru Artomiusa, świadczących o jego zainteresowaniu zarówno dziełami autorów wczesnochrześcijańskich (św. Cyprian, Orygenes), jak i współczesnym mu życiem religijnym (komentarze do Biblii, pisma polemiczne); zob. K. Wyszomirska, *Księgozbiór Piotra Artomiusza zachowany w zbiorach Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej – Książnicy Kopernikańskiej w Toruniu*, „Folia Toruniensia” 2-3(2002), s. 7-29. Kilka kart z księgozbioru Artomiusa reprodukuje się w niniejszym wydaniu (zob. il. 1-5 na s. 248-252).

podobieństwa obu utworów, mimo że w *Boju z śmiercią* imię słynnego humanisty nie pada. Rzecz jasna, Artomius nie wspomina o „zgodnej wierze całego Kościoła katolickiego”³⁰, nie zachęca do sakramentalnej spowiedzi³¹, nie znajdziemy też u niego wskazówek dla kapłanów oraz bliskich towarzyszących umierającemu w ostatnich chwilach życia³², obie *artes moriendi* łączy natomiast motyw ‘żołnierza Chrystusowego’ (*miles Christi*) oraz wielokrotnie wyrażone przekonanie, że „Pan [...]”, wierny obietnicom, nigdy nie opuści tych, którzy z całym zaufaniem oddają się Jemu”³³.

W podtytule *Tanatomachiji* autor określił zarówno gatunek, jak i adresata: „Traktacik każdemu, kto się jedno śmiertelnym czuje”, natomiast rozszerzenie tytułu: *Bój z śmiercią* wprowadza czytelnika w krąg metaforyki militarnej; motto z Pierwszego Listu do Tymoteusza precyzuje: „Bojuj **dobry** bóg” – na tej podstawie można więc uznać, że mamy do czynienia z *ars bene moriendi*. Od pierwszych słów Artomius przypomina za Hiobem, że życie ludzkie jest „żołnierską”, tj. służbą wojсковą³⁴, czyli służbą pełną trudów i naznaczoną lękiem przed śmiercią, chrześcijanin jednak nie pozostaje bezbronny: ma do dyspozycji „zbroję Bożą” (według słów św. Pawła z Listu do Efezjan; *Tanatomachija*, cz. I [20]), a „Hetman pewny, potężny” (cz. I [23]) – *solus Christus*³⁵

³⁰ Erazm z Rotterdamu, *Przygotowanie do śmierci*, [w:] tenże, *Pisma moralne. Wybór*, przełożyła i opracowała M. Cytowska, Warszawa 1970, s. 336.

³¹ Por. tamże, s. 376-377:

Niech odbędzie [tj. konający] krótką, lecz szczerą i wolną od obłudy spowiedź, niech z pełną wiarą i największym uszanowaniem przyjmie od kapłana lekarstwo pokuty [...]. Jeśli zaś zdarzy się, że nie ma ułoża kapłana, niechaj od razu nie lęka się, co zwykle czynią przesądni, i nie upada na duchu, lecz sam wyzna szczerze swe nieprawości Bogu [...]. Łaska Boska uzupełni to wszystko, czego brakuje zewnętrznym znamionom sakramentu.

³² Por. tamże, s. 379-382.

³³ Tamże, s. 329.

³⁴ Od słów Hioba rozpoczyna się również *Enchiridion militis Christiani* (*Podręcznik żołnierza Chrystusowego*) Erazma z Rotterdamu; o popularności tego pisma w środowiskach reformacyjnych zob. M. Lenart, „*Miles pius et iustus*”, *Żołnierz chrześcijański katolickiej wiary w kulturze i piśmiennictwie dawnej Rzeczypospolitej (XVI-XVIII w.)*, Warszawa 2009, s. 31-32 („*Studia Staropolskie. Series Nova*”, t. 21). Motyw ‘rycerza Chrystusowego’ obecny jest w wielu dziełach dotyczących „dobrego umierania” („*Rycerz i pielgrzym*”, [w:] M. Włodarski, „*Ars moriendi*”, op. cit., s. 84-90).

³⁵ Jedną z zasad protestantyzmu głosi, że „tylko Chrystus” (*solus Christus*), wcielony Bóg, dokonał dzieła zbawienia człowieka, umierając na krzyżu, mówi także o tym, że Jezus jest wyłącznym pośrednikiem między Bogiem a ludźmi.

– pomaga osiągnąć zwycięstwo. Protestancki kaznodzieja nie uznaje, oczywiście, pośrednictwa Maryi (w myśl reformacyjnej zasady: *solī Deo gloria* – ‘tylko Bogu chwała’), poczytuje więc za swój obowiązek wykazać nie stosowność i nieskuteczność wiary w pomoc Matki Bożej *in articulo mortis*³⁶. Miłosierny Bóg nie pragnie śmierci grzesznika, nawrócenia i pokuty nie należy jednak odkładać na ostatnią chwilę, tylko „przez wszystkie wieki do śmierci się gotować” (cz. I [39])³⁷ – prawda ta wybrzmiewa w traktacie wielokrotnie. Wzorem innych twórców dzieł z zakresu *ars moriendi*³⁸ Artomius uznał za stosowne uzupełnienie zasadniczego tekstu dodatkami, na który składa się 7 psalmów pokutnych oraz kilka modlitw.

Część pierwsza traktatu omawia różne sposoby radzenia sobie ze śmiercią. Już w „Przemowie” pojawiają się akcenty polemiczne wobec nauki Kościoła katolickiego (autor przytacza niektóre zalecenia „skryptorów papieskich” [12], dowodząc, że są one nie tylko nieużyteczne, ale też niezgodne z najwyższym autorytetem – Pismem Świętym), jednak zasadnicza rozprawa z zalecanymi przez katolickie autorytety metodami walki z szatanem i śmiercią następuje właśnie w części pierwszej utworu. Podkreślając, że diabeł jest wrogiem groźnym, ale niematerialnym, Artomius (używając argumentów znanych też z pism innych szermierzy reformacji: Marcina Czechowica, Marcina Krowickiego, Grzegorza z Żarnowca czy Mikołaja Reja) wykazuje bezzasadność wiary w nadprzyrodzoną moc wody święconej, relikwii, obrazków, sugeruje wręcz, że uciekanie się do takich metod nie przystoi prawdziwemu chrześcijaninowi. Protestancki kaznodzieja upomina się również o szacunek dla „Sakramentu Ciała i Krwie Pańskiej” (*Tanatomachija*,

³⁶ Maryja zaczęła „pełnić funkcję pośmiertnej opiekunki” u schyłku Średniowiecza, a kult maryjny nie zawsze wiązał się z autentyczną pobożnością (M. Vovelle, *Śmierć w cywilizacji Zachodu. Od roku 1300 po współczesność*, przekład T. Swoboda oraz M. Ochab, M. Sawiczewska-Lorkowska, D. Senczyszyn, Gdańsk 2008, s. 139-140): „Różaniec i szkaplerz stają się dla jednych przedmiotami pomagającymi w modlitwie, dla innych zaś magicznymi talizmanami”.

³⁷ Por. Ph. Ariès, *Człowiek i śmierć*, przełożyła E. Bąkowska, Warszawa 1992, s. 297:

Francuski protestant czy angikański teolog przemawiają jak rzymski kardynał. W tym punkcie elita chrześcijańska jest jednomyślna. Odtąd [tj. od wieku XVI] [...] panuje przekonanie, że poza przypadkami nadprzyrodzonej łaski, o której zresztą nie należy z góry przesądzać, tym, co nada przyszłemu życiu właściwą cenę i co zadecyduje o losie człowieka na tamtym świecie, nie jest chwila śmierci. Wtedy jest za późno i nie należy ryzykować. Światło łaski w ostatniej chwili nie uratuje od potępienia, jeżeli całe życie było grzeszne.

³⁸ Np. Jan Gerson oraz autor *Zwierciadła sztuki dobrego umierania* zalecają modlitwy do Boga Ojca i Jezusa Chrystusa, zachęcają również do proszenia o wstawiennictwo Maryi, aniołów i świętych (*Trzy traktaty o sztuce umierania*, op. cit., s. 55-59, 160-164).

cz. I [18]), podkreślając, że nawet w obliczu ciężkiej choroby i śmierci komunია powinna być przyjmowana świadomie i udzielana („administrowana”; tamże) godnie³⁹.

Treścią części drugiej traktatu, zgodnie z deklaracją autora, jest szukanie „zbroi i lekarstwa” (*Tanatomachija*, cz. II [1]) w Piśmie Świętym (*sola Scriptura*). Kolejne zagrożenia związane ze śmiercią Artomius omawia według określonego schematu: najpierw, posiłkując się przykładami czerpanymi z rozmaitych źródeł, opisuje szczegółowo przyczyny obaw, następnie przedstawia pomocne w danym wypadku argumenty i popiera swoje wywody stosownymi cytataми, głównie pochodzenia biblijnego. Pojawia się motyw psychomachii⁴⁰ – ‘duchowej walki umierającego człowieka z szatanem’, dla którego jest to ostatnia szansa zdobycia ludzkiej duszy. W takich okolicznościach zły duch sięga po swój wypróbowany oręż: pokusy. Usiłuje wzbudzić chciwość, przywołując przed oczy „moribunda” nie tylko piękno świata, ale i zgromadzony majątek, przypomina o pozostawianych członkach rodziny i przyjaciółach, zarzuca niedostatki wiary, sieje zwątpienie, wpędza w rozpacz z powodu grzechów. Można odnieść wrażenie, że dawny preceptor młodych Ostrorogów za szczególnie niebezpieczne uznawał kuszenie „presum(p)cyją i pychą” (cz. II [24]), którego to sposobu szatan używa zwłaszcza wobec ludzi dobrych i pobożnych⁴¹; przestrogi na ten temat (bogato ilustrowane przykładami) zajmują wiele miejsca w drugiej części *Tanatomachiji*. Toruński pastor przypomina z naciskiem, że większość diabelskich argumentów to kłamstwa, chrześcijanin zaś powinien być tego zawsze świadomy, lepiej jednak nie wdawać się w dyskusję ze złym duchem, tylko krótko odpierać jego

³⁹ Kategoryczny ton Artomiusa świadczy, że nadużycia w tej materii nie były rzadkością (G. Huszał, *Przygotowanie do śmierci w XVII w.*, „Roczniki Humanistyczne” 31(1983), 2, s. 141-142).

⁴⁰ Termin *psychomachia* wprowadził do literatury największy liryk chrześcijański, Prudentjusz (*Aurelius Prudentius Clemens*; 348 – po 405 lub może w 413), autor poematu pod takim właśnie tytułem (M. Cytowska, H. Szelest, *Literatura rzymska. Okres cesarstwa. Autorzy chrześcijańscy*, Warszawa 1994, s. 212-215; zob. też „Psychomachia”, [w:] M. Włodarski, „*Ars moriendi*”, op. cit., s. 99-119). W wielu dziełach z zakresu *ars moriendi* w walce o duszę bierze udział również anioł, broniący umierającego przed diabelskimi zakusami, w *Tanatomachiji* człowiek sam (acz zbrojny w Słowo Boże) zmagą się z wysłannikiem piekła.

⁴¹ Średniowieczni autorzy również byli świadomi tego zagrożenia; por. *Zwierciadło sztuki dobrego umierania*, [w:] *Trzy traktaty o sztuce umierania*, op. cit., s. 146:

Czwarte kuszenie polega na upodobaniu w samym sobie, które jest duchową pychą, przez którą diabeł bardziej jest groźny dla osób oddanych Bogu i zakonników, a więc odznaczających się doskonałością.

ataki kontrargumentami zaczerpniętymi z Pisma Świętego. Z wszelkimi pokusami należy walczyć zdecydowanie, a w tej kwestii wskazania autorów „sztuk umierania” są proste i zgodne: „Natychmiast gdy na cię takowe myśli szatan zarzuci, strzeż się, abyś nie zachodził z nim w gadanie” – poucza Urban Rhegius, zalecając stanowcze odpędzanie kusiciela: „Bierz się stąd, precz, szatanie, idź do piekła!”⁴². Rada Artomiusa brzmi podobnie, wszak diabeł nie zasługuje na uprzejmość, odganiać go należy bez żadnych względów: „Idźże tedy, przepadni ziemię, kłamco, ciągni, potwarco – prawa do mnie nie masz!” (cz. II [34]).

Śmierć jest skutkiem grzechu, do którego namówił pierwszych rodziców szatan, a zatem „bój z śmiercią” to przede wszystkim walka z „nieprzyjacielem dusznym” („Przemowa” [1]), którego nie wolno lekceważyć. Właściwą broń stanowi Słowo Boże i modlitwa, a katolickie opowieści o pozbywaniu się diabła przy użyciu wody święconej czy „laski albo kija”⁴³ zasługują na wyśmianie jako „nie tylko trefna, ale i słaba zbroja w trwodzie ostatniej” (*Tanatomachija*, cz. I [16]). Protestantki kaznodzieja pragnie dostarczyć chrześcijańskiemu czytelnikowi skutecznej „broni i zbroi” („Przemowa” [11]) w zmaganiach ze śmiercią, sięga więc po wszelkie środki w swoim przekonaniu słuszne, pisze z autentycznym zaangażowaniem, językiem żywym, obrazowym, miejscami wręcz szokująco dosadnym⁴⁴. *Tanatomachija* nie jest wprawdzie arcydziełem, stanowi jednak interesujące świadectwo ducha epoki, tym ciekawsze, że zapalczywość polemiczna łączy się tu z żarliwą wiarą, całość zaś opiera się na niezachwianej ufności w nieskończone miłosierdzie Boże – powstały na przełomie epok Renesansu i Baroku „traktacik” Piotra Artomiusa wpisuje się w oryginalny sposób w tradycję *ars (bene) moriendi*.

Do pracy nad *Tanatomachiją* Piotra Artomiusa zachęciła mnie przed laty prof. dr hab. Teresa Friedelówna, znakomita toruńska

⁴² Urbanus Rhegius, *Lekarstwo duszne a przyprawienie myśli człowieczej ku śmierci*, [Królewiec: A. Augesdecki], 1551, k. F₆r. Por. też Erazm z Rotterdamu, *Przygotowanie do śmierci*, op. cit., s. 340-341: „Jeśli dokucza nam kusiciel, niechaj usłyszy: «Idź precz, szatanie!»”.

⁴³ Wybrzmiewa tu krytyka charakterystycznego dla polskiego folkloru ludycznego traktowania diabła (J. Tazbir, „Obraz heretyka i diabła”, [w:] tenże, *Szlaki kultury polskiej*, Warszawa 1986, s. 157).

⁴⁴ Analiza języka i stylu *Tanatomachiji* stanowiła przedmiot mojej pracy magisterskiej (nieopublikowanej): *Piotr Artomius, THANATOMACHIA To ieft / Boy z śmiercią* – *studium językowe*, napisanej w roku 2000 pod kierunkiem prof. dr hab. Teresy Friedelówny. Wyniki tamtych badań wykorzystane zostały oczywiście w niniejszej edycji.

badaczka polszczyzny regionalnej, która w niezwykle sposób potrafiła rozbudzić w studentach zainteresowanie historią języka. Z pewnością cieszyłaby się z obecnej edycji, niestety, została już wezwana, aby stoczyć „bój z śmiercią”. Z wdzięcznością wspominam również prof. dr. hab. Franciszka Peplowskiego, dr Krystynę Wilczewską oraz mgr Zofię Chylę-Belkot – wieloletnich redaktorów *Słownika polszczyzny XVI wieku*, którzy dzielili się wiedzą i doświadczeniem z młodszym pokoleniem leksykografów, ucząc uważnej lektury tekstów dawnych.

Za cenne wskazówki i sugestie pomocne w nadaniu tomowi ostatecznego kształtu chciałabym szczególnie podziękować prof. dr. hab. Tomaszowi Chachulskiemu, a red. Ariadnie Masłowskiej-Nowak – za cierpliwe prowadzenie przez meandry sztuki edytorskiej. O przyjęcie wyrazów wdzięczności proszę również dr. hab. Krzysztofa Mrowcewicz, recenzenta niniejszego tomu.

Słowa wdzięczności kieruję pod adresem ks. dr. hab. Stanisława Adamiaka zarówno za konsultowanie poszczególnych kwestii związanych z teologią, jak i za uwagi po lekturze całości. Wdzięczna jestem także ks. prof. dr. hab. Wojciechowi Pikorowi za wsparcie w zakresie języka hebrajskiego.

O przyjęcie wyrazów wdzięczności za pomoc w docieraniu do źródeł proszę prof. dr. hab. Mikołaja Szymańskiego.

Za udostępnienie fotografii kart z księgozbioru Piotra Artomiusa dziękuję Pani Danecie Ryszkowskiej-Mirowskiej, Dyrektor Książnicy Kopernikańskiej w Toruniu. Dziękuję również Pani Annie Wronce, kierownikowi Działu Zbiorów Specjalnych toruńskiej Książnicy Kopernikańskiej.

Podziękowania składam również dr Patrycji Potoniec, kierującej Pracownią Słownika Polszczyzny XVI wieku, pamiętając także o Koleżankach i Kolegach z zespołu toruńskiego – w niniejszej edycji wykorzystałam wiele spostrzeżeń, poczynionych przez różne osoby podczas redagowania haseł do kolejnych tomów.

Moim Bliskim dziękuję przede wszystkim za czas, który mogłam poświęcić pracy nad edycją, mężowi Janowi pragnę podziękować również za pomoc w przygotowaniu do druku ilustracji.

TANATOMACHIJA,
to jest
BÓJ Z ŚMIERCIA.

**TRAKTACIK KAŻDEMU,
KTO SIĘ JEDNO ŚMIERTELNYM CZUJE,
ZAWSZE PRZYGODNY**

1Tim. 1
**Boj<u>j dobry bój,
zachowując wiarę i dobre sumnienie**



2Tim. 2

Nemo coronabitur, nisi qui legitime certaverit.

PRZEMOWA

Wielmożnemu Panu,
Panu Mikołajowi, hrabi z Ostroroga *etc. etc.*,
Panu patronowi mnie z dawna Mościwemu

autor, łaski Bożej i wszelakich pociech życząc,
powolności swe zaleca

[1] Niem mało rzeczy o n<ę>dnym a utrapionym żywocie ludzkim w Piśmie Ś[więtym] i tam, i sam czytając, Wielmożny a Mościwy Panie, nie lada co też owo, co Job ś[więty] w rozdziale 7 nie bez afektu i z teskności jakiejś mówi: *Militia est vita hominis super terram* – to jest: „Żywot człowieczy na ziemi bój jest, potkaniem, żołnierską jest”. Był ten Job abo (jako go Mojżesz zowie) Jobab, Idumejczyk z pokolenia *Esau*, człowiek znaczny, możny, a jako Jeron[im] ś[więty] mówi, przodek książąt temańskich, ale przy tym prosty, szczerzy, sprawiedliwy i który w prostości onej swej z szatanem nieprzyjacielem dusznym się potykając, wiele a wiele sztosów, co z strony dziełek, majątności, więc na ciebie, zdrowiu własnym (iż żony, przyjaciół urągających zamilczę) doznawszy, jako praktyk wielki a doświadczony mówi: „Żywot człowieczy bój jest na ziemi”. Bój, mówię, gdyż jeśli nie to, tedy owo, więc drugie, trzecie, dziesiąte – sty, tysiącami, a nawet niezliczone trwogi, zaraz urodziwszy się na świat, czujemy.

Iob 7

Gen. 10

Prolog[us] in eundem

[2] Czytaj, komu miło, pisma skryptorów rozmaitych, którzy na pewne stopnie żywot człowieczy rozdzieliwszy, tamże zaraz wyliczają, co w pierwszym, drugim, trzecim *etc.* stopniu wieku naszego ludzie dolega, co trapi: co niemowiętka, co dziatki, co młokosowie, co podrośli, co męskie, co starsze a zgrzybiałe lata czują. Czego tu nie wyliczając, wobec o wszystkim narodzie ludzkim mówiąc: to jawna, że kto był, ten był: stary, młody, bogaty, ubogi, uczony, prostak *etc.* – bój i żołnierską tę, w ustawicznych trwogach będąc, czuć musimy. [3] Co i pogan wiele

bacząc, część Naturę nie matką, ale macochą, jako *Theophrastus*, zwali; część, gdy się człowiek na świat rodził, jako *Thraces* narzekali, płakali; część, nieszczęścia ludzkie egzagerując i wyliczając, ludziom, aby się sami przed czasem mordując, co rychlej dokonali (jaki był *Hagesias Cyrenaeus* πεισιθάνατος stąd nazwany), perswadowali. [4] Więc oprócz pogan, apostoł Paweł ś[więty] nie darmo owo rzekł: „By nie było zmartwychwstanie, nędzniejszej kreatury nad człowieka by nie było” – a to za trwogami, trudnościami, niebezpieczeństwami, które niech tak będzie, że w żywocie tym miłym różnie na nas przychodzą, tedy przecię ostatnia ona a sroga trwoga – śmierć – nikogo nie minie. *Quis est homo, qui vivet, et non videbit mortem?* – mówi Dawid. – ‘Kto – prawi – gdzie człowiek taki, który żyjąc, śmierci by doznać nie miał?’ A śmierci, prawda, że rozmaitych, podczas i trefnych, ale przy tym strasznych i które nam nie w smak.

[5] Nie wszyscyć zstarzawszy się, nastękawszy, nakaszlawszy się, mra; mrzeć jeich wiele i dosyć młodo, i nie stękając, *morte violenta* – ‘gwałtowną śmiercią’ muszą: gdy tego woda, drugiego ogień, bestyja sroga, więc miecz, kula, proch, pigulka włoska, *marmacica*, rękawiczki, rychelki nawet albo równianka perfumowana poźrze, uśpi, iż zbytków, pijanstwa, obżarstwa zamilczę, w czym gdyby się mnogi nie kochał, nie nagle by przed czasem duszą kichnął.

[6] Wszystko to *mortes violentae* – ‘gwałtowne a nieczesne śmierci’, ale przy tym takie, które bez trwogi być nie mogą, według słów Filozofa: *Omnium terribilium terribilissimum mors* – to jest: ‘Nad wszystkie strachy śmierć nastraszniejsza’. Zgoła jako umarł, tako umarł – bez trwogi tam nie. Jako i oni, co trefnie, zgoła nie przybolawszy nic, abo od radości wielkiej: jako *Sophocles*, Chilon i mieszcza ona rzymska *etc.*; albo trzewiki zazuwając: jako dwaj Cesarzowie rzymscy; abo od wstydu: jako *Diodorus* dyjalektyk; abo od śmiechu: jako *Philemon*, osielkowi swemu się chechocąc (iż inszych trefnych przypadków zamilczę), pomarli. Żeby i tam, mówię, bez trwogi być miało, wątpię. [7] Na to samo patrząc, iż i tam *destructio naturae* – ‘gwałt, zepsowanie przyrodzenia’, czego się co żywo lęka, było, ale mimo to wszystko jest jeszcze coś innego, co więc przy śmierci czuję, co tam trapi. Oprócz Żydów abo *rabbi* jeich, którzy pokusą, duchem jakimś, nożem wielkim, ostrym, ludzie rzeżącym, zatrząsając (*Malach Hamauets*, to jest: ‘Anioł Śmierci’, oni zową, którego *rab[bi] Iosue* i inszy oczywiście widzieć mieli), nie pomalu swemi trwożą; oprócz Żydów, mówię, bajków, a zgoła bajdów (choć im tego i *Alkoran* turecki pomaga) nikczemnych najdzie się coś innego strasznego, srogiego, co nas przy śmierci trapi, mianowicie:

*Val[erius]
Max[imus]*

*Cic[ero], lib[ro] 1
«Tusc[ulanium]
quaest[ionum]»*

1Cor. 15

Psal. 88

Ptolom[aeus]

*Laur[entius]
Cupaerius]*

*Plinius, lib[ro] 7,
cap[it] 53*

Arist[oteles]

*«Lib[er] Maasche
Ieboschua»*

*Vide Alcor[an]
Turc[arum],
fol[io] 194*

sumnienie, grzech, strach sądu Bożego, szatan, piekło *etc.* – goście nie tylko okrutni, ale często a gęsto niecznośni.

[8] Aza tego mało, że ludzie przy śmierci do strachów niewymownych, do rozpacz, sami się nawet mordując, przychodzą? Skądże to? Grzechy, które sumnienie czuje, szatan, który to aż nazbyt egzagerować umie – przyczyną. *Vadent et venient super eum horribiles* (glossa dokłada: *daemones*) – mówi Job ś[więty] – to jest: ‘Przydą i ogarną go straszni szatanowie’. Więc sąd Boży, piekło, które tam przed oczyma, zgola pod boki gore, pali – przyczyną. Stąd teskności one, stąd wyrzekania, rozpacz nawet, gdzie osobliwa łaska miłego Boga nie przystąpi w wielu ich. A co więcej? Czują to nie tylko źli, niezbożni, czują i dobrzy, sprawiedliwi. [9] O Marcinie ś[świętym] (którego *Sulpitius Severus gemmam sacerdotum* zowie) piszą, iż zachorawszy w dyjocetyjnej kandaceńskiej, z dyscypuły albo uczniami swymi, którzy go obścapi byli, to i owo rozmawia; i tamże szatana przeciw sobie duże szturmującego i grzechy egzagerującego użrawszy, z nim się potyka, mówiąc: *Quid hic astas, cruenta bestia? Nil in me funestum reperies, quia sinus Abrahae me expectat* – to jest: ‘Zjuszona bestyja, co tu masz czynić? Prawa do mnie nie masz, bom łona Abrahamowego pewien’. Więc oprócz biskupa tego nie ladać owo ludzie, które Duch Ś[więty] zaleca, a przecię i ci się nie wybiegali. [10] Dawid aza na to nie skarży, kiedy mówi: *Circumdederunt me dolores mortis, pericula inferni circumdederunt me. Praeoccuparunt me laquei mortis* – to jest: ‘Boleści śmierci ogarnęły mię, morze nieprawości zatrwożyło mną. Niebezpieczeństwa piekielne ścisnęły mię’. Więc Ezechijasz, który dekret śmierci od Ezajasza proroka słysząc, trwogi swej dosyć wypowiedzieć nie może, kiedy mówi: ‘Kości moje jak od lwa połamane albo pokruszone’. *Item*: „Piekłne bramy na mię się grożą, chcą mię pochłaniać” *etc.* Czuli to ludzie oni święci, a cóż by niezbożni nie mieli czuć? Dzieje się to na drzewie zielonym, a cóż by się nie miało dziać na suchym?

Job 20

Psalm. 18. 115

Esa. 38, 4Reg. 20

[11] Owa, ciężka to, niebezpieczna chwila, gdy się z światem łączym; ciężki, niebezpieczny bój, gdy umieramy. Za czym to idzie, że nie lekce rzeczy takich ważyć, ale na to pamiętać, rozmyślać; a rozmyślać i w czas, i tak, żebyśmy bez broni albo zbroje słusznej nie będąc, tę pogotowiu mając, w boju ostatnim nie tylko nie szwankowali, ale owszem mężnie się potkawszy, za pomocą Pana Boga naszego plac otrzymać abyśmy mogli. Broń i zbroję taką, jako Duch Ś[więty] na różnych miejscach Pisma Ś[więtego] zaleca, tak się też w traktacik niniejszy, na dwie części rozdzielony, to i owo zebralo i zniosło, a k temu porządkiem takim: w pierwszej części *generaliter* tylko i wobec o rzeczy się mówi,

w drugiej zaś *per species* – to jest: ‘z osobna’ i szturmy szatańskie rozmaite przy śmierci się wyliczają, i zbroja, broń pewna przeciw temu. Anić się tego prę, że w materzyj takiej *antitheses* rozmaite i refutacje jeich Czytelnik najdzie. Nie moja wina – tych, co przyczynę dali, tych, mówię, co oprócz słowa Bożego inszą, a wierę trefną, zbroję w tym boju ludziom zalecali.

Ioan. 14. Apoc. 5

[12] Jako na przykład Pismo Ś[więte] koniecznie twierdzi, iż Kry-stus Pan droga, prawda, żywot, Zbawiciel, Hetman nasz *etc.* w żywocie i w śmierci, a ludzie przecię swe porzą: „*Per merita* – prawi – tego, owe-go” *etc.* *Item:* «*Salve Regina*» *valet homini in extremis* – mówi «*Promptuarium de miraculis Virginis M[ariae]*». Jako i Dominik ś[więty] do Benedykty, grzesznice z sądem Boskim się biedzącej mówi: *Virgini Mariae, filia, te commenda* – to jest: ‘Pannie Czystej się, córko, poruczaj’ *etc.*; to grunt, to zbroja – pisze *Alanus, sponsus novellus Mariae*. Więc tenże *Alanus*, kiedy owo 70 rewelacyj Panny Czystej wyliczając (księgi od Syksta papieża aprobowane!), i to położył:

Exempl[o] 92

*Alanus de Rupe
in «Speculo
peccatricis»*

Anno 1479

Etsi tota Trinitas iurasset per vulnera Christi, se numquam misericordiam facturam peccatori – Maria impetrabit.

Item:

Si tota Ecclesia militans et triumphans vellet quempiam salvare vel damnare, et Mater Dei oppositum vellet – obtinebit.

Item:

Deus ordinavit, se numquam facturum alicui misericordiam, nisi ad plenum Mariae votum

– to jest, po polsku nakrótciej mówiąc:

‘Choćby Pan Bóg przysiągł grzesznikowi nie być miłościw, choćby i Kościół Boży tak ab<o> inaczej chciał – Maryja Panna tym władnie.’

Item:

‘Żaden łaski Bożej mieć nie może, jedno za przyczyną Panny Maryjej.’

Więc insze podobne spruchy, słowu Bożemu przeciwne, których w skryptorzech papieskich pełno, iż przyczynę dały w materzyj takiej cokolwiek przypomnieć, a to się nie tylko nie minęło, ale i słowem Bożym przekonało.

[13] Skrypt i pracę taką, iż W[aszej] M[ości], swemu Mościwemu Panu ofiaruję, mam przyczyn dosyć, których tu nie wyliczając: pobożność też, więc *zelus* i staranie, które W[asza] M[ość], mój Mościwy Pan, o chwałę Bożą masz, i sam rad czytając, nuż *ministerium* i szkoły *liberaliter* promowując (gdzie i dzieci moje *beneficium* wielkie W[aszej] M[ości], swego Mościwego Pana, mając, ze mną, póki żywe, znać to i zasługować będą), niepoślednia; iż inszych uczynności zamilczę, między którymi i to niepodlejsza, coś mi W[asza] M[ość], mój Mościwy Pan, nie tylko inszych czasów, ale i tak rok na zamku swoim w Kryłowie pokazać raczył, w mrozy one słabo odzianego łada jako nie puściwszy. Co niech Pan Bóg W[aszej] <M>[ości], memu Mościwemu Panu, płaci, a skrypcik niniejszy (który abyś W[asza] M[ość] łaskawie przyjął, proszę) niech też jakikolwiek znaczek wdzięczności mojej ku W[aszej] M[ości], memu Mościwemu Panu, i zacnej, starożytnej familij W[aszej] M[ości] będzie. Z tym sam siebie, niegodne modlitwy i domowników swych do Mościwej a zwykłej łaski W[aszej] M[ości], mego Mościwego Pana, oddawam, którego z Jej Mością Panią małżonką, moją Mościwą Panią, potomstwem zacnym i familiją wszystką na wiele fortunnych lat niech Pan Bóg chowa. Amen.

W Toruniu, w dzień Nowego Lata roku 1600,
W[aszej] M[ości], mego Mościwego Pana kiedyś preceptor,
teraz i póki żyw niegodny bogomodlca,
ks<iądz> Piotr Artomius

*Tanatomachiji,
to jest
Boju abo potkania z śmiercią*
CZEŁŚĆ PIERWSZA

*Lycosten[es]
in «Apoph-
teg[matibus]»*

Syr. 41

[1] Trefną filozofiją mędrców onych daw<n>ych skryptorowie wspominając, tego też nie milczą, co kiedyś *Secundus* filoz[of] Adryjanowi cesarzowi, co by śmierć była pytającemu, odpowiedział, kiedy rzekł: *Mors est peregrinatio incerta, somnus perpetuus, pavor divitum etc.* – to jest: ‘Śmierć jest droga, pielgrzymowanie niepewne, sen wieczny, strach i bojaźń bogaczy’. W pierwszym i wtórym sądzi, szacuj, jako chcesz – barzo chybił brodu filozof; o trzeciej, ma li się prawda znać, nieźle rzekł, gdyż jeśli komu – bogaczom straszna śmierć, jeśli kto – bogacze, miąższygroszowie śmierci się boją. [2] Czego też Żyd on uczony, Syrach, nie milczy, kiedy mówi: *O mors, quam amara memoria tui homini pacem habenti in substantiis suis etc.* – to jest: ‘O śmierci, toś gorzka, straszna, człowiekowi w pokoju majątności zażywającemu i któremu się na wszystkim szczęści’ *etc.* Więc eksperyencyją abo doświadczeniem powszednim tak się to utwirdza, że wiele o tym mówić próżna by była. To już także prawdę rzekł *Secundus*, ale żeby i oprócz mamonistów, miąższychgroszów i in-szym, też nawet dobrym, śmierć poniekąd straszna też być nie miała, tego jako nikt nie przy, tak się w «Przemowie» już cokolwiek pokazało. Czego nie powtarzając, o tym się tu pyta: jako tych strachów zbyć, jako je fortunnie zwyciężyć? Zwłaszcza iż opinie ludzkie w tym różne, gdy jedni tak, drudzy owak to rozumieli.

T[itus] Livius

[3] Od pogan począwszy: ci męstwem jakimś abo raczej apatyją niewiele słychaną tego zbywać chcieli, perswadując ludziom, aby się śmierci nie bali, aby *affirmato forti animo* – to jest: ‘mężnie’ z nią się potykali. Czemu? *Contra oportet nullum remedium.* Co muszę, to rad uczynię – mówią naszy. *Item: Feras, non culpes, quod mutari non potest* – to jest: ‘Cierp, nie przeciw się, co być inaczej nie może’. Więc się i śmierci nie przeciwiać, ale ją mężnie znosić. [4] A jako kiedyś *Curtius*, zawarwszy konia ostrogami, oślepił w przepaść onę na Rynku Rzymskim wskoczył, tak oślepił nic nie dbając i ty, ktośkolwiek jest, z śmiercią się

potykaj. Ja bym to obstynacją (iż nie rzekę: desperacją) raczej niż męstwem nazwał, a desperacją, która acz i w Razyjaszu Żydzie kiedyś się nalazła, niemasz co chwalić. [5] Jako i o donatystach Augustyn, pisząc, powiada, że *per abrupta praecipitia, per aquas et flammās occidere se ipsos quotidianus illis ludus erat* – to jest: ‘Z skał szyje łamać, wodą, ogniem ginąć (dość by masłok żarli!) fraszka to była u donatystów’; [6] jako i *Cicero*, atoli nie tylko polityk wielki, mądry, ale i doświadczenia wielkiego człowiek, ale kiedy o tym mówi, zgola gdzie trzy nie wie. *Ego – inquit – tentatis omnibus nil invenio, in quo acquiescam* – to jest: ‘Ja – prawy – kusząc, kosztując wszystkiego, nie wiem, nie baczę, na czym by ulegać, jako się uspokoić.’ [7] Więc zawołany on a ksiązę filozofów, *Aristoteles*, można, że wiele o tym, jako o czym inszym, spekulować umiał, ale gdy do potkania przyszło, dość słabo mu rzeczy idą, kiedy trwając z sobą, mówi: *Nudus veni, anxius vixi, dubius morior, quo vadam, nescio* – to jest: ‘Nagi-m na świat przyszedł, w pracach, w teskności-m żył, w wątpliwości umieram, nie wiem, gdzie się obrócić.’ [8] Nuż pan on z panów, Adryjan cesarz – prawda, że możny i mądry, *ingenio sublimi* (jako historyk o nim mówi), ‘dowcipu wielkiego’ pan, ale w tym boju prostak, gdy się nie telko lęka, boi śmierci, ale na kształt niewieściucha jakiegoś wyrzeka:

2Mac. 14
Tom[o] 2,
epist[ula] 50

«Epist[ulae] ad
Atticum»

Ioan[nes] Bapti-
sta Egnatius

*Animula vagula, blandula,
hospes comesque corporis,
quae nunc abibis in loca
nec, ut soles, dabis iocos?*

– to jest:

‘Ach, duszyco niebogo,
wdzięczny gościu i towarzyszcu ciała,
gdzież się teraz podziejesz?
Gdzie się z zwyklemi żarty obrócisz?’

[9] Iż i *Senecam*, preceptora Neronowego, nie zaniecham, który prawda, że coś lepiej i gruntowniej o tym rozumiał, <kie>dy mówi: *Stultum est – inquit – timere, quod non possis vitare; mortem non effugit, etiam qui distulit* – to jest: ‘Głupiego to bać się, czego się ustrzec nie można; śmierć nas nie chybi, choć się odwlecze’ – więc się nie bać; częścią kiedy radzi: *Effice mortem tibi cogitatione familiarem, ut cum ita sors tulerit, possis illi obviam ire* – to jest: ‘Co raz o śmierci myśląc, uczyni ją sobie znajomą, a za tym, gdy kolej na cię przydzie, mężniej się z nią

Epist[ula] 88

potkasz. Jako to pospolicie bywa, że znajomy, zwyczajny nieprzyjaciel nie tak srogi jako ów, co nad mnimanie przypada, tak – prawi – śmierć chcesz, aby-ć sroga nie była, co raz o niej myśl, co raz na nią pamiętaj. [10] Jakożci to nie od rzeczy według onych słów: *Praevisa iacula minus feriunt* – ‘Strzały, które w czas z daleka widziem, nie tak szkodzą.’ Ale żeby to już amen, wątpię, i owszem siła takich, którzy co raz o śmierci myśląc, a czego drugiego nie było, nie tylko pociechy nie mieli, ale raczej sprośnie szwankowali. To z strony pogan.

[11] Więc i w krześcijaństwie aza tego mało, gdy jedni to, drudzy owo, a k temu nie wszystko k rzeczy sobie upodobawszy, w szranki te wstępować i z śmiercią się potykać chcieli? Czytać by Dyscypuły, Belety, Holkoty, Cezaryjusze, Pelbarty, «*Lavacra*», «*Pomeryjasze*» etc. – łasztami tam a snadź bez liczby się najdzie, gdy ten tak, ów tak, trzeci, czwarty, dziesiąty, setny nawet owak z śmiercią, z szatanem się potykać miał. Ja, krótkości folgując, to tylko przywiodę:

[12] *Discipulus* reguły onej, którą *Dominicanos* zową, ledwie nie czoło; ten, mówię, *Discipulus*, wodę święconą i moc jej zalecając, mówi, iż to nader dobra i potrzebna (*laudabilis – inquit – et bona devotio*) przy chorych konających wodę święconą mieć. Czemu? Bo się jej szatan boi; czego Psalmem 73 dowodzi: *Contribulasti capita draconum in aquis* – to jest: ‘Pogromiłeś lby smocze w wodach’. I mówi dalej: Był w klasztorze jednym laik nawrócony. Ten, chory i z śmiercią się biedząc, dom, w którym leżał, pełen diabłów widział, a wtym dzban święconej wody stróżowi kazał sobie podać, którą łoże wszystko pokropiwszy, stróż zawołał: „Ach, ach, co czynisz? Oto diabli, z traskiem uciekając (*alter in alterum impingunt* – mówi tam), jeden przez drugiego się wali”. [13] Coś podobnego w księgach, które «*Liber exemplorum*» zową, o żołnierzu onym najdziesz, którego kropiącego się wodą święconą diabeł hamuje: *Ne me tangas* – to jest: ‘Przebóg, nie trap mię!’, mówiąc. Więc w tychże księgach o białejgłowie owej, która laską albo kijem łeb szatanowi ranić i słuchy miała, z czym się historyja ona o Jacku ś[więtym] (iż Franciszka, Dominika i inszych zamilczę) zgadza, który z Kijowa przed Tatary przez Dniepr, abo raczej po Dnieprze (jako i po Wiśle przed Wyszogrodem), uciekając, diabłu na kępie laską albo kijem tak doprał, że aż na brzeg uciekł. Jakoby się to szatan laski abo kija, choć i inszych fochów bać miał, który się i nasroższej zbroje nie boi, według słów onych: *Ferrum sicut paleas reputabit et aes quasi lignum putridum* – to jest: ‘Żelazo jako plewy, a miedź jako drewno zgnile sobie on waży’. A czemu? Dokłada tamże: *Non est potestas super terram, quae comparetur ei, qui factus est, ut nullum timeat*

Gregor[inus]

Serm[one] 110

Exemplo 18,
lit[tera] A

Exemp[lo] 20,
lit[tera] V

«De vita et miraculis Hyacinti»,
lib[ro] 1, cap[itulo] 12 et 13, Romae
impressa

Iob 41

– to jest: ‘Niemasz mocy na ziemi, która by mu równa była, stąd taki, że się nikogo nie boi’.

[14] Więc inszych recept i lekarstw przeciw nieprzyjacielowi temu, jako zawsze, tak przy śmierci nam groźnemu, zamilczawszy, k rzeczy-li i owo, nie wiem, gdy ludzie twierdzą, żeby się agnusków woskowych, które w Rzymie co rok w Wigilią Wielkonocną albo w Wielką Sobotę lepią, bać miał. O czym wiersze nie prywata kulfana jakiego, ale ojca papieża Urbana, który trzech takich agnusków cesarzowi konstantynopolskiemu za upominek wielki posyłając, tak o nich mówi:

*Durand[us],
lib[ro] 6, fol[io]
1<0>7*

Anno 1365

*Balsamus et munda cera cum chrismatis unda
conficiunt agnum, quod munus do tibi magnum.
Fonte velut natum, per mystica sanctificatum,
fulgura desursum depellit et omne malignum,
5 peccatum frangit, ceu Christi sanguis et angit;
praegnans servatur, simul et partus liberatur,
dona defert dignis, virtutem destruit ignis,
portatus munde de fluctibus eripit undae.*

– to jest:

‘Wosk jarzący z balzame, więc krzyżmo i woda
święcona do agnuska należą: swoboda.
Co-ć Nasza dziś posyła za dar osobliwy
Świętobliwość, cesarzu na wieki szczęśliwy,
5 bo jest dziwnie jak z wody nowo narodzony,
przez wielkie tajemnice od nas poświęcony,
gromy straszne odgania i piekielne duchy,
więc grzech gładzi, jak o krwi Krystusowej słuchy;
pomoga i brzemiennie, pomaga płodowi,
10 ba, i moc odjąć umie srogiemu ognio,wi,
a jeśli go bez zmaży i chędogo nosisz,
nie utoniesz i tam śmierć agnuskiem odpłosisz.’

[15] Nuż żarty, krochwile, któremi siła jeich chore konające ciesząc, abo jakoby tym trwogi zbyć się mogły, abo wždy żeby się chory czuł i uznał, mni mają. Wspomina coś takiego *Ioannes Goropius*, człowiek naszego wieku, nauki i dowcipu wielkiego, kiedy w «*Hermatenie*» swej (*a Molano, censore librorum apostolico et regio aprobowany*) tak pisze:

Lib[ro] 8

Moris esse audio et vetusto ritu apud canonicos Monasterienses observatum, ut iam iam morituro et animam agenti caput suillum modo ostendatur;

quo agnoscat se non humanam, sed porcinam vitam egisse eoque moneatur ad veram poenitentiam et divinam misericordiam in postremo vitae articulo implorandam.

– to jest:

‘Słyszę – mówi *Goropius* – że starodawny zwyczaj u kanoników munsterskich taki, gdy który umiera albo kona leśb świni mu ukazują, aby uznał, że nie ludzki, ale świni żywot wiódł, a tym aby się pobudził ku prawej pokucie i w ostatnim punkcie aby miłosierdzia Bożego wzywał.’

[16] Co tak-li też barzo do rzeczy? Nie wiem. To wiem, że to ledwie nie tylko trefna, ale i słaba zbroja w trwodze ostatniej, gdzie, iż nie żart, te-skność sama, wzdryganie, pot dziwny i insze rzeczy trwóg pełne świadczą. Jako i owo, co u wielu jeich w zwyczaju: relikwije, obrazki takie owakie, gromnica albo świeca, którą częstokroć w rękę tkają – ano nie tylko ręka, ale cały człowiek mało się już czuje, zgola nie baczy.

[17] Więc i Świętości własne a drogie Pańskie do takiej lekkości, niestetyż, podczas przychodzą, że człowiek nie tylko się nie czuje, ale i ducha już w sobie nie ma, a Sak<ra>ment Pański gwałtem mu w usta tkają. Czemu? Aby, prawi, szatan do niego prawa nie miał, aby jako krześcijanin umarł. Tak jest, nie leda to prezerwatywa – jako za zdrowia, tak i w chorobie, przy śmierci nawet – Świętości Pańskie, ale kiedy się to lekkomyślnie, bądź się baczy albo nie baczy, żywy albo nieżywy człowiek odprawuje, żeby to co pomogło, nie baczyć; choć wierę i Benedykt ś[więty], jako piszą, to czynił, choć umarłym hostyją dawał, i ów drugi, który bez sił i mocy będącemu bokiem Sakra[ment] Pański dał i do serca wprowadził. K rzeczy-li i to? Niech baczny sądzi. [18] To jawna, co apostoł Paweł ś[więty] mówi, że, mamy li Sakramentu Ciała i Krwie Pańskiej słusznie a z pociechą używać, doświadczenia, rozsądku potrzeba. A doświadczenie, rozsądek ma li być, baczenie być musi, czego iż nie tylko już w umarłych, ale częstokroć i w konających nie dostawa, tedy zatym mało tam płatny sakrament, mało świętości. Skąd też to jest, że komunija dziatek małych albo niemowiątek, choć w pierwszym Kościele nawet pod obiema osobami zwyczajna była, abrogowało się to i zgola zaniechało potym. Czemu? Bo dziatki dyskrecyje, rozsądku, czego do sprawy takiej świętej potrzeba, nie mają. Owa, jużci sakramenta sakramenty, słusznie a przystojnie administrowane, niepróżne są i wagę swą mają, *alias* dzieje li się to tylko *pro forma*, bez rozsądku i doświadczenia przymującego, jako się w historyjej Benedykta i inszych najduje – nie wiem, co po tym: mało to płaci.

«Histor[ia]
Lombard[ica]»
in *vita eiusdem*
Discipulus,
ser[mone] 96

1 Cor. 11

Vide Augu[sti-
nus], tom[o] 2,
fol[io] 476,
tom[o] 7,
fol[io] 666

[19] A coć się o świętości tej mówi, toż i owszem daleko więcej o innych powierzchwnych rzeczach: świecy, obrazku rozumieć się ma. Co acz nie do końca zdrożna, gdy chory na krucyfiks i figurę męki Pańskiej (jako Żydowie na węza miedzianego) patrząc, gorzką śmierć Jego sobie rozważa, na świecie ogień patrząc, o pochodni słowa Bożego, przy którym mocnie stać potrzeba, się upomina; tak z drugiej strony, żeby to samo przez się: świeca, obrazek w toni takiej pomóc miały – na rozsądek bacznego puszczam.

Psal. 119. 2Pet. 1

[20] A zatym do własnej żywej pociechy i zbroje w śmierci i trwogach jej według słowa Bożego przystępując, to naprzód, co oni wielcy dwaj praktycy: prorok Dawid i apostoł Paweł ś[więty] radzą, przywiodę. Pierwszy, kiedy mówi: *In Deo faciemus virtutem et Ipse ad nihilum deducet tribulantes nos* – to jest: ‘W Panu Bogu naszym się potkamy, a On wniwecz obróci przeciwniki nasze’. Więc apostoł Paweł coś szerszej, kiedy mówi:

Psal. 59

Bracia, bądźcie możni w Panu i przez moc siły Jego obleczcie zbroję Bożą, abyście najazdom szatańskim oprzeć się mogli, boć bój nasz nie ze krwią, nie z ciałem, ale przeciw książętom, mocarstwom, panom tego świata, rządcom ciemności, przeciw duchownym zdraodom na powietrzu. A tak weźmicie całą zbroję Bożą, abyście nie ustali w dzień zły, a sprawiwszy wszystko, oparli się i stali. Stójcież tedy, biodra pasem prawdy przepasane mając, obleczeni w kabat sprawiedliwości i boty na nogach, gotowi będąc do ewanielij pokoju. Nade wszystko tarcz prawdy weźcie, którą byście zagasić mogli strzały ogniste biesa tego, i helm zbawienia, więc i miecz duchowny, który jest słowo Boże, miejcie, w modlitwach i w próbach nie ustawając *etc.*

Ephes. 6

[21] To słowa apostołskie, w których jako nieprzyjaciela naszego dostatecznie wymalował, tak iż ten szatan nawęcej przy śmierci i skonaniu naszym sidła swe rozciąga, nawęcej się o nas kusi. Do zbrojeż, do kiryszu, krześcijaninie! A do zbroje takiej, jakiej tam właśnie potrzeba: nieprzyjaciel to niewidomy, duchowny, który ciała i kości nie ma, tedyć też nie cielesna, ale duchowna zbroja tam być musi. Jako sprawiedliwość, prawda *etc.* na miejsce tarczy i muru niedobytego, tak miecz, a pewny słowo Boże, które wprowadzie w grzechach, a ciężkich, najdując, nielaski Bożej i potępienia godnym cię osądza, ale toż słowo Boże i miłosierdzie Pańskie wielkie Pośrednika Pana Jezu Krysta śmierć, mękę Jego drogą, która sama jest ublaganiem za grzechy nasze, zaleca. Tegoż się trzymaj, tego wzywaj, a wzywaj w wierze i nadziei mocnej, do tego w bród, żeś grzeszny, niegodny się znając, ale

Ezech. 18. przy tym, że pokutującym Bóg grzechy odpuszcza, że do łaski swej
Matth. 9 przyjmuje, nie wątpiąc.

[22] A dociera-ć szatan, z tyłu, z boku, w oczy na cię szturmując.
 Nie bądźże gromzą, dzieckiem, niewieściuchem, ale modlitwą gorącą
Psal. 51 do Pana Boga się uciekając, mów z Dawidem: *Miserere mei, Deus etc.* –
 ‘Śmiał się nade mną, Boże, według wielkiego miłosierdzia swego’. Mów
Rom. 8 z Apostołem: *Nulla condemnatio his, qui sunt in Christo Iesu* – to jest:
 ‘Nie masz żadnego potępienia tym, którzy są w Panu Jezu Kryście’. Mów
 z Apostołem:

Wiem, czemum abo komum uwierzył i pewienem, że ani śmierć, ani
Rom. 8 żywot, ani aniołowie, ani mocarstwa, ani żadne stworzenie od miłości Bo-
Rom. 8 żej nas nie odłączy. Czemu? Jeśli Pan Bóg za nami, któż przeciwko nam?
 Który własnemu Synowi swemu nie przepuścił.

[23] To zbroja własna, którą oblókwszy i o Hetmanie się pytaj, a Hetma-
 nie pewnym, potężnym, doświadczo-nym, na którym (trzymaj, dumaj
 o swych siłach, jako chcesz) wiele, a snadź wszystko należy; też według
 poganina, który (bądź *Leonides*, bądź *Chabrias*) daleko szczęśliw-
 sze wojsko jeleni, gdzie lew, niż wojsko lwów, gdzie jeleni hetmanem,
 powie. Hetmana, mówię, a potężnego trzeba, któregoć Jan ś[wię-
Gen. 49 ty] ukazał, kiedy z Mojżeszem się zgadzając, mówi: *Vicit Leo de tribu*
Apoc. 5 *Iuda* – to jest: ‘Zwyciężył Lew z pokolenia Judy’, Pan a Zbawiciel nasz,
 Krystus Jezus, który jako *Gigas geminae substantiae* – ‘Bóg i Człowiek
 prawdziwy’ nie tylko z tymi nieprzyjacioły się potykał, ale przy tym one
 mężnie starł i zwyciężył. Zwyciężył nie tylko na puszczy *Engaddi* (jako
 Cypryan ś[więty] mówi), kuszony będąc, nie tylko na krzyżu cierpiąc,
 umierając, ale narodziwszy się, w żłobie, w pieluchach leżąc.

[24] Czego znak i bałwany za narodzeniem Jego się walące, i *oracula*
 (jako samiż pogani piszą) ustawające. Czego między inszemi *oraculum*
 – ‘wieszczbiarstwo’ (raczej szatan on zawołany!) w Delfie świadkiem,
 do którego August cesarz z wielkimi upominki posławszy, o sukcesorze
 swym według zwyczaju się pyta, ale miasto wiadomości jakiej o sukce-
 sorze to odniósł:

Me puer Hebraeus, divos Deus ipse gubernans
cedere sede iubet tristemque redire sub Orcum

– to jest:

‘Już próżno, cesarzu, mówić nie mogę,
 gniazda swego odbieżeć a do piekła muszę.’

Czemu? ‘Dziecię żydowskie, Bóg nad bogi, ten mi gębę zawiązał’ – Krystusa Pana, który się w Żydostwie był w on czas narodził, rozumiejąc. [25] I *Porphirius*, choć wielki niepr<z>yjaciół Krysta Pana i prawdy Jego, a przecię to z żalością jakąś zeznał, kiedy mówi:

«*Lib[er] de respon[s]is*»

*Ablata est Pythii vox haud revocabilis ulli,
temporibus longis etenim iam cessat Apollo,
clavibus oclusus silet.*

Euseb[ius], «De prae[parat]ione[is] evang[elica]», lib[ro] 5, cap[itu]l[um] 8

– to jest: ‘Bogowie (raczej szatani!) naszy, którzy nam przysłały rzeczy powiadali, milczą teraz, w zamknięciu teraz’. Kiedy? Czemu? Krystusa Pana czują.

[26] To Hetman nasz, to *stella matutina* – ‘jutrzienka oświecająca’, jako w każdej potrzebie, tak i w tej, o której tu rzecz być ma. Według słów wyżej przywiedzionych: *In Deo faciemus virtutem* i apostoł Paweł ś[więty]: *Respicientes ad ducem fidei et consummatorem Iesum* – to jest: ‘Mając przed oczyma Hetmana, Pana Jezusa’. Z czym się i ono zgadza, co historycy kościelni o Piotrze świętym, żonę swą na mękę i śmierć idącą napominającym, świączą, gdy mówić miał: *Uxor, memento Domini!* – ‘Żono, pamiętaj na Pana!’. Więc i sam Hetman, który nas animując, niedarmo rzekł: *Ego sum via, veritas, vita* – ‘Jam droga, prawda, żywot’. *Item*: „Nie bójcie się, Jam świat i książę jego szatana, śmierć zwyciężył”.

Psal. 59

Heb. 12

Euseb[ius], lib[ro] 3, cap[itu]l[um] 30

Ioan. 14

Ioan. 16

[27] Więc przy Hetmanie albo Hetmana mając, nie zawadzi i na towarzystwo patrzeć, nie zawadzi przykłady grzeszników – częstokroć sprośnych, ale iż pokutowali, od łaski Bożej nieodstrychnionych – przed oczyma mieć. O czym apostoł Paweł, kiedy mówi, że: „Co nade mną, grzesznikiem wielkim, Pan z łaski swej pokazał, co nade mną zmiłowawszy się, uczynił, uczynił, *ut in me ostenderet Iesus Christus omnem clementiam ad exprimendum exemplar iis, qui credituri essent in Ipsum* – aby, prawi, we mnie pokazał łaskę na przykład i dowód pewny wszystkim, którzy by też weń wierzyli do wiecznego żywota”.

1Tim. 1

[28] Owa, to zbroja i sposób potkania, a k temu przedniejszy i nieomylny w potrzebie ciężkiej śmierci. W co wszystko zdrowym okiem a szczyrem sercem poźrawszy, nie tylko Broń albo pociechy wyżej namienione, ale i co inszego – bądź «*Salve Regina*», które ptaszek na karcie przyniósł, bądź «*Maria, Mater gratiae*», co u wielu ich jako napewniejsza broń w uściech – mało płacić będą. I tej-ć broni ludzie święci się trzymali, o tę się i za zdrowia, i w chorobie starali. Job ś[więty], kiedy mu nawięcej przynagła szatan, tym się cieszy: *Scio, quod Redemptor*

«*De miracul[is] Beatae Virg[inis]», exemp[lar] 88, exemp[lar] 60*

Iob 19 *meus vivit* – to jest: ‘Wiem, iż Odkupiciel mój żywie’ *etc. Item*: „Choćby mię Pan i zabił, dufać w Nim będę”.

Item 13 [29] Więc i Doktor Kościelny Ambroży ś[więty], który bliski śmierci będąc, pięknie powiedział: *Mori non recuso, quia propitium Deum habemus* – to jest: ‘Niech umrę, nie zbraniam się, bo Pana dobrotliwego mamy’. Jako i Augustyn, o którym te<n>że *Posidonius* pisze:

Posid[onius]
in «*Vita*
Aug[ustini]»

Cap[ite] 31

Augustinus ultima defunctus aegritudine iussit psalmos Davidicos, qui sunt de poenitentia, scribi ipsosque quaterniones, iacens in lecto, contra parietem positos diebus suae infirmitatis intuebatur et legebat, iugiter et ubertim flens, et ne intentio eius a quoquam impediretur cavens.

– to jest:

‘Augustyn w ostatniej chorobie swej kazał sobie psalmy Dawidowe (nie «*Salve Regina*» abo co takiego!) o pokucie spisać i na łożu leżąc, karty abo arkusze na ścianie rozbić, aby w chorobie na nie patrzył i czytał, ustawicznie i obficie płacząc, i aby mu zabawki takiej nie przerywano ani przeszkadzano, ostrzegając.’

Wszystko to według nauki Ducha Bożego, który strach śmierci, moc szatana opisawszy, abyśmy takiej zbroje przeciw niemu używali, dołożył.

[30] A toć główna i przedniejsza z strony potkania naszego z śmiercią, do czego to jeszcze a potrzebnie przydam: o zbroi takiej i Hetmanie, któregoć Pismo Ś[więte] zaleca, nie dopiro w on czas, kiedy gwałt, kiedy się w gębę woda leje, kiedy śmierć nad głową, szatan przed oczyma, piekło pod bokiem roświecone, się pytaj – pytaj się w czas, pytaj się za zdrowia, pytaj się przez wszystkie wieki żywota swego. *Exerce te ipsum ad pietatem* – to jest: ‘Ćwicz się, pomnażaj się w pobożności’. Z łada nieprzyjacielem widowym się potkać a kunstów wojennych, szrymierskich nie umieć, niebezpieczna, a cóż z takim nieprzyjacielem: chytrym, niewidowym, możliwym nagle, nie wprawiawszy, nie wyćwiczywszy się, w szranki wstąpić? Wara! [31] Wiemci, że miłosierdzie Boże wielkie, ale rzadko tam więc dobrze abo z pociechą bywa, kiedy na ostatnią godzinkę z lotrem onym odkładamy. *Quot febricitantes facti sunt delirantes? Quid expectas tempus, in quo non es dominus tuarum cogitationum?* – mówi *Basilius* Doktor – to jest: ‘Aż tego mało, że w gorączce rozum, baczenie tracim? A czemuż czekasz czasu, którego sam sobą nie władasz?’; [32] i Pismo Ś[więte]: *Esto memor Creatoris tui in tempore iuventutis. Item: Dum vivis, dum sanus es, confiteberis Domino* – to jest: ‘Pamiętaj na Stworzyciela swego w młodości twej’. *Item*: ‘Pókiś

1 Tim. 4

Ecl. 12

Syr. 17

zdrów, wyznawaj, chwal Pana Boga; i Augustyn: *Sero parantur remedia, cum mortis imminet pericula. Poenitentia sera raro sit vera* – ‘Nie w czas o lekarstwach myślisz, kiedy śmierć nad tobą stoi. Pokuta pozdna rzadko bywa prawdziwa.’ *Item: Vix bene moritur, qui male vixit* – to jest: ‘Z trudna ten dobrze zmiera, co źle żył’. Więc oprócz Augustyna poganin *Cicero* nieźle to wyraził, kiedy mówi: *Vita turpis ne morti quidem honestae locum relinquit* – to jest: ‘Gdzie żywot zły, sprośny, tam śmierć dobra być nie może’.

«Lib[er] de
disciplina
Christiana»

«Orat[i]o pro
Quintio»

[33] Wspomina *Gregorius Magnus*, co się za wieku jego we Włoszech stało z Chryzauryuszem nijakim, kiedy mówi:

Hom[ilia] 12 in
Evang[el]ia de
10 virginibus

Rem, fratres carissimi, refero, quam si attente audire vult caritas vestra, ex consideratione illius vehementer instruetur. Vir quidam nobilis in Valeria provincia nomine Chrisaurius fuit, vir valde idoneus, sed tam plenus vitiis, quam rebus, superbia tumidus, carnis suae voluptatibus subditus, in acquirendis rebus avaritiae facibus accensus. Sed cum tot malis Dominus finem imponere decrevisset, corporis languore percussus est; qui ad extremum veniens, eadem hora, qua iam de corpore erat exiturus, apertis oculis vidit tetros et nigerrimos spiritus coram se assistere et vehementer imminere, ut ad inferni claustra se raperent. Coepit tremere, pallescere, sudare et magnis vocibus indutias petere filiumque suum nomine Maximum (quem ipse iam monachus monachum vidi) nimis et turbatis clamoribus vocare: „Maxime, curre, Maxime, curre! Numquam tibi aliquid mali feci, in fidem tuam me suscipe!”. Turbatus mox Maximus adfuit lugens et perstrepens familia convenit. Cumque constrictus nimis relaxari se iam posse desperaret, coepit magnis vocibus clamare dicens: „Indutias vel usque mane! Indutias vel usque mane!”. Sed cum haec clamaret, in ipsas vocibus de habitaculo carnis suae evulsus est.

[34] – to jest:

‘Bracia, rzecz wam powiem, której będziecie li z pilnością słuchać, nie lada czego się nauczycie. Był szlachcic nijaki w Walerzyj państwie imieniem *Chrisaurius*, mąż barzo godny, ale jako pelen majątności, tak i złości, pyszny, rozkoszny, w nabywaniu dóbr nazbyt chciwy. Tego tedy grzechom kiedy Pan chciał koniec uczynić, w chorobę wpadł i na zgonie będąc, onejże godziny, gdy dusza z ciała wynieść miała, pożrzawszy, aż sprośni a czarni duchowie przed nim stoją i nań się pociekają, aby go do piekła porwali, począł się lękać, blednąć, pocić i wielkim głosem przymierza prosząc, syna swego imieniem Maksyma (któremu ja, sam zakonnikiem będąc, zakonnikiem abo mnichem znał) wielkim głosem wołać: „*Maxime*, śpiesz się, *Maxime*, bywaj! Wszakem ci nic złego nie uczynił, przyjmij mnie pod obronę swą!”. Zatrwożony *Maximus* przyszedł, płacząc, więc i czeladź domowa. A wtym, tak ściśniony i aż nazbyt strwożony będąc i aby miał

wskórać zwątpiwszy, począł wielkim głosem wołać: „Przymierza aby do poranku! Przymierza aby do jutra!”. A tak wołając, skonał i z światem się rozłączył.

To *Chrisaurius*.

[35] Więc ów drugi, który za zdrowia napominany będąc, aby się polepszył i na śmierć pamiętał. I co? Powiada: „Trzy słówka rzekszys, tedy ja w niebie być mogę”. Ale mu barzo chybiło, bo miasto trzech słów, które rozumiał bądź: *Miserere mei, Deus!*, bądź: *Deus, propitius esto!* – ‘Boże, zmiłuj się! Boże, bądź miłościw!’, widząc, że mu i z szkapą szwankować, a zgola utonąć przyszło, tym dokonał, kiedy rzekł: „Weźmi-ż, diable, wszystko!” – *Tollat daemon omnia*. To były trzy słowa.

[36] Więc oprócz tego wszystkiego, aza mało przykładów w Piśmie Ś[więtym] toż mówiących? Król on żydowski, Saul, czemu w takiej desperacyjej tak marnie zginął? Sądy Pańskie wprawdzie straszne to nalaży, ale i sam Saul sobie winien, za żywota, za zdrowia mało o tym boju myśląc, i owszem w grzechach utopiony, dość lekce sobie wszystko, gdy go prorok Samuel napominał, ważąc. Poczul to potym, przypłacił sro-dze Saul. Jako i o Antyjochu sprośnym mówi-ć w prawdzie historyja: *Orabat scelestus Dominum* – ‘Prosił – prawi – sprośnik Pana’; ale dokła-da: *a quo non erat misericordiam consecuturus* – ‘u którego miłosierdzia dostąpić nie miał’, bo nie w czas i co wiedzieć, jakim sercem to czynił. Nuż oni dwaj mięszygroszowie, które Krystus Pan sam wspomina: je-den z nich miasto Boga, słowa Jego, pokuty, sakramentów, o gumniech, folwarkach myśląc, co raz nowe budując, w tym się kochając; drugi w purpurze, w szarłacie rozkosznie co dzień żywąc. Na cóż im to wy-szło? Na to, że z trzaskiem nagle obadwaj, gdy się najmniej spodzieli, od wszystkiego muszą. Równiejsza to, ale jakie tam dokonanie było, histor<y>a nie milczy, piekielny pogrzeb pośledniego wspominając.

[37] Więc i doświadczenie samo aza nie dosyć mówi, i dziś na śmierć niezbożnych, epikurów, tyranów, lichwiarzów, apostatów, pijaniców, łotrów etc. patrzeć? U których owo płaci, co Duch Ś[więty] rzekł: *Mors peccatorum pessima. Item: Separati in diem malum* – to jest: ‘Zła a nader zła śmierć niepobożnych’. *Item*: ‘Wyłączeni na dzień zły, nieszczęścia’. Bo i tu przy skonaniu swym, nie lada co czując, pociechy żadnej nie mają, i po śmierci – Pan Bóg wie – nie z owem-li Saulem i inszemi niezbożne-mi w mękach piekielnych, jako na to zarobili (gdyż według Apostoła: jaka siewba, takie żniwo; jakoś sobie posłał, tak się wyleżysz), smażyć się muszą. Więc nic lepszego, jedno i w tym się poczuwać, nie na ostat-nią godzinę z pokutą odkładając, ale w czas, w czas – za zdrowia, co

*Hist[oria]
Anglic[ana]*

1Reg. 31

2Machab. 9

Luc. 12

Luc. 16

Iob 3

Amos 6

Gal. 6

czynić, czyniąc. *Sollicite cogitemus, ne nobis in vacuum tempora pereant et tunc quaeramus bene vivere, cum iam compellimur de corpore exire* – mówi Gregor[ius] – to jest: ‘Z pilnością przemyślajmy, aby nam czas próżno nie upłynął i żebyśmy nie dopiero w on czas chcieli się polepszać, gdy się już z ciałem rozłączyć’. Jako i Apostoł, który mówi: *Dum tempus habemus, operemur bonum* – to jest: ‘Póki czas mamy, czynmy dobrze’. [38] I skryptor on, któregoś wyżej przywiódł, *Goropius*, kiedy świni łeb przy śmierci kanoników munsterskich wspomina, niedarmo tam dalek rzekł:

Homil[ia] 12

Gal. 6

Non equidem suilli capitis contionem derideo, sed malletm mox in principio, dum in canonicorum collegium cooptantur, cum porcis illis prandium parari, ut diligenter caverent, ne tam lutulento et immundo animali perpetuo comparandi viderentur, cogitent, dum bubulas et suillas carnes devorant, ne dum toti corporis in vivendo ductum sequuntur, sint et ipsi boves atque porci, capitibus semper in terrena defixis.

«Hermath[e-na]», lib[ro] 8

– to jest:

‘Nie śmiejąc się wprowadzić lba swiniego koncyjei abo napomnieniu, ale życzyłbym, aby zaraz na początku, gdy kanonikami zostawają, z świnią jeim obiad gotowano, aby się (w czas!) pilnie strzegli, jakoby tej sprośnej a błotnej bestyjei podobni nie będąc, myśleli, gdy się wołowym i szwinim mięsem tuczą, w życiu ichże naśladując, sami się wolmi i szwiniami nie stali, zawsze głowy swe do ziemskich rzeczy zwieszane mając.’

Życzy ten doktor, aby nie przy skonaniu lblem onym szwinim o pokucie się upominać, ale w czas – za zdrowia, bądź czym inszym (jakoż by słuszną), bądź nawet koncyją szwinia-li, wołowia-li do tego się poruszać. Czemu? *Sero parantur remedia, cum mortis imminent pericula* – rzekło się według Augustyna wyżej – to jest: ‘Nie w czas o lekarstwie myślę, gdy śmierć przynagla’.

[39] Iż tedy tak, jakoż tak, tedy nie leda co każdemu, kto się jedno krześcijaninem ożywa, na tym należy usiłować, aby nie tylko w on czas, gdy do ostatniego punktu przydzie, owczą pokorę stroić, nabożeństwo zmyślać, więc i stąd, lada jako szcześnie, indulty, wybawienia sobie obiecować miał, ale owszem rzeczą samą, za zdrowia, zgoła przez wszystek wiek do śmierci się gotować, w znajomości Bożej, bojaźni Jego się ćwicząc. Więc skromnie, trzeźwie, sprawiedliwie żywać, ludzkiego nie tylko nie pragnąć, ale owszem z Tobijaszem, Kornelijuszem jałmużny i uczynki miłosierne czyniąc, z Pawłem apostołem ciała swe

Tob. 1
Act. 10
1 Cor. 9

trapiąc, więc w inszych postępkach tak się sprawując, abyśmy nie tak dalece przez to zbawienia dostąpić i to zasłużyć mieli, ale raczej abyśmy wokacją, wezwanie nasze przez to mocne czynili, o tym się upewniali, podług onych słów Piotra ś[więtego], które w kanonice swej mówi: *Satagite, ut per bona opera vocationem vestram firmam faciatis* – ‘Usiłujcie, abyście wezwanie wasze (*electionem* nawet – mówi tam) przez uczynki dobre mocne czynili.’ I *Gregorius*, homilije swe zamykając, kie<dy> mówi:

Hom[ilia] 13

Quia et venturae mortis tempus ignoramus, et post mortem operari non possumus, superest, ut ante mortem tempora indulta rapiamus. Sic enim sic cum mors ipsa venerit, vincetur, si priusquam veniat, semper timeatur.

– to jest:

‘Ponieważ i śmierci czasu nie wiemy, i po śmierci dobrze czynić nie możemy, tedy się przed śmiercią czasu pozwolonego dobrze używać godzi. Bo za tym, gdy śmierć przydzie, tak ją zwyciężymy, jeśli niż przydzie, zawsze się jej bać będziemy.’

Lu. 11

[40] A toć króciuchno i z prosta wprowadzie, ale według słowa Bożego, *generaliter* o boju ostatnim naszym przy śmierci i jako tam sobie poczynać mamy. Co wszystko iż nie tak dalece z nas samych, ale za darem i łaską miłego Boga idzie, tej naprzód szukać, do nieba kołając, krześcijaninie, musisz; musisz, według nauki Hetmana swego, Pana Jezu Krysta, który cię tego uczy, rozkazuje: „Proście, weźmiecie; szukajcie, najdziecie; kołacie, będzie wam otworzono”. Nie tylko uczy, rozkazuje, ale i formę modlitwy sam dał, gdzie co dzień (daj Boże, by z serca!) mówisz: „Nie wódź nas na pokusy; zbaw nas ode złego”. Ty, Ojcze niebieski, którego chwała, którego moc, którego królestwo na wieki, spraw to, uczyn to. Pomóż nędznemu stworzeniu swemu, pomóż w żywocie, pomóż w śmierci, pomóż każdemu, Boże na wieki święty, błogosławiony

AMEN

Tanatomachiji CZĘŚĆ DRUGA

[1] Dosyć krótko, ale według słowa Bożego i rzeczy samej, w pierwszej części o śmierci, więc trwogach, które z sobą przynosi, cokolwiek *generaliter* przekłusawszy, iż tam często i *specialia* – to jest: ‘osobliwe’ trwogi, według stanu, osób, chorób, grzechów, kompleksyj nawet się najdują, i tego w drugiej części aby jedno z daleka dotknąwszy, zaraz przy tym o zbroi i lekarstwie się pytać, tego szukać będziem; a szukać nie gdzie indziej, jedno w ogrodzie i cejkheusie duchownym, na którym się nie oszukamy: w Piśmie Ś[więtym].

[2] Naprz<ód> tedy: jako oprócz powszechnego strachu, który jaki taki, śmierć bacząc (co się wyżej wywiodło), czuje, rozmaite też myśli i melankolija dziwna się najduje, tak też to niepoślednia, kiedy co żywo z natury *conservationem sui* pragnąc, żywot miłując, dumamy, jako to sroga, że *creatura* tak śliczna, a coś podlejszy od aniołów człowiek umrzeć, w proch się obrócić, pokarmem robakom być musi *etc. Item*: że z tego świata schodząc, nie tylko dobra, majątności, wioski, worki, przyjaciele nas odbieją, ale i na niebo, słońce, gwiazdy i insze śliczne stworzenia patrzeć nie będziem. Co wielą ich trwoży, według Augustyna: *Sic blanditur hic mundus, ut nemo velit aerumnosam vitam finire* – to jest: ‘Tak nam pochlebuję ten świat, żeby snadź żaden nieraż umarł’.

Psal. 8

[3] Na co lekarstwo a pewne – naprzód sądy a sprawiedliwość Bożą rozmyślać, która to nalazła za grzechem i upadkiem naszym: *stipendium peccati mors* – to jest: ‘zapłata grzechu śmierć’. By był Adam nie upadł, nie tylko śmierć, ale i choroby, niedostatek, trwoga żadna nie miałyby były prawa do nas; iż upadł, więc tego przypłacamy za dekretem a sprawiedliwym Pana Boga wszechmogącego, który w raju przed grzechem wyszedł: „Którégokolwiek dnia z drzewa tego (*Goropius* oprócz inszych starych *ficum Indicam* być twierdzi) jeść będziesz, śmiercią zemrzesz”. Jadł, umarł. Umarł nie tylko sam, ale i my, potomstwo jego, podług piosnki onej starej: *Patres nostri comederunt uvam acerbam et dentes filiorum obstupescunt* – to jest: ‘Ojcowie naszy jedli jagodę kwaśną, a zęby

Tom[o] 10

Rom. <6>

In
«Vertum[no]»
Theodor[etus],
quaest[ione] 28
in Gen[esin]
Ierem. 31.
Ezechiel. 18

- Rom. 5 synowskie cierpną, oskominy czują. I apostoł Paweł, kiedy mówi: „Przez jednego człowieka przyszedł grzech na świat, a przez grzech śmierć, i tak wszyscy umieramy”. Sądy to Boże, a k temu sprawiedliwe, więc im miejsce dać, nie tylko z dekretu Bożego się nie wylamując, ale owszem z Dawidem mówiąc: *Iustus es, Domine, et rectum iudicium Tuum*. – ‘Sprawiedliwyś, miły Panie, sprawiedliwy sąd Twój’. Czyżże, co raczysz, postępuj z nami, jako-ć się podoba!
- Psal. 64

[4] Druga: ciężka <to i> żałosna wszystkiego tu postradać, wszystkiego odbieżeć. Tak jest, ale i na to lekarstwo, kiedy uważysz, że przedniejszy cel stworzenia naszego kiedyś nie tenci był: świata zażywać, na dymy, ozdoby jego patrzeć, ale patrzeć na Pana Boga. Do czego iż przez śmierć docześną z nami przychodzi, więc z sobą nie trwożyć, i owszem, iż do ojczyzny własnej (skąd nas wygnano) się wracamy – więc się tam śpieszyć. *Cicero* poganin, a przecię (choćci jakoby przez sen), a wždy tego nie milczy: *Supremus dies non extinctionem, sed commutationem loci affert* – to jest: ‘Ostatni dzień skonania naszego nie zginienieć, ale odmianę miejsca nam przynosi’. I dalej rzekł: „Z tego świata na inszy, lepszy, doskonalszy, idziem”. Jako i filozofia Platonowa tego nie milczy, który nieśmiertelność jakąś po śmierci tusząc, siła jeich do tego przywiódł, że pragnąc nieśmiertelności takiej, ludzie przed czasem sobie żywota skracali, co rychlej się tam chcąc dostać, gwałt zdrowiu czynili. Taki był *Cleanthes, Chrysippus, Zeno, Empedocles, Cato, Democritus, Ambraciotes*, o czym *Lactantius* Doktor, kiedy mówi, iż: *Beatas animas post mortem credentes, sibi ipsi manus inferunt* – to jest: ‘Szczęście sobie po śmierci (według nauki Platonowej) obiecując, sami się mordowali’.

[5] Juźci *Plato* Platonem, *Cicero* Cyceronem i co w tej mierze pisali, gdyby przyszło *da probandi*, nie wiem, jako by stanęli. A przecię siła takich, co kiedyś temu miejsce dawają, co wierzą, tedyć daleko więcej słowu Bożemu wierzyć się godzi, które nie przez sen, nie w mnimaniu, ale pewnie a pewnie nas o tym utwierdza. Utwierdza, mówię, że acz przez śmierć docześną wiele nam tu postradać przychodzi, ale na to miejsce hojnie się to nadgradza, gdy miasto ziemie – niebo, miasto niepokoju – pokój, wczas, miasto niedostatku – dostatek wszystkiego, miasto docześnego żywota – wieczny mieć będziemy. *Scimus* – mówi apostoł Paweł ś[więty] – *quod si [terre]num hoc domicilium [destructum] fuerit, aedificium ex Deo habemus non manufactum, aeternum in coelis* – to jest: ‘Wiemy, że kiedy ziemski ten dom abo przybytek (ciała naszego) zepsowany będzie, mamy dom od Boga nie ręką sprawiony, wieczny w niebiesiech’. Więc sam Zbawiciel: „*Non turbetur cor vestrum. In domo Patris mei mansiones multae* – ‘Niechaj się nie lęka serce wasze. W domu Ojca

Lib[ro] 1 «Tusculanarum quaestionum»

Lib[ro] 3, cap[ite] 18

2Cor. 5

Ioan. 14

mego mieszkania niemało, tam wam miejsce gotuję”. Pewnie, że zgotował nadroższą męką i śmiercią swą.

Colos. 2

[6] Z czym się tu nie rozwodząc, to uważenia godna, czego w Doktorzech Kościelnych pełno. Zarobił był Adam, ojciec nasz, na śmierć i potępienie wieczne, przestępcą mandatu Bożego się stawszy, ale Bóg z miłosierdzia swego tę wieczną śmierć w doczesną obrócił, a iż wierni Jego, z świata schodząc, nie gdzie indziej, jedno do wiecznej chwały i radości się dostawają, upewnił. *Qui credit in Me* – mówi Krystus Pan – *in iudicium non veniet, sed de morte transibit ad vitam* – to jest: ‘Kto słowa me chowa, a w Mię wierzy, na sąd nie przydzie, ale przez śmierć pójdzie do wiecznego żywota’. O czym Doktorowie Kościelni, filozofując, tak więc mawiali:

Ioan. 5

[7] *Augustinus:*

Tom[o] 10,
hom[ilia] <41>

Christianus, quando diem finierit, diem non finit, sed transit de morte ad vitam, de laboriosa ad quietam, de misera ad beatam.

– to jest:

‘Krześcijanin, kiedy dokona, nie żywotać dokona, ale idzie z śmierci do żywota, z pracowitego do spokojnego, z utrapionego do błogosławionego.’

I drugi:

Irene[us], lib[ro]
3, cap[ite] 37

Eiecit Dominus hominem de paradiso, transtulit a ligno vitae, non invidens illi lignum vitae, sed miserans sortem eius, ut non perseveraret semper transgressor, neque immortale esset et interminabile circa eum malum. Prohibuit autem eius transgressionem interponendo mortem et cessare faciens peccatum, finem inferens per carnis resolutionem, quae fieret in terra, ut cessans aliquando homo vivere peccato et moriens ei vivere incipiat Deo.

– to jest:

‘Wyrzucił albo wygnał Pan Bóg człowieka z raju i odsadził go od drzewa żywota, nie zając mu drzewa żywota, ale żałując upadku jego, aby nie zawsze grzesznikiem był i nieszczęście jego wieczne albo nieskończone. Czemu zabiegał, śmierć nań włożywszy, a grzechom koniec przez rozłączenie z ciałem i schowanie w ziemię nalazszy, aby przestawszy człowiek kiedy żyć grzechowi a umarwszy mu, żył wiecznie Bogu.’

To Ireneusz, z którym się wiele inszych zgadza. [8] Ja, krótkości folgując, to jeszcze, co *Basilius* i *Origenes* o tym coś krótciej mówią, przywiodę. Ten, kiedy rzekł: *Per mortem corporalem lapsus et deformitas hominis*

In Genesis

Con[*tio*] 10 in
Psal[*mum*] 33

reparatur – to jest: ‘Przez śmierć docześną upadek i zepsowanie człowieka się naprawuje’. Ów zaś, to jest *Basilius: Deus non prohibuit dissolutionem per mortem, ut ne immortalem in nobis aegritudinem conservaret* – to jest: ‘Pan Bóg rozłącza nas z tym światem przez śmierć, aby nam wieczna choroba i nieszczęście nie panowało’.

Apoc. 14

[9] Wszystko to mądrość wielka, ale przy tym łaska-ć Nawyższego sprawuje, który mogąc wedle sprawiedliwości swej wieczną śmiercią wszystkich nas skarać, ato ją w docześną obrócił, a obrócił tak, że tę odniósłszy, za tym do wiecznej chwały i radości się dostawamy, według onych słów: *Amodo requiescunt a laboribus suis* – ‘Odpoczywają od prac swych zaraz’. Z czym się *collecta* owa zgadza: *Deus, cui corpora nostra non pereunt, sed servantur in melius* – to jest: ‘Boże, u którego ciała nasze nie giną, aleś je na coś lepszego schował’ *etc.* Skąd jakie by pociechy każdemu wiernemu i zawsze, i z światem się rozstawającemu rosły, powiedzieć trudno. To jawna, że to samo rozmyślając, wiele ich nie tylko się śmierci nie lękali, ale owszem o nią prosili. [10] Przywiodłem wyżej Ambrożego biskupa, co ten przy skonaniu swym mówi, jako sobie co rychlej z Panem swym być życzy. To tu przydam, że w tym nie pyrronikiem, nie dubitancyjuszem, kiedy rzekł: *Hodie ingrediar in locum tabernaculi admirabilis, ut inhabitem in domo Domini in saecula* – to jest: ‘Dziś wni-dę do przybytku dziwnego, abym mieszkał w domu Pańskim na wieki’. Takuczkić i ów był (zowie go tam *coepiscopum*), przy którego skonaniu Augustyn stojąc, i aby jeszcze żywota mu przedłużył Pan Bóg, życząc, odpowiada: *Si numquam – bene; si aliquando – cur non modo?* – to jest: „Przebóg, niech umrę, niech skonam”. Czemu? ‘Tu rzadko, a snadź nigdy dobrze, a tam, na onym świecie, ma być dobrze – czemuż nie zaraz?’.

Orat[io] in agone

Posid[onius]
in «Vita
Aug[ustini]»

Psa. 116

[11] Więc w Pismo Ś[więte], któremu zawsze przodek się dać godzi, weźrawszy, aza tego mało, gdy ludzie święci radości wiecznej, do której przez śmierć docześną idziem, pewni będąc, umrzeć z ochotą pragnęli, śmierci sobie co raz zyczyli? *Convertere, anima mea, in requiem tuam* – mówi Dawid. – ‘Duszo moja, wróć się na pokój swój’. Które słowa, jako Chryzost[om] pisze, przed laty przy pogrzebiech krześcijańskich śpiewano. Więc Tobijasz: *Praecipe, Domine, in pace recipi spiritum meum, expedit enim mihi magis mori, quam vivere* – to jest: ‘Rozkaż, Panie, duchowi memu w pokoju się prowadzić, boć mi lepiej umrzeć, niż żyć’.

Tob. 3

Luc. 2

Nuż Symeon, który w głos o śmierć Pana Boga prosząc, mówi: „Panie, puść sługę swego w pokoju”. Ale mianowicie Paweł ś[więty], który miłością rozkoszy onych wiecznych pałając, nie bez afektu mówi: *Cupio dissolvi et esse cum Christo* – ‘Pragnę – prawi – rozwiązan być, umrzeć, a mieszkać z Krystusem’. Ale śmierć straszna, Apostole? Choć straszna,

ale i pożyteczna, jako tamże dokłada: *Vita mihi Christus, mors mihi lucrum* – to jest: ‘Żywot mój Krystus, śmierć mi zyskiem’. A iż zyskiem, czemuż się jej zbraniać? Czemu nie umrzeć? Wiedział dobrze Apostoł, jako i inszy, które-m namienił, co to za frymark: ziemia a niebo, doczesny żywot a wieczny, te rozkoszy, dostatki a zaś one. Więc tak mówili, więc tu sobie teskniąc, tam pragnęli. Tak i ty, krześcijaninie, umiej, umiej nie na rozkoszy, waby, przysmaki, dostatki tego świata – na one dostatki wieczne się oglądając, do których iż inaczej jedno przez śmierć doczesną przyść nie mogę, więc sobą nie tylko nie trwożyć, ale owszem tym wszystkim się ciesząc, kie<dy> Pan każe siadać.

Philip. 1

Esa. 64. 1 Cor. 2

[12] Mimo to, co się już przypomniało, iż i owo niemała: rodzicom, zwłaszcza ubogim, umierającym na dziatki pozostałe patrzeć, więc mężowi z żoną, żenie z mężem, z przyjaciółmi się rozłączyć. I na to lekarstwo, wspomniawszy, jaka jest opatrność Pana Boga wszechmogącego, jaka szczodrobliva, a zgoła nieprzebrana ręka Jego, który jeśli podlejsze stworzenie: ptaszęta, bestyje doznawają, a dziatki twoje pozostałe nie miałyby doznać? Śmiał kiedyś Tertulijan Doktor Pana Boga (a dobrze!) *corvorum educatorem* – to jest: ‘kruczym karmicielem’ nazwać – a więcby dziatek, sierot twoich pożywić nie miał? To jawna, że ten Pan kłamać nie umie, który co raz Bogiem-patronem sierot, wdów się ozywając – azaby inakszym być, azaby cię zawieść, oszukać miał? I owszem, jakoś sam za wieku, za żywota swego i rękę Jego ojcowską znał, tak iż pozostałym sierotom twoim Ojcem będzie, dufaj. *Derelinque pupillos tuos* – mówi ten Pan przez proroka – *Ego enim enutriam, et viduae tuae in Me confidant* – to jest: ‘Zostaw, nie frasuj się o siroty swe, a Ja wychowam, i wdowy wasze niech we Mnie dufają’. I Dawid: *Pater et mater dereliquerunt me, Dominus autem suscepit me* – ‘Ociec i matka opuścili, odumarli mię, ale mię Pan na opiekę swą przyjął’.

Esa. 59. Matt. 6

«Lib[er] de Monogam[ia]», cap[it] 16

Psal. 10.
Deutr. 10

Ierem. 49

Psal. 27

[13] Nie zaniechać jednak przy tym, a k temu w czas, za baczenia rzeczy swych rozprawić, testamentem obwarować, czego nie tylko Pismo Ś[więte] nie broni, ale owszem uczy: *Dispone domui tuae, quia morieris* – mówi Pan przez proroka do króla Ezechijasza – to jest: ‘Rozpraw dom twój, bo umrzesz’. Owa, i Panu Bogu, który naprzedniejszym opiekunem, swe oddawszy i testamentem – ile być może – rzeczy swe opatrzywszy, dać się na wolą Pańską, rozstać się z swemi; pomniąc i na to, że nie zawsze bez tych przyjaciół tu pozostałych, dokonawszy, będziesz. Pójść za tobą, najść się za tobą, oglądasz się z nimi, według filozofiej Dawida proroka, który na syna zmarłego patrząc – prawda, że mu duszno, wolalby go był jeszcze na ziemi widzieć – jednak tym się cieszy, że za nim i sam iść, i w onym żywocie oglądać go miał: *Mortuus*

Esa. 38

2Reg. 12

est – mówi tam – *filius*. *Numquid potero revocare eum? Ego magis ad eum vadam* – ‘Umarł mi – prawi – syn. Czyli go tamstąd zwrócę? Nie, ale raczej ja sam za nim pójdę. Tak i ty odumierasz swych. Czyli się zaś do nich wrócisz? Czyli tu znowu z nimi, po śmierci się kołając (jako to wiele ich duma), konwersować będziesz? *Aniles* to *fabulae* – ‘babie – jako Chryzostom mówi – powiastki’. Nie będziec to, ale raczej oni za tobą pójda, tam się z nimi oglądasz. [14] Czego historyja Jopowa świadkiem, któremu wprawdzie *duplicia* – to jest: ‘sowicie’ Pan Bóg majątność, stada, trzody stracone nadgrodził, ale o dziatkach tego nie słyhać, których tam nie liczy więcej, jedno synów siedm, córki trzy. Bo i pierwszych też liczba była, którzy choć pomarli, ale nie zginęły – tam je, na onym świecie, za nimi idąc, oglądać miał. Tak i z nami, da Pan Bóg, będzie, bo to *profectio mors* – mówi Tertul[ijan] – ‘droga, odeście’. Co i cesarz rzymski, *Antoninus Pius*, po części rozumiał, który umierając, do powinnych i przyjaciół mówi: *Ego, iam vos praecedens, vale vobis dico* – ‘Ja, przed wami idąc, z wami się żegnam’. Jakoby rzekł: I wy za mną pójdziecie, tam was kiedyż tedyż oglądam.

[15] Acz i bez tego będziec się tam kim cieszyć, będzie z kim bawić, na majestat Pana Boga patrząc, towarzystwa aniołów, archaniołów, patryjarchów, proroków, apostołów, męczenników i inszych świętych zażywając. *Cicero* poganin, a wždy coś (choć jak przez sen i bez fundamentu) o tym mówi: *O praeclarum diem, cum ad animorum concilium proficiscar etc.* – to jest: ‘O znamienity dniu, którego do onej gromady dusz z tego kłopotu odejdę’. A cóż człowiek krześcijański, krwią drogą Syna Bożego odkupiony, nie miałby się cieszyć na miejsce takie, gdzie *spectaculum* tak śliczne, mieszkanie tak ucieszne, towarzystwo tak wdzięczne będzie, się dostawszy? Czytaj Augustyna, co ten o tym filozofuje, kiedy ono w tomiech swych, *gloriam paradisi* rymem osobliwym opisał, tam koniecznie pragnie, tam wzdycha. Więc i księgi one znamienite «*De civitate Dei*» zamykając, barzo *apposite* i ślicznie to wyraził, kiedy rzekł: *Vacabimus, videbimus, amabimus, laudabimus* – ‘Próżnować tam, święcić będziem, patrzeć (na majestat Boży, chwałę świętych Jego) będziem, miłować będziem, chwalić będziem’. Tej nadzieje tedy i ty będąc, tam się za pomocą Bożą bierząc, nie frasuj się tak dalece o dom, żonę, dziatki i tym, jako tu Bóg Bogiem, tak kiedyż tedyż za tobą pójda, a tym czasem w niebie siła towarzystwa i k temu rozkoszy niewymownych, jako Pismo świadczy, najdziesz.

[16] Aleć jeszcze nie koniec myśli, dumy, które się wyliczyły umierających; nie koniec według Dawida, który boleści śmierci wspominając,

«Opere
imperfecto in
Matth[aeum]»
Iob 1.
Iob 42

«Lib[er] de
senect[ute]»

«Lib[er] me-
dit[ationum]»,
cap[ite] 25, 26,
tom[o] 10

piekła też i mąk jego nie milczy; nie koniec według Jopa, który mówi: *Vadent et venient super eum horribiles* (glossa dokłada: *daemones*) – to jest: ‘Przydą i przypadną nań straszni szatani’; czego i przykłady nie milczą, których kilka tak w «Przemowie», jako i w pierwszej części się przywiodło. Tu, nie powtarzając, rzekę: jako szatan, nieprzyjaciel duszny, ustawicznie rycząc, śledzi, krąży, szuka, kogo by pożarł, tak sidła jego nie tylko cienkie, subtelne, zdrady, chytrłości pełne (bo się i w anioła światłości odmienić umie), ale i takie, któremi się i o dobre, skromne, i o złe, niebożne – zgola o wszystkie – kusi.

Psal. 18. 115
Iob 20

1Pet. 5
2Cor. 11

[17] Z strony dobrych abo mu to nowa perswadować, szeptać, aby z cnót swych jakichkolwiek w pychę się podnieśli? Aby hardzie i z presumpcją jakąś o świętobliwości i uczynkach swych trzymając, przez nie łaskę Bożą, zbawienie sobie obiecowali? Już wprawdzie reguł onych na świecie niemasz faryzeuszów żydowskich, u których to pospolita kiedyś: *In se ipsis confidere, quod iusti* – to jest: ‘W samych sobie dufać, iż sprawiedliwi’, hardzie na to każąc, iż dobrzy; niemasz pelagijanów starych, którzy koniecznie swym *velle, esse, posse*, to jest siłami, które i w woli, i w skutku dobre, się przechwalając, na Bogu niebo wyfukać chcieli. Niemasz, mówię, *monstra* tych, ale żeby inszy na miejsce jeich się najdować nie mieli, które i dziś szatan, za nos wodząc, aby się z uczynków swych i świętobliwości jakiegokolwiek nadymali, podżega, ani o tym myśl.

Matth. 23.
Luc. 18
Epiphanius in «*Panario*»,
haer[esis] 16
Augustinus,
lib[ro] 5
«*Cont[ra]*
Julianum»,
pelagianum,
cap[ite] 5

[18] Przywiodę tu naprzód, co «*Lavacrum conscientiae*», *opus valde fructuosum* – to jest: ‘księgi barzo pożyteczne’ (bo je tak autor zaleca), Iwona, prowincjała *Terrae Sanctae*, wspominając, twierdzi, że ten, modląc się Panu Bogu za bratem, o którym się w czyściu był dowiedział, w głos mówi: *Domine Deus, tot annos servivi Tibi etc.* – to jest: ‘Panie Boże, tylem Ci a tyle lat w klasztorze abo w regule tej służył, wysłuchaj mię!’; i tamże, kiedy mówi:

Cap[ite] 9,
fol[io] 25

Wszak – prawi – soltan, książę saraceńskie, służyć na dworze swym, który by mu acz nie 20 lat służył, na prośby sługi onego uczyniłby nie wiedzieć co tyle, a Ty, miły Panie, dla mnie (który-m Ci się tak *etc.* w zakonie tym zachował) tego, o co proszę, nie uczynisz?

Azaby to nie presumpcja, Iwonie? Ba, i taka, że aż śmiedzi! – jako więc Augustyn o takich mawiał. Ale co mówię „Augustyn”? Paweł ś[więty], *vas electum*, takuczki był, który wszystkę swoją sprawiedliwość i życie według Zakonu nienaganione *damnum*, σκύβαλα – to jest: ‘utrata, smrodem, śmieciami’ zowie. A ty byś lepszem miał być, Iwoni<e>? Równiejsza to w autorze takim rzeczy takie czytać!

Tom[o] 8
Philip. 3

[19] Ale, aza owo nie dziwna, co w głos nie leda głowa, ale głowa i fundament Kościoła, *Gregor[ius]* (bo tak ludzie dziś chcą, choć ‘nad wolą jegoż’ – *invito et reclamante eodem*), napisał:

Epist[ula] 80.
79. 78

«*Expos[it]ione*
morali in Iob»,
lib[ro] 22,
cap[it]ite 7

*Sicut, dum vivimus, debemus bona nostra a memoria repellere, ne extol-
lant, ita appropinquante exitu plerumque ad memoriam eorum iuste revoca-
mu<s>, ut fiduciam praebeant etc.*

– to jest:

‘Jako za zdrowia uczynków dobrych baczyć do siebie nie mamy, dla pychy, tak przy śmierci jeich nie zapominać, aby nas animowały’ *etc.*

To *Gregor[ius]*.

«*Censur[a]*»
Colon[iensis],
fol[io] 186
Ibidem,
fol[io] 178

[20] Więc i owi, brandt i czoło reguł dzisiejszych, nie do tegoż-li celu mierzą, kiedy piszą: *De nostro promeremur vitam aeternam* – ‘Z siebie – prawi – zasługujemy żywot wieczny.’ *Item: Plenior haec et perfectior iustitia quam illa, quae per meritum Christi donata* – to jest: ‘Doskonalsza to sprawiedliwość (to jest: dobre uczynki) niż ona, którą przez Krystusa mamy’. Boję się, że to wszystko sidła (choć powabne) szatańskie, któremu iż się kiedyś w raju, rodzice nasze kuszącemu powiodło, gdy im bóstwo, nieśmiertelność zdrajca obiecał – tak i dziś toż umie, nie o jednego się tymże sposobem kusząc, a jeśli nie za zdrowia, tedy wždy przy ostatnim punkcie tę dumę, presumcją w nas wmawiając.

Gen. 3

[21] Anić tu owo płaci: Wszak też święci podczas to czynili? Wszak też cnoty, pobożność swoją wspominali – Dawid, Ezechiasz, Paweł ś[więty] *etc.*? Tak jest, bywało to podczas w ludziach onych, ale daleko innym względem. Bo acz cokolwiek takiego wspominając, sumnieniem dobrym się więc cieszyli, ale na to hardzie ani kazali, ani się z tego wynosili, i owszem – Bogu wszystko przypisowali. Co w Pawle ś[więtym] na oko widziem, który rzekszy: *Plus laboravi omnibus* – ‘Więcej-m – prawi – pracował nad wszystkie, korekcyjej tamże używa i poprawuje się, rzekszy: *Non ego tamen etc.* – ‘Aleć nie ja, łaska raczej Boża, która jest ze mną’. To święci. Ówdzie zaś po mnichowsku: „Wszakem taki, taki, czemuż bym miał wątpić? Czemuż bym łaskawego Boga nie miał mieć?”

1Cor. 15

Conf[ra]
pelag[ianos]
1Pet. 5

[22] Sidło to a sidło, choć subtylne, powabne, ale niebezpieczne i takie, jako więc Augustyn mawiał, że tam *inimici gratiae latent* – ‘tają się tam nieprzyjaciele łaski Bożej’. „Pan Bóg się pysznym sprzeciwia” – mówi Pismo. Tedyć i tacy, z uczynków swych się wynoszący, niewiele sprawią; choć nawet nad insze dobrzy, choć z faryzeuszem w posty, dziesięciny bogaci, mało wskórają, według Chryzostoma, który o faryzeuszu i celniku abo jawnogrzeszniku pisząc, mówi:

Arrogantia, licet iustitiae, ieiuniis decimarumque solutioni societur, posterior fit. Humilitas, vero peccato iuncta, praecedit pharisaei bigam, nec impeditur, etsi improbum habet aurigam.

Chriso[stomus], tom[o] 3, in verba Apost[oli ad] Philip[penses] 1

– to jest:

‘Pycha, choć z sprawiedliwością, posty, dziesięciną złączona, poślednią albo wżad zostawa. Pokora, choć nie bez grzechu, uprzedza pojazd faryzeusza ani jej szkodzi, choć furman albo woźnica niedoskonały, choć przyłotr’ (byle z publikanem pokutował!).

To Chryzostom. Z czym się pięknie *Bernardus* zgadza, kiedy mówi: *Periculosa habitatio illorum, qui in meritis suis sperant, periculosa, quia ruinosa* – to jest: ‘Śliskie, niebezpieczne mieszkanie tych, co w uczynkach swych dufają, niebezpieczne, bo upadkowi podległe’.

Super Cant[ica] canticorum]

[23] A zatym nic lepszego, jedno te sidła szatańskie znając, nie tylko im miejsca nie dawać, ale owszem się im sprzeciwiać, a sprzeciwiać zbroję duchowną, słowo Boże na pomoc wziąwszy, które tak mówi: *Vere scio, quod ita sit, quod non iustificetur omnis homo comparatus Deo* – to jest: ‘Prawdziwie to wiem i tak jest, że żaden człowiek, przydzie li się rachować z Bogiem, usprawiedliwion być nie może’. I tamże: *Si voluerit contendere cum Eo, non poterit Ei respondere unum pro mille* – to jest: ‘Będzie li chciał człowiek (też i wrzкомо doskonały) z Bogiem się wadzić, nie będzie Mu umiał i słówka jednego na Jego tysiąc odpowiedzieć’. I tamże: *Verebar omnia opera mea* – ‘Bałem się, lękałem się – prawi – wszystkich spraw swoich’. Czemu? Boś Ty sprawiedliwy. *Si iustificare me voluero, os meum condemnabit me. Si innocentem me ostendero, pravum me comprobabit.* – ‘Bo – prawi – będę li się chciał dobrym czynić, potępią mię usta moje. Będę li chciał niewinnym być, winnym mię najdzie, nieprawym mię być przekona’.

Iob 9

[24] Aleć nie tylko Job tak mawiał, mówili i inszy święci, między inszemi Paweł apostoł, któregoś wyżej wspomniał. Więc i ów, który imieniem Bożym napisał: *Na-rra>, si quid habes, in quo iustificeris* – ‘Powiedz – prawi – co wżdy takiego masz, czym byś był usprawiedliwion’. Jakoby rzekł: nie masz nic, dumaj, presumuj, każ się, jako chcesz, atoliś grzeszny, atoliś sam z siebie potępienia godny! A zatym nie tylko się z postępków swych, choć dobrych, wynosić nie masz, ale owszem, jako cię Zbawiciel twój uczy, mówić: *Servi inutiles sumus* – ‘Byście – prawi – wszystko uczynili, mówcież: Słudzyśmy niepożyteczni’. Takci statek on wybrany, apostoł Paweł ś[więty], czynił, kiedy mówi: *Nullius mihi conscius sum, nec tamen in hoc sum iustificatus* – ‘Nie wiem – prawi – na się nic, ale to jeszcze nie amen i stąd-em nie usprawiedliwion’.

Esa. 43

Lucae 17

1Cor. 4

«Specul[um]
exempl[orum]»,
exempl[o] 108

I tu należy ów, którego starzy wspominają, zakonnik jakiś. W chorobie – prawi – presumpcyją i pychą kuszony będąc, począł wykrzykać i tryjumfować tak, że ci, co przy nim stali, rozumieli, żeby jasność niebieską widział. Ale prędko potym jął się serdecznie płakać. Gdy go pytano, czemu: *Quia suggerente diabolo praesumptuose exultavi* – ‘Bom – prawi – za poduszczeniem szatańskim z presumpcyjej a pychy próznej tak wykrzykał’.

«Epist[ula]
Cyrill[i] ad
Aug[ustinum]»

[25] Więc nic lepszego w takiej toni, jedno co ów (bądź *Eusebius*, bądź kto inny) uczynił, uczynić. Pochlebuj mu, nadyma, podbija bębenka przy śmierci szatan. A on co: *Mentiris, mentiris! Nolo, nolo!* – ‘Kłamasz, szatanie, kłamasz! Nie chcę, nie chcę!’ I Augustyn, który toż radzi, mówiąc: *Quaere dona mea, obliviscere bona tua* – ‘Szukaj łaski Bożej, zapomni zasług twoich’. Czemu? *Tunc iusti sumus, quando nos peccatores fatemur* – to jest: ‘Sprawiedliwiśmy w ten czas, kiedy się grzesznymi znamy’. I *Bernardus*:

Bene currit ad remissionem peccatorum, qui sibi ipsi displicet, apud iustum enim et misericordem Iudicem, qui se accusat, excusat.

– to jest:

‘Dobrze, pewnie ten bieży i dostąpi odpuszczenia grzechów, kto się sam sobą brzydzi, bo u sprawiedliwego a miłosiernego Sędziego, kto się sam winuje, ten się wymawia.’

Owa, przydzie li szatan z sidłem takim, tąż zbroją, jako-ć się pokazało nań, dać ci za pomocą Bożą pokój i odstąpić musi. *Talia non nocent, cum displicent* – mówi *Bernardus*. – ‘I to-ć – prawi – nie zaszkodzi, gdy się tym brzydzić, tym pogardzać będziesz’.

To z strony presumpcyjej albo pychy, którą jako sidłem a subtelnym wiele ich, też i dobrych, jeśli za żywota, pogotowiu przy śmierci szatan łowić umie.

[26] Jako i o tych mówiąc, którzy nie takich cnót albo żywota jako pierwszy będąc, rozmaitemi grzechy Pana Boga obrażali – tam dopiero *mille* ten *artifex*, szatan, strzały swe ostrzyć i dziwnie szykować umie:

A toś zły, grzeszny, łaski Bożej niegodny! Toś czynił, toś czynił, na tym a na tym miejscu, tej a tej godziny; Bogaś gniewał, wołał Jego gwałcił, mnieś k woli czynił *etc. etc.* A zatym ja prawo do ciebie mam, nie kto inny! Mój-ęś i z duszą, i z ciałem, krąć się jako chcesz, wzdychaj, płacz, lamentuj, żałuj – nic to, próżna to teraz! Nie zna się Bóg do takich, nie wysłuchuya

jeich *etc.* A toś zgola mój, w piekle ze mną i inszemi przeklętymi na wieki gorąć i koniecznie być musisz!

Takimi i tym podobnemi, tysiącem, a snadź jako deszcz gęsto, strzałami kiedy pójdzie przeciw tobie szatan, cóż uczynisz, nieboże? Co pomyślisz, grzeszniku? Wdać się w rzecz wielką, dysputować z nieprzyjacielem takim nie radzę-ć, gdyż to według Bernarda i inszych Doktorów niebezpieczna. Niebezpieczna, też w samej przykład Ewy matki naszej weźrzawszy, która by się była z prosta słowa Bożego trzymała, onemu wierząc, *forte* – to jest: ‘snadź, podobno’ „byśmy umarli” – nie przydawała, a zgola z szatanem się w rzecz długą nie wdawała, mogła była Ewa Ewą zostać. Dysputuje, wdawa się w rzecz – straciła. Tedy i ty, gdy sztuki swe wyprawować, gdy cię do dziwnych rzeczy: niewiary, wątpliwości, rozpaczy przywodzić będzie cnotka ten – słowoż Boże mu oponuj, tym się broń!

Gen. 3

[27] A mówi on: „Niegodzienes łaski Bożej. Nie należysz do liczby wybranych. Nie jesteś przeżrzan do chwały onej wiecznej”. Odpowiedzże, a miej w sercu owo, co Apostoł mówi: „Które Pan Bóg przeżrał, te i wezwał, te też usprawiedliwił i uwielbił”. Ale mnie z łaski swej wezwał ten Pan, alem okrzczon na imię święte Jego, ale mi dał poznać wolą swą, tedy i o przeżrzeniu wątpić nie będę; w liczbie wezwanych będąc, o łasce Jego i miłosierdziu nie rozpaczam. Odpowiedz mi w sercu i ono, co tenże Apostoł napisał: „Jako w Adamie wszyscy umieramy, tak w Panu Jezu Kryście wszyscy obżywienie bierzem”. *Item*: „Którzykolwiek okrzczeni są, Krystusa Pana oblekli. Niemasz Żyda, niemasz Greka, niemasz poganina, wolnego, sługi, ale wszyscy jedno abo jeden w Panu Jezu Kryście. A jeśliśmy Krystusowi, tedy nasienie Abrahamowe i według obietnicy dziedzicy”. I tamże: „Wszyscyście Synowie Boży, którzyściekolwiek uwierzyli w Pana Jezu Krysta”. Odpowiedz mi w sercu, co i Piotr ś[więty] mówi: „W rzeczy samej i prawdziwie doznawam, iż Pan Bóg osobami nie brakuje, ale w każdym narodzie, kto się Go boi a sprawiedliwie żywie, przyjemny jest, miejsce ma przed Nim” *etc. etc.* A zatym i ja, o skrytej radzie Pana Boga mego się nie pytając, na tym, co słowo Boże mówi, przestawam, tego się trzymając, na twoję re<t>orykę i samolówki nie dbam.

Rom. 8

1 Cor. 15

Gal. 3

Act. 10

[28] Z strony niegodności, iż i z tą nieraz na plac wyjeżdża myśliwiec ten: tego się nie przy, nie neguj, żeś grzeszny, niegodny, ale z drugiej strony tym się ciesz, co słowo Boże grzesznikom zostawiło. Odpowiedz tam, a miej w sercu swym, co Pan przez proroka mówi:

Ezech. 18. 33 „Żywę Ja – mówi Pan – nie chcę śmierci grzesznego, ale żeby się nawrócił a żył”. I tamże: „A czemu byś miał zginąć, ludu mój? Nie chcę Ja śmierci grzesznego”. Odpowiedz, a miej w sercu swym owo, co drugi prorok mówi: „Nie masz równego albo podobnego Panu. On grzechy gładzi i z nas zdejmuję, On je w głębokość morską a k temu wszystkie pogrąża”. Odpowiedz i miej w sercu swym nawet owo, czego w Testamencie Nowym dosyć: „Oto Baranek Boży, który gładzi grzechy świata”. *Item:* „Pójdźcie do Mnie wszyscy – mówi sam Zbawiciel – którzy pracujecie, obciążeni jesteście, Ja was ochłodzę”. *Item:* „Tak Bóg świat umiłował, że Syna swego zesłał, aby każdy, kto weń wierzy, nie zaginąłby, ale miał żywot wieczny”. Odpowiedz i mów z Apostołem: „Zalecił i okazał Bóg miłość swą ku nam w tym, że Krystus umarł, gdyśmy my grzesznikami niegodnymi byli”. Acz tedy i niegodność moja wielka, ale obietnicom i miłosierdziu Pana mego dufam – wszak też niegodni psi odrobiny z stołu panów swych padające jadają.

[29] Dociera szatan i rzecze: „Ale grzechy twoje wielkie, ciężkie, sprośne?”. I do tego się znaj, a z Dawidem nie wstydz się mówić: *Iniquitates meae supergressae caput meum* – ‘Nieprawości moje aż i nad głową’. Z Manassesem nie wstydz się wyznać: „Zgrzeszyłem nad piassek morski i gwiazdy niebieskie”. Z Ezajaszem nie wstydz się mówić: „Od pięty nogi aż do wierzchu głowy nie masz w nas zdrowia”. Znaj to wszystko w bród przed Panem Bogiem twym, konceduj nieprzyjacielowi temu, ale przy tym oponuj mu słowo Boże, które o miłosierdziu Bożym mówiąc, większe je być niż grzechy nasze twierdzi. Odpowiedz i miej w sercu swym owo, co tenże Ezajasz, albo raczej Pan przezeń mówi: „By też były grzechy wasze czerwone jako szarłat, jako krew, będą białe jako śnieg, będą zbielone jako wełna”. Odpowiedz i miej w sercu swym, co Apostoł rzekł: „Obfitował, wielki był grzech, ale większa łaska”. *Item:* „Nie tak grzech, jako dar, jako łaska miłego Boga. Bo jeśli jednego grzechem wiele jeich pomira, ginie, daleko większa łaska Boża i dar z łaski przez Pana Jezusa Krysta na wiele jeich obfituje” *etc.*

[30] Przynaglać będzie szatan: „Ale Bóg sprawiedliwy? Ale cię sam w Zakonie swym przeklętym osądził? – Przeklęty wszelki, który nie zostawa we wszystkim tym, co napisano w Zakonie”. I to instygatorowi temu przyznaj, ale przy tym pamiętaj, co słowo Boże z drugiej strony mówi: „Sprawiedliwy Pan Bóg, ale przy tym miłosierny” i miłosierdziu Jego granic nie masz. „Miłosierdzie Jego – jako Dawid mawiał – nad wszystkie uczynki Jego”. Z strony dekretu srogiego Zakonu, odpowiedz:

„Krystus nas wybawił i odkupił z przeklęstwa Zakonu, stawszy się za nas albo dla nas przeklęctwem, jako napisano jest: Przeklęty każdy, co na drzewie wisi”. *Item*: „Krystus dokończeniem Zakonu ku sprawiedliwości każdemu wierzącemu”. I sam Zbawiciel, który mówi: „Nie przyszedłem gwałcić Zakonu, ale pełnić”. Spełnił nie tylko za się, ale i za nas, a za tym przeklęstwo też Zakonu z nas zjął.

[31] „Ale przecię satysfakcyjej trzeba? Nadgrody zasługi chce Pan Bóg” – zarzucić dalej łowczy piekielny on. I to mu przyznaj, ale przy tym nadgodą własną i satysfakcją się broniąc, to, co Apostoł ś[więty] mówi, odpowiedz albo więc w sercu swoim miej: „Ten, który grzechu nie znał, za nas się grzechem (ofiara) stał, abyśmy my sprawiedliwością Bożą byli”. *Item*: „Krystus Jezus stał się nam sprawiedliwością, mądrością, odkupieniem, poświęceniem przed Bogiem Ojcem”. *Item*: „Zgrzeszyłby kto, mamy Jednacza i Pośrednika u Boga Ojca naszego, Pana Jezu Krysta, który się stał ubłaganiem za grzechy nasze, nie tylko za nasze, ale za grzechy wszystkiego świata”. A to sprawiedliwy za niesprawiedliwe umierając i gniew Boga Ojca swego nie tylko błagając, ale i cyrograf na nas napisany krwią swą starszy. O czym słowa apostolskie, kiedy mówi: „Pan Bóg, gdy wskrzeszył Syna swego, nas też z Nim wspólnie ożywił, odpuszcivszy nam wszystkie grzechy i zmazawszy cyrograf, który był przeciw nam napisany *etc.* – ten zniszczył, przybivszy na krzyżu, gdzie i z nieprzyjaciół naszych tryjumpf odniósł i za nas dosyć uczynił”. Jako i sam Bóg Ociec z nieba o tym mówi: „Ten jest Syn mój namilejszy, w którym Mi się wszystko upodobało” – jako w Tym, który za świat i za mnie grzesznego dosyć uczynił. To tedy satysfakcja i niewinność moja, nad którą pewniejszej ani mam, ani mieć chcę.

[32] „Aleś przecię grzeszny – ekscypować będzie szatan – a Pan Bóg grzesznych nie wysłuchywa?”. Odpowiedz: Nie wysłuchywa tych, co w grzechach bezpiecznie leżą i o pokucie nie myślą. Wysłuchywa te, co pokutują, i owszem, dla takich Krystus Pan przyszedł, tych do siebie wzywa, kiedy mówi: „Pójdźcie do Mnie wszyscy, którzy pracujecie, obciążeni jesteście, Ja was ochłodzę”. *Item*: „Nie przyszedłem wzywać sprawiedliwych, ale grzesznych do pokuty”. Więc i owo, co Ezechijel prorok albo raczej sam Pan Bóg przez proroka mówi: „Odwróćli się niepobożni od drogi swej złej *etc.*; żywotem żyć będzie, nie umrze”.

[33] „Ale to już nie w czas? – rzecze nieprzyjacieli. – Pozdna to pokuta”. Odpowiedz: Niepozdna, bo i o jedennastej wieczór nawet Pan, kto się jedno do Niego zna, nikim nie gardzi. Niepozdna, bo mię sam

Gal. 3

Deut. 21

Rom. 10

Matth. 5

2Cor. 5

1Cor. 1

1Joan. <2>

Rom. 5

Colos. 2

Matth. 3. 17

Matth. 11

Matth. 9

Ezech. 18. 33

Matth. 20

Ezech. *ibidem*

w tym utwierdził, kiedy rzekł: „Któregokolwiek dnia westchnie grzeszny, będę mu miłościw”. A jako niepozdana była łotrowi pokutującemu, dufam i ja miłosierdziu Jego, że mnie nie zawiedzie i mnie nie odrzuci. „Jeden taki łotr był, próżno się jeim bronisz” – rzecze oszczerca. Choćby i jeden – odpowiedz – ale i w tym jednym pokazał Bóg, czego się i drudzy, przykładem jego pokutujący, spodziewać mają. A jako Apostoł mówi, iż Bóg nad nim miłosierdzie pokazał na przykład drugim, toż i w łotrze onym płaci – z tej się przyczyny stało. „Ale łotr wiarę mocną miał, ty nie masz” – zarzucić *accusator*. Odpowiedz: Iż nie mam, więc Pana mego proszę, aby mię utwierdzał, a przy tym tegom pewien, co przez proroka mówi, że On trzciny nałamanej nie dołamię i lnu kuszacego się nie zagasi.

1 Tim. 1

Esaia 42

[34] „Ale cię Bóg odrzucił? Oto widzisz, że o cię nie dba, w chorobie cię zapamiętał. O zdrowie prosisz, wysłuchać cię nie chce. A cóż by cię w czym ważniejszym, z strony odpuszczenia grzechów, wysłuchać miał?” – rzecze przeciwnik. Odpowiedz: Kłamcaś ty z dawna, szatanie, i potwarca Boga i stworzenia Jego! I tu-ć tedy jako takiemu nie pozwalam, ale raczej, choć mi źle tuszysz, ja z Abrahamem przeciwko nadziei w nadzieję wierzę. Z Jopem w głos mówię: „By mię Pan i zabił, dufać w Nim będę”. Z Dawidem śmieło mówię: *Credo videre bona Domini* – ‘Wierzę, iż oglądam dobra Pańskie w ziemi żyjących’. Z Pawłem ś[więtym] mówię: „Wiem, czemu i komu uwierzył” *etc.* Ciebie to jedno Bóg zapamiętał i rana twa nieuleczona – insza mnie i wszystkiemu narodowi ludzkiemu, zwłaszcza pokutującym. Idźże tedy, przepadni ziemię, kłamco, ciągni, potwarco – prawa do mnie nie masz! Ma kto inszy, który łeb twój starł, ma Ten, który według proroka śmiercią, żądem się tobie i piekłu stał – Krystus Jezus, Zbawiciel mój. Idźże tedy, ciągni! Ja, co w «Kredzie» mówię, tegom też pewien: wierzę odpuszczenie grzechów i żywot wieczny.

Ioan. 8

Genes. 15.

Rom. 4

Job 13

Psal. 27

Rom. 8

Genes. 3

Osee 13

[35] A nawet, iż i to doświadczona, że częstokroć w boju tym melankolija dziwna, więc strachy, fantazyje trefne podczas według kompleksyj, więc humorów abo wilgotności szkodliwych a zbytnich (do czego się więc szatan rad i dosyć chytrze przymieszać umie) na nas przychodzą, więc się i temu otrząsnąć; a jeśli czym, tedy muzyką ucieśną, mianowicie harfą Dawidową się zabawić – tą sobie dobrą myśl czynić. Od tegoć Duch Ś[więty] psalmy męża tego, które przy instrumenciech onych śpiewał, na piśmie nam zostawił, dla tego aż do naszych lat cało zachował. Więc tej harfy używać, więc się nią bawiąc, melankoliją odpłoszyć. I acz tam niemasz czym brakować, bo wszystko

psalmy, wszystko dobre, wszystko – jako świaczy Krystus Pan – Duchem Bożym mówiąc, pisał Dawid, niedarmo jednak *antiquitas* miła siedm osobliwie tych psalmów, które *poenitentiales* zwali, nam zaleca. Siedm, mówię, psalmów, które jako on wielki Augustyn przy skonaniu swym koło łóżka (jako się wyżej namieniło) rozbić był kazał, jako one czytał, tak i traktacik niniejszy zamykając, onych mi się zaniechać nie chciało. Jako i przy tym insze modlitwy w tychże trwogach i boju ostatnim i potrzebne, i ucieszne przydawszy, już koniec i drugiej części niech będzie.

Tym w Boży czas zamykam.

{PSALMY DAWIDOWE}

[1.] Psalm *David[icus]* VI

[2] Nie racz mię, Panie, karać w gniewie Twoim ani mię sądzić w popędlivosti Twojej. [3] Smiluj się nade mną, Panie, bom schorzały, uzdrów mię, bo struchlały kości moje. [4] Dusza moja zatrwożona barzo, a Ty, Panie, póki mieszkasz? [5] Obróć się ku mnie, Panie, a wyrwi duszę moję, zbaw mię dla miłosierdzia Twego. [6] Bo niemasz, kto by na Cię w śmierci pamiętał, a w piekle kto Cię wyznawać będzie? [7] Trapiłem się, wzdychając, omywam co noc łóżko moje, pościel swą łzami pokrapiam. [8] Stargał się przed gniewem (Twym) wzrok mój, zwiatszałem między wszystkimi nieprzyjacioły memi. [9] Odstąpście ode mnie, co płodzicie nieprawość, bo Pan głos płaczu mego wysłuchał. [10] Wysłuchał Pan prośbę moję, modlitwę mą Pan przyjął. [11] Niech się zawstydzą i jak nabarzej zapłoną wszyscy nieprzyjaciele moi, niech się wzad cofną i srodze zatrwożeni będą.

[2.] Psalm *David[icus]* XXXII

[1] Błogosławieni, których odpuszczone są nieprawości i których <po>kryte są grzechy. [2] Błogosławiony mąż, któremu Bóg grzechu nie poczytał, a w sercu jego niemasz zdrady. [3] Iżem milczał, uschły kości moje, gdym wołał cały dzień. [4] Abowiem w nocy i we dnie przycisnęła mię ręka Twoja, tuk albo sok mój nader wysechł. [5] Grzech mój objawię Tobie i nieprawości mej nie zataję. Rzekłem: Wyznam grzech mój Panu, a Ty odpuścisz nieprawość grzechu mego. [6] O to-ć się i święty każdy modlić będzie czasu słusznego. Ale gdy potop wód przypadnie, nie przydą do niego. [7] Tyś ucieczka moja, w utrapieniu strzec mię będziesz, Ty mię wybawisz. [8] Oświecę rozum twój i wyćwiczę cię w drodze, którą byś chodził, obróć do ciebie oczy moje. [9] Nie bądźcie jako koń i muł, którzy rozumu nie mają. Munsztukiem i wędzidłem gęby ich skrócisz, którzy o Cię nie dbają. [10] Wielkie męki niepobożnych, ale kto w Panu dufa, miłosierdzia dostąpi. [11] Weselcie się w Panu a wykrzykajcie, sprawiedliwi, cieszcie się, wszyscy prawego serca.

*Hebr[aeice]:
Succus meus
versus in siccitates
aestivas*

[3.] Psalm XXXVIII

[2] Nie karz mię, Panie, w gniewie Twoim ani mię sądz w popędlivosti Twojej. [3] Abowiem strzały Twoje czuję, ciężka ręka Twoja nade mną. [4] Nie masz zdrowia w ciele moim dla gniewu Twego, kości moje pokoju nie mają dla grzechów moich. [5] Bo nieprawości moje i z głową mię pograżyły, a jako ciężar wielki trapią mię. [6] Zgniły i posiniały blizny moje od głupstwa mego. [7] Znędniony skrzywiłem się aż nazbyt, cały dzień smutno-m chodził. [8] Biodra moje wrzodu sprośnego pełne, nie masz zdrowia w ciele moim. [9] Strapionym i uniżony nader, ryczałem, wzdychając z serca swego. [10] Panie, przed Tobą wszystka żądza moja i wzdychanie moje Tobie nietajne. [11] Serce moje sfrasowane, siłę-m stracił i światłość oczu moich ustała. [12] Krewni i przyjaciele moi przeciwili mi się i znajomi moi z daleka stanęli, [13] czynili gwałt, szukając dusze mojej, a ci, co się o złe moje starali, mówili nieprawość i cały dzień na zdradzie mi byli. [14] Ja zaś jako głuchy nie słuchałem, jako niemy nie otworzyłem ust swych. [15] I stałem się jako człowiek bez słuchu i jako ten, co ust swych nie otwarza. [16] Bo w Tobie dufam, Panie, Ty mię wysłuchasz, Panie Boże mój. [17] Rzekłem: Niech się kiedy nieprzyjaciół mój ze mnie nie cieszy; bo już wykrzykali, gdy mi się noga podwinęła. [18] Ato-m gotów karanie cierpieć i żalność moja przede mną zawsze. [19] Nieprawość moję oznajmuję-ć i grzech mój rozmyślać będę. [20] A nieprzyjaciele moi się zmacniają i wiele ich, co mię nienawidzą. [21] Ci, co oddają złym dobre, urągali mi, iżem naśladował prawdy. [22] Nie opuszczaj mię, Panie Boże mój, nie odstępуй mię. [23] Pośpiesz mi się na pomoc, Panie, zbawienie moje.

Hebr[*aice*]:
Nikleb

[4.] Psalm LI

[3] Smiłuj się nade mną, Boże, według wielkiego miłosierdzia Twego i według wielkości zmiłowania Twego zgładź nieprawości moje. [4] Omyj mię od występków moich a z grzechów moich chciej mię oczyścić. [5] Abowiem nieprawość moję przed Tobą znam i grzech mój przeciw mnie zawsze. [6] Tobie-m, Panie, samemu zgrzeszył, przed Tobą źle-m uczynił, abyś się sprawiedliwy znalazł w słowach Twych i czystym, gdy Cię szacują. [7] Oto bowiem w nieprawości-m się zaczął i w grzechach poczęła mię matka moja. [8] Oto prawdę miłujesz i skrytej mądrości mię uczysz. [9] Pokropisz mię, Panie, hizopem, będę oczyszczon, omyjesz mię, a nad śnieg zbieleję. [10] Słuchowi memu dasz radość i wesele, a rozkochają się kości moje zwątlale. [11] Odwróć oblicze Twe od grzechów moich, a zgładź wszystkie nieprawości moje. [12] Serce nowe spraw we mnie, Panie, a ducha prawego odnow we wnętrzu moim.

Hebr[*aice*]:
Tiskeb

moich. [13] Nie odrzucaj mię od oblicza Twego, a ducha Twego świętego nie bierz ode mnie. [14] Przywróć mi radość zbawienia Twego, a celniejszym (abo dobrowolnym) duchem mię utwierdzaj. [15] Uczyć będę złośniki dróg Twoich, a niepobożni do Ciebie się nawrócą. [16] Wybaw mię od krwi, Boże, Boże zbawienia mego, a rozraduje się język mój w sprawiedliwości mojej. [18] Bo byś chciał ode mnie ofiar, dał Ci bym, ale się w paleniu jeich nie kochasz. [19] Ofiara Bogu duch sfrasowany, sercem skruszonym a uniżonym, Boże, nie pogardzisz. [20] Łaskawie obchodź się w dobrej wolej Twej z Syjonem, a niech się budują mury jerozolimskie. [21] W ten czas wdzięcznie przymiesz ofiarę sprawiedliwości, tam na ołtarz Twój cielce kłaść będą.

[5.] Psalm CII

[2] Wysłuchaj, Panie, modlitwy mojej, a wołanie moje niech stanie przed Tobą. [3] Nie odwracaj twarzy swej ode mnie, kiedymkolwiek jedno utrapion, nakłoń ucha swego. Któręgokolwiek dnia wzywać Cię będę, prędko mię wysłuchaj. [4] Bo ustały (minęły) jako dym dni moje, kości moje jak kotlina wypalone. [5] Podcięty-m jako siano i uwiędło serce moje, <t>ak żem zapomniał jeść chleba swego. [6] Od głośnego płaczu i żalu przyschły kości moje do ciała mego. [7] Podobny stałem się pelikanowi na puszczy, stałem się jako lelek w mieszkaniu swym. [8] Czulem i stałem się jako wróbl opuszczały pod dachem. [9] Cały dzień urągali mi nieprzyjaciele moi, a ci, co mnie chwalili, przeciw mnie przysięgali. [10] Popiół jako chleb jadłem, a kubek mój zmieszany z płaczem, [11] od obliczności gniewu, popędliwości Twojej, bo powstawszy, roztrąciłeś mię. [12] Dni moje zeszyły jako cień, zwiądnęm jako siano. [13] Ty zaś, Panie, trwasz na wieki, a pamiątka Twoja od narodu do narodów. [14] Ty powstawszy będziesz miłościw Syjonowi, bo czas zmiłowania jego już, już czas przyszedł. [15] Bo się upodobały sługom Twoim kamienie jego, a ci prochu jego nie zapomnią. [16] I będą się bać pogani imienia Twego, Panie, a wszyscy królowie ziemscy chwały Twojej, [17] bo zbudował Pan Syjon, a da się widzieć w chwale swej. [18] Weźrzał na modlitwę pokornych, a prośby jeich nie wzgardził. [19] Niech rozpisane te rzeczy będą i w drugim narodzie, a lud na potym stworzony będzie chwalić Pana. [20] Że weźrzał z wysokości swej świętej, Pan z nieba poźrzał na ziemię, [21] aby usłyszał łkanie więźniów, a rozwiązał syny pomordowanych, [22] aby obwieszczali w Syjonie imię Pańskie, a chwałę Jego w Jeruzalem, [23] na ten czas gdy się lud pospołu schadzał i królowie, aby służyli Panu. [24] Zniszczył na drodze siłę moję, więc i dni moich skrócił. [25] Nie bierz mię, Panie, w połowicy wieku mego, od

*Hebr[.aice]:
Chemoker*

narodu do narodu lata Twoje. [26] Na początku Ty, Panie, fundowałeś ziemię, a dzieło rąk Twych są niebiosy. [27] Te przemina, a Ty przedsię trwasz, wszyscy jako szata starzeją się. [28] Jako odzienie zmienisz je i odmienieni będą, a lata Twoje nigdy nie ustaną. [29] Synowie sług Twoich będą mieszkać, a potomstwo jeich przed Tobą krzepić się będzie.

[6.] Psalm CXXX

[1] Z głębokości wołałem k Tobie, miły Panie: [2] Panie, wysłuchaj głos mój. Niech się skłonią uszy Twe na głos prośby mojej. [3] Będziesz li chciał, Panie, złości pamiętać, Panie, któż się zostoi przed Tobą? [4] Bo u Ciebie zmiłowanie, jednak się Ciebie bojem. Oczekawała i znosiła dusza moja w słowie Jego, [5] dufała dusza moja w Panu. [6] Od straży porannej aż do nocy niech dufa Izrael w Panu. [7] Bo u Pana miłosierdzie i obfite u Niego odkupienie, [8] i On sam odkupi Izraela od wszystkich nieprawości jego.

*Hebr[ae]: Le-
magan Tiware*

[7.] Psalm CXXXIII

[1] Panie, wysłuchaj modlitwy mojej, przyjmij w uszy prośbę usilną moję, w prawdzie i w sprawiedliwości Twej wysłuchaj mię. [2] Nie wchodź, Panie, z sługą Twoim w sąd, bo żaden z żywych przed Tobą usprawiedliwion nie będzie. [3] Bo prześladował nieprzyjaciół duszę moję, żywot mój do ziemi poniżył. Postawił mię w ciemnościach jako umarłe tego świata. [4] Frasował się we mnie duch mój, zatrwożone serce moje. [5] Pamiętałem na dni stare, rozmyślałem je we wszystkich sprawach Twoich i uczynki rąk Twych uważałem. [6] Do Ciebie-m ręce swe podniósł, dusza ma przed Tobą jako ziemia bez wody. [7] Jak naprędzej wysłuchaj mię, boć ustawa duch mój. Nie odwracaj ode mnie oblicza Twego, abym nie był podobny zstępującym w padół. [8] Daj mi rano usłyszeć miłosierdzie Twoje, bom w Tobie dufałem. Naucz mię drogi, którą bym chodzić miał, bom do Ciebie podnosiłem duszę moję. [9] Wyrwi mię z nieprzyjaciół moich, Panie, do Ciebie się uciekam. [10] Naucz mię czynić wolę Twoję, boś Ty Bóg mój. Duch Twój dobry niech mię prowadzi drogą prostą. [11] Dla imienia Twego ożywisz mię, Panie, w sprawiedliwości Twojej. Wywiedziesz z zasmucenia duszę moję, [12] a z miłosierdzia Twego stracisz wszystkie nieprzyjacioły moje. Wygładzisz wszystkie, co trapią i nędzą duszę moję, bom ja sługa Twój, Panie.

{MODLITWY}

Przydać możesz te modlitwy:

[1.] Modlitwa człowieka przed Panem Bogiem się unizającego, na kształt modlitwy Augustyna ś[więtego]

«*Lib[er] meditat[ionum]*», *cap[ite]* 38

[1] Smiluj się, Panie, smiluj się, Boże, smiluj się nade mną grzesznym, nad grzesznym niesłusznie a niegodnie się sprawującym, ale słusznie a godnie skarany, nad grzesznym ustawicznie grzeszącym, a Twoje przegródki i strzały co raz czującym! [2] Będę li uważał grzechy, które mię trapią, więcej-m zasłużył, niż czuję, więcej-m godzien, niż cierpię. [3] Sprawiedliwyś, Panie, i sprawiedliwy sąd Twój; sprawiedliwyś Ty, Panie, a niesprawiedliwości nie znasz. [4] Za czym też cokolwiek na nas dopuszczasz, sprawiedliwie dopuszczasz; cokolwiek cierpiemy, sprawiedliwie cierpiemy, o Boże nasz! O Panie, sprawiedliwyś Ty, ale i miłosierny! [5] Miłosiernyś, bo choć nas nie było, Tyś nas możnie stworzył. Upadliśmy, zginęliśmy prze grzechy nasze, Tyś nas z dobroci swej naprawił. [6] Pewienem, a nie skłmam, iż wiek życia naszego nie za ślepym szczęściem się toczy, ale Ty nim, Panie, władniesz, Ty rządysz. [7] Rządzisz jako Ten, który o wszystkim pieczę masz, ale nawiciej o sługach Twych, którzy nadzieję wszystkę swą w miłosierdziu Twym pokładają. [8] Za czym ja też przed Tobą upadam, Ciebie, Panie, proszę: nie postępuj ze mną podług grzechów moich, któremim gniew Twój zasłużył, czyń ze mną podług miłosierdzia Twego, które jest większe niż grzechy świata! [9] Ty, Panie, który po wierzchu karzesz, wewnątrz statecznej cierpliwości dodawaj, żeby chwała Twoja w uściach moich nie ustała. [10] Smiluj się nade mną, Panie, smiluj się, wspomóż, ratuj, na duszy, na ciele! Łacno-ć wszystko, możesz wszystko, Boże błogosławiony na wieki. Amen.

[2.] Modlitwa w chorobie

[1] Wszchemogący, miłosierny Boże, w którego ręku śmierć i żywot każdego z nas, Ty zabijasz, Ty ożywasz, Ty wprowadzasz do grobu i wywodzisz z grobu, jakoś to nad królem Ezechijaszem, z choroby mu pomógł i żywota przedłużywszy, uczynił. [2] Proszę Cię, Panie, w Synu

Twoim miłym, pomóż mi choremu, a zapomniawszy srogich a ciężkich grzechów moich, rzecz, Panie, słowo, a będę uzdrowion. Będę uzdrowion, moc i łaskę Twą opowiadając, a ostatek wieku mego w bojaźni Twej trawiając. [3] Przeżrzałeś li też śmierć – daj mi i tę skromnie znosić, a tam dopieroż, jako do onego lotra, do mnie się chciej znać. [4] Daj mi to z łaski swej i dla zasługi Syna Twego milego, Pana Jezu Krysta, który z Tobą i z Duchem Ś[więtym] żywie, Bóg prawy, błogosławiony na wieki. Amen.

[3.] Modlitwa przy skonaniu Jeronim[a] ś[więtego]

[1] O światłości niewidziana, nigdy niegaśnąca i wszystko prawie oświecająca, nade mną ślepym, przy drodze siedzącym, smiluj się, Synu Dawidów, daj mi wzrok, abym Cię widział! [2] Bądź, Panie, mnie grzesznemu miłościw, pomóż mi i bądź ucieczką moją, abyś mię zbawił! A za tym, w cieniu śmierci chodząc, śmierci się bać nie będę, boś Ty ze mną. [3] Konający, Panie Jezu, leżę – powstań, wzbudź mię, a będę-c wyznawał. [4] Słaby-m, schorzały-m, zdrowia nie mam – wszakżeś lekarz, uzdrów mię! Nagi-m, strapiiony-m – bogatyś, nasyc mię! Pragnę – kielichemś zbawienia, napój mię! [5] Ulgnałem w głębokości błota, siły nie mam. W głębości morskiej jestem, nawalność pogrzyła mię. [6] Ustałem wołając, ochrapło gardło moje. Wody już, już zalewają duszę moję. [7] Wywiedźże mię z sidła tego, obrońco mój, Boże, sprawco mój, siło i moc moja, ucieczko moja, królu, Hetmanie, Boże mój, [8] w którego ręce ducha mego poruczam, boś mię na drzewie krzyża odkupił, boś mi żywot, miłosierdzie pokazał! [9] Weźrzy, Panie, na uniżenie moje, nie podawaj mię w ręce przeciwnika! [10] Dziś wnidę z Tobą do pałacu dziwnego, abym mieszkał w domu Twoim w długości dni na wieki. Amen.

[4.] Druga modlitwa przy skonaniu

[1] Wszechmogący, wieczny, dobrotliwy Boże, Ojczy Pana naszego, Jezu Krysta, Ciebie ja wzywam i z serca proszę: w potrzebie i ostatniej toniej nie racz mię opuszczać, z ciemności pomógszy, daj w światłości słowa i znajomości Twojej chodzić! [2] O Panie, nie opuszczaj mię czasu skonania mego, trzymaj mię prawicą Twą, gdy ducha mego wypuszczę! [3] Wyrwi mię z ręki nieprzyjacielskiej, ciesz i posilaj mię, w znajomości Twej pomnażając, abym mocno na miłosierdziu Twoim budował! [4] O Boże mój, spraw, aby ostatnie słowa Syna Twego na krzyżu ostatnią modlitwą i żegnaniem moim były: „Ojczy, w ręce Twoje poruczam ducha mego: odkupiłeś mię, prawdziwy Boże”. [5] A gdziebym

też zemdlony i schorzały słów tych usta wymówić nie mógł, daj, abym sercem do Ciebie wzdychać i Tobie się poruczać umiał! [6] Spraw to dla chwały swej, w której z Synem Twym miłym i z Duchem Ś[więtym] żywiesz i królujesz, Bóg wieczny a błogosławiony na wiek wieków!

AMEN

Apoc. 22:

Veni, Domine Iesu, etiam veni, veni cito!

‘Przydź, Panie Jezu, i owszem przydź, przydź rychło’
a daj skonanie krześcijańskie

AMEN

KOMENTARZE



KOMENTARZ EDYTORSKI



I. WYKAZ ZNAKÓW I SKRÓTÓW PRZYJĘTYCH W EDYCJI

1. Znaki edytorskie i skróty w transkrypcji oraz w komentarzach i w objaśnieniach

< > – nawiasy kątowe w tekście utworu sygnalizują koniektury i emendacje wydawcy

[] – nawiasami kwadratowymi oznaczono uzupełnienia o charakterze redakcyjnym pochodzące od wydawcy, w tym również rozwiązania skrótów i tytułów grzecznościowych

{ } – w nawiasy klamrowe ujęto tytuły zaczerpnięte z żywej paginy starego druku

bl. – lekcja uznana przez wydawcę za błędną

bl. druk. – błąd drukarski

ded. – dedykacja

ext. – *externa exempla* (przykłady z obcej historii)

kol. – kolumna

marg. – marginale

popr. wyd. – poprawka wydawcy

s.v. – *sub voce* ('pod hasłem')

transkr. wyd. – transkrypcja wydawcy

tyt. – tytuł

uzup. wyd. – uzupełnienie wydawcy

2. Skróty oznaczające poszczególne części *Tanatomachiji*

I – Część pierwsza

II – Część druga

Modl. 1 – Modlitwa... na kształt modlitwy Augustyna ś[więtego]

Modl. 2 – Modlitwa w chorobie

Modl. 3 – Modlitwa przy skonaniu Jeronim[a] ś[świętego]

Modl. 4 – Druga modlitwa przy skonaniu

P – Przemowa

Psal. 1 – Psalm *David[icus]* VI

Psal. 2 – Psalm *David[icus]* XXXII

Psal. 3 – Psalm XXXVIII

Psal. 4 – Psalm LI

Psal. 5 – Psalm CII

Psal. 6 – Psalm CXXX

Psal. 7 – Psalm CXXXIII

An – Bartholomaeus Panaetius, *Recepta na „Tanatomachiją”* („Aneks”, s. 211-246)

3. Skróty dzieł Piotra Artomiusa

Kancyjonał – [Piotr Artomius], *Kancyjonał albo Pieśni duchowne*, Toruń: M. Nering, 1587.

Kazania – Piotr Artomius, *Kazania pogrzebne nad zacinami ciała Jego M[iło]-ści Pana Jana Grabie z Ostroroga... i Jej M[iło]ści Pani Helszki z Olchowca Świerczównej*, Toruń: M. Neringk [sic!], 1583.

Sermon – Piotr Artomius, *Sermon, to jest Kazanie na dzień Wniebowzięcia Panny Czystej, który się co rok 15. Augusti wraca*, Toruń: A. Kottenius, 1595.

4. Skróty wykorzystanych i cytowanych edycji, utworów oraz opracowań

Adamiak, *Hiob w ikonografii* – S. Adamiak, *Hiob w ikonografii wczesnochrześcijańskiej – niektóre przykłady, motywy i ich pochodzenie*, „Biblica et Patristica Thoruniensia” 6(2013), s. 137-148.

ADAMS, *The Diuells Banket* – Thomas Adams, *The Diuells Banket*, London: T. Snodham, 1614.

ALCORAN zob. 5.

Apologija więtsza – *Apologija więtsza, to jest Obrona nauki prawdziwej i wiary starodawnej krześcijańskiej...*, napisana niegdy przez Marcina Krowickiego..., a teraz znowu drukowana i na wielu miejsc rozszerzona i objaśniona, Wilno: S. Niniński, 1584.

Ariès, *Człowiek i śmierć* – Ph. Ariès, *Człowiek i śmierć*, przełożyła E. Bąkowska, Warszawa ²1992.

Armour, *Islam, chrześcijaństwo i Zachód* – R.S. Armour, *Islam, chrześcijaństwo i Zachód. Burzliwe dzieje wzajemnych relacji*, przekład Iv. Nowicka, Kraków 2004.

Baliński – M. Baliński, *Pisma historyczne*, t. 2, Warszawa 1843.

BEURER, *Vita Aristotelis* – Ioannes Iacobus Beurer, *Prooemium peripateticum, sive Vita Aristotelis*, Basileae: per S. Henricpetri, 1587.

BIAŁOBRZESKI, *Katechizm* – Marcin Białobrzewski, *Katechizm albo Wizerunek prawej wiary chrześcijańskiej*, Kraków: [Ł. Andrysowicz], 1567.

- BIAŁOBRZESKI, *Kazanie* – [pierwodruk: 1574] wydanie [za edycją: 1581]: Marcin Białobrzski, *Kazanie na pogrzebie Zygmunta Augusta*, [w:] *Kazania funeralne*, s. 67-147.
- BIELSKI, *Kronika* – [pierwodruk: 1564] wydanie: Marcin Bielski, *Kronika, to jest historia świata*, opracowali D. Śnieżko, D. Kozaryn, przy współudziale E. Karczewskiej, Szczecin 2019, t. 3.
- BIELSKI, *Żywoty filozofów* – [pierwodruk: 1535] wydanie: Marcin Bielski, *Żywoty filozofów*, opracowali J. Krocak, J. Sokolski, wstęp J. Sokolski, Wrocław 2015 („Bibliotheca Curiosa” 29).
- BOAISTUAU, *Theatrum* – Pierre Boaistuau (Pierre Launay), *Theatrum mundi minoris, sive Humanae calamitatis oceanus*, ex Gallico in Latinum translatus sermonem, interprete F[ratre] Lauren[tio] Cupaero, Carmelitano Mont[is] Gerardi, secunda aeditio, Antverpiae: apud L. Belle- rum, 1589.
- Bober, *Pięćdziesiąt homilii św. Augustyna* – A. Bober, *Pięćdziesiąt homilii św. Augustyna. Karta z dziejów polskiej patrystyki*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 26(1979), 4, s. 145-161.
- BOLESŁAWIUSZ, *Przeraźliwe echo trąby ostatecznej* – [pierwodruk: 1670] wydanie: Klemens Bolesławiusz, *Przeraźliwe echo trąby ostatecznej*, wydał J. Sokolski, Warszawa 2004 („Biblioteka Pisarzy Staropolskich”, t. 29).
- Brojer, *Diabeł w wyobraźni średniowiecznej* – W. Brojer, *Diabeł w wyobraźni średniowiecznej. Trzynastowieczne exempla kaznodziejskie*, Wrocław 2003 („Monografie Fundacji na rzecz Nauki Polskiej. Seria Humanistyczna”).
- CARDANUS, *De subtilitate* – Hieronymus Cardanus (Girolamo Cardano), *De subtilitate libri XXI*, Basileae: L. Lucius, 1554.
- CENSURA – *Censura et docta explicatio errorum „Catechismi” Ioannis Monheimii*, Coloniae: apud M. Cholinum, 1560.
- CZECHOWIC, *Epistomium* – Marcin Czechowic, *Epistomium na wędzidło Jego Miłości Księdza Hieronima Powodowskiego*, [Kraków: A. Rodecki], 1583.
- CZECHOWIC, *Rozmowy* – [pierwodruk: 1575] wydanie: Marcin Czechowic, *Rozmowy chrześcijańskie*, oprac. A. Linda, M. Maciejewska, L. Szczucki, Z. Zawadzki, Warszawa–Łódź 1979.
- Delumeau, *Reformy chrześcijaństwa* – J. Delumeau, *Narodziny i rozwój reformy protestanckiej*, przełożył J.M. Kłoczowski, Warszawa 1986 („Reformy chrześcijaństwa w XVI i XVII w.”, t. 1).
- Dzięgielewski, „Mikołaj Ostroróg h. Nałęcz” – J. Dzięgielewski, [hasło w:] *Polski Słownik Biograficzny*, wersja internetowa: <https://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/mikolaj-ostorog> [dostęp: 12.08.2021].
- EGNATIUS, *De principibus Romanorum* – Iohannes Baptista Egnatius, *De principibus Romanorum*, [w:] *Trebellius Pollio. Flavius Vopiscus*, Iohannis Baptistae Egnatii Veneti in eosdem annotationes..., Parisiis: ex officina R. Stephani, 1544.

- ERASMUS, *Adagia* – [pierwodruk: 1500] Desiderius Erasmus Rotterodamus, *Adagiorum chiliades iuxta locos communes digestae*, [w:] Desiderii Erasmi Roterodami *Opera omnia, ex recensione Ioannis Clerici*, Lugduni Batavorum, 1703-1706, vol. II; konkordancja *Adagiów* za: M.H.H. Engels, 2001 [<https://ia600101.us.archive.org/8/items/CONCORDANCEOFERASMUSADAGIABYM.H.H.ENGELS/CONCORDANCE%20OF%20ERASMUS%20ADAGIA%20BY%20M.H.H.%20ENGELS.pdf>].
- ERASMUS / ERAZM, *Ench.* – [pierwodruk: 1503] Desiderius Erasmus Rotterodamus, *Enchiridion militis Christiani saluberrimis praeceptis refer-tum*, tamże, vol. V, 1-66; przekład: Desiderius Erasmus Rotterodamus, *Podręcznik żołnierza Chrystusowego nauk zbawiennych pełny*, z oryginału łacińskiego przełożył oraz wstępem krytycznym i przypisami opatrzył J. Domański, przedmową poprzedził L. Kołakowski, Warszawa 1965 („Biblioteka Klasyków Filozofii”).
- ERASMUS / ERAZM, *Praep.mort.* – [pierwodruk: 1534] Desiderius Erasmus Rotterodamus, *Liber de praeparatione ad mortem*, tamże, vol. V, 1293-1318; przekład: Erazm z Rotterdamu, *Przygotowanie do śmierci*, [w:] tenże, *Pisma moralne. Wybór*, przełożyła i opracowała M. Cytowska, Warszawa 1970, s. 325-398.
- Friedenthal, Marcin Luter – R. Friedenthal, *Marcin Luter. Jego życie i czasy*, przełożył Cz. Tarnogórski, Warszawa 1991 („Biografie Sławnych Ludzi”).
- GOROPIUS, *Hermathena* – Ioannes Goropius Becanus, *Hermathena*, [w:] tenże, *Opera...*, *hactenus in lucem non edita, nempe: Hermathena, Hieroglyphica, Vertumnus, Gallica, Francica, Hispanica*, Antverpiae: Ch. Plantinus, 1580 (z odrębną paginacją).
- GOROPIUS, *Vertumnus* – Ioannes Goropius Becanus, *Vertumnus*, tamże (z odrębną paginacją).
- GÓRNICKI, *Troas* – [pierwodruk: 1589] wydanie: Łukasz Górnicki, *Troas*, [w:] tenże, *Pisma*, opracował R. Pollak, t. 1, Warszawa 1961, s. 455-527.
- Herman, *Trucizna* – E. Herman, *Trucizna, czyli Jak pozbyć się wrogów po królewsku*, przekład V. Dobosz, Kraków 2019.
- IOANNES BRITANNICUS, *Iuvenalis* – Ioannes Britannicus (Giovanni Britannico), [komentarz w:] Iunii Iuvenalis Aquinatis satyrogaphi *Opus*, interprete Ioanne Britannico, Venetiis: ex aedibus I. Tacuini de Tridino, 1522.
- Jaskóła, *Katolicki obraz Marcina Lutra* – P. Jaskóła, *Historyczny rozwój katolickiego obrazu Marcina Lutra*, „Studia Nauk Teologicznych” 13(2018), s. 45-60.
- Kawecka-Gryczowa, *Bogowie fałszywi* – A. Kawecka-Gryczowa, *Bogowie fałszywi. Nieznany pamflet antykatolicki z XVI wieku*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 25(1981), s. 171-220.

- Kazania funeralne – Kazania funeralne*, wydali i opracowali K. Panuś i M. Skwara, Kraków 2014 („Kazania w kulturze polskiej. Edycje kolekcji tematycznych”, t. 2).
- Kazania maryjne – Kazania maryjne*, wydali i opracowali R. Mazurkiewicz, K. Panuś, Kraków 2014 („Kazania w kulturze polskiej. Edycje kolekcji tematycznych”, t. 1).
- Klejnowski-Różycki, *Molanusa recepcja dekretu o obrazach* – D. Klejnowski-Różycki, *Joannesa Molanusa recepcja trydenckiego dekretu o obrazach*, „Studia Oecumenica” 20(2020), s. 123-146.
- KLONOWIC, *Roxolania* – [pierwodruk: 1584] wydanie i przekład: Sebastian Fabian Klonowic, *Roxolania * Roksolania, czyli ziemie Czerwonej Rusi*, wydał i przełożył M. Mejor, Warszawa 1996 („Biblioteka Pisarzy Staropolskich”, t. 6).
- Kobielus, *Bestiarium chrześcijańskie* – S. Kobielus, *Bestiarium chrześcijańskie. Zwierzęta w symbolice i interpretacji. Starożytność i średniowiecze*, Warszawa 2002.
- KOCHANOWSKI, *Fraszki* – [pierwodruk: 1584] wydanie: Jan Kochanowski, *Fraszki*, opracował J. Pelc, Wrocław ²1991 („Biblioteka Narodowa”, Seria I, nr 163).
- Kolbuszewski, *Postyllografia polska* – K. Kolbuszewski, *Postyllografia polska XVI i XVII wieku*, Kraków 1921.
- Kopeć, *Bogarodzica* – J.J. Kopeć, *Bogarodzica w kulturze polskiej XVI wieku*, Lublin 1997.
- KROWICKI, *Obrona nauki prawdziwej* – Marcin Krowicki, *Obrona nauki prawdziwej i wiary starodawniej krześcijańskiej*, Pińczów: Daniel z Łęczycy, 1560.
- KUCZBORSKI, *Katechizm – Katechizm albo Nauka wiary i pobożności krześcijańskiej według uchwały Ś[więtego] Trydenckiego Koncyljum... zebrana i spisana*, przez księdza Walentego Kuczborskiego... z łacińskiego na polskie wyłożony, Kraków: M. Szarffenberg, 1568.
- LATERNA, *Harfa duchowna* – Marcin Laterna, *Harfa duchowna to jest dziesięć rozdziałów modlitw katolickich*, Kraków: A. Piotrkowczyk, 1592.
- Literatura antyjezuicka – Literatura antyjezuicka w Polsce 1578-1625. Antologia*, opracował, wstępem i przypisami opatrzył J. Tazbir, teksty łacińskie tłumaczył A. Kempfi, Warszawa 1963.
- LUBOMLCZYK, *De vita Sancti Hyacinthi* – Seweryn Lubomlczyk, *De vita, miraculis et actis canonizationis Sancti Hyacinthi, confessoris ordinis fratrum praedicat[orum] libri quatuor*, authore... Severino Cracovien[se], magistro sacrae theologiae eiusdem Ordinis, Romae: Ex typographia Gabiana, 1594; przekład: *O żywocie, cudach i postępku kanonizacyjnej Błogosławionego Jacynkta, fundatora pierwszego w Polsce braciej zakonu kaznodziejskiego Dominika świętego czworo ksiąg*, przez ojca Antoniego Grodzickiego, przeora krakowskiego konwentu Świętej Trójce tegoż zakonu, wydane, [Kraków: W. Kobyliński, 1595].

- LUTER, *Leben* – Martin Luther, *Vom ehelichen Leben* [pierwodruk: 1522]; przekład: Marcin Luter, *O życiu małżeńskim*, tłumaczenie K. Toeplitz, [w:] tenże, *Pisma etyczne*, redakcja M. Hintz, Bielsko-Biała 2009, s. 139-160 („Biblioteka Klasyki Ewangelickiej” 6).
- LUTER, *Opera* – *Omnium operum reverendi Domini Martini Lutheri tomus primus*, Witebergae: per I. Lufft, 1545.
- LUTER, *Postylla domowa* – *Postylla domowa, to jest kazania na ewangelije niedzielne i przedniejsze święta, tak jako je świętej pamięci doktor Marcin Luter przez cały rok niemieckim językiem kazał...*, z niemieckiego języka na polski pilnie i wiernie też przełożone przez Hieronima Maleckiego, plebana leckiego, Królewiec: u dziedziców J. Daubmana, 1574 [cyfry rzymskie odnoszą się do odrębnie paginowanych części *Postylli*: I – [Część, która zimie bywa kazana], II – Letnia część, III – Trzecia część... o przedniejszych świętach przez rok].
- LYCOSTHENES, *Apophthegmata* – *Apophthegmatum ex optimis utriusque linguae scriptoribus* per Conradum Lycosthenem Rubeaquensem [Conrad Wolffhart] *collectorum*, loci communes denuo aucti et recogniti, omnia per ordinem alphabeticum redacta, Lugduni: apud A. De Harsy, 1584.
- Małek, *O Piotrze Artomiuszu* – J. Małek, *O Piotrze Artomiuszu, pastorze kościoła NMP w Toruniu i jego twórczości*, [w:] tenże, *Polska w Europie nowożytnej. Studia i szkice*, Toruń 2019, s. 213-225 („Opera selecta”, t. 5).
- Marx, *Idea samobójstwa* – J. Marx, *Idea samobójstwa w filozofii od antyku do współczesności*, Warszawa 2003.
- MĄCZYŃSKI, *Lexicon Latino-Polonicum* – Jan Mączyński, *Lexicon Latino-Polonicum*, Regiomonti [Królewiec]: I. Daubmanus, 1564 [lokalizacja obejmuje kartę i szpaltę].
- MICHAJŁOWICZ ŻAGIEL, *Censura dysputacyjnej wileńskiej* – Marcin Michajłowicz Żagiel [Hieronim Stefanowski], *Censura dysputacyjnej wileńskiej...*, Wilno: [Drukarnia Akademii Societatis Iesu], 1600.
- Mikołajczyk – [komentarz w:] Gajusz Pliniusz Sekundus, *Historia naturalna*, tekst, wstęp, przekład i komentarz I. Mikołajczyk, t. 2, Toruń 2019.
- MIRABELLIUS, *Polyanthea* – Dominicus Nanus Mirabellius, *Polyanthea. Opus suavissimis floribus exornatum*, Salingiaci [Solingen]: excudebat I. Soter, 1539.
- MORE, *Dialogue of Comfort* – Thomas More, *A Dialogue of Comfort Against Tribulation* (Dialog o pociesze w ciężkiej próbie); wydanie: Th. More, *A Dialogue of Comfort Against Tribulation*, London 1847.
- Niesiecki, *Herbarz polski* – K. Niesiecki, *Herbarz polski*, t. 3, Lipsk 1839.
- NKPP – *Nowa księga przysłów i wyrażen przysłowiowych polskich*, redakcja t. 1-3: J. Krzyżanowski; redakcja t. 4: S. Świrko, Warszawa 1969-1978 [po skrócie podano hasło i numer].

- Nowak, *Kontrreformacyjna satyra obyczajowa* – Z. Nowak, *Kontrreformacyjna satyra obyczajowa w Polsce XVII wieku*, Gdańsk 1968 („Seria Źródła – Gdańskie Towarzystwo Naukowe”, nr 9).
- Oberman, *Marcin Luter* – H.A. Oberman, *Marcin Luter. Człowiek między Bogiem a diablem*, przełożyła E. Adamiak, Gdańsk 2004 („Akademia Marabuta”).
- OTWINOWSKI, *Pisma poetyckie* – wydanie: Erazm Otwinowski, *Pisma poetyckie*, wydał P. Wilczek, Warszawa 1999 („Biblioteka Pisarzy Staropolskich”, t. 15).
- PISCATORIUS, *Epitome* – Ioannes Piscatorius, *Omnium operum divi Aurelii Augustini episcopi... Epitome*, t. 1-3, Augustae Vindelicorum: H. Steyner excudebat, 1537.
- Polski słownik judaistyczny – Polski słownik judaistyczny. Dzieje, kultura, religia, ludzie*, opracowali Z. Borzymińska, R. Żebrowski, t. 1, Warszawa 2003 („Słowniki – Prószyński i S-ka”).
- Raubo, *Pojęcie kompleksji* – A. Raubo, *Pojęcie kompleksji a teoria humoralna*, „Ruch Literacki” 337(2016), 4, s. 409-425.
- Reale, *Historia filozofii starożytnej* – G. Reale, *Historia filozofii starożytnej*, t. 2: *Platon i Arystoteles*, przełożył E.I. Zieliński, [cytaty greckie przełożył M. Podbielski], Lublin 1996.
- REJ, *Kupiec* – Mikołaj Rej, *Kupiec* [pierwodruk: 1549]; wydanie: Mikołaj Rej, *Kupiec*, wydała A. Kochan, Warszawa 2009 („Biblioteka Pisarzy Staropolskich”, t. 36).
- REJ, *Postylla* – Mikołaj Rej, *Świętych słów a spraw Pańskich... Krojnika albo Postylla*, opracowali K. Górski, W. Kuraszkiewicz, Wrocław 1965 („Biblioteka Pisarzy Polskich”, Seria B, nr 14, cz. 2 – wydanie fototypiczne według edycji z r. 1566).
- REJ, *Zwierciadło* – Mikołaj Rej, *Zwierciadło* [pierwodruk: 1568]; wydanie: Mikołaj Rej z Nagłowic, *Zwierciadło albo Kształt, w którym każdy stan snadnie się może swym sprawom, jako we zwierciadle przypatrzeć*, wydali J. Czubek i J. Łoś, wstępem opatrzył I. Chrzanowski, t. 1-2, Kraków 1914.
- Salij, *Komunia niemowląt* – J. Salij, *Główne kontrowersje teologiczne wokół komunii niemowląt*, Warszawa 1982.
- SKARGA, *Żywoty świętych* – Piotr Skarga, *Żywoty świętych*, Wilno: M.K. Radziwiłł, 1579.
- Skwara, *Jana Zygrowiusza „Melius...”* – M. Skwara, *Jana Zygrowiusza „Melius...” na tle polskich drukowanych oracji pogrzebowych XVII wieku związanych z Radziwiłłami, wraz z tekstem kazania „Melius albo kazanie na wprowadzeniu ciała Jaśnie Oświeconego (...) Pana Janusza Radziwiłła...”, Szczecin 2008 („Rozprawy i Studia. Uniwersytet Szczeciński”, t. 684; „Staropolskie Funeralia” 3).*

- Slawik, *Hiob przed Bogiem* – J. Slawik, *Hiob przed Bogiem. Studium egzegetyczne prologu i epilogu Księgi Hioba oraz Mów Hioba*, Warszawa 2010.
- Słownik polszczyzny XVI w.* – *Słownik polszczyzny XVI wieku*, redakcja M.R. Mayenowa, F. Pełowski (t. 1-34), K. Mrowcewicz, P. Potoniec (t. 35-), Wrocław 1966-1994, Warszawa 1995-.
- STAPLETON, *Vita Mori* – Thomas Stapleton, *Vita Thomae Mori*, [w:] *tenże, Tres Thomae, seu: De S[ancti] Thomae Apostoli rebus gestis; De S[ancto] Thoma archiepiscopo Cantuariensi et martyre; D[ivi] Thomae Mori, Angliae quondam cancellarii, vita*, Duaci: ex officina I. Bogardi, 1588 (z odrębną paginacją).
- Stefanowski Hieronim zob. MICHAJŁOWICZ ŻAGIEL
- STRYJKOWSKI, *Kronika polska* – [pierwodruk: 1582] wydanie: Maciej Strykowski, *Kronika polska, litewska, żmódzka i wszyskiej Rusi*, wydanie nowe... poprzedzone wiadomością o życiu i pismach Strykowskiego przez Mikołaja Malinowskiego oraz rozprawą o latopiscach ruskich przez Daniłowicza, pomnożone przedrukiem dzieł pomniejszych Strykowskiego według pierwotnych wydań, t. 1, Warszawa 1846.
- Suski, *Modlitwa Manasses* – A. Suski, *Modlitwa Manasses (wstęp, przekład z greckiego, komentarz)*, „Studia Theologica Varsoviensia” 20(1982), 2, s. 201-215.
- Szlesiński, *Wyrazy z przedrostkiem „wz- (ws-, wez-, wes-)”* – I. Szlesiński, *Wyrazy z przedrostkiem „wz- (ws-, wez-, wes-)” w polszczyźnie*, „Rozprawy Komisji Językowej ŁTN” 18(1972), s. 211-229.
- Tazbir, *Luter* – J. Tazbir, *Luter w opinii polskiej kontrreformacji*, „Rocznik Teologiczny” 25(1983), 2, s. 77-90.
- Toczko, *Jak zostać heretykiem* – R. Toczko, *Jak zostać heretykiem. Przypadek Pelagiusza*, Toruń 2012.
- Tronina, *Księga Hioba* – *Księga Hioba*, wstęp, przekład z oryginału, komentarz A. Tronina, Częstochowa 2013 („Nowy Komentarz Biblijny. Stary Testament”, t. XV).
- Tworek, *Działalność oświatowo-kulturalna kalwinizmu małopolskiego* – S. Tworek, *Działalność oświatowo-kulturalna kalwinizmu małopolskiego (połowa XVI – połowa XVIII wieku)*, Lublin 1970.
- Unterman, *Encyklopedia tradycji i legend żydowskich* – A. Unterman, *Encyklopedia tradycji i legend żydowskich*, z angielskiego przełożyła O. Zienkiewicz, Warszawa 2000.
- Welborn, *Maria Magdalena* – A. Welborn, *Maria Magdalena: prawda, legendy i kłamstwa*, tłumaczenie K. Bednarek, Radom 2006.
- WERESZCZYŃSKI, *Wizerunk* – Józef Wereszczyński, *Wizerunk na kształt kazania uczyniony...* [pierwodruk: 1585]; wydanie: Józef Wereszczyński, *Wizerunk na kształt kazania uczyniony o wzgardzie śmierci i świata tego nędznego, tudzież też o chwale onego wdzięcznego a wiecznego*

- Królestwa Niebieskiego*, [w:] *Pisma treści moralnej księdza Józefa Wereszczyńskiego, biskupa kijowskiego, opata benedyktyńskiego w Sieciechowie*, wydanie K.J. Turowskiego, Kraków 1860, s. 41-117.
- Wiater, *Wierny pies Pański* – E. Wiater, *Wierny pies Pański. Biografia św. Jacka Odrowąża*, Kraków 2015.
- Wielkopolscy Ostrorogowie, oprac. W. Dworzaczek i in., red. A. Gąsiorowski, Ostroróg 1998.
- Włodarski, „*Ars moriendi*” – M. Włodarski, „*Ars moriendi*” w literaturze polskiej XV i XVI w., Kraków 1987.
- Włodarski, *Obraz i słowo* – M. Włodarski, *Obraz i słowo. O powiązaniach w sztuce i literaturze XV-XVI wieku na przykładzie „ars moriendi”*, Kraków 1991.
- Włodarski, *Trzy traktaty* – *Trzy traktaty o sztuce umierania*, przekład i opracowanie M. Włodarski, Kraków 2015.
- Wyszomirska, *Księgozbiór Piotra Artomiusza* – K. Wyszomirska, *Księgozbiór Piotra Artomiusza zachowany w zbiorach Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej – Książnicy Kopernikańskiej w Toruniu*, „*Folia Toruniensia*” 2-3(2002), s. 7-29.
- Wyznanie apostołskie – *Wyznanie apostołskie*, [w:] *Księgi Wyznaniowe Kościoła Luteranckiego*, Bielsko-Biała 1999, s. 529.
- Wyznanie augsburskie – *Wyznanie augsburskie (Konfesja augsburska) z 1530 roku*, przekład J.W. Jackowski, [w:] *Księgi Wyznaniowe Kościoła Luteranckiego*, Bielsko-Biała 1999, s. 143-163.
- „*Z czego się baranek boży składa...*” – Koło Miłośników Historii Języka Polskiego IFP UAM, „*Z czego się baranek boży składa...*”, wznowienie edycji zabytku z Biblioteki Kórnickiej, „*Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej*” 32(2015), s. 159-170.
- Zathey, *Kilka uwag o „baranek bożym”* – J. Zathey, *Kilka uwag w związku z tekstem staropolskim wiersza o „baranek bożym”*, „*Pamiętnik Literacki*” 43(1952), 1-2, s. 442-452.
- 5. Skróty dotyczące literatury starożytnej i średniowiecznej**
- AEL.*Var.hist.* – *Claudius Aelianus* (Klaudiusz Eljan), *Varia historia* (Opowiadania rozmaite)
- ALANUS, *Psalt.VM* – Magister Alanus de Rupe, sponsus novellus Beatissimae Virginis Mariae, doctor sacrae theologiae devotissimus Ordinis Frat[rum] P[rae]dicato[rum], *De immensa et ineffabili dignitate et utilitate psalterii praecelsae ac intemeratae semper Virginis Mariae*, [Gripsholm: Monasterium Cartusianorum Mariefred], 1498
- Alanus redivivus* – B[eatus] *Alanus de Rupe redivivus*, auctore Ioanne Andrea Coppenstein, Colonia Agrippina: P. Henning, 1624; przekład: Alan z La Roche, *Psalterz Jezusa i Maryi: geneza, historia, objawienia Różańca Świętego*, przekład W. Szymona, Warszawa 2018

ALCORAN – Theodor Bibliander, *Machumetis Saracenorum principis eiusque successorum vitae ac doctrina ipseque Alcoran*, [Basileae: I. Oporinus], 1543

ANSELM.CANTERB.*Admonit.* – Anselmus Cantuariensis (św. Anzelm z Canterbury), *Admonitio morienti et de peccatis suis nimium formidanti* (Pouczenie dla umierającego i nazbyt się trwożącego z powodu swoich grzechów) [PL 158,685-688]

ANTON.PATAV. – Antonius Patavinus (św. Antoni Padewski), *Sermones dominicales* (Kazania niedzielne); wydanie: Antonius de Padva, *Sermones dominicales*, Venetiis: apud I.A. Bertanum, 1574

AP – *Anthologia Palatina* (Antologia palatyńska)

ARIST. – Aristoteles (Arystoteles)

EN – *Ethica Nicomachea* (Etyka nikomachejska); przekład: Arystoteles, *Etyka nikomachejska*, przełożyła, opracowała i wstępem poprzedziła D. Gromska, [w:] tenże, *Dzieła wszystkie*, t. 5, Warszawa 1996, s. 8-300
Soph.elench. – *De sophisticis elenchis* (O dowodach sofistycznych)

AUG. – Aurelius Augustinus Hipponensis (św. Augustyn, biskup Hippony)

AUG.↔ERASMUS

t. I – D[ivi] Aurelii Augustini Hipponensis episcopi, *Omnium operum primus tomus*, summa vigilantia repurgatorum a mendis innumeris per Des[iderium] Erasmum Roterodamum, Basileae: in officina Io. Frobenii, 1528

t. II – Secundus tomus *Operum* Divi Aurelii Augustini, episcopi Hipponensis, complectens illius epistolas, non mediocri cura emendatus per Des[iderium] Erasmum Roterodamum, Basileae: apud Io. Frobenium, 1528

t. III – Tertius tomus *Operum* Divi Aurelii Augustini, Hipponensis episcopi, continens τὰ διδακτικά, hoc est, quae proprie ad docendum pertinent, Basileae: apud Io. Frobenium, 1528

t. IX – Nonus tomus *Operum* D[ivi] Aurelii Aug[ustini], Hipponensis[is] episcopi, continens illius tractatus, hoc est, expositiones ad populum factas, in Novum Testamentum, cum aliis varii generis opusculis, Basileae: in officina Frobeniana, 1529

t. X – Decimus tomus *Operum* Divi Aurelii Augustini, Hipponensis episcopi, continens reliqua tractata apud populum, Basileae: in officina Frobeniana, 1529

An. – *De anima et eius origine* (O duszy i jej pochodzeniu) [PL 44,475-548]

Civ. – *De civitate Dei* (O państwie Bożym) [PL 41,13-804]; przekład: św. Augustyn, *O państwie Bożym przeciw poganom ksiąg XXII*, przełożył i opracował W. Kornatowski, t. 1-2, Warszawa 1977

Contr.epist.pelag. – *Contra duas epistolas pelagianorum ad Bonifacium libri IV* (Przeciw dwom listom pelagian do Bonifacego księgi cztery)

[PL 44,549-638]

Contr.Iul. – *Contra Iulianum* (Przeciw Julianowi) [PL 44,641-874]; przekład: św. Augustyn, *Przeciw Julianowi*, tł., wstęp W. Eborowicz, oprac. W. Eborowicz, E. Stanula, z. 1-2, Warszawa 1977 („Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy”, t. 19)

Corr.donatist. – *De correctione donatistarum liber, seu Epistola CLXXXV* (Księga o poprawie donatystów albo List 185) [PL 33,792-815]; wydanie: AUG.↔ERASMUS, t. II, s. 134-149

Disc.Christ. – *De disciplina Christiana* (O ładzie życia chrześcijańskiego) [PL 40,669-678]

Doctr.Christ. – *De doctrina Christiana* (O nauce chrześcijańskiej) [PL 34,15-122]

Grat.Christ. – *De gratia Christi et de peccato originali contra Pelagium et Coelestium libri duo* (O łasce Chrystusa i grzechu pierworodnym przeciw Pelagiuszowi i Celestiuszowi księgi dwie) [PL 44,359-410]

Ioan.tract. – *In Ioannis Evangelium tractatus 124* (Homilie na Ewangelię św. Jana) [PL 35,1379-1976]; przekład: św. Augustyn, *Homilie na Ewangelię i Pierwszy List św. Jana*, cz. 2, tłumaczyli W. Szoldrski, W. Kania, wstęp i opracowanie E. Stanula, Warszawa 1977 („Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy”, t. 15)

Serm. – *Sermones de Scripturis* (Kazania dotyczące Biblii) [PL 38,23-994]

zob. 4. PISCATORIUS, *Epitome*

5. Ps.-AUG.

BASIL. – Basilius Magnus (św. Bazyli Wielki)

Homil.auct.malor. – *Homilia, quod Deus non est auctor malorum* (Homilia o tym, że Bóg nie jest sprawcą złego) [PG 31,329-354]; wydanie: Basilius Magnus, *Concio, quod Deus non est autor malorum*, [w:] tenże, *Opera* ab Iano Cornario... interpretata, Basileae: H. Froben et N. Episcopus, 1552, s. 177-183; przekład: Bazyli Wielki, *Wybór homilij i kazań*, tłumaczył i wstępem opatrzył T. Sinko, Kraków 1947, s. 103-119

Homil.divit. – *Homilia in divites* (Homilia przeciw bogaczom) [PG 31,277-304]; wydanie: Basilius Magnus, *Concio ad divites*, tamże, s. 170-176; przekład: tamże, s. 71-86

BERNARD.CLAR.*Psal.XC* – Bernardus Claraevallensis (św. Bernard z Clairvaux), *In Psalmum XC, „Qui habitat”, sermones XVII* (17 kazań na temat Psalmu 90) [PL 183,185-254]

CALLIM.*Epigr.* – *Callimachus Cyrenaeus* (Kallimach z Kyreny), *Epigrammata* (Epigramy); numeracja za: Callimachus, edidit R. Pfeiffer, vol. II: *Hymni et Epigrammata*, Oxford 1953, s. 80-99; przekład: Kallimach, *Dzieła poetyckie*, t. I: *Hymny i epigramy*, przełożyły J. Ławińska-Tyszkowska, A. Kotlińska-Toma, wstępem i przypisami opatrzyły A. Kotlińska-Toma, E. Żybert-Pruchnicka, Wrocław 2016, s. 205-267 („Biblioteka Antyczna”, t. 49)

CIC. – Marcus Tullius Cicero (Cyceron)

Cato – *Cato Maior De senectute* (Katon Starszy O starości); przekład: Cyceron, *O starości*, przełożyła Z. Cierniakowa, [w:] tenże, *Rozmowy tuskulańskie. O starości. O przyjaźni. O wróżbiarstwie*, Warszawa 2010, s. 217-255 („Biblioteka Gazety Wyborczej. Wielcy Filozofowie”)

De orat. – *De oratore* (O mówcy); przekład: M.T. Cyceron, *O mówcy*, przełożył, wstępem i komentarzem opatrzył B. Awianowicz, Kęty 2010 („Ad Fontes”, t. 19)

Epistulae (Listy)

ad Att. – *ad Atticum* (do Attyka)

Quinct. – *Pro P. Quinctio oratio* (Mowa w obronie Publiusza Kwincjusza); przekład: Marcus Tullius Cicero, *Pro Publio Quinctio, Pro Sexto Roscio Amerino. Orationes*, tekst łaciński poprawił i przełożył na język polski oraz wstępem, komentarzem i indeksem nazw opatrzył A. Radzikowski, Warszawa 1998 („Bibliotheca Ciceroniana”)

Tusc. – *Tusculanae disputationes* (Rozmowy tuskulańskie / Tuskulanki); przekład: Cyceron, *Rozmowy tuskulańskie*, przełożył J. Śmigaj, [w:] tenże, *Rozmowy tuskulańskie...*, op. cit. [Cyceron, *Cato*], s. 5-215

DIOG.LAERT. – Diogenes Laertius (Diogenes Laertios), *De vitis et dogmatibus clarorum philosophorum* (Żywoty i poglądy słynnych filozofów); przekład: Diogenes Laertios, *Żywoty i poglądy słynnych filozofów*, przekład I. Krońska, K. Leśniak, W. Olszewski, B. Kupis, opracowanie przekładu, przypisy i skorowidz I. Krońska, wstęp K. Leśniak, Warszawa ³1984

Discipulus zob. HEROLT

DURANDUS, *Rationale* – Guillelmus Durandus / Doctor Speculator (Guillaume/Wilhelm Durand/Durantis), *Rationale divinorum officiorum reverendissimi domini Guillelmi Duranti, episcopi Mimatensis*, Venetiis: B. de Vitalibus, 1519

EPIPH.*Adv.haer.* – Epiphanius Constantiensis / Salamiensis / Cypriota (św. Epifaniusz z Salaminy), *Adversus haereses / Panarium* (Przeciwko herezjom / Apteczka) [PG 41,173-1200]; przekład: Epifaniusz z Salaminy, *Panarion. Herezje 1-33: tekst grecki i polski*, przekład i wstęp M. Gilski, opracowanie tekstu greckiego i komentarz polski A. Baron, Kraków 2015 (wersja cyfrowa: http://bc.upjp2.edu.pl/Content/3254/Panarion_herezje.pdf)

EUSEB.CAES. – Eusebius Caesariensis (Euzebiusz z Cezarei)

Hist.eccl. – *Historia ecclesiastica / Historia Ecclesiae* (Historia kościelna / Kościoła) [PG 20,45-906]; wydanie: *De historia ecclesiastica*, Rufino interprete, [w:] Eusebii Pamphili Caesariensis... *Opera*, t. 1, Basileae: per H. Petri, 1549, s. 463-617; przekład: Euzebiusz z Cezarei, *Historia kościelna*, tłumaczenie A. Caba na podstawie tłumaczenia A. Lisieckiego, opracowanie H. Pietras, Kraków 2013 („Źródła Myśli Teologicznej” 70)

- Praep.ev.* – *Praeparatio evangelica* (Przygotowanie ewangeliczne) [PG 21,21-1408]; wydanie: Eusebius, *De evangelica praeparatione*, a Georgio Trapezuntio e Graeco in Latinum traductus, Haganoae: impensis atque aere I. Rynman de Oringau, cura et opera industrii H. Gran, 1522
- FRACHETO, *Vitae OP* – Gerardus de Fracheto (Gérard de Frachet), *Vitae Fratrum Ordinis Praedicatorum* (Żywoty braci dominikanów); wydanie: Gerard de Fracheto, *Vitae fratrum Ordinis Praedicatorum necnon Cronica ordinis ab anno MCCIII usque ad MCCLIV*, recognovit B.M. Reichert, Lovanii 1896, t. 1 („Monumenta Ordinis Fratrum Praedicatorum Historica” I)
- GELL.*Noct.Att.* – Aulus Gellius, *Noctes Atticae* (Noce attyckie)
- GERSON, *De arte moriendi* – Johannes Gerson (Jan Gerson), *De arte moriendi* (O sztuce umierania); wydanie [w:] *Trzy traktaty o sztuce umierania*, przekład i opracowanie M. Włodarski, Kraków 2015, s. 43-62
- GREG.MAG. – Gregorius Magnus (św. Grzegorz Wielki)
- Epist.* – *Epistulae* (Listy) [PL 77,441-1328]; przekład: św. Grzegorz Wielki, *Listy*, tłumaczył z języka łacińskiego, wstępem i komentarzem opatrzył J. Czuj, t. 1, Warszawa 1954
- Homil.Ev.* – *Homiliae in Evangelia* (Homilie na Ewangelie) [PL 76,1075-1312]; przekład: św. Grzegorz Wielki, *Homilie na Ewangelie*, tłumaczenie W. Szoldrski, opatrzył wstępem J.S. Bojarski, opracował M. Maliński, Warszawa 1969 („Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy”, t. 3)
- Mor.* – *Moralium libri, sive Expositio in librum Iob* (*Moralia. Komentarz do Księgi Hioba*) [PL 75,509-1162; 76,9-782]; wydanie: *In Iob, Expositio moralium libri XXXV*, [w:] Divi Gregorii papae, huius nominis primi, cognomento Magni, *Operum* tomus primus, Lugduni: A. Vincent, 1540, k. 1-229v; przekład: Grzegorz Wielki, *Moralia. Komentarz do Księgi Hioba, księgi XVII-XXII*, przekład E. Buszewicz, A. Wilczyński, t. 4, Kraków 2013 („Źródła Monastyczne”, t. 63)
- HA – *Scriptores Historiae Augustae* (Historycy cesarstwa rzymskiego / Dzieje cesarzy rzymskich); przekład: *Historycy cesarstwa rzymskiego. Żywoty cesarzy od Hadriana do Numeriana*, tłumaczyła, przedmową, przypisami i skorowidzem opatrzyła H. Szelest, Warszawa 1966
- Hadr. – Aelii Spartiani *De vita Hadriani* (Eliusza Spartańczyka *O żywocie Hadriana*); przekład: tamże, s. 27-47
- Marc.Aurel. – *Vita Marci Antonini Philosophi Iulii Capitolini* (Żywot Marka Antonina Filozofa [tj. Marka Aureliusza] Juliusza Kapitolinśkiego); przekład: tamże, s. 63-83
- HEROLT – Iohannes Herolt / Discipulus (Johann Herolt / Uczeń)
- Prompt.exemp.* – *Promptuarium exemplorum Discipuli, secundum ordinem alphabeti*, [w:] *Sermones Discipuli de tempore et de sanctis cum exemplorum promptuario ac miraculis Beatae Virginis*, Venetiis: apud haeredes M. Sessae, 1584 (z odrębną paginacją)

Prompt.Mariae – *Promptuarium Discipuli de miraculis Beatae Mariae Virginis*, [w:] tamże (z odrębną paginacją)

Serm.temp. – *Sermones Discipuli de tempore*, [w:] tamże (z odrębną paginacją)

HIER.*Dial.* – Sophronius Eusebius Hieronymus Stridonensis (św. Hieronim ze Strydonu), *Dialogus adversus pelagianos* (*Dialog przeciw pelagianom*) [PL 23,495-590]; przekład: Hieronim, *Żywoty mnichów. Dialog przeciw pelagianom*, tłumaczył W. Szoldrski, opracował i opatrzył wstępem W. Myszor, Warszawa 1973 („Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy”, t. 10)

HILAR.PICTAV.*Comm.Ev.Matth.* – Hilarius Pictaviensis (Hilary z Poitiers), *Commentarius in Evangelium Matthaei* (Komentarz do Ewangelii według św. Mateusza) [PL 9,917-1078]; przekład: Hilary z Poitiers, *Komentarz do Ewangelii św. Mateusza. Traktat o tajemnicach*, tłumaczenie, wstęp i opracowanie E. Stanula, Warszawa 2002 („Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy”, t. 63)

HOR. – Quintus Horatius Flaccus (Horacy)

Ars – *De arte poetica epistula ad Pisones* (O sztuce poetyckiej list do Pizonów; *Epistulae* 2,3); przekład: Horacy, *Sztuka poetycka*, [w:] tenże, *Dzieła wszystkie*, przełożył, wstępem i komentarzem opatrzył A. Lam, Warszawa 1996, s. 239-250

Epist. – *Epistulae* (Listy); przekład: tamże, s. 199-238

IOAN.CHRYSTOST. – Ioannes Chrysostomus (św. Jan Chryzostom)

Homil.Hebr. – *Homiliae in Epistolam ad Hebraeos* (Homilie na List do Hebrajczyków) [PG 63,9-236]; wydanie: *Operum d[ivi] Ioannis Chrysostomi quartus tomus*, Basileae: apud H. Frobenium et N. Episcopium, 1558, kol. 1657-1878

Homil.Matth. – *Homiliae in Matthaeum* (Homilie na Ewangelię według św. Mateusza) [PG 57,13-472; 58,471-794]; przekład: Jan Chryzostom, *Homilie na Ewangelię według św. Mateusza*, cz. 1: *Homilie 1-40*, przekład J. Krystyniacki, rewizja przekładu, opracowanie tekstu i przypisy A. Baron, uwspółcześnienie tekstu E. Buszewicz, Kraków 2003 („Źródła Myśli Teologicznej” 18)

Homil.Philip. – *Homiliae XV in Epistolam ad Philippenses* (15 homilii na List do Filipian) [PG 62,177-298]; wydanie: *Operum d[ivi] Ioannis Chrysostomi quartus tomus*, op. cit., kol. 1119-1228

Prof.Ev. – *De profectu Evangelii* (O postępie Ewangelii) [PG 51,311-320]; wydanie: *Operum divi Ioannis Chrysostomi tertius tomus*, Basileae: apud H. Frobenium et N. Episcopium, 1558, kol. 1039-1047

zob. Ps.-CHRYSTOS.

IREN.*Adv.haeres.* – Irenaeus Lugdunensis (św. Ireneusz z Lyonu), *Adversus haereses* (Zdemaskowanie i zabicie fałszywej wiedzy) [PG 7,433-1224]; wydanie: *Opus eruditissimum Divi Irenaei, episcopi Lugdunensis*, in

- quinque libros digestum, in quibus mire reteggit et confutat veterum haereseon impias ac portentosas opiniones, ex vetustissimorum codicum collatione quantum licuit emendatum opera Des[iderii] Erasmi Roterodami, Basilea: I. Frobenus, 1526; przekład: Ireneusz z Lyonu, *Adversus haereses*, przekład J. Brylowski, Pelplin 2018 („Źródła Wiary”)
- IUV. – Decimus Iunius Iuvenalis (Juwenalis), *Satirae* (Satyry)
- LACTANT.*Div.inst.* – Lucius Caecilius Firmianus Lactantius (Laktancjusz), *Divinae institutiones* (Podstawy nauki Bożej) [PL 6,111–822]
- LAVACRUM – [Jacobus de Gruytrode?], *Lavacrum conscientiae, opus mire fructuosum, clericis et sacerdotibus primum scitu ac lectu dignissimum*, Argentinae: I. Schott, 1519
- LIV. – Titus Livius (Liwiusz), *Ab Urbe condita libri* (Księgi [dziejów] od założenia Miasta / Dzieje Rzymu od założenia miasta); przekład: Tytus Liwiusz, *Dzieje Rzymu od założenia miasta*, [t. 2:] *Księgi VI–X*, przełożył A. Kościółek, *Streszczenia ksiąg XI–XX*, przełożył M. Brożek, komentarz J. Wolski, M. Brożek, opracował M. Brożek, Wrocław 1971 („Biblioteka Przekładów z Literatury Antycznej”, t. 17)
- LUCR. – Titus Lucretius Carus (Lukrecjusz), *De rerum natura* (O naturze wszechrzeczy); przekład: Titus Lucretius Carus, *O naturze rzeczy*, przełożył, wstępem i komentarzem opatrzył G. Żurek, Warszawa 1994 („Bibliotheca Mundi”)
- MAGNUM SPECULUM EXEMPLORUM 1603, 1607 zob. SPECULUM EXEMPLORUM
- MATH.*Ars moriendi* – [Mathaeus de Cracovia?] (Mateusz z Krakowa), *Ars moriendi* (Sztuka umierania); wydanie [w:] *Trzy traktaty...*, op. cit. [GERSON, *De arte moriendi*], s. 63–120
- NICEPH.XANTHOP.*Hist.eccl.* – Nicephorus Callistus Xanthopulus (Νικηφόρος Κάλλιστος Ξανθόπουλος [Nikefóros Kállistos Ksanthópulos], Nicefor Kalikst Ksantopulos z Konstantynopola), *Historia ecclesiastica* (Historia kościelna) [PG 145,557–1332]; wydanie: Nicephorus Callistus Xanthopulus, *Ecclesiasticae historiae libri decem et octo* opera vero ac studio doctis[simi] viri Ioannis Langi... e Graeco in Latinum sermonem translati, Basileae: I. Oporinus, 1553
- ODO CLUN.*Ant.* – Odo Cluniacensis (św. Odon z Cluny), *De beato Martino antiphonae XII* (12 antyfon ku czci św. Marcina) [PL 133,513–514]
- PELBARTUS – Pelbartus de Themesvar (Pelbart z Temeszwaru)
- Serm.sanct.* – *Sermones Pomerii de sanctis hyemales et aestivales*, editi per fratrem Pelbartum de Themesvvar..., Lugduni: per B. Lescuyer, impensis J. Koberger, 1514
- Serm.temp.* – *Sermones Pomerii fratris Pelbarti de Themesvvar...*, *De tempore*, Lugduni: per B. Lescuyer, impensis J. Koberger, 1514
- PETR.DAMIAN.*Rhythm.* – Petrus Damiani (Piotr Damiani), *Rhythmus de gloria paradisi* (Hymn o chwale raju) [PL 40,920–921]

- PG – *Patrologiae cursus completus, seu bibliotheca universalis... omnium ss. Patrum scriptorumque ecclesiasticorum, sive Latinorum, sive Graecorum. Series Graeca*, edidit J.P. Migne, Paris 1844-1855
- PL – *Patrologiae cursus completus, seu bibliotheca universalis... omnium ss. Patrum scriptorumque ecclesiasticorum, sive Latinorum, sive Graecorum. Series Latina*, edidit J.P. Migne, Paris 1857-1866
- PLAUT.*Amph.* – Titus Maccius Plautus (Plaut), *Amphitruo* (Amfitrion)
- PLIN.MA.NH – Caius Plinius Secundus Maior (Pliniusz Starszy), *Historia naturalis* (Historia naturalna); przekład: Gajusz Pliniusz Sekundus, *Historia naturalna*, tekst, wstęp, przekład i komentarz I. Mikołajczyk, t. 2, Toruń 2019
- PLUT. – Plutarchus (Plutarch)
- Def.orac.* – *De defectu oraculorum* (O zamilknięciu wyroczni); przekład [w:] Plutarch, *Moralia. Wybór pism filozoficzno-popularnych*, przełożyła i opracowała Z. Abramowiczówna, Wrocław 1954, s. 314-389 („Biblioteka Narodowa”, Seria II, nr 86)
- Reg.apoph.* – *Regum et imperatorum apophthegmata* (Powiedzenia królów i wodzów); przekład: Plutarch, *Powiedzenia królów i wodzów. Powiedzenia spartańskie*, przełożyła, wstępem i objaśnieniami opatrzyła K. Jażdżewska, Warszawa 2006, s. 31-155 („Biblioteka Antyczna”)
- POSSID.*V.Aug.* – Possidius Calamensis (Possydysz z Kalamy), *Vita S. Augustini* (Żywot św. Augustyna) [PL 32,33-66]; przekład: Possydysz z Kalamy, *Żywot św. Augustyna*, wstęp, przekład i opracowanie P. Nehring, Kraków 2002 („Źródła Monastyczne”, t. 26)
- PROSP.AQUIT.*Lib.sentent.* – Prosper Aquitanus (Prosper z Akwitanii), *Liber sententiarum ex operibus sancti Augustini delibatarum* (Księga myśli wybranych z dzieł św. Augustyna) [PL 45,1859-1898]
- Ps.-AUG. – Pseudo-Augustinus (Pseudo-Augustyn)
- Medit.* – *Liber meditationum / Meditationes* (Księga rozmyślań / Rozmyślania) [PL 40,901-942]; wydanie: AUG.↔ERASMUS, t. IX, s. 474-505
- Ver.fals.poenit.* – *De vera et falsa poenitentia* (O prawdziwej i fałszywej pokucie) [PL 40,1113-1130]
- Ver.poenit.* – *De vere poenitentibus* (O prawdziwie pokutujących) [PL 39,1713-1715]; wydanie: AUG.↔ERASMUS, t. X, s. 360-361; przekład: *Homilia XLI. O prawdziwej pokucie*, [w:] *Pięćdziesiąt homilij ś. Augustyna* (przekład z jęz. łacińskiego), Poznań 1858, s. 194-197
- Ps.-CHRYSOS.*Op.imperf.Matth.* – Pseudo-Chrysostomus (Pseudo-Chryzostom), *Opus imperfectum in Matthaeum* (Niedokończone dzieło na [Ewangelie] Mateusza) [PG 56,611-946]
- Ps.-CYRIL.*Mirac.Hieronym.* – Pseudo-Cyrillus Ierosolymitanus (Pseudo-Cyryl Jerozolimski), *De miraculis Hieronymi ad sanctum Augustinum, episcopum Hipponensem* (O cudach Hieronima do świętego Augustyna, biskupa Hippony) [PL 22,289-326]

- Ps.-EUSEB.CREM.*Mort.Hieronym.* – Pseudo-Eusebius Cremonensis (Pseudo-Euzebiusz z Kremony), *De morte Hieronymi* (O śmierci Hieronima) [PL 22,239-282]
- Ps.-SEN.MI.*Gallion.* – Pseudo-Seneca Minor (Pseudo-Seneka Młodszy), *Ad Gallionem de remediis fortuitorum* (Do Galliona o sposobach na przypadki); przekład: L.A. Seneka, *Do Galliona. Księga o sposobach na przypadki*, tłumaczenie D. Gościński, „Meander” 37(1982), 7-8, s. 325-332; wydania: L[ucii] Annei Senecae *Opera*, per Des[iderium] Erasmus Roterod[amum]... emendata, Basileae: in officina Frobeniana, 1529; L[ucii] Annei Senecae *De remediis fortuitorum libellus*, Lugduni: apud Sulpitium Sapidum, 1543
- PTOL.*Geogr.* – Claudius Ptolemaeus (Klaudiusz Ptolemeusz), *Geographia* (Geografia)
- PUBLIL.*Sent.* – Publius Syrus (Publiliusz Syrus), *Sententiae* (Sentencje)
- QUINT.*Inst.orat.* – Marcus Fabius Quintilianus (Kwintylijan), *Institutio oratoria* (Kształcenie mówcy)
- SEN.MI.*Nat.quaest.* – Lucius Annaeus Seneca Minor (Seneka Młodszy), *Naturales quaestiones* (Problemy przyrody / Zagadnienia przyrodnicze); przekład: Lucjusz Anneusz Seneka, *O zjawiskach natury*, [w:] tenże, *Pisma filozoficzne*, przełożył, opracował, przypisami, układem treści, indeksem opatrzył L. Joachimowicz, t. 3, Warszawa 1969
zob. Ps.-SEN.MI.
- SPECULUM ARTIS MORIENDI – *Speculum artis bene moriendi* (Zwierciadło sztuki dobrego umierania); wydanie [w:] *Trzy traktaty...*, op. cit. [GERSON, *De arte moriendi*], s. 121-212
- SPECULUM EXEMPLORUM 1490 – *Speculum exemplorum omnibus christicolis salubriter inspiciendum*, Strasburg: Jordanus de Quedlinburg [Georg Husner], 1490; wydania:
- MAGNUM SPECULUM EXEMPLORUM 1603 – *Magnum speculum exemplorum ex plusquam sexaginta autoribus*, Duaci: ex officina B. Belleri, 1603;
- MAGNUM SPECULUM EXEMPLORUM 1607 – *Magnum speculum exemplorum ex plusquam sexaginta autoribus*, studio... Ioannis Maioris Societatis Iesu, Antverpiae: apud I. Keerbergium, 1607; przekład: *Wielkie zwierciadło przykładów więcej niżeli z ośmdziesiąt autorów z rozmaitych historyj, traktatów i książek wyjęte...*, Kraków: J. Szauffenberger, 1612 [tłumaczenie Szymona Wysockiego na podstawie antwerpskiej edycji Ioannesa Maiora z 1607 r.]
- SULP.SEV.*Epist.* – Sulpicius Severus (Sulpicjusz Sewer), *Epistula 3: Ad Bassulam socrum suam (Quomodo beatus Martinus ex hac vita ad immortalem transierit)* (List 3: Do Bassuli, swej teściowej. Jak św. Marcin odchodził z tego życia do wiecznego) [PL 20,181-184]; przekład: Sulpicjusz Sewer, *List trzeci*, [w:] tenże, *Pisma o św. Marcinie z Tours*, przekład P.J. Nowak,

- wstęp, komentarz i opracowanie M. Starowieyski, Kraków 1995, s.100-105 („Źródła Monastyczne”, t. 8)
- TERTUL. – Quintus Septimius Florens Tertullianus (Tertulian)
Monog. – *De monogamia* (O jednożeństwie) [PL 2,929-954]; przekład: Tertulian, *O jednożeństwie*, tłumaczenie E. Stanula, [w:] tenże, *Wybór pism*, t. 3, Warszawa 2007, s. 57-82 („Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy”, t. 65)
Patient. – *De patientia* (O cierpliwości) [PL 1,1249-1274]; przekład: Tertulian, *O cierpliwości*, tłumaczenie E. Stanula, [w:] tenże, *Wybór pism*, Warszawa 1970, s. 155-174 („Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy”, t. 5)
- THEOD.CYR. *Quaest. Genes.* – Theodoretus Cyrensis (Teodoret z Cyru), *Quaestiones in Genesim* (Komentarz do Księgi Rodzaju) [PG 80,77-226]; wydanie: Theodoretus, *De selectis Scripturae Divinae quaestionibus ambiguis*, Ioanne Pico... interprete, Parisiis: ex officina I. Puteani, 1558
- THEOD.MOPSUEST. *Frag. Gen.* – Theodorus Mopsuestenus (Teodor z Mopsuestii [dziś: Yakapinar w Turcji]), *Fragmenta in Genesim* (Komentarz do Księgi Rodzaju) [PG 66,633-646]
- THOM.AQUIN. – Thomas Aquinas (św. Tomasz z Akwinu); wydanie: *Corpus Thomisticum. S[ancti] Thomae de Aquino opera omnia*. <https://www.corpusthomisticum.org/iopera.html> [dostęp 08.2021]
Expos. Iob – *Expositio super Iob ad litteram* (Komentarz do Księgi Hioba)
Summ. – *Summa theologiae / theologica* (Suma teologiczna); przekład: św. Tomasz z Akwinu, *Prawo*, przełożył, w objaśnienia i skorowidze zaopatrzył P. Belch, London 1986 (*Summa theologiae* (pol.), t. 13)
- VAL.MAX. – Valerius Maximus (Waleriusz Maksymus), *Factorum et dictorum memorabilium libri novem* (Czynów i powiedzeń godnych pamięci ksiąg dziewięć); przekład: Waleriusz Maksymus, *Czyny i powiedzenia godne pamięci w dziewięciu księgach*, przekład, wstęp i komentarz I. Lewandowski, Poznań 2019 („Fontes Historiae Antiquae”, z. 39)
- VORAGINE, *Legenda aurea* – Jacobus de Voragine (Jakub de Voragine), *Legenda aurea, vulgo historia Lombardica* (Złota legenda, znana jako Historia lombardzka); przekład: Jakub de Voragine, *Złota legenda. Wybór*, tłumaczenie z języka łacińskiego J. Pleziowa, wyboru dokonał, wstępem i przypisami opatrzył M. Plezia, Warszawa ²1983
- WIELKIE ZWIERCIADŁO PRZYKŁADÓW zob. SPECULUM EXEMPLORUM / MAGNUM SPECULUM EXEMPLORUM 1607

6. Skróty dotyczące Biblii

Liczne cytaty biblijne w *Tanatomachiji* występują w dwóch językach: łacińskim i polskim (raz pojawia się słowo greckie). Autorem tłumaczeń polskich (niekiedy parafraz) jest prawdopodobnie sam Artomius. Porównanie z XVI-wiecznymi przekładami Biblii wykazało największą zbieżność (co może wydawać się nieco zaskakujące) z katolickim wydaniem z 1599 r. – tzw.

Biblią Wujka, co wynika zapewne z przyjęcia tej samej podstawy przekładu: łacińskiego tłumaczenia św. Hieronima (Wulgaty). Powyższe względy zacydowały o tym, że w objaśnieniach odwoływano się głównie do przekładu Jakuba Wujka, sporadycznie sięgano do edycji innowierczych (zwłaszcza w celu udokumentowania różnic wynikających z przyjęcia innej podstawy). Trudno ustalić, z której wersji Wulgaty korzystał autor *Boju z śmiercią*, wydaje się bowiem, że cytował z pamięci, nie zawsze dokładnie (świadczą o tym m.in. błędy w lokalizacjach), niewykluczone też, że niektóre urywki biblijne przytaczał w brzmieniu znanym mu z innych źródeł, np. z pism św. Augustyna.

Korzystano z następujących przekładów Biblii:

LXX – Septuaginta, id est Vetus Testamentum Graece iuxta LXX interpretes, edidit A. Rahlfs, t. 2, Stuttgart ⁷1962; przekład: *Septuaginta, czyli Biblia Starego Testamentu wraz z księgami deuterokanonicznymi i apokryfami*, przełożył, przypisami i wstępem opatrzył R. Popowski, Warszawa 2013 („Prymasowska Seria Biblijna”)

Biblia 1563 – Biblia święta, to jest Księgi Starego i Nowego Zakonu, własnie z żydowskiego, greckiego i łacińskiego nowo na polski język z pilnością i wiernie wyłożone, Brześć Litewski: nakładem M. Radziwiłła, 1563 [Biblia kalwińska]

Biblia 1572 – Biblia, to jest Księgi Starego i Nowego Przymierza znou z języka ebrejskiego, greckiego i łacińskiego na polski przełożone, [Nieśwież]: nakładem M. Kawieczynskiego, H. Kawieczynskiego, A. Kawieczynskiego, 1572 [Biblia ariańska]

Novum Testamentum 1550 – ΤΗΣ ΚΑΙΝΗΣ ΔΙΑΘΗΚΗΣ ΑΠΑΝΤΑ. Novum Iesu Christi D[omini] N[ostri] Testamentum..., Lutetiae: ex officina R. Stephani, 1550

WUJEK / WUJEK 1599 – Biblia w przekładzie księdza Jakuba Wujka z 1599 r., transkrypcja typu „B” oryginalnego tekstu z XVI w. i wstępy ks. J. Frankowski, Warszawa ⁹2021 („Prymasowska Seria Biblijna”) [Biblia katolicka]

Komentarze autorstwa Jakuba Wujka cytowano w transkrypcji za wydaniem: *Biblia, to jest Księgi Starego i Nowego Testamentu według łacińskiego przekładu starego, w Kościele powszechnym przyjętego, na polski język znou z pilnością przełożone...* przez D[oktora] Jakuba Wujka z Wągrowca, Kraków: Drukarnia Łazarzowa, 1599.

Inne skróty:

MSZAŁ RZYMSKI – Mszał rzymski, z dodaniem nabożeństw nieszpornych, O.G. Lefebvre, benedyktyn, przekład polski opracowali mnisi opactwa w Tyńcu, Tyniec–Bruges 1956

PONTIFICALE ROMANUM – Pontificale Romanum, Romae: apud I. Lunam, 1595.

Poniżej w pierwszym wykazie zamieszczono skróty obowiązujące w objaśnieniach (oznaczenia, tytuły ksiąg i lokalizacje [za:] *Biblia Tysiąclecia*,

Poznań–Warszawa ⁴1989). Drugi wykaz obejmuje skróty pojawiające się na marginesach *Tanatomachiji* oraz *Recepty na „Tanatomachiję”* (łacińskie tytuły ksiąg biblijnych [za:] *Bibliorum Sacrorum iuxta Vulgatam Clementinam nova editio*, curavit A. Gramatica, Roma 1959). Przy psalmach drugi numer (w nawiasie okrągłym) oznacza numerację zgodną z Wulgatą, natomiast w nawiasie kwadratowym podano numer wersetu zgodny z Wulgatą w przypadku różnic względem Biblii Tysiąclecia (Księga Hioba, Mądrość Syracha).

Sigła ksiąg biblijnych:

- Rdz – Księga Rodzaju
- Lb – Księga Liczb
- Pwt – Księga Powtórzonego Prawa
- 1Sm – Pierwsza Księga Samuela
- 2Sm – Druga Księga Samuela
- 1Krl – Pierwsza Księga Królewska
- 2Krl – Druga Księga Królewska
- 2Krn – Druga Księga Kronik
- Tb – Księga Tobiasza
- 1Mch – Pierwsza Księga Machabejska
- 2Mch – Druga Księga Machabejska
- Hi – Księga Hioba
- Ps – Księga Psalmów
- Prz – Księga Przysłów
- Koh – Księga Koheleta (Eklezjastesa)
- Syr – Mądrość Syracha (Eklezjastyk)
- Iz – Księga Izajasza
- Jr – Księga Jeremiasza
- Ez – Księga Ezechiela
- Dn – Księga Daniela
- Oz – Księga Ozeasza
- Am – Księga Amosa
- Jon – Księga Jonasza
- Mi – Księga Micheasza

- Mt – Ewangelia według św. Mateusza
- Mk – Ewangelia według św. Marka
- Łk – Ewangelia według św. Łukasza
- J – Ewangelia według św. Jana
- Dz – Dzieje Apostolskie
- Rz – List do Rzymian
- 1Kor – Pierwszy List do Koryntian
- 2Kor – Drugi List do Koryntian

Ga – List do Galatów
 Ef – List do Efezjan
 Flp – List do Filipian
 Kol – List do Kolosan
 1Tm – Pierwszy List do Tymoteusza
 2Tm – Drugi List do Tymoteusza
 Hbr – List do Hebrajczyków
 1P – Pierwszy List św. Piotra Apostoła
 2P – Drugi List św. Piotra Apostoła
 1J – Pierwszy List św. Jana Apostoła
 Ap – Apokalipsa św. Jana

Skróty i rozwinięcia nazw ksiąg biblijnych występujące w *Tanatomachiji*
i *Recepcie*

<i>Act.</i>	– <i>Actus Apostolorum</i>	Dz
<i>Amos</i>	– <i>Prophetia Amos</i>	Am
<i>Apoc.</i>	– <i>Apocalypsis</i>	Ap
<i>Colos.</i>	– <i>Epistula ad Colossenses</i>	Kol
<i>Cor. 1</i>	– <i>Epistula ad Corinthios I</i>	1Kor
<i>Cor. 2</i>	– <i>Epistula ad Corinthios II</i>	2Kor
<i>Deut. / Deutr.</i>	– <i>Liber Deuteronomii</i>	Pwt
<i>Eccl.</i>	– <i>Ecclesiastes</i>	Koh
<i>Ephes.</i>	– <i>Epistula ad Ephesios</i>	Ef
<i>Esa. / Esai. / Esaiae</i>	– <i>Prophetia Isaiae</i>	Iz
<i>Ezech. / Ezechiel</i>	– <i>Prophetia Ezechielis</i>	Ez
<i>Gal.</i>	– <i>Epistula ad Galatas</i>	Ga
<i>Gen. / Genes.</i>	– <i>Liber Genesis</i>	Rdz
<i>Heb.</i>	– <i>Epistula ad Hebraeos</i>	Hbr
<i>Ierem.</i>	– <i>Prophetia Ieremiae</i>	Jr
<i>Ioan. 1</i>	– <i>Epistula Iohannis I</i>	1J
<i>Ioan.</i>	– <i>Evangelium secundum Iohannem</i>	J
<i>Iob</i>	– <i>Liber Iob</i>	Hi
<i>Ion.</i>	– <i>Prophetia Ionae</i>	Jon
<i>Isa.</i>	– <i>Prophetia Isaiae</i>	Iz
<i>Lu. / Luc. / Lucae</i>	– <i>Evangelium secundum Lucam</i>	Łk
<i>Mac. 2 / Machab. 2</i>	– <i>Liber secundus Machabeorum</i>	2Mch
<i>Matt. / Matth.</i>	– <i>Evangelium secundum Matthaeum</i>	Mt
<i>Mich.</i>	– <i>Prophetia Michaeae</i>	Mi
<i>Oseae</i>	– <i>Prophetia Oseae</i>	Oz
<i>Paralip. 2</i>	– <i>Liber II Paralipomenon</i>	2Krn
<i>Pet. 1</i>	– <i>Epistula Petri I</i>	1P
<i>Pet. 2</i>	– <i>Epistula Petri II</i>	2P
<i>Philip.</i>	– <i>Epistula ad Philippenses</i>	Flp

<i>Proverb.</i>	–	<i>Liber Proverbiorum</i>	Prz
<i>Psal. / Psalm</i>	–	<i>Liber Psalmorum</i>	Ps
<i>Reg. 1</i>	–	<i>Liber primus Samuelis, quem nos primum Regum dicimus</i>	1Sm
<i>Reg. 2</i>	–	<i>Secundus liber Samuelis, quem nos secundum Regum dicimus</i>	2Sm
<i>Reg. 3</i>	–	<i>Tertius Regum liber</i>	1Krl
<i>Reg. 4</i>	–	<i>Quartus Regum liber</i>	2Krl
<i>Rom.</i>	–	<i>Epistula ad Romanos</i>	Rz
<i>Syr.</i>	–	<i>Ecclesiasticus sive Sapientia Iesu filii Syrach</i>	Syr
<i>Tim. 1</i>	–	<i>Epistula ad Timotheum I</i>	1Tm
<i>Tim. 2</i>	–	<i>Epistula ad Timotheum II</i>	2Tm
<i>Tob.</i>	–	<i>Liber Tobiae</i>	Tb

II. OPIS ŹRÓDŁA

Podstawę wydania stanowi unikatowy egzemplarz *Tanatomachiji*, przechowywany w Muzeum Narodowym w Krakowie / Muzeum Książąt Czartoryskich, sygn. 2192 I Cim.

K.tyt.: [antykw:] THANATOMACHIA: / [szwabacha:] To iełt / Boy z śmiercią. / Tráktáćik káždemu / kto fię ie- / dno śmiertelnym czuie / zá- / wfze przygodny. / [antykw:] 1. Tim. 1. / [szwabacha:] Boiny [sic!] dobry boy / záchowuiąc / wiárę y dobre funnienie. / [winieta, której elementem jest twarz] / W Toruniu / V Andrzeiá Koteniufzá / / [antykw:] ANNO 1600. – 8°. K. 83; knlb. 11, s. 1-142, k.nlb. 1; sygn. A⁸ a³ B-K⁸.

K.tyt.v: [linia z ozdobników] [antykw:] 2. Tim. 2. [kursywa:] *Nemo coronabitur, nisi qui legitime certauerit.* / [inna winieta, której elementem jest twarz].

Spis zawartości tomu:

k. A₂r-A₈v a₁r-a₃r: [antykw:] PRZEMOWA. / [szwabacha:] Wielmożne= / mu Pánu/ Pánu Mikolá- / iowi Hrábi z Ostrorogá / rć.rć. Pánu Pátrono= / wi mnie zdawná / Mościwemu;

k. a₃v: czysta;

s. 1-53: [antykw] THANATOMACHij: / [szwabacha:] To iełt / Boiu / ábo potkánia / z śmiercią / Częćś [sic!] Pierwfza;

s. 54-116: [antykw:] THANATOMACHij / [szwabacha:] Częćś [sic!] Druga;

s. 117-133: Pfálmy Dawidowe [tytuł z żywej paginy];

s. 134-142: Modlitwy [tytuł z żywej paginy];

k. K₈r: [linia z ozdobników] [antykw:] Apoc. 22. / [kursywa:] *Veni Domine IESV, / Etiam veni, Veni cito.* / [szwabacha:] Przydź Pánie IEZV / / Y owfzem przydź / Przydź ry= / chłó. / A day fkonanie Krze= / ściáńskie / A M E N. [winieta, której elementem jest twarz];

- k. K₈v: [linia z ozdobników] [kursywa:] *Errata tak popraw.* / [antykwia:] *fol. 3 Diogenes: Secundus. / 29. Revocabitur. Revocabilis.* / 87. [szwabacha:] Wemnie: Zemną. (ącz o= / boygá vżywa Apōstol [antykwia:] 1. Cor. / 15. verfu 10. & 11. / 110. [szwabacha:] Ktoreykolwiek godziny: / Ktoregokolwiek dnia. / Oſtátká baczny á Krześci= / áńſki Czytelnik fię do= /): myśli. :([linia z ozdobników]

III. ZASADY TRANSKRYPCJI

Układ tekstu i interpunkcja

Części *Tanatomachiji* (przedmowa, części pierwsza i druga) wyodrębniono zostały przez samego autora. Podział na akapity oraz ich numeracja podana w nawiasach kwadratowych pochodzą od wydawcy.

Interpunkcję zmodernizowano, starając się jednak uwzględnić większość wskazań obecnych w druku, m.in. utrzymano wtrącenia umieszczone w nawiasach (od edytorów pochodzą tylko nieliczne ingerencje tego rodzaju). W cudzysłowach apostrofowy („”) ujęto cytaty oraz wypowiedzi w mowie niezależnej. W przypadku przytoczeń łacińskich zrezygnowano z cudzysłowu, żeby nie zwielokrotniać wyróżnień (cudzysłów i kursywa), natomiast własne przekłady Artomiusa (poprzedzone zwykle formułą: *to jest*) wyodrębniono za pomocą cudzysłowu definicyjnego (‘’). W odniesieniu do tytułów przywoływanych utworów (także ich części) i modlitw zastosowano cudzysłowy ostrokatne (« »).

Partie wierszowane odwzorowują układ obecny w druku, przyjęto w nich obowiązujące w serii „Biblioteka Pisarzy Staropolskich” zasady pisowni wielkich i małych liter na początku wersu. W tekstach dołączonych do traktatu psalmów w nawiasach kwadratowych podano numery kolejnych wersów (w starodruku numeracji brak). Numeracja wersów w modlitwach została wprowadzona przez wydawcę.

Skróty

Skróty (zarówno polskie, jak i łacińskie) rozwiązywano, stosując nawiasy kwadratowe. Sigła biblijne na marginesach tekstu pozostawiono w postaciach występujących w tekście, nie ujednolicono także różnych form zapisu ksiąg (ich wykaz zamieszczono wyżej, s. 83-84).

Zarówno w wyrazach łacińskich, jak i polskich rozwinięto (bez żadnego sygnału) abrewiacje (np. *gloriā* → *gloriam*, *reſpōdere* → *respondere*, *spectaculū* → *spectaculum*; *fundamētū* → *fundamentu*, *cōuerſować* → *konwersować*, *tā* → *tam*, *tē* → *ten*, *żegnā* → *żegnam*).

Pisownia łączna i rozdzielna

Zmodernizowano zasady pisowni łącznej i rozdzielnej.

Łącznie zapisano wyrażenia przyimkowe: *potym* (= ‘później, w przyszłości’), *wtym* (= ‘wtedy’), *zatym* (= ‘więc’), *podczas* (= ‘niekiedy’), *wzad* (= ‘z tyłu,

do tyłu'), rozdzielnie natomiast: *dla tego* (= 'w tym celu'; analogicznie do: *od tego* w tym samym znaczeniu), *za czym* (= 'wobec tego'), *za tym* (= 'dzięki temu, przez to'), *tym czasem* (= 'na razie'). Utrzymano rozłączną pisownię jednostek frazeologicznych o znaczeniu 'wtedy': *na ten czas, w on czas, w ten czas*, a także w wyrażeniu *co raz* (= 'ciągle, wciąż, często').

Zapisy: *niewczas, wczas* w znaczeniu '(nie) w porę' transkrybowano jako: *nie w czas, w czas*, pozostawiając oczywiście zapis łączny *wczas* (= 'spokój').

Rozdzielny zapis *po gotowiu* w transkrypcji oddano jako *pogotowiu* (= 'blisko; także').

Końcówki ruchome czasownika zapisywano łącznie, ale gdy pisownia łączna mogłaby być myląca, stosowano dywiz (np. *ato-m, które-m*). W przypadku zaimków z częstką *-kolwiek* zdecydowano się na zapis łączny (np. *którzysiekolwiek uwierzyli*).

Partykuły wzmacniające *-ć, -ci* oraz *-ż, -że* zapisywano łącznie (np. *darmoć, ichże, stojcież, ten-ci*), dywizu używano tylko w celu uniknięcia niejednoznaczności (*dociera-ć, weźmi-ż* [= 'weźże']).

Formę *ci* (celownik zaimka osobowego „ty”) transkrybowano rozłącznie (np. *dalćibym* → *dał Ci bym, daćci* → *dać ci, tylem-ci* → *tylem Ci*); przy zapisie tegoż zaimka jako *-ć* używano dywizu (np. *jako-ć się podoba* [= 'jak się tobie podoba'], *zarzuci-ć* [= 'zarzuci tobie']).

Spójnik *li* (= 'jeśli') pisano rozłącznie, partykulę *li* – z dywizem (np. *k rzeczy-li, tak-li*).

Transkrypcja rozróżnia konsekwentnie: *nie masz* (= *non est*; w druku konsekwentnie zapis łączny) i *nie masz* (= *non habes*; w druku: *nie ma-fz, nie ma-fz*).

Połączenia z przyimkiem *k* zapisywano osobno, bez użycia apostrofu (np. *ktemu* → *k temu, k rzeczy* || *krzeczy* → *k rzeczy*).

Zrost o charakterze wykrzyknikowym (w *Tanatomachiji: przebog*; w *Receptcie: Prze Bog*) transkrybowano jako *przebog*.

Wielkie i małe litery

Uwspółcześniono pisownię małych i wielkich liter. Majuskułę zachowano lub wprowadzono w zaimkach i określeniach odnoszących się do osób Trójcy Świętej. Ze względów znaczeniowych wielkiej litery użyto poza tym w następujących przypadkach: *Apostoł* (= 'św. Paweł'), *Filozof* (= 'Arystoteles'), *Zakon* (= 'prawo Starego Testamentu'), *Doktor Kościelny* (= 'Doktor Kościoła'), *Wigilija Wielkonocna* (= 'Wielka Sobota'), *Rynek Rzymski* (kal-ka łac. *Forum Romanum*), *Cesarzowie* (polski przekład łacińskiego przydomka *Caesares*).

Samogłoski *i, y* oraz głoska *j*

Litery *i* oraz *y* zmieniano odpowiednio tam, gdzie pełnią one funkcje dziesięjszych *i, y, j*. Sporadycznie w druku pojawia się również *j* w funkcji *y* (np. *abyście* → *abyście, ktorj* → *który, opifałszj* → *opisałszy*), niekiedy w funkcji

właściwej (np. *complexij* → *kompleksyj*, *miejſce* → *miejſce*), wyjątkowo używano ligatury *ij* (np. *nieprzijaćielem*, *przyjm*).

W wyrazach pochodzenia obcego rozszerzono zapis *i*, *y* znajdujących się przed samogłoską odpowiednio do *-ij*, *-yj* (np. *beſtia* → *bestyja*, *patriarchow* → *patryjarchów*, *reliquie* → *relikwije*, *Syon* → *Syjon*, *triumph* → *tryjumpf*, *triumphować* → *tryjumsfować*). Zapisy *dyabel*, *dyabelski* itp. transkrybowano jako *diabel*, *diabelski*. Imię *Moyſeſz* transkrybowano jako *Mojſesz*.

Zgodnie ze starodrukiem utrzymano pisownię *-ni-* w wyrazach: *aniol*, *archaniol*, *ewanielijej*, a także *-gi-* w wyrazie *Wigilią* → *Wigilij*. W aneksie zapis *angielskiem* transkrybowano jako *anjelskiem*.

Samogłoski pochylone

W odniesieniu do samogłosek pochylonych i jasnych w drukach odróżniano *a* jasne (jako *â*) i *a* pochylone (jako *a*), ale w transkrypcji nie zachowano tego rozróżnienia.

Utrzymano oboczność form czasownika *pomaga* || *pomoga*.

Pisownię wyrazów z *u*, *ó*, *o* dostosowano do wymogów dzisiejszej ortografii (np. *głowna* → *główna*, *puidzie* → *pójdzie*, *wſkuraia* → *wskóraj*). Pozostawiono historycznie uzasadnione formy *boty* (= 'buty') i *żorawie* (= 'żurawie'). W aneksie w pozycji rymowej zaznaczono pochylenie (poświadczane w *Słowniku polszczyzny XVI w.*) w mianowniku wyrazu *Apostól*.

Zachowano zapisy świadczące o podwyższeniu *e* do *i* lub *y* (np. *mnimać*, *mnimanie*, *nijaki* [= *niejaki*], *szyrmierskich*), również te dotyczące końcówek fleksyjnych (np. *który* [= 'której']; zob. niżej). Nie wyrównywano oboczności: *dopiro* || *dopiero*; *pierwszy* || *pirwszym*; *sierot*, *sierotom* || *siroty*; *subtylne* || *subtelnym*; *tylko* || *telko*; *umierać* || *pomira*; *utwierdza* || *utwierdza*).

Samogłoski nosowe

Nosowość zaznaczano w druku dość starannie, zgodnie z zabytkiem pozostawiono więc konsekwentne zapisy beznosówkowe (*miedzy*, (*nie*)*szczęście*, *szczęści*, *szczęśliwy*, *tesknić*, *teskność*), jak również charakterystyczną dla XVI w. postać wołacza *nieboże*. Utrzymano (za starodrukiem) zapis *przecię*, a także oboczność *uwięddło* || *zwiadłem*. Transkrypcję form zaimkowych: *mię*, *cię*, *się* ujednolicono według normy dzisiejszej (w druku sporadycznie trafiają się zapisy: *mie*, *cie*, *sie*).

Zlikwidowano wtórną nosowość (w druku oznaczaną niekonsekwentnie) w wyrazach: *ciemność* (→ *ciemność*), *mieſzkać* (→ *mieszkać*), *mieſzkanie* (→ *mieszkanie*).

Spółgłoski dźwięczne i bezdźwięczne oraz oznaczanie miękkości (znaki diakrytyczne)

Pisownia głosek dźwięcznych i bezdźwięcznych została zmodernizowana (np. *ciężzka* → *ciężka*, *czemuſz* → *czemuż*, *iſz* → *iż*, *obraſki* → *obrazki*, *pomoſz*

→ *pomóż, proźby* → *prośby, przegrośki* → *przegroźki, rostrąciłeś* → *rozstrąciłeś*). Zachowano oboczność *smiłuj się* || *zmiłuj się*.

Zapis *prętko* oddano jako *prędko* (ze względu na obecność stopnia najwyższego: *naprędzej*).

Uwzględniono oboczność w formach imienia: *Job* || *Jopa, Jopem*, a przymiotnik dzierżawczy pozostawiono w postaci *Jopowa*.

Uwspółcześniono również oznaczanie miękkości (np. *rozdźziale* → *rozdziale, śidło* → *sidło, święci* → *święci, wyrażił* → *wyraził*). Uzupełniono brakujące oznaczenia miękkości, zwłaszcza w wyrazach pisanych pozbawioną znaków diakrytycznych majuskulą (np. *Cwicz* → *Ćwicz, ielen* → *jeleni, Słiskie* → *Śliskie*).

Zachowano zmiękczenie w wyrazie *niegaśnąca*, a także udźwięcznienie *s* po *l*: *balzam*.

Głoski *c, ć, ċ*

Druk rozróżnia dość konsekwentnie *c, ć* i *cz* (zapisywane przeważnie jako *cz*). Sporadyczne braki kreski oznaczającej zmiękczenie uzupełniano bez sygnalizowania, zmieniono również *pomoć* na *pomóc*.

Głoski *l, ł*

Pisownię glosek *l* i *ł* dostosowano do dzisiejszej normy (litery te bywają w druku używane zamiennie) (np. *helm* → *hełm, pigulka* → *pigułka, słusznie* → *śluszenie*).

Pisownia *ph, x*

Zapisy *ph* w wyrazach spolszczonych transkrybowano jako *f* (np. *philosoph* → *filozof, triumph* → *tryumf*).

Literę *x* w wyrazach rodzimych oraz spolszczonych oddawano jako *ks* (np. *excipować* → *ekscypować, książę* → *książę, xiegach* → *ksiegach, crucifix* → *krucyfiks, Sixta* → *Syksta*).

Pisownia *r, rz*

Pojawiające się sporadycznie w tekście zapisy *z rz* transkrybowano przez *rz* (np. *przez* → *przez*). Zgodnie z drukiem pozostawiono zapisy *opatrność* (= 'opatrność') oraz *pożrze* (= 'zje').

Znak *f*

Długie *s* w druku odpowiada dzisiejszym spółgłoskom: *s, ś, z*, transkrybowano je więc zgodnie z normą współczesną (np. *rozkofzny* → *rozkoszny, sobie* → *sobie, vspi* → *uspi*).

Formant *rof-* zapisywano jako *roz-* (np. *rofkazanie* → *rozkazuje, roffądek* → *rozsądek*). Przyjęto pisownię *bef-* jako *bez-* w wyrazach: *bezpiecznie, niebezpieczeństwa, niebezpieczny*.

W wyrazach pochodzenia łacińskiego *f* w pozycji między samogłoskami oddawano przez *z* (np. *Chrifauriuszem* → *Chryzauryjuszem* [ale mianownik

Chrisaurius uznano za formę niespolszczoną], *Chrysoſtom* → *Chryzostom*, *phariſeuszow* → *faryzeuszów*, *philosophia* → *filozofija*, *mufiką* → *muzykę*). W sąsiedztwie dyftongu pozostawiono *s* (*praeſum(p)tia* → *presum(p)cyja*, *praeſumuy* → *presumuy*).

Głoski *s*, *ś*, *ś*

Głoska *s* oddawana jest w druku literami *ſ* i *S* (wyjątkowo *s*), głoska *ś* – jako *ś*, *ſ*, *S*, głosce *ś* odpowiadają dwuznaki: *ſz*, *Sz*, wyjątkowo *Sź* oraz ligatura *ſſ*. W transkrypcji przyjmowano zwykle zapis zgodny z normą dzisiejszą (np. *ieſt* → *jest*; *miłoſierdzie* → *miłosierdzie*; *ſidło* → *sidło*; *ſię*, *ſię* → *się*; *Simeon* → *Symeon*; *szlachćic* → *szlachcic*; *ſmiał* → *śmiał*).

W czasowniku *ſpiesz ſię* nagłosowe *ś* oddano zgodnie z drukiem. Uogólniono pisownię przymiotnika *doczeſny* (zamiast rozchwianych zapisów: *doczeſną*, *doczeſną*). Ujednolicono postać przymiotnika *ſproſny* (druk: *ſprofny*), wyrównując do zapisów ze zmiękczeniem (*ſproſni*, *ſproſnie*, *ſproſnik*); *właſnie* transkrybowano jako *ułaſnie*.

Zapisy *ieſli*, *ieſli* oddano jako *jeſli*.

Utrzymano postać czasownika *wskrzeszył*.

Obecną wyłącznie w postaci *-ſmy* końcówkę 1. osoby l.mn. dostosowano do normy dzisiejszej: *-ſmy* (np. *vpadliſmy* → *upadliśmy*), podobnie *w piſmie* → *w piśmie*.

W edycji *Recepty* zachowano pisownię wyrazów: *ſtucznie*, *ſtuczny* oraz *ſpoćić*, *wyſpocić*, *wyſpocenie*.

Głoski *z*, *ź*, *ź*

Pojawiające się niekonsekwencje w oznaczaniu głosek *z*, *ź*, *ź* ujednolicono według normy obowiązującej obecnie (np. *lozu* → *łożu*, *trwozą* → *trwożą*, *żażywać* → *zażywać*, *źdrożna* → *zdrożna*). Uwspółcześniono pisownię *rozny*, *roznie*, transkrybując jako *różny*, *różnie*, nie zachowano również oboczności *próżna* || *niepróżne* → *próżna*, *niepróżne*.

Pisownię przyimka *z* dostosowano do stanu dzisiejszego (np. *ſczym*, *Szczym* → *z czym*; *ſpokutą* → *z pokutą*; *ſproſta* → *z prosta*; *ſtrzaſkiem* → *z trzaskiem*). Trzykrotnie brak *z* uznano za skutek zlania się z następującą głoską *s* i uzupełniono w transkrypcji (*z ſtrony*, *zſtarzawszy*, *zſtępującym*). Oboczność *trwożyć ſobą* || *z ſobą* (= 'łekać się') funkcjonowała w ówczesnej polszczyźnie, utrzymoano więc niejednolity stan za starodrukiem.

Grupy spółgłoskowe

W większości wypadków niniejsza edycja utrzymuje stan grup spółgłoskowych zaświadczony w druku. Konsekwentnie pisano więc: *barzo*, pozostawiono też pisownię etymologiczną: *jedennaſtej*.

Utrzymano postać grup spółgłoskowych *-ſrz-*, *-ſrz-* (np. *poſrzednik*, *poſrzzał*, *weſrzy*), w tekście obecny jest też pojedynczy zapis: *zajźrząc* (= 'zazdrościć').

Bez zmian zachowano grupy *kr-*, *krz-* (np. *Krystus*, *krześcijanin*, *okrzczon*). Zgodnie z zabytkiem zapisano wyrazy: *nadgradza*, *nadgradził*, *(na)krótcej*, *pozdna*, *przeklęstwo*, *sumnienie*, *w Żydoustwie*.

Zachowano formę stopnia wyższego: *większy*, a także konsekwentny zapis przedrostka w przymiotnikach i przysłówkach stopnia najwyższego *na-* (np. *nakrótciej*, *nalamanej*, *nawięcej*). W aneksie sporadycznie pojawia się również przedrostek *naj-* (np. *najmniej*).

Uwzględniono obecne w starodruku oboczności: *abo* || *albo*; *doświadczenie* || *doświaczenie*, *doświaczony*; *mięszczygroszowie* || *miąszczygroszowie*; *presumcyja* || *presumpcyja*; *świadczą* || *świaczą*, również w formach czasownikowych: *przydzie* || *pójdzie*; *przymującego*, *przymiesz* || *przyjmi*.

Zachowano stanowiącą wynik uproszczenia i upodobnienia formę przedrostka *roz-* w wyrazie: *roświecone*, a także uproszczoną fonetycznie formę miejscownika: *w czyściu*. W oryginalnej postaci pozostawiono imiesłów *oczyścion* (= ‘oczyszczony’). Nie wstawiono także *-d-* w formie *zjął*. Uwzględniono dysymilację w formie imiesłowu *szczedszy* (= ‘zszedłszy’).

Zarówno w wyrazach zapożyczonych, jak i rodzimych zredukowano geminaty (np. *affectu* → *afektu*, *białte* → *białe*, *bieśja* → *biesa*, *cyrograff* → *cyrograf*, *duffam* → *dufam*, *exaggerować* → *egzagerować*, *harffy* → *harfy*, *mießem* → *mięsem*, *młokosfowie* → *młokosowie*, *osładza* → *osądzą*).

Fleksja

W wydaniu nie modernizowano (ani nie ujednolicano) archaicznych form fleksyjnych.

Utrzymano wariantywność końcówek (np. *w toni* || *w toniej*). Formę (z zachowaną fleksją wewnętrzną) *bialejęglowie* zgodnie z zabytkiem zapisano łącznie.

Sporadycznie w formach żeńskich pojawia się końcówka świadcząca o całkowitym podwyższeniu artykulacyjnym pochyłonej samogłoski *é* w końcówce *-ěj* do *-y*: *aprobowany* (= ‘aprobowanej’), *który* (= ‘której’), *żadny* (= ‘żadnej’), co pozostawiono bez ingerencji.

Zachowano gwarowe (związane prawdopodobnie z wielkopolskim pochodzeniem autora) formy zaimkowe: *jeich* (dopełniacz l.mn.) oraz *jeim* (narzędnik l.poj. i celownik l.mn.), funkcjonujące w tekście obok ogólnopolskich: *ich*, *im*.

Budowa wielu form czasownikowych różni się od stanu dzisiejszego, ale starannie je zachowano (np. *bierząc się* [= ‘biorąc się’], *kolaccie* [= ‘kołaczcie’], *porzą* [od *próc*; = ‘prują’], *przy* [od *przeć*; = ‘zaprzecza’], *przy się* [od *przeć się*; = ‘wypieraj się’]). Wariantywność końcówek 1. osoby l.mn. utrzymano zgodnie z zabytkiem (np. *czujemy* || *czujem*, *musiemy*, *myślem*, *widziem*). Nie uowspecjalizowano ani nie ujednolicano form trybu rozkazującego (np. *przyjmi*, *weźmiecie* || *weźcie*, *zapomni*). Imiesłów przeszły czynny prezentuje różnorodność stanowiącą odbicie ówczesnego stanu fleksji w tym zakresie (np.

doznawszy, nalazszy, oblókwszy, opatrzywszy, pomógwszy, starszy [od *zetrzeć*; = 'starlszy'], *zwarwszy* [od *zewrzeć*; = 'zwarlszy']). Na uwagę zasługuje obecność imiesłowu teraźniejszego biernego w pierwotnym znaczeniu: *(nie)wido-my* ('taki, który (nie) jest widziany / (nie)widzialny').

Składnia

Nie poprawiano niekonsekwencji składniowych: *Bo i pierwszych* [tj. dziatek Hioba] *taż liczba była, którzy choć pomarli, ale nie zginęły* [II 14], *Syna swego zesłał, aby każdy, kto weń wierzy, nie zaginąłby* [II 28].

Pisownia wyrazów obcego pochodzenia i obcych

Wyrazy pochodzenia obcego uznawano za spolszczone, jeśli występowały jakiegokolwiek oznaki przyswojenia, zwłaszcza polskie końcówki (np. *philosophuiąc* → *filozofując*, *persuadować* → *perswadować*, *praesumptiā* → *presumpcją*, *pyrrhonikiem* → *pyrronikiem*, *satisfactia* → *satysfakcja*, *scriptorow* → *skryptorów*). Jako formy zaadaptowane potraktowano zapisy: *praeceptor* → *preceptor*, *praeferuatiua* → *prezerwatywa*. Zapożyczenia: *kunstów*, *melankolija*, *szarłat* pozostawiono w postaci występującej w druku.

Wszystkie fragmenty łacińskie, a także pojedyncze wyrazy uznane za nie-spolszczone (np. *liberaliter*, *rabbi*) zapisywano kursywą. Ortografię dostosowano do normy zgodnej ze *Słownikiem łacińsko-polskim* pod redakcją Mariana Plezi, wyjątkowo tylko pozostawiono zgodnie ze starodrukiem: *coelis*, *poenitentia*, *poenitentiales*, *quotidianus*.

W odniesieniu do imion własnych przyjęto podobne zasady. Zwracano uwagę na wszelkie sygnały świadczące o spolszczeniu (np. odrzucenie końcówki *-us*, wskazówkę stanowił też niekiedy rodzaj czcionki), transkrybowano więc np. *Adrian* → *Adryjan*, *Augustin* → *Augustyn*, *Ezechiafz* → *Ezechi-jasz*, *Ireneufz* → *Ireneusz*, *od Sixta* → *od Syksta*, kursywą (niemożliwą tutaj do oddania dodatkowo) zapisano natomiast formy uznane za obce (np. *Alanus*, *Aristoteles*, *Chabrias*, *Cicero*, *Esau*, *Iosue*, *Sulpitius Severus*, *Thraces*). Zapis (hiperpoprawny) *Bernhardus* oddawano jako *Bernardus*. W edycji *Recepty* przymiotnik dzierżawczy *Kaimów* (= 'Kainowy') zostawiono w postaci zaświadczonej w druku.

Liczb

W odniesieniu do informacji źródłowych obecnych w tekście (głównie na marginesach) generalnie przyjęto zasadę podążania za starym drukiem, dokonując emendacji tylko drobnych błędów lokalizacyjnych (zob. „Aparat krytyczny”); omyłki poważniejsze, dotyczące zarówno lokalizacji, jak i przywoływanych autorów, omawiano i korygowano w objaśnieniach.

W przypadku zamieszczonej w aneksie *Recepty*, zgodnie z drukiem, cyfry rzymskimi oznaczono na marginesie kolejne „pigulki” proponowane Artomiusowi przez autora.

Inne

Oboczność w pisowni wykrzyknika *ach* || *ah* ujednolicono do postaci dzisiejszej ($\rightarrow$ *ach*).

Utrzymano pisownię zestawienia: *gdzie indzie*.

IV. APARAT KRYTYCZNY

Uwzględniono również poprawki wprowadzone zgodnie z erratą.

[Tytuł]

Boj<u>j – popr. i transkr. wyd.; *Boiny* – druk (bł. druk.)

Przemowa

[1]

n<ę>dnym – popr. wyd.; *nedznym* – druk (bł.)

[5]

zstarzawszy się – transkr. wyd.; *starzawszy się* – druk

[12]

ab<o> – popr. i transkr. wyd.; *aby* – druk (bł.)

[13]

W[aszej] <M>[ości] – popr. i transkr. wyd.; *WW.* – druk (wyrównano do przeważającej formy *W.M.*)

Część pierwsza

Tytuł: *Czę<ść>* – popr. wyd.; *Częćś* – druk (bł. druk.)

[1]

daw<n>yh – popr. wyd.; *dawych* – druk (bł.)

[2]

„*Secundus*” – errata; „*Diogenes*” – druk

[9]

<kie>dy – uzup. wyd. (uszkodzenie trzech pierwszych liter w druku)

[14]

(marg.) *1<0>7* – popr. wyd.; *117* – druk (bł.)

[17]

Sak<ra>ment – popr. i transkr. wyd.; *Sacrcament* – druk (bł.)

[23]

doświacz<o>nym – popr. wyd.; *doświaczynym* – druk (bł.)

[25]

„*revocabilis*” – errata; „*reuocabitur*” – druk

(marg.) „*lib[ro]” <5>* – popr. wyd.; „*lib.*” 4 – druk (bł.)

[29]

te<n>że – popr. wyd.; *terże* – druk (bł. druk.)

[36]

histor<yj>a – popr. i transkr. wyd.; *histora* – druk (bł. druk.)

[37]

Więc – transkr. wyd.; *Wieć* – druk

[39]

mocne – popr. wyd.; *mocnie* – druk (bł.)*kie<dy>* – uzup. wyd.; *kie=* – druk (wyraz niedokończony w następnym wierszu mimo znaku przeniesienia)**Część druga**Tytuł: *Czę<ść>* – popr. wyd.; *Częćć* – druk (bł. druk)

[2]

Naprz<ód> – popr. wyd.; *Naprzpo* – druk (bł. druk.)

[3]

(marg.) „*Rom.*” <6> – popr. wyd.; „*Rom.*” 5 – druk (bł.)

[4]

<*to i*> – popr. i transkr. wyd.; *y to* – druk (bł.)(marg.) „*Lib[ro]*” <3> – popr. wyd.; „*Lib.*” 4 – druk (bł.)

[5]

„*[terre]num*” – uzup. wyd. [za: 2Kor 5,1] (początek wyrazu nieczytelny); w druku prawdopodobnie: *tere-*„*[destructum]*” – uzup. wyd. (wyraz nieczytelny; w przekładzie Artomiusa: *zepsowany*)

[7]

(marg.) <41> – popr. wyd.; 14 – druk (bł.)

[11]

kie<dy> – uzup. wyd.; *kie=* – druk (wyraz niedokończony w następnym wierszu mimo znaku przeniesienia)

[18]

lwoni<e> – popr. i transkr. wyd.; *luonia* – druk (bł.)

[19]

„*revocamu<s>*” – popr. i transkr. wyd.; „*reuocamur*” – druk (bł.)

[21]

ze mną – errata („acz obojga używa apostoł 1. *Cor.* 15 *versu* 10. et 11.”); *we mnie* – druk

[23]

tak – popr. wyd.; *tak tak* – druk (bł.)*wrzkomo* – transkr. wyd.; *wrskomo* – druk

[24]

Na<rra> – popr. wyd.; *Nam* – druk (bł. druk.)

[27]

re<t>orykę – popr. wyd.; *rherorikę* – druk (bł. druk.)

[31]

wszystkiego świata”. *A to sprawiedliwy* – popr. wyd.; *wszystkiego świata się wszystko podobało, i choć tam świat. A to sprawiedliwy* – druk (przekreślono wiersz pierwszy i początek drugiego na s. 108 starodruku, ponieważ kustosz na s. 107 brzmi: *A to*)(marg.) 1, „*Ioan.*” <2> – popr. wyd.; 1, „*Ioan.*” 1 – druk (bł.)

[33]

Któregokolwiek dnia – errata; *Ktorey kolwiek godziny* – druk

[34]

z strony – transkr. wyd.; *strony* – druk**{Psalmy Dawidowe}**[1.] Tytuł: *Psalm „David[icus]” VI* – interpretacja wyd. (na podstawie żywej paginy); *Psalm David VI* – druk[2.] Tytuł: *Psalm „David[icus]” XXXII* – interpretacja wyd. (na podstawie żywej paginy); *Psalm „David.” XXXII* – druk[1] <po>kryte – popr. wyd.; *odkryte* – druk (bł.)[4.] [12] *wnę<r>žnościach* – popr. wyd.; *wnę<zn>ościach* – druk (bł.)[5.] [5] <t>ak – popr. wyd.; *kak* – druk (bł. druk.)[7.] [7] *zstępującym* – transkr. wyd.; *stępującym* – druk

OBJAŚNIENIA



O ile dokonany przez samego Artomiusa przekład łacińskiej frazy jest wierny, nie tłumaczono jej ponownie współczesną polszczyzną. Jeżeli nie zaznaczono inaczej, wszelkie przekłady pochodzą od autorki edycji (A.N.-D.).

Tytuł: *TANATOMACHIIA, to jest Bój z śmiercią* – pierwszy wyraz tytułu to złożenie greckich słów: *θάνατος* [*thánatos*] – ‘śmierć’ oraz *μάχη* [*máche*] – ‘walka / bój’.

1„Tim.” 1 Boj<u>j dobry bój, zachowując wiarę i dobre sumnienie – por. 1Tm 1,18-19: „To rozkazanie poruczam tobie, Tymoteuszu, według uprzedzających o tobie proroctw, abys w nich bojował dobry bój, mając wiarę i dobre sumnienie” (WUJEK).

[Motto]

„*Nemo coronabitur, nisi qui legitime certaverit*” – 2Tm 2,5: *Nam et qui certat in agone non coronatur nisi legitime certaverit*; „A jeśli by kto też walczył, nie bywa koronowan, jeśli by przystojnie nie walczył” (*BIBLIA* 1563); „Bo i który na placu się potyka, nie bierze wieńca, ażby się przystojnie potykał” (WUJEK 1599). Tekst łaciński w brzmieniu podanym przez Artomiusa znajdujemy np. w komentarzu Grzegorza Wielkiego do Pierwszej Księgi Samuela [*PL* 79,236].

Przemowa

Mikołajowi, hrabi z Ostroroga – Mikołaj Ostroróg (1567-1612), syn Stanisława Ostroroga (†1568), kasztelana międzyrzeckiego, i Zofii z Tęczyńskich; kasztelan bełski, rotmistrz. Wychowaniem wcześniej osieroconych przez ojca synów zajmowała się matka, a w latach 1573-1577 Artomius zatrudniony był przez nią jako nauczyciel Mikołaja i jego starszego brata, Jana.

[1]

„*Militia est vita hominis super terram*” – to jest: ‘Żywoć człowieka na ziemi bój jest, potkaniem, żołnierską jest’ // (marg.) „*Iob*” 7 – Hi 7,1. Fragment ten pozwala zaobserwować różnice wynikające z przyjęcia innej podstawy tłumaczenia tekstu biblijnego, por.: „Bojowanie jest żywot człowieka na ziemi” (WUJEK 1599); i przekłady protestanckie: „Izali człowiekowi czas jest zamierzony na ziemi” (*BIBLIA* 1563), „Izali człowiekowi czas nie zamierzony na ziemi” (*BIBLIA* 1572). Od tego właśnie cytatu rozpoczyna się *Podręcznik żołnierza Chrystusowego* ERAZMA z Rotterdamu (*Ench.* 1A):

Przed wszystkim powinienes bezustannie pamiętać o tym, że niczym innym nie jest żywot śmiertelnych, tylko ustawiczną jakąś służbą wojorską, wedle świadectwa Hioba.

(przekład J. Domański [s. 5])

Zob. też ERASMUS, *Praep.mort.* 1307A [s. 365].

Jobab // (marg.) „*Gen.*” 10 – wymieniony we wskazanym miejscu (Rdz 10,29) Jobab to jeden z potomków Noego, natomiast o Jobabie z rodu Ezawa, królu Edomitów, mowa dopiero w dalszym rozdziale Księgi Rodzaju (Rdz 36,33), zatem Artomius pomylił ze sobą biblijne postaci.

Idumejczyk – Idumea to grecka forma nazwy Edom (kraj na południe od Judei), Idumejczykami (Edomitami) zaś nazywano potomków Ezawa.

z pokolenia „*Esau*” – tj. z pokolenia Ezawa.

„*Esau*” – (hebr., nieodm.) Ezaw.

jako Jeron[im] ś[więty] mówi – św. Hieronim jest autorem dwóch przekładów Księgi Hioba (pierwszy na podstawie tekstu greckiego, późniejszy – hebrajskiego); z Jobabem, synem Ezawa, utożsamia Hioba wersja oparta na Septuagincie (*LXX* Hi 42,17b-c). Zob. też Tronina, *Księga Hioba*, s. 620; Adamiak, *Hiob w ikonografii*, s. 144.

(marg.) „*Prolog[us] in eundem*” – ‘Przedmowa do tegoż [tj. do Księgi Hioba]’.

przodek książąt temañskich – Teman to imię jednego z naczelników szczerpów Ezawa (Rdz 36,42), także nazwa miejscowości pochodząca od jego imienia. Informacje biograficzne podane przez Artomiusa świadczą, że uznawał on Hioba za postać realną, nie tylko legendarną. Zob. też WUJEK, s. 521 („Argument tych ksiąg Jobowych”):

Nie był ten z hebrajskiego rodu, ale pogańskiego, jako niektórzy mniemają – z pokolenia Ezaw, bo *Gen.* 36. między potomki Ezawa policzony jest Jobab [...], a tenże jako mniemają jest Job;

SKARGA, *Żywoty świętych*, s. 1058: „Był prawy mąż w ziemi Hus, potomek Abramów piąty od Ezaego idący (jako drudzy ćwierdzą), imieniem Job”.

sty – tj. setkami.

[2]

Czytaj, komu miło, pisma skryptorów rozmaitych – zob. np. ERASMUS, *Praep.mort.* 1299D-E:

Przebiegnijmy pamięcią poprzez wszystkie etapy życia. Jak plugawe poczęcie, jak niebezpieczny okres ciąży, jak godne pożalowania same urodziny! Na ile nieszczęść narażone dzieciństwo, ile niesprawiedliwości spotyka wiek chłopięcy, ilu występkami splamiona młodość, ile trosk nęka wiek dojrzwały, jak nędzna starość!

(przekład M. Cytowska [s. 343])

[3]

Naturę nie matką, ale macochą, jako „Theophrastus”, zwali – zob. CIC.*Tusc.* 3,28,69:

Umierający zaś Teofrast, oskarżał podobno naturę, że obdarzyła długim życiem jelenie i wrony, którym to się na nic nie przydaje, natomiast ludziom, którym by to się najbardziej przydało, dała życie tak krótkie.

(przekład J. Śmigaj)

Motyw natury-macochy (*natura noverca*) pojawia się m.in. u Pliniusza Starszego (PLIN.MA.NH 7,1) i Kwintyliana (QUINT.*Inst.orat.* 12,1,2); zob. też ERASMUS, *Adagia* 1,8,64; KLONOWIC (*Roxolania*, w. 1452). Do innego dzieła Cyserona odwoływał się św. Augustyn (AUG.*Contr.Iul.* 4,12,60 [PL 44,767]):

Ten sam Cyseron w 3 ks. dzieła o państwie mówi, że „natura powołała człowieka do życia nie jak matka, lecz jak macocha”.

(przekład W. Eborowicz [z. 2, s. 56])

„*Theophrastus*” – Teofrast (Θεόφραστος [Theophrastos]; ok. 371-287 przed Chr.), filozof i uczony grecki, uczeń i następcę Arystotelesa w Liceum; autor traktatów z różnych dziedzin wiedzy (m.in. filozofii, etyki, retoryki, zoologii, botaniki).

gdy się człowiek na świat rodził, jako „Thraces” narzekali, płakali // (marg.) „Val[erius] Max[imus]” – VAL.MAX. 2,6,12:

Sławę mądrości słusznie może przypisać sobie owo słynne trackie plemię, które narodzenie się człowieka obchodzi placzliwie, a pogrzeby – pogodnie.

(przekład I. Lewandowski)

Zob. REJ, *Zwierciadło*, t. 2, s. 123-124:

[...] kiedy się człowiek urodził, tedy na krzcinach płakali [tj. mieszkańcy Tracji], żalosne pieśni śpiewali, wysławiając, iż się ten człowiek na nędzę a na wielkie niebezpieczeństwo narodził [...]. A kiedy zaś kto umarł, tedy trąbili, bębnieli, śpiewali, radując się z tego, iż [...] już będzie inego a rozkosznego używał żywota swego.

Reja cytuje – jak zwykle, bez podawania źródła – Józef WERESZCZYŃSKI (*Wizerunk*, s. 54), informując dodatkowo o żywotności opisywanego obyczaju w czasach sobie współczesnych, ale w tym przypadku rzetelnie wskazuje źródło – czwartą księgę *Kroniki* Macieja STRYJKOWSKIEGO (*Kronika polska*, ks. 4, rozdz. 4, s. 149-150):

Dziś się to jeszcze znajduje w jednym kącie Liflandskiej ziemi za Moizą Solkową, i com sam widział przy pogrzebie umarłych, w trąby grają, śpiewając: Idź nieboże s tego nędznego świata rozmaitych ucisków na wieczne wesele, gdzie cię ani hardy Niemiec, ani drapieżny Lejsysz, to jest Polak albo Litwin, ani Moskwicin, krzywdzić nie będzie mógł.

ludziom, aby się sami przed czasem mordując, co rychlej dokonali ... perswadowali – por. ERASMUS, *Praep.mort.* 1299E:

Pomijam teraz wszystkie nieszczęścia zagrażające życiu. Widząc ich ogrom niektórzy poganie sądzili (a będę teraz mówić zgodnie z ich obyczajem), iż bogowie nie dali ludziom większego dobrodziejstwa nad to, że wolno nam, gdy tego zapagniemy, odebrać sobie życie.

(przekład M. Cytowska [s. 344])

Stosunek do samobójstwa to jedna z kwestii, w której protestanci i katolicy mówią jednym głosem. W ten sposób zwraca się do „chrześcijańskiego człowieka” biskup (starszy od Artomiusa o 20 lat) Marcin BIAŁOBRZESKI (*Kazanie*, s. 71):

Krótkość tedy naszego nędznego żywota ma nam strach śmierci uśmierzać, gdyż śmierć wszystkiemu złemu koniec. Na co patrząc, poganie tak sobie śmierć cukrowali, że ona jest odpoczynek od udręczenia, koniec smutku i frasunków, koniec wszech złych niedostatków, złożenie wielkiego i ciężkiego brzemienia. A zatym nie tylo, żeby się jej bać mieli, ale też i z chucią jej pragnęli, i niektórzy sobie ją zadawali, a nawięcej oni, którzy o nieśmiertelności dusze rozumieli; z tej przyczyny sami siebie mordowali.

Por. także niżej, P [8] oraz II [4].

„*Hagesias Cyreneus* πεισιθάνατος” [*peisithánatos*] – Hegesjasz z Kyreny (Ἡγίστας Κυρηναίος [*Hegestas Kyrenaios*]; *floruit* 290 przed Chr.), uczeń Sokratesa, hedonista, uważał, że w życiu nie można osiągnąć przyjemności, dlatego szczęściem jest już brak trosk, zatem aby to osiągnąć, należy zobojętnieć na wszystko, najlepiej zaś – umrzeć. Ze względu na głoszone poglądy zyskał przydomek *peisithanatos* – ‘namawiający do śmierci’.

(marg.) „*Cic[ero], lib[ro] 1 «Tusc[ulanarum] quaest[ionum]»*” – ‘Cyceron w 1 księdze *Zagadnień tuskulańskich*’ (dziś: *Tusculanae disputationes* – ‘Rozmowy tuskulańskie’, wersja *quaestiones* była popularna w XV w.); por. CIC. *Tusc.* 1,34,84:

Śmierć tedy odrywa nas od rzeczy złych, a nie od dobrych, jeśli chcemy znać prawdę. Hegejusz Cyrenajczyk dowodził tego tak przekonująco, że podobno król Ptolemeusz zabronił mu mówić o tym w wykładach, ponieważ wielu ludzi, usłyszawszy to, zadało sobie śmierć.

(przekład J. Śmigaj)

Zob. też DIOG.LAERT. 2,8,93-94; Marx, *Idea samobójstwa*, s. 30-31; oraz niżej, II [4] i obj.

[4]

By nie było zmartwychwstanie, nędzniejszej kreatury nad człowieka by nie było // (marg.) *1„Cor.” 15* – por. 1Kor 15,19: „Jeśliż tylko w tym żywocie w Chrystusie nadzieję mamy, jesteśmy nędzniejszy niżli wszyscy ludzie” (WUJEK).

„Quis est homo, qui vivet, et non videbit mortem?” // (marg.) *„Psal.” 88* – Ps 89(88),49: „Któryż jest człowiek, który żyć będzie, a nie ogląda śmierci [...]?” (WUJEK).

A śmierci, prawda, że rozmaitych – podobne refleksje znajdujemy w dziełach średniowiecznych, por. *SPECULUM ARTIS MORIENDI*, s. 200:

Ile razy słyszałeś i widziałeś, że ten zginął od miecza, tamten utopił się w wodzie, ów, spadając z góry, złamał kark, ten zmarł przy jedzeniu, tamten pijąc zakończył życie, jeden zginął w ogniu, drugi od zarazy, trzeci z rąk zbójców, i tak śmierć jest kresem dla wszystkich, a życie ludzkie przemija szybko jak cień śmierci.

(przekład M. Włodarski)

Zob. też ERASMUS, *Praep.mort.* 1305C-D:

Rodzajów śmierci nie da się wprost zliczyć. Niektóre budzą największą odrazę. Niekiedy śmierć przychodzi nagle, na przykład w czasie uczty. Nieraz znosi się dotkliwe i długie cierpienia, jak przy paraliżu i ischiasie.

(przekład M. Cytowska [s. 360-361])

[5]

pigułka włoska – przed „wenecką pigułką” ostrzegala brata, Mikołaja Rudego, nieakceptowana synowa królowej Bony, Barbara Radziwiłłówna (w liście z 26 kwietnia 1550 r., [w:] Baliński, s. 110). Niebezpiecznie – Włosy słynęły wszak w szesnastowiecznej Europie z trucicielskich skłonności. Owa „sława” znalazła odbicie w interesującej opinii angielskiego duchownego, Thomasa ADAMSA (1583-1652; *The Diuells Banket*, s. 291):

Zauważyć można, że istnieją grzechy lgnące do pewnych nacji, grzechy im właściwe, dla nich typowe i im przyrodzone, tak jak lgnące do kości ciało. [...] Gdyby chcieć umiejscowić każdy grzech w jednym konkretnym kraju, to we Włoszech znalazłoby się zabijanie za pomocą trucizny.

(przekład V. Dobosz [za: Herman, *Trucizna*, s. 30])

„*marmacica*” // (marg.) „*Ptolom[aeus]*” – toksycznymi substancjami posługiwano się od wieków, jak dowodzi BOAISTUAU (*Theatrum*, ks. 3, s. 159), podając marmacykę jako przykład:

[...] *Ptolemaeus de marmacica scribit, quae tam est virus malum, ut si quis hoc sumat ad pondus unius grani, proximo momento temporis emoriatur.*

Ptolemeusz pisze o marmacyce, która jest tak zjadliwą trucizną, że jeśliby ktoś spożył [dawkę] wielkości jednego ziarnka, natychmiast by umarł.

W rzeczywistości Ptolemeusz (*Geogr.* IV, 5) nie pisał *de marmacica*, tylko nazywał Nubię Marmaryką. Artomius powiela błąd popełniony przez Boaistuau, który czerpał z dzieła włoskiego uczonego, Hieronima Cardana (Girolamo Cardano; 1501-1576) i opacznie zrozumiał następujące słowa (CARDANUS, *De subtilitate*, ks. 2, s. 75):

In Nubia tamen referunt (haec Marmarica a Ptolemaeo appellatur) esse venenum, cuius pondus triticeae grani unius illico hominem occidit.

Opowiadają jednak, że w Nubii (tę Ptolemeusz nazywa Marmaryką) istnieje trucizna, której [dawka] wielkości jednego ziarnka pszenicy natychmiast zabija człowieka.

rękawiczki, rychelki nawet albo równianka perfumowana – ludzie wykazują niewyczerpaną pomysłowość, chcąc usunąć z drogi niewygodne osoby: oprócz dodawania trujących substancji do potraw lub napojów używano też innych, bardziej wyrafinowanych metod. U BOAISTUAU (*Theatrum*, ks. 3, s. 160, za: CARDANUS, *De subtilitate*, ks. 2, s. 77) czytamy o zadawaniu śmierci za pomocą samego tylko zapachu (*solo odore venenato*):

[...] *uti rivalis quidam Senis oppido Italiae fecit, qui competitori suo olfactorium, seu fasciculum flosculorum, exhibuit, quod statim atque ille est subodoratus, toxico extinctus est.*

[...] jak uczynił w Sienie, włoskim mieście, pewien rywal, który swemu współzawodnikowi podarował pachnidło lub bukiet kwiatów, a kiedy tylko tamten poczuł woń, wnet zmarł od trucizny.

Zdarzało się – kontynuuje ponure rozważania Boaistuau, wyznając: „o czym nie mogę mówić bez bólu” (*quod non nisi cum gemitu dicere possum*) – że zdradę krył nawet uścisk dłoni, śmiertelnie groźne okazywały się także zaprawione specjalnymi substancjami listy. Nieustanny strach przed kontaktem z zatrutymi przedmiotami (m.in. odzieżą, perfumowanymi rękawiczkami, listami) towarzyszył zwłaszcza ówczesnym władcom (Herman, *Trucizna, passim*).

(marg.) „*Laur[entius] Cupaerus*” – pochodzący z Flandrii karmelita, Wawrzyniec Kuperus (*Laurentius Cupaerus*; 1528-1594), przetłumaczył na łacinę poczytną książkę *Le Théâtre du monde* (Teatr świata) francuskiego pisarza,

Pierre'a Boaistuau (Pierre Launay; ok. 1517-1566), tytuł łacińskiej edycji brzmi: *Theatrum mundi minoris, sive Humanae calamitatis oceanus*. Księga III, z której czerpie przykłady Artomius, zawiera opisy rozmaitych nieszczęść i utrapięć nękających człowieka dawniej i współcześnie: są to przeróżne choroby, zarazy, wojny, głód; nie brakuje też opowieści o truciznach, jakimi ludzie zadają śmierć zarówno bliźnim, jak i sami sobie. Wydaje się, że toruński pastor nie wnikał w kwestie autorstwa cytowanego utworu – świadczy o tym fakt, że powołuje się wyłącznie na tłumacza, choć w wydaniu z 1589 r. nazwisko autora pojawia się w tytule wiersza zalecającego pióra Dominika Lampsoniusa In „*Theatrum mundi minoris*” Petri Launaei e Gallico Latinum ab Laurentio Cupaero factum (Na „Teatr mniejszego świata” Piotra Launeusa, uczyniony łacińskim z francuskiego przez Wawrzyńca Kupera; BOAISTUAU, *Theatrum*, k. A₅v). W edycji wcześniejszej (1576, k. A₆v) „Petrus Boaystuau” wspomniany został w liście dedykacyjnym przez samego tłumacza.

duszą kichnął – tj. umarł. Już taki zwrot w odniesieniu do umierającego człowieka może razić nieestosowną kolokwialnością, jednak Jan MĄCZYŃSKI (*Lexicon Latino-Polonicum*, k. 152d) w swoim słowniku (1564) notuje sformułowanie jeszcze dosadniejsze: „*Animam exhalare* – Duszą rzygnąć”.

[6]

według słów Filozofa – nazywanie Arystotelesa „Filozofem” (bez żadnych dodatkowych określeń) ma proveniencję średniowieczną (np. MATH.*Ars moriendi*, s. 72; Włodarski, *Trzy traktaty*, s. 226).

„*Omnium terribilium terribilissimum mors*” – por. ARIST.*EN* 1115a: „Najstraszniejszą zaś rzeczą jest śmierć, gdyż jest kresem wszystkiego” (przekład D. Gromska). Od tych właśnie słów ERAZM z Rotterdamu rozpoczyna swoje dzieło o przygotowaniu się do śmierci (*Praep.mort.* 1293D: „«Z wszystkich zjawisk budzących grozę najstraszniejsza jest śmierć» – tak oto twierdził pewien sławny filozof”; przekład M. Cytowska [s. 328]); zob. też BIAŁOBRZESKI, *Kazanie*, s. 69.

jako umarł, tako umarł – *bez trwogi tam nie* – sens: bez względu na to, w jaki sposób się umiera, nie można uniknąć trwogi.

abo od radości wielkiej ... albo trzewiki zazuwając ... abo od wstydu // (marg.) „*Plinius, lib[ro] 7, „cap[ite]” 53* – zob. PLIN.MA.NH 7,54,180-181:

Wśród rzeczy niezwykłych, ale często się przytrafiających, jest nagła śmierć, która jest największym szczęściem, jakie może zdarzyć się w życiu. Wykażemy, że jest ona rzeczą naturalną. [...] Śmierć z radością przyjęli, oprócz Chilona, o którym powiedzieliśmy, Sofokles i Dionizjos, tyran Sycylii. Obaj otrzymali wiadomość, że ich tragedia zwyciężyła. Pewna matka, kiedy zobaczyła syna, który, wbrew fałszywej pogłosce, ocalał w bitwie pod Kannami, zmarła. Diodor, profesor logiki, umarł ze wstydu, nie mogąc rozwiązać zabawnego problemu, który przedstawił mu Stilpon. Bez żadnych konkretnych powodów zmarli dwaj Cezarowie: pretor i były pretor, ojciec dyktatora Cezara, kiedy rano wkładali obuwie. Ten pierwszy w Rzymie, a ten drugi w Pizie.

(przekład I. Mikołajczyk)

Zob. też STRYJKOWSKI, *Kronika polska*, ks. 6, rozdz. 10, s. 235-236.

„*Sophocles*” – Sofokles (Σοφοκλῆς [*Sofoklēs*]; 496-406 przed Chr.), drugi (obok Ajschylosa i Eurypidesa) z trzech wielkich tragików greckich, autor m.in. *Antygony*. Niewykluczone, że w tym miejscu Artomiusz czerpał nie tylko z Pliniusza, lecz także z przykładów zawartych u Waleriusza Maksymusa w rozdziale *De mortibus non vulgaribus* (O niezwykłych rodzajach śmierci), por. VAL.MAX. 9,12, ext.5:

Sofokles, bardzo już stary, przystąpił ze swoją tragedią do konkursu i długi czas martwił się, jaki będzie stale niepewny wynik głosowania. Gdy wreszcie jednomyślnie ogłoszono go zwycięzcą, radość spowodowała śmierć.

(przekład I. Lewandowski)

Chilon – chodzi o Chilona ze Sparty (Χίλων [*Chilon*]; VI w. przed Chr.), efora, zaliczane do grona Siedmiu Mędrców. Pliniusz Starszy wspomniał o nim nieco wcześniej w tej samej księdze (PLIN.MA.NH 7,32,119): „Zaiste w jego kondukcie pogrzebowym, kiedy zmarł z radości po zwycięstwie syna w Olimpii, kroczyła cała Grecja” (przekład I. Mikołajczyk).

dwaj Cesarzowie rzymscy – u Pliniusza: *duo Caesares* (zob. wyżej: „dwaj Cezarowie”); użyty przez Artomiusza rzeczownik odpowiada łacińskiemu przydomkowi (*cognomen*) *Caesares* (popularnemu w rodzie Juliuszów – *gens Iulia*), który następnie, po włączeniu do oficjalnej tytulatury cesarzy rzymskich, stał się rzeczownikiem pospolitym, spolszczonym jako „cesarz”. Słowa Pliniusza odnoszą się do Lucjusza Juliusza Cezara, pretora (166 przed Chr.), oraz Gajusza Juliusza Cezara (†85 przed Chr.), ojca dyktatora (Mikołajczyk, s. 586).

„*Diodorus*” *dyjalektyk* – Diodor Kronos (Διόδωρος Κρόνος [*Diódoros Krónos*]; †ok. 284 przed Chr.), filozof grecki, przedstawiciel szkoły megarejskiej, słynący z umiejętności dialektycznych (dialektyki miał się u niego uczyć sam Zenon z Kiton). Podczas jednej z uczt na dworze egipskiego władcy, Ptolemeusza I Sotera (panował w latach: 323-283 przed Chr.), miał rozwiązać pewne zagadnienie dialektyczne, z którym nie od razu umiał sobie poradzić. Król i inni obecni zaczęli zeń szydzić, wówczas Diodor ich opuścił, pozostawiając na piśmie rozwiązanie owego zagadnienia, przejął się jednak tą sprawą tak bardzo, że wkrótce zmarł z przygnębienia (DIOG.LAERT. 2,10,111-112).

abo od śmiechu: jako „Philemon” – Filemon (Φιλήμων [*Filémon*]); ok. 361-262 przed Chr.), komediopisarz grecki, którego utwory zachowały się tylko we fragmentach; jego twórczość znana jest głównie dzięki łacińskim przeróbkom Plauta. Por. VAL.MAX. 9,12, ext.6:

Filemona zaś usunął ze świata gwałtowny i nieumiarkowany śmiech. Figi, które dla niego przygotowano i położono na widoku, zjadał osiołek. Poeta zawołał służącego, aby go odpędził. Lecz ten przyszedł, gdy on już wszystkie skonsumował. Wtedy rzekł: „Ponieważ przybyłeś tak późno, daj teraz wino osiołkowi”. Temu dowcipnemu

powiedzeniu towarzyszył często powtarzający się wybuch głośniejszych śmiechów, który starcze gardło zadławił nierównym oddechem.

(przekład I. Lewandowski)

W bardzo podobny sposób zmarł Chryzyp, o którym Artomius wspomni niżej (zob. II [4] i obj.).

osiółkowi swemu się chechocąc – sens: śmiejąc się ze swego osiłka (w staropolszczyźnie czasownik „chechotać się” łączył się również z celownikiem).

[7]

„*Malach Hamauets*” – *Malach ha-Mawet* to hebrajskie imię anioła kładącego kres ludzkiemu życiu. Według ludowych wierzeń żydowskich staje on u wezglowia chorego z obnażonym mieczem, na którego ostrzu znajduje się kropla żółci lub trucizny. Na widok Anioła Śmierci umierający wpada w przerażenie, otwiera usta, a kropla z miecza spada na język (*Polski słownik judaistyczny*, s. 85-86; Unterman, *Encyklopedia tradycji i legend żydowskich*, s. 25-26).

„*rab[bi] Iosue*” – rabbi Jehoszua ben Lewi (III w.), palestyński mędrzec talmudyczny, bohater jednej z żydowskich legend (Unterman, *Encyklopedia tradycji i legend żydowskich*, s. 124). Marcin BIELSKI (*Kronika*, s. 441) pisał:

Był jeden rabi Jeosua, mąż święty, do którego przyszedł anioł śmierci i rzekł mu: „Żądaj od Boga czego, niżli umrzesz, a będzie dano”; rzekł rabi: „Proszę, aby mi ukazał Gan Eden, gdzie mam być”; anioł go wziął i ukazał mu raj, i wydarł się aniołowi, wpadł do raju i chodził tam sobie wolno, oglądając dziwne rzeczy; rzekł mu anioł: „Wynidź stąd, boś przez dzięki [tj. gwałtem] wszedł w śmiertelnym ciele”, on rzekł: „Nie wynidę”.

Wreszcie anioł poskarżył się samemu Bogu na rabiego, który z uporem odmawiał opuszczenia raju. Jehoszua ben Lewi zgodził się powrócić na ziemię dopiero po interwencji Najwyższego.

(marg.) „*«Lib[er] Maasche Iehoschua»*” – chodzi o zbiór legend dotyczących wyżej omówionej postaci: *Ma'aseh de-Rabbi Yehoshua' ben Lewi* (Historia rabiego Jehoszuy ben Lewi). Być może Artomius zetknął się z wydaniem: *Liqqutim we-ḥibburim*, Constantinople: Astruc de Toulon, 1519, 3a-4a (transkrypcja dostępna jest w wersji cyfrowej: https://www.academia.edu/49137956/Maaseh_R_Joshua_ben_Levi_1519_editio_princeps_).

„*Alkoran*” turecki // (marg.) „*Alcor[an] Turc[arum], fol[io]*” 194 – podana lokalizacja odnosi się do książki *Machumetis Saracenorum principis eiusque successorum vitae ac doctrina ipseque Alcoran* (Żywoty Mahometa, wodza Saracenów, i jego następców, ich nauki oraz sam Koran), stanowiącej kompendium wiedzy świata chrześcijańskiego na temat islamu, opracowanej przez szwajcarskiego uczonego, Teodora Bibliandera (*Theodorus Bibliander* / Theodor Buchmann; 1509-1564); zob. Armour, *Islam, chrześcijaństwo i Zachód*, s. 174-176. Miejsce wskazane przez Artomiusa to fragment rozprawy

Doktryna Mahometa (Doctrina Machumet). Znajduje się tam opowieść o wędrującym przez pustynię Mojżesz, do którego przybył Anioł Śmierci. Mojżesz dowodził, że anioł nie ma możliwości odebrania mu duszy (*ALCORAN*, s. 194-195):

Qua ergo putas eam [i.e. animam] eripere? Per os enim non poteris, quo locutus sum Domino; neque per aures, quibus audiui vocem Dei; neque per oculos, quibus faciem Domini vidi; neque per manus, quibus donum Dei recepi; neque per pedes, quibus montem Synai conscendi.

Uważasz więc, że jak ją [tj. duszę] wyrwiesz? Nie zdołasz bowiem przez usta, którymi rozmawiałem z Panem; ani przez uszy, którymi słuchałem głosu Boga; ani przez oczy, którymi oglądałem oblicze Pana; ani przez ręce, którymi odebrałem dar od Boga; ani przez stopy, na których wstąpiłem na górę Synaj.

Na takie *dictum* anioł odszedł, ale nie dał za wygraną: zmieniwszy wygląd, powrócił z rajskim jabłkiem (*attulit pomum de paradiso*), które podsunął Mojżeszowi do powąchania. Gdy ten przytknął owoc do nosa, „anioł złapał go za nos, przez który jakby wysmarkując, wydarł jego duszę” (*arripuit eum angelus per nares, per quas tanquam emungens animam eius extorsit*). Umieszczony na marginesie komentarz do tego passusu brzmi (*ALCORAN*, s. 194): *Sepultura Mosis et mors fabulosissima* (‘Pogrzeb Mojżesza i wielce przedziwna śmierć’).

[8]

sami się nawet mordując – por. wyżej, P [3] oraz niżej, II [4].

„*Vadent et venient super eum horribiles*” ... – *mówi Job ś[więty]* // (marg.) „*Iob*” 20 – Hi 20,25: „pójdą i przyjdą nań straszliwi” (WUJEK). Artomiusz powtórzy ten cytat i odwołanie niżej, II [16].

(„*glossa*” *dokłada*: „*daemones*”) – o demonach pisał w komentarzu do tego wersetu Księgi Hioba Tomasz z Akwinu (THOM.AQUIN.*Expos.Iob* 20):

Vadent et venient super eum horribiles, id est, liberam potestatem super eum accipient daemones.

Napadną nań i przybędą straszliwi, to jest, nieograniczoną władzę nad nim przejmą demony.

Przydą i ogarną go straszni szatanowie – niżej (II [16]) wersja: *Przydą i przypadną nań straszni szatani*.

[9]

O Marcinie ś[świętym] ... *piszą* – św. Marcin z Tours (*Martinus Turonensis*; 316-397), urodzony w rodzinie pogańskiej, był żołnierzem w armii rzymskiej. Według legendy przeciął na pół swój płaszcz, aby przyodziać biedaka. Następnej nocy we śnie zobaczył Chrystusa, który polecił mu się ochrzcić

i rozpocząć życie zakonne. Św. Marcin zmarł w miejscowości Candes (łac. *Candia Sanctus Martinus* [dziś: Candes-Saint-Martin]) nad Loarą, nieopodal Tours (staroż. *Civitas Turonum*). Ostatnie chwile jego życia zrelacjonował Sulpicjusz Sewer w liście do swej teściowej, Bassuli (SULP.SEV.*Epist.* 16-17 [PL 20,183]):

[...] *diabolus vidit prope assistere. Quid hic, inquit, astas, cruenta bestia? nihil in me, funeste, reperies. Abrahae me sinus recipiet. Cum hac ergo voce animam caelo reddidit.*

[umierający Marcin] ujrzał stojącego obok szatana. Wtedy rzekł: „Na co czekasz, krwawa bestio? We mnie niczego nie znajdziesz, przekłety; mnie przyjmie łono Abrahama”. Z tymi słowami oddał ducha niebu.

(przekład P.J. Nowak)

Zob. też SKARGA, *Żywoty świętych*, s. 1004-1009.

„*Sulpitius Severus*” – Sulpicjusz Sewer (ok. 363-425), chrześcijanin, prawnik, historyk i hagiograf łaciński. Po śmierci żony porzucił zawód adwokata i pod wpływem Marcina z Tours obrał życie pustelnicze. Autor najbardziej znanego *Żywota św. Marcina* (*Vita Sancti Martini*).

„*gemmam sacerdotum*” – ‘klejnotem wśród kapłanów’; określenie to pochodzi z antyfony na cześć św. Marcina z Tours (ODO CLUN.*Ant.* 7 [PL 133,514]).

w *dyjocezyjnej kandaceńskiej* – tj. w Candes; zob. SULP.SEV.*Epist.* 6 [PL 20,181]:

Martinus igitur obitum suum longe ante praescivit, dixitque fratribus dissolutionem sui corporis imminere. Interea causa exstitit, qua Condatensem diocesin visitaret.

Otóż Marcin na długo wcześniej znalazł dzień swojej śmierci i zapowiadał braciom, że bliskie już jest jego rozłączenie z ciałem. Tymczasem wynikała potrzeba udania się do parafii Candes.

(przekład P.J. Nowak)

„*Quid hic astas, cruenta bestia?*” ... – por. wyżej, obj. w tym akapicie.

bom lona Abrahamowego pewien – określenie *sinus Abrahae* ma proveniencję biblijną (Łk 16,23 – przypowieść o bogacz i Łazarzu, zob. niżej, I [36] i obj.), stanowi jedną z metafor życia pozagrobowego, określanego w Starym Testamencie także jako przejście do ojców. Zob. komentarz WUJKA (s. 1213):

Łono Abraamowe było miejscem odpoczynienia wszystkich tych, którzy umierali w łasce Bożej przed przysięciem na świat Pana Chrystusowym, póki jeszcze nie było niebo otworzone świętą śmiercią Jego.

[10]

„*Circumdederunt me dolores mortis, pericula inferni circumdederunt me. Praeoccuparunt me laquei mortis*” // (marg.) „*Psalm.*” 18. 115 – por. Ps 18(17),5-6:

Circumdede runt me dolores mortis, et torrentes iniquitatis conturbaverunt me, dolores inferni circumdede runt me, praeoccupaverunt me laquei mortis

Ogarnęły mię boleści śmierci i strumienie nieprawości zatrwożyły mię. Boleści piekielne obtoczyły mię, uprzedziły mię sidła śmierci

(przekład J. Wujek)

oraz Ps 116(114),3:

Circumdede runt me dolores mortis, et pericula inferni invenerunt me

Ogarnęły mię boleści śmiertelne a niebezpieczeństwa piekielne potkały mię

(przekład J. Wujek)

ERAZM (*Praep.mort.* 1300E [s. 346]) przytacza pierwszy z powyższych urywków w kontekście rozważań nad strachem przed śmiercią, który odczuwał sam Chrystus (zob. obj. niżej). Artomius raz jeszcze odwoła się do tychże Psalmów Dawidowych w nocie marginalnej, por. niżej, II [16].

Ezechijasza // (marg.) „*Esa.*” 38, 4, „*Reg.*” 20 – Księga Królewska (2Krl 20,1-11) opisuje uzdrowienie Ezechiasza, króla Judy (VII w. przed Chr.): gdy zachorował, usłyszał od proroka Izajasza, że wkrótce umrze, ale Bóg wysłuchał żarliwych modlitw króla i darował mu jeszcze 15 lat życia. Historia ta przedstawiona została również w Księdze Izajasza (Iz 38, gdzie wersy 9-20 to, jak komentuje na marginesie WUJEK, s. 784: „Pieśń Ezechijaszowa dziękując za zdrowie”). Zob. też „Pieśń Ezechijasza, króla judskiego, gdy był chorobą od Pana Boga skaran” [w:] ARTOMIUS, *Kancyjonał*, k. P₁₇v-P₁₉v.

Kości moje jak od lwa połamane abo pokruszone – por. Iz 38,13: „jako lew tak połamał wszystkie kości moje” (WUJEK).

Piekielne bramy na mię się grożą, chcą mię pochłaniać – por. Iz 38,10: „W połowicy dni moich pójde do bram piekielnych” (WUJEK [38,9]).

Czuli to ludzie oni święci – pisząc o strachu przed śmiercią i piekłem ERAZM z Rotterdamu przypominał, że od lęku nie był wolny nawet Chrystus (*Praep.mort.* 1300D):

I On lękał się w ogrójcu i Jego ogarnęła najwyższa trwoga, i On pocił się krwią dla słabości ludzkiej natury. [...] Świadczy to, że i On odczuwał strach przed piekłem.

(przekład M. Cytowska [s. 346])

Dzieje się to na drzewie zielonym, a cóż by się nie miało dziać na suchym? – por. Łk 23,31: „Abowiem jeśli to na zielonym drzewie czynią, cóż na suchym będzie?” (WUJEK).

[11]

„generaliter” – ‘ogólnie’.

„per species” – ‘poprzez konkretne przykłady / szczegółowo’.

i zbroja, broń pewna przeciw temu – por. ERASMUS, *Praep.mort.* 1298D: „A czym można go [tj. szatana] pokonać? Odpiera się go tarczą Pisma Świętego, mieczem słowa Bożego zmuszany jest do ucieczki” (przekład M. Cytowska [s. 340]).

„*antitheses*” – ‘antytezy’ (łac. *antithesis* – ‘przeciwstawienie / zaprzeczenie twierdzenia’). W tym kontekście chodzi o uznane za sprzeczne z prawdziwą nauką (może też: z tym, co twierdzi sam autor) wskazania Kościoła katolickiego.

[12]

Krystus Pan droga, prawda, żywot // (marg.) „*Ioan.*” 14. „*Apoc.*” 5 – por. J 14,6, słowa wypowiedziane przez Jezusa do Tomasza: „Jam jest droga i prawda i żywot” (WUJEK); oraz prawdopodobnie odwołanie do Ap 5,9: „odkupiłeś nas Bogu przez krew twoję” (WUJEK) – ważne dla protestantów (zgodnie z zasadą *solus Christus*; por. „Wprowadzenie do lektury”, s. 11) podkreślenie wyłącznej zasługi Chrystusa w dziele odkupienia człowieka. Słowa z Ewangelii według św. Jana Artomiusz zacytuje niżej, I [26]: *Jam droga, prawda, żywot.*

ludzie ... swe porzą – sens: ludzie mówią swoje / uparcie przekonują o słuszności swych poglądów. Powiedzenie o charakterze przysłowiowym (zob. NKPP, „pruć” I): „Każdy swe porze”.

„*Per merita*” – ‘ze względu na zasługi’. W myśl zasady *solus Christus* reformacja odrzuciła pośrednictwo świętych, nie wyłączając Maryi; zob. *Wyznanie augsburskie*, art. XXI:

Atoli Pismo Święte nie uczy, abyśmy wzywali świętych lub ubiegali się o ich pomoc, jedynego bowiem Chrystusa stawia przed nami jako pośrednika, przebłaganie, najwyższego kapłana i orędownika.

(przekład J.W. Jackowski [s. 149])

„«*Salve Regina*» *valet homini in extremis*” // (marg.) „*Exempl[o]*” 92 – ‘*Salve Regina* pomaga człowiekowi w godzinie śmierci’; dokładne przytoczenie tytułu egzemplum HEROLTA (*Prompt.Mariae, exemp.* 91 [sic!] [s. 38b-39a]). Z tego przykładu każdy człowiek (*omnis homo*) może się nauczyć, że śmierci nie musi towarzyszyć rozpacz i zwątpienie; moment ten będzie radosnym przejściem do wieczności, trzeba tylko dołożyć starań, aby uwielbić Maryję prywatnie lub publicznie poprzez antyfonę *Salve Regina* (*ipsam privatim vel in publico per hanc antiphonam, scilicet „Salve Regina”, ... collaudare*). Zob. też niżej, I [28] i obj.

ERAZM z Rotterdamu, zalecając systematyczne rozważanie Męki Pańskiej, dodaje (*Praep.mort.* 1306F): „Równie pobożnie jest zamiast tego odmawiać modliwy do Matki Boskiej, ale jeśli godzi się wyznać prawdę, jest to raczej zamienianie wina w wodę” (przekład M. Cytowska [s. 365]). Autorzy reformacyjni doceniali rolę Matki Bożej w dziele zbawienia, przedstawiali Ją jako wzór pokory i posłuszeństwa, sprzeciwiali się jednak ostro przypisywaniu

Maryi przymiotów i mocy przynależnych tylko Bogu; zob. np. kazanie Lutra „w dzień Nawiedzenia Panny Maryjej” (LUTER, *Postylla domowa* III, k. 65r):

Papieskie święto ku temu się ściaga, aby Panna Maryja była wzywana, ale nasze święto ściaga się ku temu, abyśmy Pana Boga chwalili i Jemu dziękowali, naśladowując przykładu Panny Maryjej, a iżebyśmy tymże sposobem święcili, jako i ona święciła.

(przekład H. Malecki)

Zob. też KROWICKI, *Obrona nauki prawdziwej*, k. 41v-42r, 161r-167r; REJ, *Postylla*, k. 304v; KOPEĆ, *Bogarodzica*, s. 405-415.

„*Salve Regina*” – ‘Witaj, Królowo’; początkowe słowa antyfony maryjnej, która powstała w wieku XI, a przypisywana była Hermanowi von Reichenau (1013-1054), choć *Mszal rzymski* przysądza ją Adhemarowi, biskupowi z Poy (†1098): *Salve Regina, Mater misericordiae, vita, dulcedo et spes nostra, salve! Ad Te clamamus, exules, filii Hevae [...]* („Witaj, Królowo, Matko miłosierdzia, życie, słodkości i nadziejo nasza, witaj! Do Ciebie wołamy, wygnańcy, synowie Ewy [...]; *MSZAŁ RZYMSKI*, s. 77-78, przekład: s. 80). Była to jedna z najpopularniejszych modlitw Kościoła, choć zawarte w niej tytuły maryjne krytykował tak Luter, jak i przedstawiciele polskiej reformacji (zob. Kopeć, *Bogarodzica*, s. 327-328). Artomius przywoła tę antyfonę ponownie niżej, I [28]-[29].

„«*Promptuarium de miraculis Virginis M[ariae]*»” – ‘Spizarnia o cudach Maryi Dziewicy’. Artomius sięgnie do *Promptuarium* raz jeszcze niżej, I [28] (nota marginalna).

Jako i Dominik [święty] do Benedykty, grzesznice... mówi: „Virgini Mariae, filia, te commenda” – Benedykta, bohaterka opowiadki Alana de Rupe, była niezwykle piękną mieszkanką Florencji, ze szlacheckiego rodu, w młodości jednak zeszła na złą drogę i została prostytutką (*publica meretrix*). Gdy zetknął się z nią św. Dominik, zadziwiony urodą dziewczyny, bolał nad szpetotą jej duszy, która w dodatku przyczynia się do zguby innych. Boża wola sprawiła, że poruszona kazaniem grzesznica przyszła do Dominika, by się wyspowiadać. Ten pomodlił się za nią, a wówczas została opętana przez złe duchy, jak zapewniał Dominik – dla swego zbawienia (*pro tua salute*). Po roku męczarni, uwolniona od dręczycieli, miała się odtąd oddać modlitwom do Maryi Panny. Niestety, pozostawiona samej sobie, odzyskawszy urodę, wróciła też do dawnego życia. Kolejny raz, pobudzony Duchem Bożym, przybył do niej Dominik i „z obliczem wzburzającym przerażenie” (*facie terrificata*) zapytał: „Czy rzeczywiście, jak przyrzekłaś Chrystusowi i Maryi, prowadzisz życie w czystości?”. Nic nie odpowiedziałszy, wystraszona, drżąca Benedykta podążyła za nim posłusznie do kościoła, gdzie odbył się nad nią publiczny sąd. Ponownie dostała się we władanie złych duchów, każdego dnia jednak miała spokojny i wolny od udręczeń czas, kiedy bez przeszkód odmawiała *Psalterium Mariae Virginis* (‘Psalterz Maryi Panny’ – ówczesną formę różańca). Pewnego razu zdarzyło się, że porwana została przed sąd

Boży, przyniesiono księgę jej życia i kazano czytać. Gdy przerażona dawnymi postępkami Benedykta oplakiwała swój los, a Sędzia wydawał się nieubłagany, włączył się obecny tam św. Dominik, polecając, by błagała o miłosierdzie Matkę Bożą: *Commenda te, filia, Virgini Mariae* ('Powierzaj się, córko, Maryi Pannie'). Wstawiennictwo Maryi okazało się skuteczne: wszystkie grzechy wymazano, a definitywnie uwolniona od demonów Benedykta wiodła odtąd bogobojny żywot (por. ALANUS, *Psalt.VM*, k. O₄r-P₁v).

(marg.) „*Alanus de Rupe in «Speculo peccatricis»*” – Alanus de Rupe (Alan z La Roche; ok. 1428-1475), francuski dominikanin, żarliwy propagator modlitwy różańcowej. Kiedy zmarł, na polecenie przełożonych współbracia zebrali i opublikowali jego notatki, a w XVII w. ukazała się opracowana przez dominikanina Jana Copensteina edycja *Alanus redivivus* (1610). Wśród pism Alana de Rupe znajdują się m.in. przykłady potwierdzające moc i skuteczność różańca oraz wstawiennictwa Maryi, jednym z nich jest przywołane przez Artomiusa *Speculum peccatricis Benedictae Florentinae* ('Wizerunek grzesznicy Benedykty z Florencji').

„*sponsus novellus Mariae*” – 'nowy oblubieniec Maryi'. Według świadectwa Alana, mianem tym obdarzyła go sama Matka Boża, a formuła *Magister Alanus de Rupe, sponsus novellus Beatissimae Virginis Mariae* widnieje na karcie tytułowej jego dzieł, wydanych w 1498 r. przez kartuzów z Mariefred (Szwecja).

70 rewelacji Panny Czystej – por. ALANUS, *Psalt.VM* (k. B₂r-B₂v), rozdział: *Septuaginta revelationes perbreves a Virgine gloriosa suo praefato sponso novello revelatae* ('70 bardzo krótkich objawień przez pełną chwały Dziewicę objawionych swemu wyżej wspomnianemu nowemu oblubieńcowi'). Odnotowania wymaga fakt, że w edycji Copensteina (*Alanus redivivus*, s. 119-123) liczbę objawień zredukowano do 33, a i w treści uwidaczniają się znaczne różnice. Artomius cytuje z niewielkimi skrótami, niezmieniającymi jednak sensu kolejne passusy z kartuskiego wydania Alana de Rupe.

księgi od Syksta papieża aprobowane // (marg.) „*Anno*” 1479 – Artomius dopuszcza się w tym miejscu nieścisłości: inkunabul z 1498 r. zawiera wydrukowany tekst bulli papieża Sykstusa IV z roku 1479: *Ea, quae ex fidelium*, nadającej odpusty dla odmawiających różaniec, i „aprobata” papieska (*approbatio*) odnosi się wyłącznie do modlitwy różańcowej, dlatego twierdzenie, że obejmuje również wydane razem z bullą pisma Alana de Rupe, jest oczywistym nadużyciem.

„*Etsi tota Trinitas iurasset per vulnera Christi, se numquam misericordiam facturam peccatori – Maria impetrabit*” – 'choćby cała Trójca przysięgła na rany Chrystusa, że nigdy nie okaże miłosierdzia grzesznikowi, Maryja tego dokona'. Por. ALANUS (*Psalt.VM, Revelatio 2* [k. B₃r]); w edycji Copensteina zbliżoną myśl wyraża początek objawienia pierwszego (*Alanus redivivus, Revelatio 1* [s. 119]): *S[ancta] Maria, quicquid a Deo petierit, protinus impetrabit*; „O cokolwiek Najświętsza Maryja prosi Boga, na pewno to otrzyma” (przekład W. Szymona [s. 163]).

„*Si tota Ecclesia militans et triumphans vellet quempiam salvare vel dammare, et Mater Dei oppositum vellet – obtinebit*” – ‘jeśliby cały Kościół, walczący i triumfujący (zwycięski), zechciał kogoś zbawić lub potępić, a Matka Boża chciałaby czegoś przeciwnego, osiągnie to’. Por. ALANUS (*Psalt.VM, Revelatio 3* [k. B_{3f}]); u Copensteina odpowiednika brak.

„*Deus ordinavit, se numquam facturum alicui misericordiam, nisi ad plenum Mariae votum*” – ‘Bóg postanowił nigdy nie okazywać nikomu miłosierdzia, chyba że na usilną prośbę Maryi’. Por. ALANUS (*Psalt.VM, Revelatio 4* [k. B_{3f}]); w edycji Copensteina podobne brzmienie ma objawienie drugie (*Alanus redivivus, Revelatio 2* [s. 119-120]): *Sic ordinavit Deus, nulli se misericordiam facturum, nisi ad plenum votum S[anctae] Mariae*; ‘Bóg zarządził, żeby nikomu nie okazano miłosierdzia, jeśli wsparcie tej prośby nie dzieje się przez Maryję’ (przekład W. Szymona [s. 163]).

a to się nie tylko nie minęło, ale i słowem Bożym przekonało – sens: nie tylko tego nie pominięto, ale za pomocą słowa Bożego dowiedziono niesłuszności [takich poglądów].

[13]

„*zelus*” – ‘gorliwość / zapal / żarliwość’.

„*ministerium*” i szkoły „*liberaliter*” promowując – źródła potwierdzają zaangażowanie Mikołaja Ostroroga w życie religijne i zborowe, a świadectwem jego troski o wychowanie młodego pokolenia było choćby ufundowanie w 1593 r. kalwińskiego gimnazjum w Kryłowie, które działało do śmierci swego patrona (†1612); zob. Tworek, *Działalność oświatowo-kulturalna kalwinizmu małopolskiego*, s. 133-135.

„*ministerium*” – ‘urząd kościelny’.

„*liberaliter*” – ‘hojnie / szczerze’.

„*beneficium*” – ‘dobrodzieństwo’.

tak rok – tj. rok temu / zeszłego roku.

na zamku swoim w Kryłowie – w 1588 r. dawnemu wychowankowi Artomiusa, Mikołajowi Ostrorogowi, przypadła w udziale odziedziczona po matce włość kryłowska w ziemi chełmskiej. Wcześniej (w latach 1581-1586) Artomius był proboszczem parafii kalwińskiej w Kryłowie.

skrypcik ... znaczek – używanie formacji deminutywnych (por. też P [11]: *traktacik ... na dwie części rozdzielony*) w odniesieniu do swoich dokonań to topos afektowanej skromności. Pomniejszanie znaczenia własnej pracy miało świadczyć o pokorze autora, świadomego swej niedoskonałości, jak również wyrażać uniżoność wobec możnego protektora.

zacznej, starożytnej familij – pierwszym przedstawicielem rodu, wspomnianym w źródłach historycznych (wzmianka z roku 1383), był Dzierław z Ostroroga (†1387/88), jednakże za twórcę świetności rodziny uznaje się jego syna, Sędziwoja (†1441); zob. *Wielkopolscy Ostrorogowie*, s. 7-8.

z Jej Mością Panią małżonką – chodzi przypuszczalnie o Dorotę Oborską, pierwszą żonę Mikołaja Ostroroga. Wiemy jednak, że z tego małżeństwa

nie było dzieci (Dzięgielewski, „Mikołaj Ostroróg h. Nałęcz”), co pozostaje w sprzeczności z dalszymi słowami Artomiusa o „potomstwie zacnym”. Przed rokiem 1604 Mikołaj ożenił się ponownie, z małżeństwa z Katarzyną Czemówną pozostawił córkę Annę i syna Władysława.

w dzień Nowego Lata – w Nowy Rok, tj. 1 stycznia.

bogomodlca – tj. człowiek pobożny, religijny (konwencjonalne określenie stosowane w dedykacjach, bez względu na przynależność wyznaniową – zob. np. SKARGA, *Żywoty świętych*, k. A₂v).

ks-iaǳ > *Piotr Artomius* – duchownych protestanckich zwano zwykle ministrami (dla odróżnienia od „rzymskich księży”), sami ministrowie wszakże nie wzbraniли się przed używaniem w odniesieniu do siebie miana „ksiąǳ”, co wywoływało gwałtowne protesty ze strony katolików; zob. np. pełne oburzenia słowa „o nieprzystojnym przywłaszczaniu i używaniu tytułu księǳego”, skierowane do kalwinisty Daniela Mikołajewskiego (MICHAJŁOWICZ ŻAGIEL, *Censura dysputacyjnej wileńskiej*, k. A₄r-v):

Za czym niech już będzie wszystkim wiadoma *novitas* [‘nowość’], butka [tj. zuchwastwo], *simioli imitatio* [‘malpowanie’] i presumpcyja [tj. pycha] pana ministra, iż pstrzy się tytułem, którego jemu nie daje ani prawo duchowne, ani świeckie, ani zwyczaj, ani przystojność, ani rozum, ani ich samych egzystymacyja [tj. opinia]. [...] Obaczcie, proszę, iż to musi być niestworny tytuł ministerski, a godniejszy nasz księǳ: my wam nie wydzieramy ministra, a wy wkraść się chcecie w księǳa.

Zob. także Nowak, *Kontrreformacyjna satyra obyczajowa*, s. 33, oraz „Aneks”, obj. do tyt. (s. 229).

Część pierwsza

[1]

„*Secundus*” *filoz[of]* – choć jego sława nie przetrwała do czasów nam współczesnych, w Średniowieczu oraz wieku XVI cynicki lub neopitagorejski filozof Sekundus (*Secundus; floruit* II w.), żyjący w czasach Hadriana w Atenach, zwany Milczącym / Milczkiem, cieszył się uznaniem, a jego biografia znajduje się w przełożonych przez Marcina BIELSKIEGO *Żywotach filozofów* (1535; s. 128-131; jest to właściwie adaptacja popularnego czternastowiecznego dzieła *De vita et moribus philosophorum*, przy czym Bielski opierał się na wersji czeskiej Mikuláša Konáča) obok życiorysów takich postaci jak Tales, Cyzeron czy Seneka. Postać tę znamy tylko z anonimowego *Żywota Sekundusa filozofa* (*Vita Secundi philosophi*), który zawiera szczegóły z jego życia, a także odpowiedzi na pytania, jakie zadał mu Hadrian. Ponieważ matka po powrocie ze szkół nie poznała go, on zaś chciał przekonać się o prawdziwości tezy, że wszystkie kobiety są na sprzedaż, namówił ją, by spędziła z nim noc. Choć do niczego nie doszło, matka, poznawszy prawdę, powiesiła się, a Sekundus postanowił milczeć do końca życia. Na pytania

cesarza (np. Czym jest Bóg? Czym świat? Czym człowiek?), który nakazał mu stawić się przed swoim obliczem, odpowiadał na piśmie, mimo że władca przymuszał go do złamania ślubu.

Adryjanowi cesarzowi – rzymski cesarz Hadrian (*Publius Aelius Hadrianus*; 76-138), z dynastii Antoninów, panował w latach: 117-138.

„*Mors est peregrinatio incerta, somnus perpetuus, pavor divitum etc.*” // (marg.) „*Lycosten[es] in «Apophteg[matibus]»*” – por. LYCOSTHENES (*Apophthegmata*, s. 728), gdzie odpowiedź Sekundusa na pytanie: „Czym jest śmierć?” znajduje się w części zatytułowanej *De morte* („O śmierci”):

Aeternus somnus, dissolutio corporum, divitum pavor, pauperum desiderium, inevitabilis eventus, incerta peregrinatio, latro hominis, somni pater, fuga vitae, vivorum discessio, resolutio omnium.

Sen wieczny, rozkład ciał, przedmiot strachu bogaczy, pragnienie ubogich, nieunikniony koniec, niepewne pielgrzymowanie, złodziej człowieka, ojciec snu, ucieczka z życia, odchodzenie żywych, rozwiązanie wszystkiego.

REJ (*Zwierciadło*, t. 2, s. 119) nazywa owego filozofa Diogenesem, a imię to omyłkowo pojawia się również w *Tanatomachiji* (I [2]): „To już także prawdę rzekł *Diogenes*”, errata jednak informuje, że forma poprawna to *Secundus*.

chybil brodu – sens: pomylił się; powiedzenie o charakterze przysłowiowym (NKPP, „bród” 2).

[2]

„*O mors, quam amara memoria tui homini pacem habenti in substantiis suis*” // (marg.) „*Syr.*” 41 – *Syr* 41,1: *o mors, quam amara est memoria tua homini pacem habenti in substantiis suis* („O śmierci, jakoż jest gorzka pamięć o tobie człowiekowi pokój mającemu w dobrach swoich!”; WUJEK). Por. też ERASMUS, *Praep.mort.* 1294F:

Wszak tak oto woła ów mędrzec hebrajski: „O śmierci! jakże jest gorzka pamięć o tobie”. A co dodaje? „Dla człowieka mającego pokój w dobrach swoich.” Nie mówi: „Dla człowieka mającego bogactwa”. Albowiem wielu ludzi pobożnych jest w ich posiadaniu.

(przekład M. Cytowska [s. 329])

próżna by była – sens: byłoby zbędne / niepotrzebne.

[3]

„*offirmato forti animo*” – ‘umocnionym, mężnym sercem’. Zob. PLAUT. *Amph.* 646: *animo forti atque offirmato* (słowa Alkmeny).

„*Contra oportet nullum remedium*” – ‘na to, co konieczne, nie ma lekarstwa’; wyrażenie przysłowiowe (NKPP, „musiec” 7): „Przeciwko «musisz» nie masz racji i porady”.

Co muszę, to rad uczynię – wyrażenie przysłowiowe (NKPP, „musieć” 2): „Co musisz, czyn z chęci (z ochoty)”.

„*Feras, non culpes, quod mutari non potest*” – PUBLIL.*Sent.* F11; zob. ERASMUS, *Adagia* 1,3,14; *SPECULUM ARTIS MORIENDI*, s. 130-131.

[4]

jako kiedyś „Curtius”, zwarwszy konia ostrogami, osłep w przepaść onę na Rynku Rzymskim wskoczył // (marg.) „*T[itus] Livius*” – w 362 r. zapadł się środek Forum Romanum, a powstałej przepaści nie można było zasypać. Wieszczkowie orzekli, że należy do niej wrzucić to, co Rzym ma najcenniejszego, a wtedy, według Liwiusza (LIV. 7,6):

Marek Kurcjusz, młodzieniec wyróżniający się w wojnie, miał zganić namyślających się pytając, czy Rzym ma jakiegokolwiek większe dobro nad miecz i męstwo. Na stała cisza, a on [...] podniósł ręce do nieba, to znów wyciągnął je ku czeluści rozdartej ziemi do bogów podziemnych i poświęcił siebie na ofiarę; wsiadł na konia możliwie pięknie przybranego i w zbroi rzucił się do przepaści.

(przekład A. Kościółek)

Jest to mit ajtiologiczny, wymyślony dla wyjaśnienia pochodzenia nazwy sadzawki (później studzienki) na *Forum* Rzymskim. Zob. też AUG.*Civ.* 5,18,2; WERESZCZYŃSKI, *Wizerunk*, s. 62.

w Razyjaszu Żydzie // (marg.) 2, „*Mac.*” 14 – historia Razjasza (Razisa), opisana w Księdze Machabejskiej (2Mch 14,37-46), pod piórem SKARGI (*Żywoty świętych*, s. 133) brzmi tak:

I Pismo Ś[więte] chwali niejakiego Razyjasza, iż gdy go pojmać Nikanor, a przymuszać do odstąpienia Zakonu Bożego kazał, niżli pojman był, mieczem się przebił, a iż kwapliwie, nie mógł w się dobrze ugodzić; z muru na ludzie, którzy go pojmać mieli, skoczył, i jeszcze się żywym czując, porwał się i wlażwszy na jeden kamień, kiszki z brzucha swego wywłóczył i na ony pohańce miorał; i tak wzywając Pana duchów i żywota, aby mu to zasię przywrócił, skonał.

Postać Razjasza przywołana została przez jezuickiego kaznodzieję w „obroku duchownym” zamykającym żywot św. Apolonii, która nie chcąc zaprzeczyć się Chrystusa, „sama w ogień wskoczyła”, uchodząc w ten sposób z rąk prześladowców. Warto wspomnieć, że „obrok” rozpoczyna się od stanowczej przestrogi (*Żywoty świętych*, s. 132): „Nikt się zabijać ani sobie mężobójcą i do śmierci swej przyczyną być nie ma”, która ma na celu uchronić czytelnika przed wysnuciem niewłaściwych wniosków z historii Apolonii. Zob. też WERESZCZYŃSKI, *Wizerunk*, s. 71.

[5]

o donatystach – żywy wśród chrześcijan pierwszych wieków kult męczenników prowadził niekiedy do fanatyzmu. Członkowie zwalczanej przez św. Augustyna afrykańskiej sekty donatystów (IV w.) umyślnie narażali się

na śmierć, szukając sposobności do męczeństwa, nie cofali się nawet przed samobójstwem.

„*per abrupta praecipitia, per aquas et flammās occidere se ipsos quotidianus illis ludus erat*” – AUG. *Corr. donatist.* 3,12 [PL 33,798]: *per abrupta praecipitia, per aquas et flammās occidere se ipsos, quotidianus illis ludus fuit* (‘codzienną zabawą było dla nich [tj. dla donatystów] zabijać się, rzucając się w strome przepaście, w wodę i płomień’).

(marg.) „*Tom[o]*” 2, „*epist[ula]*” 50 – numeracja listu zgodna z drugim tomem edycji dzieł Augustyna opracowanych przez Erazma z Rotterdamu (AUG. ↔ ERASMUS, t. II, s. 138), nie wiemy jednak, czy Artomius korzystał z tego właśnie wydania.

(*dość by masłok żarli!*) – samobójcze zachowania donatystów zostały uznane przez Artomiusa za dowód ich szaleństwa; użyte sformułowanie nawiązuje do powiedzenia o charakterze przysłowiowym (NKPP, „blekot”): „Blekotu (szaleju i in.) objeść się”, por. „abowiem nie już owo męzny jest, kto abo się rozniewawszy, abo masłoku opiwszy wpadnie w wojsko jak szalony szukając śmierci” (GÓRNICKI, *Troas*, s. 459).

[6]

gdzie trzy nie wie – powiedzenie o charakterze przysłowiowym (NKPP, „trzy” 4): „Trzech zliczyć nie umie”.

„*Ego – inquit – tentatis omnibus nil invenio, in quo acquiescam*” // (marg.) „*Epist[ulae] ad Atticum*” – por. CIC. *ad Att.* 12,18,1: *Habeo enim nihil temptatis rebus omnibus in quo acquiescam* (‘Choć próbowałem wszystkiego, nie mam nic, w czym odnalazłbym spokój’).

[7]

„*Nudus veni, anxius vixi, dubius morior, quo vadam, nescio*” – wypowiedź przypisywana umierającemu Arystotelesowi; por. BEURER, *Vita Aristotelis*, s. 68.

[8]

jako historyk o nim mówi // (marg.) „*Ioan[nes] Baptista Egnatius*” – Jan Baptysta Cipello, zwany *Egnatius* (1473-1553), profesor wymowy w Wenecji, wydawca Swetoniusza. Pisząc o Hadrianie, charakteryzuje go określeniem (EGNATIUS, *De principibus Romanorum*, s. 298): *ingenio sublimi, vario* (‘o wspaniałym, wszechstronnym umyśle’), wylicza również inne przymioty cesarza: *literarum omnium peritissimus, sed matheseos in primis* (‘bardzo biegły we wszystkich naukach, najbardziej zaś matematycznych’), *disciplinae militaris scientissimus* (‘wielki znawca sztuki wojskowej’).

„*Animula vagula, blandula...*” – por. HA. *Hadr.* 25,9 (Artomius opuścił czwarty wers: *pallidula, rigida, nudula*):

Umierając, takie podobno ułożył wiersze:

Duszycko błakająca się, miła,
gościu i towarzysko ciała,

w jakie odejdiesz teraz miejsca,
blade, straszne i puste?

5 I nie będziesz jak zwykle żartować!

(przekład H. Szelest)

Przytaczając słowa umierającego Hadriana, historiograf pozwolił sobie na kąśliwy komentarz: *Tales autem nec multos meliores fecit et Graecos* („Takie i niewiele lepsze wiersze układał także po grecku”; przekład H. Szelest).

[9]

„*Senecam*”, *preceptora Neronowego* – Seneka Młodszy zajmował się wychowaniem Neron, był również doradcą cesarza w pierwszych latach jego panowania.

„*Stultum est – inquit – timere, quod non possis vitare; mortem non effugit, etiam qui distulit*” – Ps.-SEN.MI.*Gallion*. 2,3: „Na co strach przed śmiercią? – przecież wiecznie żyć nie sposób. W odwlekaniu ucieczki przed śmiercią nie znajdziesz” (przekład D. Gościński); por. szesnastowieczne wydania Seneki: 1529, s. [282]; 1543, s. 4.

(marg.) „*Epist[ula]*” 88 – ponieważ jest to lokalizacja błędna, wydaje się, że Artomius ani przytoczonego wyżej passusu, ani teź lokalizacji nie zaczerpnął bezpośrednio z pism Seneki, lecz z jakiegoś popularnego zbioru powiedzeń i apoftegmatów; por. np. MIRABELLIUS, *Polyanthea*, k. 198v.

„*Effice mortem tibi cogitatione familiarem, ut cum ita sors tulerit, possis illi obviam ire*” – SEN.*Nat.quaest.* 6,32,12: „Przez długie rozmyślanie staraj się oswoić ze śmiercią, abyś w razie potrzeby – mógł wyjść na jej spotkanie” (przekład L. Joachimowicz).

nad mnimanie przypada – sens: trafia się nieoczekiwanie / przychodzi niespodziewanie.

[10]

„*Praevisa iacula minus feriunt*” // (marg.) „*Gregor[ius]*” – słowa Grzegorza Wielkiego z homilii na słowa Ewangelii według św. Łukasza (Łk 21,9-19) (GREG.MAG.*Homil.Ev.* 35,1 [PL 76,1259]): *Minus enim iacula feriunt, quae praevidentur* („Mniej ran zadają pociski, skoro się je przewiduje”; przekład W. Szoldrski [s. 259]).

żeby to już amen, wątpię – sens: to jeszcze nie koniec / to nie zamyka sprawy; powiedzenie o charakterze przysłowiowym (NKPP, „amen” 4): „Jeszcze to nie amen”. Zob. też podobne sformułowanie niżej, II [24].

a czego drugiego nie było – sens: zabrakło czegoś dodatkowego / czegoś więcej (w odniesieniu do pogan: nadziei, jaką wierzącym daje Chrystus).

[11]

Dyscyputy, Belety, Holkoty, Cezaryjusze, Pelbarty, „«Lavacra»”, «Pomeryjasze» – wyliczone tu katolickie autorytety moralne przywoływali (również po to, by z nimi polemizować albo po prostu je wydrwić) także inni pisarze protestanccy tego okresu (por. Kolbuszewski, *Postyllografia polska*, s. 20, 23-24).

Dyscypuły – Discipulus ('Uczeń') to pseudonim dominikanina Jana Herolta (ok. 1380-1468), kaznodziei i pisarza, którego dzieła (cieszące się ogromną poczytnością zbiory kazań i homilii) stanowiły częsty cel ataków polemistów protestanckich.

Belety – Jan Belet (Ioannes Beletus; XII w.), francuski teolog, liturgista, autor *Rationale divinorum officiorum*, był wielokrotnie cytowany przez Jakuba de Voragine w *Złotej legendzie*.

Holkoty – Robert Holcot (ok. 1290-1349), dominikanin angielski, kaznodzieja, autor dzieł filozoficznych i teologicznych.

Cezaryjusz – Cezary z Heisterbach (*Caesarius Heisterbacensis*; ok. 1180-1240), niemiecki cysters, autor pism teologicznych i popularnych zbiorów egzemplów, m.in. *Libri octo miraculorum*, *Dialogus miraculorum*.

Pelbarty – Pelbart z Temeszwaru [dziś: Timișoara] (ok. 1435-1504), węgierski franciszkanin, bakałarz Akademii Krakowskiej, teolog, autor popularnych zbiorów kazań, m.in. *Pomerium* ('Sad owocowy'; por. zamykające Artomiusowe wyliczenie „Pomeryjasze”): o świętych (*de sanctis*), niedzielnych (*de tempore*), na Wielki Post (*quadragesimales*) oraz o tematyce maryjnej (*de Beata Virgine*).

„*«Lavacra»*” – autorstwo *Lavacrum conscientiae, opus mire fructuosum* ('Kąpiel sumienia, dzieło nadzwyczaj użyteczne'), służącego formacji osób stanu duchownego, przypisuje się kartuzowi Jakubowi de Gruytrode (†ok. 1475). Zob. też niżej, II [18] i obj.

«*Pomeryjasze*» – zob. wyżej: *Pelbarty*.

[12]

„*Dominicanos*” zową – tj. 'dominikanami'.

„*Discipulus*” ... *ledwie nie czło* – sens: *Discipulus* [tj. Herolt] jest niemal najlepszym przedstawicielem [tych, którzy uczą nieskutecznej walki ze śmiercią].

to nader dobra i potrzebna ... przy chorych konających wodę święconą mieć – o przydatności wody święconej oraz innych katolickich „akcesoriów” przeciwko atakom szatańskim pisał też Mikołaj REJ (*Postylla*, k. 332r):

A gdzież się tu już podzieje kropidło, kadzidło i święcona konopia, co chmy go [tj. szatana] ją straszyć chcieli, a wykurzyć go od siebie, a on się śmiał, stojąc gdzieś w kącie, z tego.

Także REJ, *Kupiec*, w. 3036-3039 [s. 158]:

Nie pomożec, proste bydło,
nic umarlemu kadzidło
albo żeś go wodą skropił,
byś go snadź w niej i utopił.

„*laudabilis – inquit – et bona devotio*” // (marg.) „*Serm[one]*” 110 – 'godna pochwały – rzecze – i dobra praktyka religijna'; HEROLT, *Serm. temp.*, *sermo*

110 (na 13 niedzielę po święcie Trójcy Świętej): *De peccato veniali* ('O grzechu powszednim') [s. 419a]) poucza o zatosowaniu wody święconej:

Et maxime circa infirmos, qui sunt saepe aspergendi cum aqua benedicta ad effugandum fantasmata daemonum.

Szczególnie [dobrze jest mieć ją] przy chorych, którzy często powinni być kropieni wodą święconą w celu odpędzenia omamów szatańskich.

czego Psalmem 73 dowodzi: „Contribulasti capita draconum in aquis” – Ps 74(73),13: „pokruszyłeś głowy smoków w wodach” (WUJEK).

I mówi dalej... – opowieść o „laiku nawróconym” zaczyna się od słów (HEROLT, *Serm.temp.*, *sermo* 110 [s. 419a]): *Exemplum legimus* ('Czytamy przykład'), wyrażnie wskazujących na jej funkcję ilustracyjną.

laik nawrócony – „laik” oznacza tu człowieka żyjącego w zakonie, ale bez składania ślubów. HEROLT (tamże) nazywa go *quidam laicus de novo conversus* ('pewien laik niedawno nawrócony').

[13]

„*«Liber exemplorum»*” – owa 'Księga przykładów' w układzie alfabetycznym to *Promptuarium exemplorum Discipuli, secundum ordinem alphabeti* Jana HEROLTA.

o żołnierzu onym najdziesz – zob. HEROLT, *Prompt.exemp.*, *A: Aqua benedicta* ('Woda święcona'), *exemp.* 18 [s. 5b-6a]:

Miles aspergebat se cum aqua benedicta et diabolus dixit: „Ne tangas me!”

Żołnierz kropił się wodą święconą, a diabeł rzekł: „Obyś mnie nie tknął!”

Fabula w skrócie przedstawia się następująco: pewien żołnierz znalazł się w miejscowości, w której żyła opętana dziewczyna. Dziarski rycerz wdał się w pogawędkę z diabłem i zasugerował, aby ten przestał dręczyć niewinną dziewczynę, a w zamian zgłosił propozycję: „Chodź ze mną na turniej!” (*Veni mecum ad torneamentum!*). Wspólnie ustalili nowe lokum dla diabła (odtąd miała to być kłamra płaszcz – *ligula palii*), który obiecał bez protestu zniknąć, gdy tylko nowy „pan” sobie tego zażyczy. Odtąd kariera owego rycerza stała się pasmem sukcesów, a *daemon* towarzyszył mu wszędzie, nawet w kościele (sic!), choć wówczas dawał wyraz swojemu niezadowoleniu, komentując poczynania swego „pana”: „Za dużo mruczysz!” (*Nimis murmuras!*), gdy ten zbyt długo się modlił, bądź: „Uważaj, żebyś mnie nie tknął!” (*Vide, ne me tangas!*), gdy ten kropił się wodą święconą. Wreszcie nastał dzień, w którym diabeł usłyszał: „Odstąp i więcej do mnie nie wracaj!” (*Recede et ne de cetero revertaris ad me!*). Posłusznie, acz nieco rozżalony („Nigdy ci nie szkodziłem, przeciwnie – uczyniłem cię bogatym!” – *Numquam te laesi, sed ditavi te*), opuścił żołnierza, który udał się na wyprawę krzyżową, a po powrocie poświęcił się służbie chorym.

Przebóg, nie trap mię! – w ustach diabła sformułowanie to brzmi dość zaskakująco (niżej, II [10], słowa: „Przebóg, niech umrę” wypowiada biskup), choć efekt komiczny jest tu raczej niezamierzony. Tłumacząc w ten sposób łacińskie zdanie *Ne me tangas!*, Artomius zdaje się już nie dostrzegać pierwotnego znaczenia wykrzyknika „przebóg” (‘na Boga, w imię Boże’), co świadczy o silnym zleksykalizowaniu się tego wykrzyknienia.

o białejgłowie owej – HEROLT, *Prompt.exemp.*, V: *Virginitas* (‘Dziewiczość’), *exemp.* 20 [s. 193a-b]:

Virgo quaedam percussit cadaver ad caput, in quo erat diabolus.

Pewna panna biła po głowie trupa, w którym był diabeł.¹

Bohaterka tej opowieści udała się w nocy do kościoła, w którym, o czym nie wiedziała (*ea ignorante*), na marach spoczywały zwłoki. Gdy niezrażona zaczęła się modlić, do akcji wkroczył zirytowany diabeł: „wszedł w martwe ciało i najpierw poruszył mary” (*corpus intrans mortuum et loculum primo movit*). Panna na to: „Przestań, nieszczęsny, przestań, bo nic mi nie możesz zrobić” (*Conquiesce, miserrime, conquiesce, quia nihil contra me poteris agere!*). W odpowiedzi diabeł ruszył na nią wraz z owym martwym ciałem (*cum corpore*), miotając groźby. Wówczas panna „z nieustraszoną sercem chwyciła oburącz laskę z przytwierdzonym krzyżem i uderzając w głowę zmarłego, powaliła go na ziemię, i tak dzięki śmiałości wynikającej z wiary przepędziła diabła” (*imperterrito corde baculum fixa cruce ambabus manibus rapuit et in caput mortuum feriens ad terram proiecit, et sic fidei audacia diabolum effugavit*).

historija ona o Jacku świętym] – zob. LUBOMŁCZYK, *De vita Sancti Hyacinthi*, s. 38:

Są też niektórzy, którzy od swych starszych co słyszeli, śmieją twierdzić, iż błogosławiony Jacynkt bałwana niejakiemu, w pośrodku rzeki przerzeczonej [tj. Dniepru] na niektórej wyspie zbudowanego, który od onego ludu jeszcze niewiernego za boga był chwalony, potłuc chciał. A iż łodzi nie miał, zapalony miłością wiary, po wodzie chodząc, aż do bałwana przyszedł i obaliwszy go na ziemię, na sztuki potłukł. A gdy się wracał, po wodzie jako pierwój depcąc, szatana w osobie człowieka wpośród rzeki przeciwko sobie idącego miał, który tak do niego rzekł: „O nieszczęśliwy Jacku, czemuś mię, w tych miejscach spokojnie mieszkającego, sturbował? Teraz abowiem dla twojej wiary i modlitwy muszę iść precz”. Mąż święty, poznawszy w duchu, iż to diabeł był, z gniewem nań zapaliwszy się, kijem swoim bijąc go, aż do samego brzegu za nim biejąc, po wodzie rzeki przeszedł. I tam, skoro diabeł zniknął, do klasztoru kijowskiego wrócił się.

(przekład A. Grodzicki [s. 57-58])

¹ Dosłowny przekład tytułu brzmiałby: ‘Pewna panna biła trupa po głowie, w której był diabeł’, ponieważ jednak *in quo* może się odnosić również do słowa *cadaver*, przyjęto interpretację zgodną z fabułą przywołanego egzemplum.

o Jacku *ś[więtym]* – chodzi o św. Jacka Odrowąża (ok. 1183-1257), dominikanina, który prowadził działalność misyjną na Rusi, Litwie i w Prusach i stąd zwano go „apostolem Północy”. Został kanonizowany dopiero w 1594 r., choć umierał w opinii świętości, a kult szerzył się nieprzerwanie. Wciąż przybywało świadectw o licznych cudach dokonywanych za wstawieniem Jacka, a ich intensyfikację w XVI w. interpretowano jako potwierdzenie prawdziwości nauki Kościoła katolickiego w starciu z reformacją (zob. Wiater, *Wierny pies Pański*, s. 165-166).

(marg.) „*«De vita et miraculis Hyacinti», lib[ro] 1, „cap[ite]” 12 „et” 13, „Romae impressa”* – *Żywot i cuda Jacka* wydrukowany w Rzymie, w księdze 1, w rozdziale 12 i 13; zob. LUBOMLCZYK, *De vita Sancti Hyacinthi*, s. 34-38 (księgę i numery rozdziałów podano prawidłowo – zob. obj. niżej). Autor *Tanatomachiji* odwołuje się do książki wydanej w Rzymie zaledwie kilka lat wcześniej (1594), z okazji kanonizacji św. Jacka, autorstwa przechrzczonego Żyda, dominikanina Seweryna Lubomłczyka: *De vita, miraculis et actis canonizationis Sancti Hyacinthi*. Rok później (1595) w Krakowie ukazała się, przyjęta entuzjastycznie przez czytelników, polska wersja pióra Antoniego Grodzickiego: *O żywocie, cudach i postępku kanonizacyjnej Błogosławionego Jacynka, iż Franciszka, Dominika i inszych zamilczę* – zob. np. VORAGINE, *Legenda aurea: De sancto Francisco* („Legenda na dzień św. Franciszka”; przekład J. Pleziowa [s. 434-435]). W podobny sposób odpędzał szatana także św. Dunstan, arcybiskup Canterbury (SKARGA, *Żywoty świętych*, s. 509):

Miewał wielkie od czartów nagrawania, tak iż mu się widomie ukazowali, grozili, modlitwy i dobre uczynki przeszkadzali. Raz ukazał mu się na modlitwie jako wielki a srogi niedźwiedź, paszczękę nań rozdzierając, a on kij, który nosił, porwał i uderzył go i gonił, bijąc tak długo, aż mu się kij na trzy części spaładł. A gdy czart wzniknął, rzekł: „Przydźże drugi raz! Najdzie na cię Dunstanus lepszy kij i mięszczy, który się nie tak rychło spada!”. I dostawszy kija mocnego, na wierzchu weń wprawił w srebro kość albo ząb świętego Jędrzeja i onym kijem ploszał diabły, gdy mu niepokoje czynili.

Nie udało się natomiast znaleźć podobnych dokonań w starciach z diabłem św. Dominika, choć SKARGA (*Żywoty świętych*, s. 724) odnotował, że modlitwę często zakłócały mu „czartowskie nagabania”.

z Kijowa przed Tatary ... uciekając – mowa o ucieczce Jacka z Kijowa podczas najazdu na Ruś Tatarów pod wodzą Batu-Chana (1240).

przez Dniepr, albo raczej po Dnieprze – zob. LUBOMLCZYK, *De vita Sancti Hyacinthi*, ks. 1, rozdz. 13: *Quod Beatus Hyacinthus apud Kioviam urbem, eadem fide in Deum, Boristenem fluvium vulgo Niepr cum imagine gloriosa Virginis alabastrina siccis vestigiis calcando traiecit* – „Jako Błogosławiony Jacynkt u Kijowa miasta, mając też wiarę ku Panu Bogu, Niepr rzekę z obrazem Panny Maryjej z alabastru uczynionym suchymi nogami przeszedł” (przekład A. Grodzicki [s. 53]; w wydaniu polskim jest to rozdział 12).

po Wiśle przed Wyszogrodem – zob. LUBOMLCZYK, *De vita Sancti Hyacinthi*, ks. 1, rozdz. 12: *Quomodo Beatus Hyacinthus apud Vissogradum urbem Mazoviae, invicta fide et spe in Deum super aquas fluminis Vandali cum fratribus suis ambulavit* – „Jako Błogosławiony Jacynkt u Wysogrodu, miasta mazowieckiego, niezwykłą wiarą i nadzieją ku Panu Bogu po wodzie wiślanej z bracią swą chodził” (przekład A. Grodzicki [s. 50]; w wydaniu polskim jest to rozdział 11).

„*Ferrum sicut paleas reputabit et aes quasi lignum putridum*” // (marg.) „*Iob*” 41 – Hi 41,19[18]: *reputabit enim quasi paleas ferrum et quasi lignum putridum aes* („poczytać bowiem będzie żelazo za plewy, a miedź za spróchniałe drewno”; WUJEK).

„*Non est potestas super terram, quae comparetur ei, qui factus est, ut nullum timeat*” – Hi 41,25[24]: *Non est super terram potestas, quae comparetur ei, qui factus est, ut nullum timeret* („Nie masz na ziemi mocy, która by się mu przyrównać mogła, który uczynion jest, aby się nikogo nie bał”; WUJEK).

[14]

agnusków woskowych – „agnusek” to woskowa figurka wyobrażająca baranka (symbol zmartwychwstałego Chrystusa). Już w V w. istniał zwyczaj kruszenia ubiegłorocznego paschału i rozdawania wiernym jego części, a gdy paschał nie wystarczał, święcono większą ilość wosku i formowano z niego medaliony, na których wyciskano kształty baranka. W Średniowieczu ceremonial poświęcenia agnusków wzbogacono o obrzęd zanurzania w wodzie, uprzednio poświęconej i zmieszanej z balsamem oraz krzyżem. Miały one, niczym talizmany, zapewniać ochronę w niebezpieczeństwie, obronę przed złymi duchami i pomoc w potrzebie. Od połowy XIV w. agnuszki święcił papież.

(marg.) „*Durand[us], lib[ro]” 6, „fol[io]” 1<0>7* – średniowieczny liturgista Guillelmus Durandus (ok. 1230-1296) w szóstej księdze swego dzieła *Rationale divinatorum officiorum* (k. 107r-v) opisuje wielkosobotnią tradycję tworzenia i święcenia baranków z wosku, wyjaśniając ich symbolikę. Zapewnia również, że mają one moc bronienia wiernych od piorunów i burzy.

wiersze ... ojca papieża Urbana // (marg.) „*Anno*” 1365 – wedle dawnych źródeł autorem wiersza opiewającego moc agnuska był papież (1362-1370) Urban V, który wysłał ten utwór wraz z trzema agnuskami do Konstantynopola jako dar dla cesarza Jana V Paleologa. W rzeczywistości kwestią niepewną pozostaje zarówno autorstwo wiersza, jak i tożsamość obdarowanego cesarza, o niewątpliwiej popularności tekstu świadczy natomiast fakt, że stał się jednym z ulubionych celów krytyki i szyderstw ze strony polemistów reformacyjnych (np. KROWICKI, *Obrona nauki prawdziwej*, k. 67v-68v; por. Kawecka-Gryczowa, *Bogowie fałszywi*, s. 203-204; na temat funkcjonowania wierszyka w piśmiennictwie polskim zob. Zathéy, *Kilka uwag o „baranku bożym”*, s. 443-451; „*Z czego się baranek boży składa...*”, s. 161-162).

Balsamus et munda cera cum chrismatis unda... – to charakterystyczna dla Średniowiecza odmiana heksametru, tzw. leonin (*versus leoninus*).

Przytoczony przez Artomiusa tekst łaciński jest niemal identyczny z wersją podaną przez KROWICKIEGO (*Obrona nauki prawdziwej*, k. 68r), poprzedzoną zgryźliwym komentarzem: „jakie baranki, takowa też i łacina, i wiersze”. Prozaiczny przekład Krowickiego (choć wierniejszy niż Artomiusowy) nie był doskonały, dlatego w nowym, rozszerzonym wydaniu *Obrony nauki prawdziwej*, opublikowanym już po śmierci autora (†1573) Stanisław Niniński zastąpił go własnym (*Apologija większa*, k. 69v-70r):

- Wosk jarzący z balsamem i z wodą krzyżmową
 sprawiły ten to agnus, cną świętość woskową,
 który za upominek i dar świątobliwy
 posyłam ci, cesarzu, na wieki szczęśliwy,
 5 bo jest dziwnie, jak z wody nowo narodzony,
 przez wielkie tajemnice od nas poświęcony,
 gromy straszne odgania i wszystkie złe rzeczy,
 każdy grzech jak nadroższa Krystowa krew leczy.
 Zachowuje brzemienną niewiastę w połogu
 10 i płód jej, jeśli dufa woskowemu bogu,
 godnym dary przynosi, moc ogniovą psuje,
 kto go chędogo nosi, na wodach ratuje.

[15]

„*Ioannes Goropius*” – Ioannes Goropius Becanus (Jan Gerartsen van Gorp; 1519-1572), holenderski lekarz, humanista i lingwista.

w «*Hermatenie*» swej // (marg.) „*Lib[ro]*” 8 – GOROPIUS, *Hermathena*, ks. 8, s. 194.

„*a Molano, censore librorum apostolico et regio*” *aprobowany* – Ioannes Molanus (Jan Vermeulen / van der Meulen; 1533-1585), teolog, rektor Uniwersytetu w Louvain, teoretyk sztuki sakralnej (zob. Klejnowski-Różycki, *Molanusa recepcja dekretu o obrazach*, s. 128-129). Wydanie dzieł Goropiusa z 1580 r. opatrzone zostało formułą: *Nec quicquam in his libris a me aut ab aliis est animadversum, quod fidem aut morum integritatem laedat* ('Ani ja, ani inni nie zauważyli w tych księgach nic, co uderzałoby w wiarę albo czystość obyczajów'), pod którą podpisał się *Ioh. Molanus, apostolicus et regius censor* ('Jan Molanus, cenzor papieski i królewski').

aprobowany – tj. aprobowanej.

„*Monasterienses*” // *munsterskich* – tj. z miasta Münster w Westfalii (łac. *Monasterium*).

[17]

Świątości własne a drogie Pańskie do takiej lekkości, niestetyż, podczas przychodzą – sens: drogocenny sakrament Ciała i Krwi Pańskiej bywa niekiedy tak lekceważony.

ale kiedy się to lekkomyślnie, bądź się baczy abo nie baczy, żywy abo nieżywy człowiek odprawuje, żeby to co pomogło, nie baczę – sens: nie sędzę, żeby było

pomocne podawanie komunii bez szacunku, nie bacząc na to, czy człowiek jest przytomny czy nie, żywy czy umarły.

Benedykt ś[więty], jako p[isz]ą ... umarłym hostyją dawał – zob. VORAGINE, *Legenda aurea: De sancto Benedicto* („Legenda na dzień św. Benedykta” [s. 181]):

Pewien mnich opuścił klasztor, nie otrzymawszy uprzednio błogosławieństwa, bo chciał odwiedzić swoich rodziców, i tego samego dnia, kiedy do nich przybył, umarł, a zwłoki jego ziemia raz i drugi wyrzuciła. Wówczas rodzice udali się do św. Benedykta z prośbą, aby udzielił mu swego błogosławieństwa. On zaś wziął Ciała Pańskie i rzekł: „Idźcie i połóżcie tę Hostię na jego piersi i tak go pochowajcie”. Tak się też stało, a ziemia zatrzymała ciało i więcej go nie wyrzucała.

(przekład J. Pleziowa)

(marg.) „*Histor[ia] Lombard[ica]*» *in vita eiusdem*” – ‘*Historia lombardzka* w żywocie tegoż [tj. św. Benedykta]’. *Historia lombardzka* to inna nazwa *Złotej legendy*.

i ów drugi, który bez sił i mocy będącemu bokiem Sakra[ment] Pański dał i do serca wprowadził // (marg.) „*Discipulus, ser[mone]*” 96 – lokalizacja przypuszczalnie błędna, bowiem Artomius prawdopodobnie nawiązuje do egzemplum zamieszczonego w kazaniu na święto Bożego Ciała; por. HEROLT, *Serm.temp., sermo* 80 [s. 299b]: *De his, qui manducant corpus Domini spiritualiter* (‘O tych, którzy spożywają Ciała Pańskie w sposób duchowy’):

[...] *quidam habens magnam devotionem ad Sacramentum altaris, omni die, si aliquo modo potuit, integram missam audivit, et cum mori deberet, et propter vomitum communicare non posset, et de hoc multum dolebat, petit sibi latus suum lavari, et panno mundissimo corpus Christi supraponi. Quo facto pannus paulatim corporis Christi cessit et mox, ut corpus Christi nudam cutem istius hominis tetigit, usque ad cor cunctis videntibus penetravit.*

Pewien człowiek, mający wielkie nabożeństwo do Sakramentu ołtarza, każdego dnia, jeśli tylko mógł, słuchał całej mszy, więc gdy przyszło mu umierać, a z powodu wymiotów nie mógł przyjmować komunii i bardzo z tego powodu cierpiał, poprosił, aby umyto mu tułów i na najczystszy płótnie położono Ciało Chrystusa. Gdy to uczyniono, płótno powoli usunęło się [spod] Ciała Chrystusa i wkrótce potem, jak tylko Ciało Chrystusa dotknęło nagiej skóry tego człowieka, na oczach wszystkich zniknęło do serca.

[18]

co ap[osto]ł Paweł ś[więty] mówi // (marg.) *I„Cor.” 11* – 1Kor 11,28-29:

Niechajże doświadczy samego siebie człowiek, a tak niech je z chleba tego i z kielicha pije. Abowiem który je i pije niegodnie, sąd sobie je i pije, nie rozsądzając ciała Pańskiego.

(przekład J. Wujek)

komunija dzieciaków małych albo niemowląt – w Kościele zachodnim do około XII w. udział małych dzieci w sakramencie Eucharystii nie był niczym nadzwyczajnym, pierwszy raz zwykle otrzymywały komunię już podczas chrztu, bez względu na wiek i stopień świadomości. Kwestię tę roztrząsano przy okazji wielu sporów doktrynalnych, natomiast, jak pisał ks. Jacek Salij (*Komunia niemowląt*, s. 49): „Bezpośrednią przyczyną zaniku komunii niemowląt był wzrost zewnętrznego szacunku dla postaci eucharystycznych”.

(marg.) „*Vide Augu[stinus], tom[o]” 2, „fol[io]” 476, „tom[o]” 7, „fol[io]” 666* – edytorce nie udało się ustalić, z której edycji dzieł św. Augustyna korzystał Artomius, a w konsekwencji – do jakich tekstów odwołuje się w tym miejscu autor (zob. wyżej, obj. do I [5]). Teza głosząca, że niemowlęta nie mogłyby zostać zbawione, jeśli nie spożywałyby Najświętszego Sakramentu, tj. Ciała i Krwi Chrystusa, pojawia się wielokrotnie w antypelagiańskich pismach Augustyna (zob. Salij, *Komunia niemowląt*, s. 19-36, rozdział: „Nauka św. Augustyna o zbawczej konieczności komunii niemowląt”).

pod obiema osobami – tj. pod dwiema postaciami: chleba i wina.

sakramenta ... słusznie a przystojnie administrowane – na właściwe korzystanie z sakramentów zwracał uwagę również ERAZM z Rotterdamu (*Praep. mort.* 1311A-B):

Często bowiem widzimy, jaki niepokój ogarnia ludzi na myśl, że bez kościelnej spowiedzi, komunii i ostatniego namaszczenia mogą zejść z tego świata. [...] Zaiste, dobry chrześcijanin winien życzyć sobie, ażeby nie zabrakło któregoś sakramentu. Są one bowiem wielką pociechą dla duszy i podporą naszej wiary. Do uczciwości chrześcijańskiej należy spełnienie tych wszystkich powinności. Lecz bardziej jeszcze po chrześcijańsku jest modlić się o wiarę i miłość, bez których nic nie ma znaczenia.

(przekład M. Cytowska [s. 377])

„*alias*” – ‘inaczej’.

„*pro forma*” – ‘dla zachowania pozorów / dla przyzwoitości’.

[19]

Co acz nie do końca zdrożna, gdy chory na krucyfiks i figurę męki Pańskiej ... patrzac – podobnych argumentów używa ERASMUS, *Praep. mort.* 1314B:

Pomaga tu też krzyż umieszczony naprzeciw chorego, on wzmacnia słabnącą pamięć dogorywającego. Pomagają też obrazy świętych, na przykładach których przypomina Pan o swojej dobroci i miłosierdziu. Może to być wizerunek jawnogrzeczny, płaczącego Piotra, który zaparł się Jezusa, i podobne obrazy.

(przekład M. Cytowska [s. 386])

jako Żydowie na węża miedzianego – gdy Żydzi wyprowadzeni z Egiptu zaczęli utyskiwać na niedogodności przedłużającej się wędrówki, Bóg zesłał na nich jadowite węże. Zwrócili się wówczas do Mojżesza, prosząc o pomoc. „I modlił się Mojżesz za ludem. I rzekł Pan do niego: Uczyń węża miedzianego

a wystaw go na znak: który ukąszony wejrzy nań, żyw będzie” (Lb 21,7-8; WUJEK). Na marginesie zamieszczono komentarz: „Wąż miedziany, figura Chrystusa ukrzyżowanego” (WUJEK, s. 161).

o pochodni słowa Bożego... się upomina // (marg.) „Psal.” 119. 2 „Pet.” 1 – por. Ps 119(118),105: „Pochodnią nogom moim słowo twoje i światłość szczękam moim” (WUJEK); 2P 1,19: „I mamy mocniejszą mowę prorocką, której się dzierżąc, jako świece w ciemnym miejscu świecącej, dobrze czynicie, ażeby dzień oświtnął, a jutrozenka weszła w sercach waszych” (WUJEK).

[20]

„*In Deo faciemus virtutem et Ipse ad nihilum deducet tribulantes nos*” // (marg.) „Psal.” 59 – Ps 60(59),14: „W Bogu uczynimy siłę, a on wniwecz obróci trapiące nas” (WUJEK). Artomius powtórzy te słowa raz jeszcze niżej, I [26].

Bracia, bądźcie możni w Panu ... nie ustawiając „etc.” // (marg.) „Ephes.” 6 – Ef 6,10-18:

Na ostatek, bracia, zmacniajcie się w Panu i w sile mocy jego. Obleczone się w zupełną zbroję Bożą, abyście mogli stać przeciwko zasadkom diabelskim. Albowiem nie mamy biedzenia przeciw ciału i krwi, ale przeciwko książętom i władzom, przeciwko rządcom świata tych ciemności, przeciwko duchownym złościom w niebieskich. A przetoż weźcie zupełną zbroję Bożą, abyście mogli sprzeciwić się w dzień zły i we wszystkim doskonali stać. Stójcież tedy, przepasawszy biodra wasze prawdą, a obłókszy pancerz sprawiedliwości i obuwszy nogi w gotowość Ewangeliję pokoju, we wszystkim biorąc tarczą wiary, którą byście mogli wszystkie strzały ogniste złośliwego zgasić; i przyłbicę zbawienia weźmiecie, i miecz ducha (które jest słowo Boże). W każdym modlitwie i prośbie, modląc się na każdy czas w Duchu i w nim czując ze wszelką ustawiczością i prośbą za wszystkie święte [...].

(przekład J. Wujek)

Pawłowy opis rynsztunku chrześcijanina inspirował wielu autorów staropolskich, nie tylko kaznodziejów: np. wśród utworów ariańskiego pisarza, Erazma OTWINOWSKIEGO, znajduje się wiersz zatytułowany *Zbroja duchowna* (*Pisma poetyckie*, s. 163-164).

do ewangeliję pokoju – por. Ef 6,15: „obuwszy nogi w nagotowaniu wesolego poselstwa pokoju” (*BIBLIA* 1572); wyraz „ewanielija” został użyty tu w znaczeniu prymarnym ‘dobra nowina’, a szesnastowieczna definicja słownikowa brzmi (MĄCZYŃSKI, *Lexicon Latino-Polonicum*, k. 109a): „*Evangelium, Latine: Bonum nuncium* [...] – Dobre, wesole a wdzięczne poselstwo a oznajmienie albo zjastowanie”.

[21]

sidła swe rozciąga – powiedzenie o charakterze przysłowiowym (NKPP, „sidło” 4): „Zastawić sidła na kogoś”. Zob. też niżej, II [16], [20], [22], [23], [25].

że pokutującym Bóg grzechy odpuszcza, że do łaski swej przyjmuje // (marg.) „Ezech.” 18. „Matth.” 9 – konkretne cytaty z Księgi Ezechiela (Ez 18) Artomius

przywoła niżej, zob. II [28] oraz [32]. Ewangelia według świętego Mateusza (Mt 9) opisuje powołanie przez Jezusa celnika Mateusza, wskrzeszenie córki Jaira oraz liczne uzdrowienia, m.in.: paralytyka, kobiety cierpiącej na krwotok, dwóch niewidomych oraz opętanego. Wszystkie te wydarzenia są dowodem na to, że Bóg niezawodnie przychodzi z pomocą wierzącym w Jego miłosierdzie i moc. [22]

„*Miserere mei, Deus, etc.*” // (marg.) „*Psal.*” 51 – od słów: „Śmiłuj się nade mną, Boże, według wielkiego miłosierdzia swego a według mnożstwa litości twoich, zgładź nieprawość moję” (Ps 51(50),3; WUJEK) rozpoczyna się najbardziej znany psalm pokutny, używany przy obrzędach żałobnych, który Artomius wśród innych siedmiu zamieścił w dodatku do swojego traktatu (zob. niżej, s. 53-54).

Mów z Apostołem – określenie „Apostoł” odnosi się do św. Pawła; Maciej Włodarski (*Trzy traktaty*, s. 228) przypomina, że jest ono charakterystyczne dla tekstów średniowiecznych.

„*Nulla condemnatio his, qui sunt in Christo Iesu*” // (marg.) „*Rom.*” 8 – por. Rz 8,1: *Nihil ergo nunc damnationis est iis, qui sunt in Christo Iesu* („Teraz tedy nie masz żadnego potępienia tym, którzy są w Chrystusie Jezusie”; WUJEK). Łacińska wersja podana przez Artomiusa może mieć źródło w pismach św. Augustyna, który w jednym z kazań (AUG.*Serm.* 155,2-3 [PL 38,841-842]) cytuje ten werset w takim właśnie brzmieniu.

Wiem, czemu abo komum uwierzył – 2Tm 1,12: „bo wiem, komum uwierzył” (WUJEK). Te same słowa Artomius przywoła niżej, II [34].

pewienem, że ani śmierć, ani żywot, ani aniołowie, ani mocarstwa, ani żadne stworzenie od miłości Bożej nas nie odłączy // (marg.) „*Rom.*” 8 – Rz 8,38-39:

Abowiem pewienem, iż ani śmierć, ani żywot, ani Aniołowie, ani księstwa, ani mocarstwa, ani terazniejsze rzeczy, ani przyszłe, ani moc, ani wysokość, ani głębokość, ani insze stworzenie nie będzie nas mogło odłączyć od miłości Bożej, która jest w Chrystusie Jezusie, Panu naszym.

(przekład J. Wujek)

Przesunęliśmy *marginale*, które w druku stoi przy początku wypowiedzi Apostoła, tj. przy słowach *Wiem, czemu...*, które są cytatem z Drugiego Listu do Tymoteusza. Wydaje się jednak, że przywołując ten werset, Artomius uznawał go za część Listu do Rzymian, świadczy o tym ta sama (błędna) lokalizacja, powtórzona na marginesie również niżej, II [34].

Jeśli Pan Bóg za nami, któż przeciwko nam? Który własnemu Synowi swemu nie przepuścił // (marg.) „*Rom.*” 8 – Rz 8,31-32:

Cóż tedy rzecemy na to? Jeśli Bóg za nami, kto przeciwko nam? Który też własnemu Synowi swemu nie przepuścił, ale go za nas wszystkie wydał: jako też nam wszystkiego z nim nie darował?

(przekład J. Wujek)

[23]

bądź „Leonides” – edytorce nie udało się ustalić, jakiego Leonidesa / Leonidasa miał na myśli Artomius, ale prawdopodobnie właśnie owego słynnego spartańskiego króla Leonidasa I (VI/V w. przed Chr.; panował w latach: 490-480), który zginął w bitwie pod Termopilami, gdzie zastąpił drogę armii perskiej, dowodząc 300 Spartiatami i trzytysięcznym oddziałem sprzymierzonych Greków. Po dwóch dniach obrony, gdy Persowie na skutek zdrady dowiedzieli się o ścieżce prowadzącej na tyły obrońców, Leonidas odesłał większość żołnierzy. Wszyscy, którzy z nim zostali, zginęli.

bądź „Chabrias” *daleko szczęśliwsze wojsko jeleni, gdzie lew, niż wojsko lwów, gdzie jeleni hetmanem* – Plutarch przypisuje to zdanie ateńskiemu dowódcy Chabriasowi (PLUT.Reg.apoph. 46,3 [187d]):

Miał zwyczaj mówić, że więcej strachu wzbudza wojsko jeleni dowodzone przez lwa niż armia lwów, na której czele stoi jeleni.

(przekład K. Jażdżewska)

Chabrias (ok. 420-357/356 przed Chr.), strateg ateński, walczył ze Spartanami w Beocji i na Peloponezie, wspierając Teban. Zwyciężył Lacedemonczyków w bitwie morskiej w okolicy wyspy Naksos (376).

Zob. też REJ, *Zwierciadło*, t. 2, s. 163; *Postylla*, k. 334r.

z Mojżeszem się zgadzając // (marg.) „Gen.” 49 – por. Rdz 49,9: „Juda, synu mój, wróciłeś się od łupu jako szczenię lwie” (BIBLIA 1563); „Szczenię lwie, Juda: do łupu, synu mój, wstąpiłeś” (WUJEK 1599). W tych wersetach Księgi Rodzaju (Rdz 49,8-10) umierający Jakub błogosławi Judzie; passus ten uznawany jest za proroctwo mesjańskie.

„Vicit Leo de tribu Iuda” // (marg.) „Apoc.” 5 – Ap 5,5: „Oto zwyciężył lew z pokolenia Judowego” (WUJEK).

„Gigas geminae substantiae” – ‘olbrzym dwojakiej natury’; określenie odnoszące się do dwoistej natury Chrystusa jako Boga i człowieka. Znajdujemy je np. w pismach św. Augustyna (AUG.Ioan.tract. 59,3 [PL 35,1796]):

[...] ponieważ olbrzym, który się rozweselił, biegnąc drogą [Ps 18,6], ma podwójną substancję [*geminæ est ille gigas substantiæ*]: „Słowo bowiem ciałem się stało”, tj. Bóg stał się człowiekiem.

(przekład W. Szoldrski, W. Kania)

na puszczy „Engaddi” – (hebr. ‘Źródło Kozie/Koźłat’) oaza znana z dobrej wody i ciepłych źródeł, położona na zachodnim brzegu Morza Martwego, ok. 30 km na południowy wschód od Hebronu; do dziś (En-Gedi) ta piękna okolica pozostaje atrakcją turystyczną.

jako Cypryan ś[więty] mówi – św. Cyprian (ok. 210-258) urodził się w rodzinie pogańskiej, otrzymał staranne wykształcenie i początkowo był adwokatem oraz występował jako retor. Około 245 r. przyjął chrześcijaństwo i rozdał

ubogim cały pokąźny majątek, wkrótce otrzymał święcenia kapłańskie, a następnie godność biskupa Kartaginy. Zginął śmiercią męczeńską przez ścięcie mieczem za niezłożenie ofiary bogom 14 września 258 r. Edytorce nie udało się znaleźć w pismach Cypriana wzmianki o kuszeniu Chrystusa na pustyni Engaddi, wspomina o tym natomiast św. Antoni Padewski (1195-1231) w jednym z kazań wielkopostnych, zatytułowanym *De victoria Christi contra diabolum* (O zwycięstwie Chrystusa nad diabłem; ANTON.PATAV., *Sermo in dominica I in quadragesima I* [s. 111-112]):

Christus ergo habitavit 40 diebus et 40 noctibus in deserto Engaddi, in quo gulae, vanae gloriae et avaritiae tentationem sustinuit a diabolo

Chrystus zatem przebywał 40 dni i 40 nocy na pustyni Engaddi, gdzie znosił kuszenie diabła: łakomstwem, próżną chwałą i chciwością.

[24]

za narodzeniem – w czasie narodzenia.

„*oracula*” – ‘wyroczni’.

(marg.) „*Plutar[chus]*, «*De oraculis*»” – o upadku wyroczni delfickiej, tracącej swój starodawny autorytet, mowa jest w dialogu z „cyklu delfickiego”, *De defectu oraculorum* (‘O zamknięciu wyroczni’). Artomius nawiązuje do przytoczonych przez Euzebiusza (*Praep.ev.* 5,16 [1522, s. 110] [PG21,352]) słów Plutarcha (*Def.orac.* 5):

Gdy Ammonios skończył, ja [tj. Lamprias] zabrałem głos: – „Lepiej opowiedz nam, Kleombrocie, o tamtejszej wyroczni [tj. w Delfach]. Wielka bo była niegdyś sława jej boskości, a teraz jakoś przygasa”. Kleobrotos milczał spuściwszy oczy, a Demetrios rzekł: – „Nie ma co się rozpytywać i zastanawiać nad zaćmieniem sławy tamtejszej wyroczni, skoro u nas widzimy upadek wszystkich, prócz może jednej czy dwóch. Raczej warto rozważyć, dlaczego one tak upadają. I to nie trzeba wymieniać wszystkich, skoro przecież Beocję, ongiś całą rozbrzmiewającą głosami wyroczni, obecnie opuściły one całkowicie, jak wyschnięte strumienie, i wielka jałowość co do wróżbiarstwa zapanowała w tej krainie. Nigdzie indziej już bowiem prócz Lebedei nie ma teraz Beocja źródeł wieszczej wiedzy, skąd pragnący mogliby jej zaczerpnąć; inne albo milczenie pokrywa, albo całkiem stały się pustkowiem.

(przekład Z. Abramowiczówna)

„*oraculum*” – ‘wyrocznia / przepowiednia’.

w Delfie – forma używana w staropolszczyźnie (dziś: w Delfach); por. np.: „[chwalili] Grekowie [...] w Cyprze Wenę, w Delphie Apolina” (STRYKOWSKI, *Kronika polska*, ks. 4, rozdz. 4, s. 136).

August cesarz – mowa o Oktawianie Augustcie.

„*Me puer Hebraeus, divos Deus ipse gubernans / cedere sede iubet tristemque redire sub Orcum* – (metrum: dwa heksametry daktyliczne) „Mnie chłopiec hebrajski, ten Bóg, który sam rządzi niebianami, / Rozkazuje ustąpić z tronu

i wrócić do smutnego Podziemia” (przekład R. Mazurkiewicz; [za:] *Kazania maryjne*, s. 209; cytat z kazania (1623) Stanisława Zakrzewskiego). Legenda o wyroczni delfickiej przepowiadającej rzymskiemu cesarzowi nadejście Chrystusa znana jest z dzieła ostatniego greckiego historyka Kościoła, Nikeforosa Kallistosa Ksantopulosa (ok. 1256-1335; NICEPH.XANTHOP. *Hist.eccl.* 1,17 [PG 145,682-683]). Artomius korzystał z łacińskiego przekładu Jana Langa (*Ioannes Langus Silesius*; 1503-1567), pochodzącego ze Śląska greccysty i dyplomaty, por. NICEPH.XANTHOP.*Hist.eccl.*, 1553, s. 66.

do piekła muszę – zdanie zawierające tę frazę sprawia wrażenie niedokończoności, z punktu widzenia dzisiejszego odbiorcy brak w nim bowiem czasownika w bezokoliczniku. W XVI-wiecznej polszczyźnie jednak elipsa bezokolicznika oznaczającego kierunek lub cel przy czasowniku „musieć” (‘być zmuszonym [do czego]’) nie była rzadkością; por. np.: „Skąd gdy Persy Heraklijus cesarz poraził, iż nazad musieli, on między chrześcijany został w Hijerapolu” (SKARGA, *Żywoty świętych*, s. 74); zob. też niżej, I [36]: *od wszystkiego muszę*.

[25]

„*Porphyrus*” – Porfiriusz z Tyru (Πορφύριος Τύριος [*Porphyrios Tyrios*]); ok. 234-305/310), filozof, neoplatonik, przeciwnik chrześcijaństwa; autor wielu pism, z których tylko nieliczne zachowały się w całości, część znamy tylko z fragmentów.

(marg.) „*Lib[er] de respon[sis]*»” – por. EUSEB.CAES.*Praep.ev.*, 1522, s. 108: *ad defensionem nostram idem ipse Porphyrius testis citetur, qui in „Libro de responsis” his verbis utitur* (‘na naszą obronę ten sam Porfiriusz jest przytoczony jako świadek, który w „Księdze o odpowiedziach” używa tych słów’). Zacytowane przez Artomiusa wiersze (zob. niżej) poprzedzone są słowami (*Praep.ev.*, 1522, s. 109): *Nunc autem audias, quae responsa deorum de deficientibus oraculis in eodem libro Porphyrius recitat* (‘Teraz zaś posłuchaj, jakie odpowiedzi bogów o upadających wyroczniach przytacza Porfiriusz w tej samej księdze’).

„*Ablata est Pythii vox haud revocabilis ulli...*” // (marg.) „*Euseb[ius]*, «*De praeparat[i]one evang[elica]*», lib[ro]” <5>, „*cap[ite]*” 8 – ‘nieodwołalnie odebrano głos [Apollonowi] Pytyjskiemu, po długim czasie ustąpił już bowiem Apollon [przemawiający ustami Pytii w Delfach], milczy zamknięty pod kłuczem’; por. EUSEB.CAES.*Praep.ev.* 5,16 [PG 21,352]. Przytoczone przez Euzebiusza słowa to odpowiedź udzielona mieszkańcom Nicei [Azja Mniejsza, dziś: Iznik w Turcji] przez Pytię. Porfiriusza mylnie powiązał z wyrocznią delficką Giovanni Britannico (XV w.) (IOANNES BRITANNICUS, *Iuvenalis*, k. 80r) w komentarzu do Juwenalisa (IUV. 6,555).

„*Euseb[ius]*, «*De praeparat[i]one evang[elica]*»” – Euzebiusz z Cezarei palestyńskiej (Εὐσέβιος Καισαρείας/Παμφίλου [*Eusebios Kaisareias/Pamfilu*]); ok. 265-339), historyk grecki, polemizujący z Porfiriuszem. W dziele *Przygotowanie ewangeliczne* (gr. Εὐαγγελικὴ προπαρασκευὴ [*Euangeliké proparaskue*], łac. *Praeparatio evangelica*) pisał m.in. o pogańskich wyroczniach, wykazując ich niewiarygodność.

„lib[ro]” <5>, „cap[ite]” 8 – lokalizacja cytatu co do numeru książki oraz rozdziału jest zgodna ze stosowaną w szesnastowiecznych wydaniach *De evangelica praeparatione* (zob. np. EUSEB.CAES.*Praep.ev.*, 1522, s. 109-110). Błędny numer książki (w druku: 4) może mieć związek z faktem, że w przywołanej edycji dzieła Euzebiusza z 1522 r. (Haganoae [dziś: Hagenau/Hagenau we francuskiej Alzacji]) na s. 109 wydrukowano omyłkowo żywą paginę: „LIBER QUARTUS”.

[26]

„*stella matutina*” – por. Ap 22,16: „Ja Jezus posłałem Anjoła mego, aby to wam świadczył w kościelech. Jam jest korzeń i naród Dawidów, gwiazda jasna i zaranna [*stella splendida et matutina*]” (WUJEK).

Według słów wyżej przywiedzionych: „*In Deo faciemus virtutem*” // (marg.) „*Psal.*” 59 – zob. wyżej, I [20] i obj.

„*Respicientes ad ducem fidei et consummatorem Iesum*” // (marg.) „*Heb.*” 12 – por. Hbr 12,2: *adspicientes in auctorem fidei et consummatorem Iesum*; „Oglądajcie się na Jezusa Hetmana i tego, który dokonał wiary” (*BIBLIA* 1563); „patrzac na przodka wiar [i] skończyciela Jezusa” (*BIBLIA* 1572); „patrzac na Jezusa, przodka i kończyciela wiary” (WUJEK 1599).

co historycy kościołni o Pietrze świętym ... *świaczą* ... „*Uxor, memento Domini*” // (marg.) „*Euseb[ius], lib[ro]” 3, „cap[ite]” 30 – Artomius nawiązuje do wydarczenia opisanego przez Euzebiusza w rozdziale zatytułowanym „Apostołowie, którzy żyli w związkach małżeńskich” (EUSEB.CAES.*Hist.eccl.* 3,30 [PG 20,277-280; 1549, s. 511]):*

Aiunt, inquit, beatum Petrum, cum vidisset uxorem suam duci ad passionem, gavisum esse electionis gratia ac regressionis ad propriam domum, et exclamasse ad eam cum ducere-tur, ac proprio nomine compellantem, dixisse: „O coniux, memento Domini”.

Gdy Piotr, jak mówią, ujrzał swą żonę idącą na śmierć, cieszył się z jej powołania i powrotu do Ojczyzny. Serdecznie ją pocieszał i podtrzymywał na duchu, a zwracając się do niej po imieniu, powiedział: „Pamiętaj o Panu”.

(przekład A. Caba)

Zob. też VORAGINE, *Legenda aurea: De sancto Petro apostolo* („Legenda na dzień św. Piotra apostoła”; przekład J. Pleziowa [s. 243]).

„*Ego sum via, veritas, vita*” // (marg.) „*Ioan.*” 14 – por. J 14,6: *ego sum via et veritas et vita*. Słowa te Artomius przywołał już wyżej; zob. P [12] i obj.

Nie bójcie się, Jam świat i książkę jego szatana, śmierć zwyciężył // (marg.) „*Ioan.*” 16 – por. J 16,33: „[...] ale ufajcie, jam zwyciężył świat!” (WUJEK).

[27]

nie zawadzi przykłady grzeszników – częstokroć sprośnych, ale iż pokutowali, od łaski Bożej nieodstrychnionych – przed oczyma mieć – por. ERASMUS, *Praep.mort.* 1316B: „Winien też [tj. chory] przywoływać przykłady świętych, lecz takich, którzy zaznali Boskiego miłosierdzia” (przekład M. Cy-towska [s. 392]).

nade mną, grzesznikiem wielkim // (marg.) *1„Tim.” 1* – zanim Pawłowi (Szawłowi) objawił się zmartwychwstały Jezus, był on gorliwym faryzeuszem i prześladowcą chrześcijan; por. 1Tm 1,12-13:

Dziękuję temu, który mię umocnił, Chrystusowi Jezusowi, Panu naszemu, iż mię za wiernego poczytał na usługowanie postanowiwszy, którym był pierwaj błuźnierzem i przesładowcą, i lżywym: alem dostał miłosierdzia Bożego [...].

(przekład J. Wujek)

„ut in me ostenderet Iesus Christus omnem clementiam ad exprimendum exemplar iis, qui credituri essent in Ipsum” – por. 1Tm 1,16:

Sed ideo misericordiam consecutus sum, ut in me primo ostenderet Christus Iesus omnem patientiam ad informationem eorum qui credituri sunt illi in vitam aeternam.

Alem dlatego miłosierdzia dostał, aby we mnie naprzód okazał Jezus Chrystus wszelaką cierpliwość na naukę tym, którzy mu mają uwierzyć ku żywotowi wiecznemu.

(przekład J. Wujek)

[28]

„«*Salve Regina*»”, które ptaszek na karcie przyniósł // (marg.) „«*De miraculo [is] Beatae Virgi[nis]*», *exemp[lo]*” 88 – aluzja do przykładu zamieszczonego w dziele Jana HEROLTA, *Prompt. Mariae, exemp.* 87 [sic!] [s. 37b]: *Avicula attulit „Salve Regina”* (‘Ptaszek przyniósł *Salve Regina*’). Treść króciutkiej opowiadki przedstawia się następująco: gdy antyfonę *Salve Regina* znano i śpiewano już coraz powszechniej, pewna pani również bardzo chciała w ten sposób czcić Matkę Bożą. I oto któregoś dnia, gdy się modliła, pragnienie to się spełniło: ptaszek przyniósł jej słowa *Salve Regina* spisane na karteczce (*cedula*). Zob. też wyżej, P [12] i obj.

„«*Maria, Mater gratiae*»” // (marg.) „*exemp[lo]*” 60 – ‘Maryjo, Matko łaski’; powszechnie odmawiana modlitwa pochodzi z utworu przypisywanego Anzelmowi z Canterbury (1033-1109; ANSELM.CANTERB.*Admonit.* [PL 158,687]). Podważając wartość i skuteczność orędownictwa Matki Bożej, Artomius odwołuje się do jeszcze jednego egzemplum HEROLTA (*Prompt. Mariae, exemp.* 60 [s. 26b]: *Quid sit orandum in extremis* – ‘Jak należy się modlić w w godzinę śmierci’). Bohaterem historyjki jest pewien zakonnik, dalej nazywany „ojcem” (*pater*), który na łożu śmierci ujrzał tłum diabłów czyhających na jego duszę. Gdy przerażony zaczął wykrzykiwać: „Biada mi, że kiedyś wstałem do tego zakonu; lepiej byłoby mi być żabą lub dzikim zwierzęciem!”, zbiegli się bracia i podjęli za niego modlitwę. Jeden z nich, określony jako „braciszek do posług” (*servitor*), podszedł bliżej i zaproponował targanemu wątpliwościami ojcu wspólne odmawianie *Maria Mater gratiae, Mater misericordiae* (‘Maryjo, Matko łaski, Matko miłosierdzia’). Wkrótce umierający

doznał ulgi: „Jak to dobrze dla mnie, że kiedyś wstąpiłem do tego zakonu i że kiedyś się narodziłem!”. Zdążył jeszcze wyjaśnić zdumionym braciom, że w czasie modlitwy przybyła doń Matka miłosierdzia, na której widok demony pierzchnęły. Maryja zaprosiła go, jak powiedział, „na swą ucztę” (*ad suum convivium*) „i tak oddał ducha” (*et sic emisit spiritum*).

„Scio, quod Redemptor meus vivit” // (marg.) „Iob” 19 – Hi 19,25: *Scio enim quod redemptor meus vivit* („Wiem bowiem, iż odkupiciel mój żywie”; WUJEK).

Choćby mię Pan i zabił, dufać w Nim będę // (marg.) „Item” 13 – por. Hi 13,15: „By mię też zabił, w nim ufać będę” (WUJEK). Artomius przywoła ten cytat jeszcze raz niżej, zob. II [34] i obj.

[29]

Doktor Kościelny Ambrożj s[więty] – św. Ambrożj z Mediolanu (*Ambrosius Aurelius Mediolanensis*; ok. 339-397), Ojciec i Doktor Kościoła, wybitny kaznodzieja i pisarz; wprowadził do Kościoła św. Augustyna oraz zapoczątkował kult relikwii.

bliski śmierci będąc, pięknie powiedział: „Mori non recuso, quia propitium Deum habemus” // (marg.) „Posid[onius] in «Vita Aug[ustini]»” – ostatnie chwile św. Ambrożego znane są z relacji biografa św. Augustyna, Possydusza (POSSID.*V.Aug.* 27,7 [PL 32,56]):

Gdy bowiem ów czcigodny człowiek leżał już w ostatnim stadium choroby, a ciesząc się szacunkiem wierni stali przy jego łóżku, widząc, że on wkrótce odejdzie z tego świata do Boga i martwili się z tego powodu, że Kościół może zostać pozbawiony szafowania przez niego Boskiego sakramentu i słowa głoszonego przez tak wielkiego biskupa; gdy ze łzami w oczach błagali go, aby wyprosił sobie u Boga przedłużenie życia, on im powiedział: „Nie żyłem tak, ażebym się wstydził życia między wami, ale też nie boję się umrzeć, gdyż mamy dobrego Pana”.

(przekład P. Nehring)

„Posid[onius] in «Vita Aug[ustini]»” – Possydusz (*Possidius Calamensis/Calamitanus*; †ok. 437), święty katolicki, Ojciec Kościoła, biskup Kalamy w Numidii w północnej Afryce [dziś: arab. Qālima, franc. Guelma w Algierii], uczeń i przyjaciel św. Augustyna, autor „Żywotu św. Augustyna” (*Vita sancti Augustini*) i spisu jego dzieł (*Indiculus*). Podana przez Artomiusa postać imienia: *Posidonius* była powszechna w piśmiennictwie tamtych czasów; znajdziemy ją np. w wydaniu opracowanym przez Erazma z Rotterdamu (por. *Posidonius Calamensis episcopus de vita et moribus Augustini*, AUG.↔ERASMUS, t. I, s. 595). Należy jednak zaznaczyć, że sam Erazm miał świadomość istnienia innej formy, bo – jak wyznaje w przedmowie do czytelnika przed utworem *Speculum* (AUG.↔ERASMUS, t. III, s. 644):

Hoc opus vix eram ascripturus Augustino, nisi Posidonius, sive, ut quidam malunt, Posidius, in „Vita” nominatim illi tribuisset.

Nie przypisałbym tego dzieła Augustynowi, gdyby Posydoniusz, albo, jak niektórzy wolą, Posydiusz, wyraźnie tego nie stwierdził w „Żywocie”.

Spośród autorów polskich spolszczoną formą „Possydoniusz” posłużył się np. SKARGA (*Żywoty świętych*, s. 803), u Marcina LATERNY (*Harfa duchowna*, s. 157) czytamy: „Possydonius”.

„*Augustinus ultima defunctus aegritudine...*” // (marg.) „*Cap[ite]*” 31 – postawa biskupa Hippony w obliczu śmierci powinna stanowić wzór dla wierzących (POSSID.*V.Aug.* 31,1-2 [PL 32,63-64]):

[...] miał w zwyczaju mawiać do nas w czasie przyjacielskich rozmów, że po przyjęciu chrztu i godni pochwały chrześcijanie, i biskupi nie powinni odchodzić z tego świata bez należytej i odpowiedniej pokuty. Co też i sam uczynił w czasie ostatniej swej choroby, tej, na którą zmarł: nakazał bowiem, ażeby przepisano mu psalmy Dawidowe, te, które dotyczą pokuty i których jest bardzo niewiele, i leżąc w czasie swojej choroby w łóżku, patrzył na zapisane nimi arkusze, umieszczone na ścianie naprzeciwko jego oczu, czytał je oraz gorzko i nieprzerwanie płakał. Ażeby nikt mu w tym nie przeszkadzał, na dziesięć niemal dni przedtem, jak odszedł z tego świata, zakazał nam, którzy byliśmy tam obecni, aby ktokolwiek do niego wchodził, chyba że w tych godzinach, gdy przychodzili lekarze albo gdy przynoszono mu jedzenie. W ten sposób też jego polecenie zostało uszanowane i wykonane, a przez cały ten czas oddawał się modlitwie.

(przekład P. Nehring)

który strach śmierci, moc szatana opisawszy, abyśmy takiej zbroje przeciw niemu używali, dolożył – sens: który [tj. Duch Boży] strach przed śmiercią i moc szatana opisawszy, zalecił, abyśmy takiej zbroi przeciw niemu [tj. szatanowi] używali.

[30]

nie dopiro w on czas, kiedy gwałt, kiedy się w gębę woda leje, kiedy śmierć nad głową – w podobnym tonie apeluje do wyobraźni czytelników Mikołaj REJ (*Postylla*, k. 342r-v), zachęcając do naśladowania ewangelicznych (Mt 25,1-13; zob. także niżej, obj. do I [33]) „panien mądrych”:

Aż gdy już bliski posel przypadnie, a iż się już ukaże bliski upadek nasz, toż dopiro zwyklichmy byli biegać, szukać ratunku u ludzi świętych żywych albo umarłych, toż się dopiro obiecować polepszyć, toż dopiro szukać oleju – ano już nie w czas, ano już wszystko niesporo, ano już ręce drżą, ano już twarz blednieje, ano się już wzrok mieni, doktor się kryje, przyjaciele po kąciech, zakrywając oczy, płaczą, sumnieniem grzechem ustraszono drży a srodze się lęka, już słaba zewsząd nadzieja.

Nie należy zwlekać z nawróceniem, czekając z poprawą życia do starości – przestrzega także Erazm z Rotterdamu, wykazując niedorzeczność takiej postawy za pomocą jednego celnego pytania (ERASMUS, *Praep.mort.* 1302E): „Ale niestety, kto ci tę starość może zagwarantować?” (przekład M. Cytowska [s. 352]).

kiedy się w gębę woda leje – sens: w krytycznej sytuacji / w tarapatach; powiedzenie o charakterze przysłowiowym (NKPP, „łać” 14): „Leje się za kołnierz (koszulę i in.)”; (NKPP, „ucho” 15): „Leje mu się do uszu”.

szatan przed oczyma, piekło pod bokiem roświecone – zdaniem Macieja Włodarskiego (*Obraz i słowo*, s. 39) sformułowanie to świadczy o znajomości ilustracji zamieszczanych w klasycznych dziełach z kręgu *ars moriendi* i ich wpływie na wyobraźnię autora *Tanatomachiji*.

„*Exerce te ipsum ad pietatem*” // (marg.) *1, „Tim.”* 4 – 1 Tim 4,7: „ćwicz się ku pobożności” (WUJEK).

[31]

z łotrem onym – nawiązanie do postaci dobrego łotra z Ewangelii według św. Łukasza (Łk 23,39-43). Postać ukrzyżowanego wraz z Jezusem skruszonego przestępcy często przywoływana była przez kaznodziejów i pisarzy religijnych. Na uwagę zasługuje też komentarz Jakuba Wujka do tego fragmentu Ewangelii, a nota na marginesie poucza: „Przykład łotra do czego nie służy” (s. 1225-1226):

Żaden się niech nie zwodzi tym przykładem, żeby albo nawrócenie swe miał odkładać na godzinę śmierci, albo sobie obiecować łaskę Bożą w ostatnią godzinę żywota swojego, albo żeby miał być zbawion samą wiarą i wyznaniem Chrysta Pana bez dobrych uczynków, albo żeby tak prosto miał iść do raju bez pokuty i dosyć uczynienia, i karania za przeszłe grzechy swoje, albo żeby miał mocnie wierzyć a nic nie wątpić o zbawieniu swoim. Abowiem, co się temu łotrowi szczęśliwemu stało, toć nie było prawo pospolite, ale osobny przywilej i rzadki przykład Pańskiego miłosierdzia.

Kolejna nota na marginesie brzmi: „A do czego służy” (s. 1226):

Ale jednak stąd bierz te nauki: naprzód, abyś nigdy nie rozpaczal, choćbyś też co nagożej żył aż do śmierci. Druga, iż wiara, nadzieja i miłość, pokuta serdeczna i dobra wola dosyć jest bez dobrych uczynków, kiedy prze krótkość czasu czynione być nie mogą. Trzecia, iż ten łotr szczęśliwy miał nie tylko wielką wiarę i wszystkie trzy części pokuty: skrucę, spowiedź i dosyć uczynienie, ale nadto – jako Augustyn świadczy [AUG.*An.* 1,9,11; *PL* 44,480] – od Cypryjana ś[więtego] między święte męczenniki jest policzony, którzy się chrzczą we krwi własnej swojej. I przetoż nie dziw, że prosto szedł do raju.

Dobrego łotra Artomius wspomni jeszcze niżej, zob. II [33] oraz [2.] Modlitwa w chorobie.

„*Quot febricitantes facti sunt delirantes? Quid expectas tempus, in quo non es dominus tuarum cogitationum?*” – por. BASIL.*Homil. divit.* 8 [PG 31,301; 1552, s. 176]:

Quis igitur annuntiabit tibi exitus tempus? Quis vas erit modi finiendae vitae? Quot violentis periculorum incursibus rapti sunt, quibus ne vocem quidem edere ab afflictione permisum est. Quot febris deliros facit? Quid igitur expectas tempus in quo saepenumero neque cogitationum tuarum dominus eris?

Kto ci da gwarancję tego, w jaki sposób skończysz? Iluż to ludzi porwały gwałtowne przypadki, które wskutek cierpienia nie pozwoliły im nawet wydać głosu? Ilu gorączka pozbawiła przytomności? Dlaczegoż więc czekasz na chwilę, w której nieraz nie będziesz nawet panem swego rozumu?

(przekład T. Sinko [s. 84])

„*Basilius*” doktor – św. Bazyli Wielki (ok. 329-379), pisarz wczesnochrześcijański należący do grona Ojców Kościoła, święty prawosławny i katolicki. [32]

„*Esto memor Creatoris tui in tempore iuventutis*” // (marg.) „*Eccl.*” 12 – por. Koh 12,1: *Memento creatoris tui in diebus iuventutis tuae* („Pomni na Stworzyciela twego za dni młodości twojej, póki nie przydzie czas udręczenia i nie nadejdą lata, o których mówić będziesz: Nie podobają mi się”; WUJEK).

„*Dum vivis, dum sanus es, confiteberis Domino*” // (marg.) „*Syr.*” 17 – por. Syr 17,28[27]: *Confiteberis vivens, vivus et sanus confiteberis et laudabis Deum* („Będziesz wyznawał żywiący, żywy i zdrowy będziesz wyznawał i chwalił Boga”; WUJEK).

i Augustyn: „*Sero parantur remedia, cum mortis imminet pericula*” // (marg.) „*«Lib[er] de disciplina Christiana»*” – w dzisiejszych wydaniach *De disciplina Christiana* św. Augustyna brak tego passusu, choć inni, współcześni Artomiusowi autorzy, także odsyłali do tego źródła. Część z nich opierała się zapewne na popularnym zbiorze MIRABELLIUSA (*Polyanthea*, k. 197r). Omawiany cytat – jako pochodzący właśnie z dzieła *De disciplina Christiana* – znajduje się również wśród ekscerptów z pism św. Augustyna, prezentujących poglądy biskupa Hippony m.in. na temat śmierci (*De morte*), zob. PISCATORIUS, *Epitome*, t. 2, k. 11r. Artomius przywoła ten cytat jeszcze raz niżej, zob. I [38].

„*Poenitentia sera raro sit vera*” – sentencja pochodząca z dziełka przypisywanego Augustynowi (Ps.-AUG. *Ver.fals.poenit.* 17,33 [PL 40,1127]): *Poenitentia sera. Quae vera et quam rara* (‘Późna pokuta. Prawdziwa jakże jest rzadka’).

„*Vix bene moritur, qui male vixit*” – to niejako „odwrócony” cytat z pisma św. Augustyna, w tekście powtórzony kilkakrotnie (AUG. *Disc.Christ.* 12,13 [PL 40,676]): *non potest male mori, qui bene vixerit* (‘nie może źle umrzeć ten, kto dobrze żył’). W streszczeniu mamy wersję rozszerzoną (PISCATORIUS, *Epitome*, t. 2, k. 11r): *non potest male mori, qui bene vixerit, et vix bene moritur, qui male vixit* (‘nie może źle umrzeć ten, kto dobrze żył, a z trudem dobrze umiera ten, kto żył źle’); por. także MIRABELLIUS, *Polyanthea*, k. 197r – w obu zbiorach jako źródło podano jednak drugą księgę (*libro 2*) innego pisma biskupa Hippony – *De doctrina Christiana*. Pisarze i kaznodzieje chętnie cytowali różne warianty tej sentencji, często przywoływano ją w mowach pogrzebowych (zob. Skwara, *Jana Zygrowiusza „Melius...”*, s. LXVI-LXIX).

„Cicero” *niezłe to wyraził, kiedy mówi: „Vita turpis ne morti quidem honestae locum relinquit”* // (marg.) „*Orat[io] pro Quintio*” – por. CIC.*Quinct.* 15,49:

Etenim mors honesta saepe vitam quoque turpem exornat, vita -ita- turpis ne morti quidem honestae locum relinquit.

Albowiem śmierć chwalebna często nawet ohydne życie zdobi; życie tak bardzo ohydne nie zostawia chwałebnej śmierci nawet miejsca.

(przekład A. Radzikowski)

[33]

co się ... stało z Chryzauryuszem nijakim // (marg.) „*Hom[ilia]*” 12 „*in Evang[elia] de*” 10 „*virginibus*” – Artomius cytuje egzemplum z homilii Grzegorza Wielkiego, nawiązującej do ewangelicznej przypowieści o pięciu panach roztropnych i pięciu nierozsądnych (Mt 25,1-13; zob. także wyżej, obj. do I [30]), z niewielkimi skrótami (GREG.MAG.*Homil.Ev.* 12,7 [PL 76,1122]):

Będzie to, najdrożsi bracia, dla was z niezmiernym pożytkiem, jeśli wasza miłość zechce tego posłuchać i nad tym uważnie się zastanowić, o czym opowiem.

W prowincji Valeria był pewien dostojnik Chryzarius, którego lud po wieśniamu nazywał Chryzariem. Był bardzo uzdolniony, lecz tak był pełen występków, jak i majątku: pychą nadęty, oddany zaspokojeniu ciała, gorzał chciwością nabywania dóbr. Gdy jednak Bóg tyłu złu postanowił kres położyć, ów człowiek zachorował. (Dowiedziałem się o tym od pewnego męża, który był jego krewnym, on jeszcze żyje.) Gdy już był umierający, teżyły go godziny, w której miał opuścić ciało, otworzywszy oczy, ujrzał stojących przy nim straszliwych, niezmiernie czarnych duchów. Grozili, iż porwą go do piekła. Zaczął drżeć, zbladł, okrył się potem, przerażony głośnie prosił o zwłokę i wzywał swego syna Maksyma (tego spotkałem raz pewnego już jako mnicha). „Maksymie, wołał, przyjdź. Nigdy nic ci nie uczyniłem. Ratuj mnie!”. Przerażony Maksym wnet się stawił. Zebrała się cała rodzina, płacząc i narzekając. Złych duchów, które go tak straszliwie dręczyły, zebrani nie widzieli, jednakże z jego zmieszania, bladej i trwogi, domyślali się ich obecności. Przerażony ich widokiem, tu i tam rzucal się na łóżku; obrócił się na lewy bok, nie mógł znieść ich widoku; obrócił się do ściany, tam też byli. W tym ciężkim położeniu, zwątpiwszy o ratunku, zaczął głośnie wołać: „Dajcie mi czas do jutra! Dajcie mi czas do jutra!”. Przy tych słowach dusza jego została wyrwana z mieszkania swego ciała.

(przekład W. Szoldrski [s. 78-79])

Zob. też wyżej, I [30] i obj. Artomius przywoła tę samą homilię Grzegorza Wielkiego raz jeszcze niżej, I [37].

za wieku jego – tj. w jego czasach.

[33]-[34]

„*in Valeria provincia*” // w *Waleryjey państwie* – mowa o Valerii, prowincji rzymskiej w środkowej Italii. *Słownik polszczyzny XVI w.* s.v. „państwo” notuje

znaczenie ‘część państwa, jego jednostka terytorialna’ jako odpowiednik łacińskiego rzeczownika *provincia*.

[35]

(marg.) „*Hist[oria] Anglic[ana]*” – ‘opowieść angielska’. Opowiastkę tę przytacza autor łacińskiej biografii katolickiego męczennika, kanclerza Thomasa More’a (1478-1535), Thomas Stapleton, w rozdziale zatytułowanym *Apophtegmata, sapienter et pie dicta Thomae Mori* (‘Apoftegmata, mądre i pobożne powiedzenia Tomasza Morusa’), opatrując notą marginesową: *Sera poenitentia* (‘Późna pokuta’). „Trzy słówka” ginącego grzesznika brzmią tu: *Capiat omnia daemon* (STAPLETON, *Vita Mori*, rozdz. 12, s. 250), wersja ta różni się więc nieco od podanej niżej przez Artomiusa.

Węc ów drugi... „Trzy słówka rzekszys, tedy ja w niebie być mogę” – opowiastka pochodzi z napisanego w więzieniu (1534 r.) utworu Thomasa MORE’a (*Dialogue of Comfort* 2,5 [s. 97]), z rozdziału traktującego właśnie o kwestii omawianej przez Artomiusa: nie należy zwlekać z nawróceniem. Bóg wprawdzie wciąż czeka na człowieka, pragnie obdarzać go łaską i przebaczeniem, ale nadużywa Jego dobroci ten, kto całe życie zuchwale grzeszy, licząc na miłosierdzie w chwili śmierci. Nauka moralna zilustrowana została przykładem pyszałka chelpiącego się, że może żyć, jak mu się podoba, bezpieczeństwo bowiem gwarantują mu trzy słowa, które wypowie, umierając („for three words, when he died, should make all safe enough”). Ów człowiek był już w pode-szłym wieku, gdy zdarzyło się, że koń, na którym jechał, potknął się na uszkodzonym moście. Zorientowawszy się, że szans na ratunek brak, wpadając wraz z koniem w odmęty, wykrzyknął swoje ostatnie słowa: „Have all to the devil!” (‘Diable, weź wszystko!’; por. przysłowiowe przekleństwo [NKPP, „diabeł” 126]: „Niech diabli wezmą”).

[36]

Król on żydowski, Saul, czemu w takiej desperacji tak marnie zginął? // (marg.) *1 „Reg.” 31* – pierwszy król Izraela został odrzucony przez Boga, gdy wbrew napomnieniom proroka Samuela okazał nieposłuszeństwo słowu Bożemu. Saul popełnił samobójstwo, nie chcąc wpaść w ręce Filistynów po przegranej bitwie (1Sm 31,1-4).

o Antyjochu sprośnym – chodzi o króla Syrii z dynastii Seleukidów, Antiocha IV Epifanesa (Ἀντίοχος ὁ Ἐπιφανής [*Antiochos ho Epifanēs*]; ok. 215-164 przed Chr.; panował w latach: 175-164), odpowiedzialnego za prześladowania religijne w Judei, na którego rozkaz ograbiono i zbezczeszczono świątynię jerozolimską (zob. 1Mch 1,10-40).

„*Orabat scelestus Dominum ... a quo non erat misericordiam consecuturus*” // (marg.) *2 „Machab.” 9* – 2Mch 9,13: *Orabat autem hic scelestus Dominum, a quo non esset misericordiam consecuturus* („A modlił się ten złośnik do Pana, od którego nie miał otrzymać miłosierdzia”; WUJEK).

bo nie w czas i co wiedzieć – sens: bo za późno i nie wiadomo.

jeden z nich... // (marg.) „Luc.” 12 – nawiązanie do przypowieści przestrzegającej przed chciwością (Łk 12,16-21):

Niektórego bogatego człowieka rola obfite pożytki zrodziła. I rozmyślał sam w sobie, mówiąc: Cóż uczynię, gdyż nie mam, dokąd bych zgromadzić miał urodzaje moje? I rzekł: To uczynię: pokażę gumna moje, a więtsze pobuduję, a tam zgromadzę wszystko, co mi się urodziło i dobra moje. I rzekę duszy swojej: Duszo, masz wiele dóbr zgotowanych na wiele lat: odpoczywaj, jedz, pij, używaj! I rzekł mu Bóg: Szalony, tej nocy dusze twej upominają się u ciebie! A coś nagotował, czyż będzie? Tak ci jest, który sobie skarbi, a nie jest ku Bogu bogatym.

(przekład J. Wujek)

drugi w purpurze... // (marg.) „Luc.” 16 – nawiązanie do przypowieści o bogaczu i Łazarzu (Łk 16,19-23):

Był niektóry człowiek bogaty, który obłóczył się w purpurę i w bisior i używał hojnie na każdy dzień. I był niektóry żebrak, imieniem Łazarz, który leżał u wrót jego, pelen wrzodów, chcąc być nasycen z odrobin, które padaly z stołu bogaczowego, a żaden mu nie dawał, ale i psi przychodząc, lizali wrzody jego. I zstało się, że umarł żebrak, a poniesion był od Anjołów na łono Abrahamowe. Umarł też i bogacz i pogrzebion jest w piekle.

(przekład J. Wujek)

od wszystkiego muszę – zob. wyżej, obj. do I [24]: *do piekła muszę*.

Równiejsza to – tj. mniejsza o to.

[37]

epikurów – u autorów staropolskich, zwłaszcza w pismach o charakterze polemicznym, określenie „epikur” pojawia się niekiedy jako synonim ‘człowieka rozwiązłego’, ‘rozpustnika’, ‘bezbożnika’. Tak np. Marcin CZECHO-WIC (*Epistomium*, s. 419) charakteryzuje papieża Jana XIII: „Abowiem ten nie tylko był sprośnym epikurem, cudzołożnikiem, wszetecznikiem, sodomczykiem, kosterą, myśliwcem, drapieżcą”; zob. też MĄCZYŃSKI, *Lexicon Latino-Polonicum*, k. 106c: „*Epicurus pro voluptuario*, miasto: tego świata człowiek. *Item: Impius* – Bezduszny a który się na rozkoszy tego świata udał”. Określenie to nawiązuje oczywiście do twórcy epikureizmu, ateńskiego filozofa Epikura (Ἐπίκουρος [*Epikuros*]; ok. 341-270 przed Chr.), który rozwinął atomistyczną teorię Demokryta i hedonistyczną etykę Arystypa. Już w starożytności zaczęto wyrażać niechętny stosunek do nauki Epikura, według której zasadą życia powinno być dążenie do szczęścia, utożsamianego z przyjemnością. Jedynym dobrem jest brak cierpienia lub przyjemność, którą jednak ściśle wiązał z cnotą, mądrością oraz sprawiedliwością, czego na ogół nie dostrzegano, z czasem bowiem zaczęto utożsamiać epikureizm z hedonizmem. Epikura i stworzony przezeń kierunek krytykowali stoicy, Plutarch i wielu pisarzy chrześcijańskich.

„*Mors peccatorum pessima*” ... *Zła a nader zła śmierć niepobożnych* // (marg.) „*Job.*” 3 – lokalizacja błędna; por. Ps 34(33),22: „Śmierć grzeszników najgorsza” (WUJEK). Passus ten po raz kolejny wyraźnie dowodzi, że Artomius opierał się na Wulgacie; por. przekłady protestanckie: „Ale złośnika zatraci złość” (*BIBLIA* 1563), „Zamorzy niebożnika złość” (*BIBLIA* 1572).

„*Separati in diem malum*” ... *Wylączeni na dzień zły, nieszczęścia* // (marg.) „*Amos*” 6 – por. Am 6,3: *Qui separati estis in diem malum*; „Którzy mnił, żeby się miał dzień odwiec nieszczęśliwy” (*BIBLIA* 1563); „Którzy odkładacie dzień zły, przybliżając siedzenie krzywdy” (*BIBLIA* 1572); „Którzyście odlączeni na dzień zły” (WUJEK 1599). Miejsce to stanowi jeszcze jeden dowód na to, że Artomius korzystał z Wulgaty.

według Apostoła: *jaka siewba, takie żniwo* // (marg.) „*Gal.*” 6 – Ga 6,8: „Abowiem co będzie siał człowiek, to też będzie żał” (WUJEK); przysłowie (NKPP, „siew” 2): „Jaki siew, takie żniwo (plon i in.)”.

jakoś sobie posłał, tak się wyleżysz – przysłowie (NKPP, „pościelić” 2): „Jak sobie pościelisz, tak się wyśpisz”.

„*Sollicite cogitemus, ne nobis in vacuum tempora pereant, et tunc quaeramus bene vivere, cum iam compellimur de corpore exire*” // (marg.) „*Homil[ia]*” 12 – por. GREG.MAG.*Homil.Ev.* 12,7 [PL 76,1123]:

Nos ergo, fratres charissimi, nunc sollicite ista cogitemus, ne nobis in vacuum tempora pereant, et tunc quaeramus ad bene agendum vivere, cum iam compellimur de corpore exire.

A więc, najdrożsi bracia, teraz usilnie myślny o tym, abyśmy daremnie czasu nie tracili i nie żądali wtedy życia dla czynienia dobrze, gdy już musimy opuścić ciało.

(przekład W. Szoldrski [s. 79])

Artomius przywołuje tę homilię Grzegorza Wielkiego już po raz drugi, a słowa te stanowią komentarz do historii Chryzauriusza (zob. wyżej, I [33]-[34]).

gdy się już z ciałem rozłączyć – bezokolicznik (z elipsą „trzeba”) oznacza w tym kontekście czynność konieczną; podobnie też wyżej: *co czynić, czyniąc*.

„*Dum tempus habemus, operemur bonum*” // (marg.) „*Gal.*” 6 – por. Ga 6,10: *Ergo dum tempus habemus, operemur bonum ad omnes* („A przeto póki czas mamy, czynmy dobrze wszystkim”; WUJEK).

[38]

skryptor on, któremu wyżej przywiódł „Goropius” – zob. wyżej, I [15] i obj.

niedarmo tam dalej rzekł – zacytowany niżej passus stanowi kontynuację wywodów o „kanonikach munsterskich”, którym przy śmierci pokazywano świńską głowę, aby w ten sposób skłonić ich do refleksji nad własną niegodziwością i wzbudzić skruchę.

„*Non equidem suilli capitis contionem derideo...*” // (marg.) „*«Hermath[ena]», lib[ro]*” 8 – GOROPHIUS, *Hermathena*, ks. 8, s. 194.

jakoż by słuszną – sens: co byłoby rzeczą słuszną.

„*Sero parantur remedia, cum mortis imminet pericula*” – rzekło się według Augustyna wyżej – zob. wyżej, I [32] i obj.

[39]

Iż tedy tak, jakoż tak – sens: ponieważ więc jest tak, jak wyżej powiedziano (formuła podsumowująca dotychczasowe rozważania).

szczedszy – imiesłów przysłówkowy od „zejść / znieść” (dziś: zszedłszy).

z Tobijaszem // (marg.) „*Tob.*” 1 – Tobiasz, tytułowy bohater jednej z ksiąg Starego Testamentu (uznawanej za deuterokanoniczną), przedstawiony został w Biblii jako człowiek pobożny i miłosierny, por. Tb 1,3: „w poimaniu będąc, drogi prawdy nie odstąpił, tak iż wszystkiego, co mógł mieć, na każdy dzień braciej wspólnie poimanej, którzy byli z jego rodu, udzielał” (WUJEK); Tb 1,16-17: „Tobiasz na każdy dzień obchodził wszytek naród swój i cieszył je, i udzielał każdemu, ile mógł z majątności swojej: łąkące żywił i nagim odzienie dawał, a umarłym i zabitym pogrzeb z pilnością sprawował” (WUJEK [Tb 1,19-20]).

z ... Kornelijuszem // (marg.) „*Act.*” 10 – por. Dz 10,1-2: „A w Cezaryjej był mąż niektóry imieniem Korneliusz, [...] pobożny i bojący się Boga ze wszystkim domem swym, czyniący jałmużny wielkie ludziom, a Bogu się zawżdy modlący” (WUJEK). Pewnego dnia podczas modlitwy tenże Korneliusz, rzymski setnik z Cezarei, ujrzał anioła, który polecił mu sprowadzić Szymona Piotra, „od którego się nauczył Chrystusa, od którego i ochrzczony, przylączon jest społeczności chrześcijańskiego ludu” (komentarz WUJKA, s. 1287). Zob. też niżej, II [27] i obj.

z Pawłem apostołem ciała swe trapiąc // (marg.) 1,*Cor.*” 9 – por. 1Kor 9,27: „karzę ciało moje i w niewolę podbijam, bym snadź inszym przepowiadając, sam się nie zstał odrzuconym” (WUJEK).

w kanonice swej – tj. w liście należącym do kanonu Nowego Testamentu (z łac. *canonica epistula*).

„*Satagite, ut per bona opera vocationem vestram firmam faciatis*” ... („*electionem*” nawet – mówi tam) // (marg.) 2,*Pet.*” 1 – 2P 1,10: „A przeto więcej, bracia, starajcie się, żebyście przez dobre uczynki pewne czynili wezwanie i wybranie wasze [*vestram vocationem et electionem*]” (WUJEK).

homilije swe zamykając – zbiór, z którego czerpie Artomius, liczy 40 homilii, a przytoczona w tym miejscu nie jest ostatnia, być może więc należałoby czytać: „homilij<ę> sw<ą>”.

„*Quia et venturae mortis tempus ignoramus...*” // (marg.) „*Hom[ilia]*” 13 – tymi słowami kończy się homilia Grzegorza Wielkiego na słowa Ewangelii według św. Łukasza (12,35-40) (GREG.MAG.*Homil.Ev.* 13,6 [PL 76,1127]):

Quia ergo et venturae mortis tempus ignoramus, et post mortem operari non possumus, superest, ut ante mortem tempora indulta rapiamus. Sic enim sic mors ipsa cum venerit, vincetur, si priusquam veniat, semper timeatur.

Skoro więc czasu przyszłej śmierci nie znamy, a po śmierci działać nie możemy, nic nie pozostaje, jak tylko, abyśmy przed śmiercią dobrze wyzyskali czas nam dany. Tak więc sama śmierć, gdy nadejdzie, będzie zwyciężona, jeśli się jej ktoś lęka, zanim przyjdzie.

(przekład W. Szoldrski [s. 84])

[40]

według Słowa Bożego, „generaliter” – Artomius powtórzy te słowa zaraz na początku Części drugiej (II [1]).

„generaliter” – zob. wyżej, obj. do P [11].

Proście, weźmiecie; szukajcie, najdziecie; kołacie, będzie wam otworzono // (marg.) „*Lu.*” 11 – por. Łk 11,9: „proście, a będzie wam dano; szukajcie, a najdziecie; kołacie, a będzie wam otworzono” (WUJEK).

formę modlitwy sam dał – mowa o „Ojcze nasz”; por. Łk 11,2-4:

I rzekł im: Gdy się modlicie, mówcie: Ojcze! Święć się imię twoje. Przydź Królestwo twoje. Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj. A odpuść nam grzechy nasze, gdyż i my odpuszczamy każdemu nam winnemu. A nie wódz nas w pokuszenie.

(przekład J. Wujek)

Część druga

[1]

według Słowa Bożego – to samo sformułowanie por. dopiero co wyżej, I [40].

„generaliter” – zob. wyżej, obj. do P [11].

„specialia” – ‘dotyczące pewnej grupy osób / właściwe (komuś) [obawy związane ze śmiercią].’

a szukać nie gdzie indziej, jedno ... w Piśmie Ś[więtym] – wskazanie na Pismo Święte jako najpewniejsze źródło i autorytet wiąże się z protestancką zasadą *sola Scriptura* (‘tylko Pismo’); por. „Wprowadzenie do lektury”, s. 10.

w ... cejkbeusie duchownym – por. ERASMUS, *Ench.* 9E: „Ale Bożą zbroję [...], której żaden pocisk uszkodzić nie zdoła, dobyć można tylko ze zbrojowni Pisma Świętego” (przekład M. Cytowska [s. 35-36]).

[2]

jaki taki – tj. ten i ów.

„*conservationem sui*” *pragnąc* – pragnąc ‘utrzymania się przy życiu’. Podobnie sformułowany pogląd znajdujemy w pismach trzynastowiecznego dominikanina (THOM.AQUIN.*Summ.* p. I-II, q. 94, a. 2): „Chodzi mianowicie o to, że każde jestestwo pragnie zachowania swojego bytu [*quaelibet substantia appetit conservationem sui*] odpowiednio do swojej natury” (przekład P. Belch [s. 55]).

„*creatura*” – stworzenie.

coś podlejszy od aniołów człowiek // (marg.) „*Psal.*” 8 – por. Ps 8,6: „Uczyniłeś go [tj. człowieka] mało co mniejszym od Aniołów, chwałą i czcią ukoronowałeś go” (WUJEK).

na niebo, słońce, gwiazdy i insze śliczne stworzenia patrzeć nie będziemy – por. ERASMUS, *Praep.mort.* 1299D:

Śmierć bowiem jest bolesna jedynie dla ludzi rozmyślających, ile to ziemskich dogodności i wygod muszą opuścić. Przypominają sobie i o widoku słońca, i o przepięknym sklepieniu nieba, o rozkwitającej na wiosnę przyrodzie.

(przekład M. Cytowska [s. 343])

wielą ich trwoży – sens: wywołuje trwogę w wielu ludziach.

„*Sic blanditur hic mundus, ut nemo velit aerumnosam vitam finire*” // (marg.) „*Tom[o]*” 10 – ‘tak wabi ten świat, żeby nikt nie chciał kończyć pełnego utrapienia żywota’; cytat z kazania św. Augustyna (AUG.*Serm.* 84,2 [PL 38,520]) na słowa Ewangelii według św. Mateusza (Mt 19,17) (AUG.↔ERASMUS, t. X, s. 50: *De verbis Domini, sermo* 17).

[3]

„*stipendium peccati mors*” // (marg.) „*Rom.*” <6> – Rz 6,23: *Stipendia enim peccati, mors*; „Abowiem zapłata grzechu jest śmierć” (BIBLIA 1563); „Bo obroki grzechu śmierć” (BIBLIA 1572); „Abowiem zapłaty grzechowe, śmierć” (WUJEK). Łacińska wersja podana przez Artomiusa może mieć źródło w pismach św. Augustyna, zob. np. *De baptismo contra donatistas* (‘O chrzcie przeciw donatystom’) 6,34,66 [PL 43,218].

za dekretem ... Pana Boga wszechmogącego, który w raju przed grzechem wyszedł: „Któręgokolwiek dnia z drzewa tego ... jeść będziesz, śmierciąą zemrzesz” – por. Rdz 2,15-17:

Wziął tedy Pan Bóg człowieka i posadził go w Raju rozkoszy, aby sprawował i strzegł go. I rozkazał mu, mówiąc: Z każdego drzewa rajskiego jedz, ale z drzewa wiadomości dobrego i złego nie jedz, bo którego dnia będziesz jadł z niego, śmierciąą umrzesz.

(przekład J. Wujek)

Do zakazu Bożego, danego pierwszym rodzicom, Artomius nawiązuje też niżej, zob. II [26] i obj.

„*Goropius*” ... „*ficum Indicam*” być twierdzi – sens: Goropius twierdzi, że była to figa indyjska (kalka łacińskiej konstrukcji *accusativus cum infinitivo*).

„*Goropius*” ... „*ficum Indicam*” // (marg.) „*In <Vertum[no]>*” – por. GOROPIUS, *Vertumnus*, s. 76 (marg.): *Ficus Indica vetitum fuit pomum, quod primi nostri parentes comederunt* – ‘figa indyjska była zakazanym owocem, który zjedli nasi pierwsi rodzice’.

oprócz inszych starych // (marg.) „*Theodor[etus], quaest[i]one*” 28 „*in Gen[esin]*” – Teodoret z Cyru cytuje (THEOD.CYR.*Quaest.Genes.* 28 [PG 80,125-126]) komentarz Teodora z Mopsuestii do Księgi Rodzaju (THEOD.MOPSUEST.*Frag.Gen.* 3 [PG 66,639-640]): pierwsi rodzice, usłyszawszy głos Boga, ukryli się pod tym samym drzewem, z którego uprzednio zerwali liście, aby

się okryć – por. Rdz 3,7: „A gdy poznali, że byli nagimi, poszycyli liście figowe [*folia ficus*] i poczynili sobie zasłony” (WUJEK) – zatem, według wczesnochrześcijańskiego teologa, spleli liście z tego samego drzewa, z którego Bóg zakazał im jeść owoce, czyli z drzewa figi. Por. THEOD.CYR.*Quaest. Genes.*, 1558, s. 38: *sine controversia arbor illa erat ficus, de qua praeceptum acceperant* (‘niewątpliwie figa była tym drzewem, co do którego [Adam i jego żona] otrzymali nakaz’).

„*Patres nostri comederunt uvam acerbam et dentes filiorum obstupescunt*” // (marg.) „*Jerem.*” 31. „*Ezechiel.*” 18 – por. Jr 31,29: *Patres comederunt uvam acerbam, et dentes filiorum obstupuerunt* („Ojcowie jedli jagodę kwaśną, a zęby synów ścierpnęły”; WUJEK); Ez 18,2: *Patres comederunt uvam acerbam, et dentes filiorum obstupescunt* („Ojcowie zjedli jagodę winną niedojrzałą, a zęby synów drętwieją”; WUJEK).

Przez jednego człowieka przyszedł grzech na świat, a przez grzech śmierć, i tak wszyscy umieramy // (marg.) „*Rom.*” 5 – por. Rz 5,12: „Dlatego jako przez jednego człowieka grzech na ten świat wszedł, a przez grzech śmierć, i tak na wszyscy ludzie śmierć przeszła” (WUJEK).

„*Iustus es, Domine, et rectum iudicium Tuum*” // (marg.) „*Psal.*” 64 – lokalizacja błędna; por. Ps 119(118),137: „Sprawiedliwyś jest, Panie, i sąd twój prawy” (WUJEK).

[4]

„*Cicero*” poganin ... (choćci jakoby przez sen) ... „*Supremus dies non extinctionem, sed commutationem loci affert*” // (marg.) „*Lib[ro]*” 1 «*Tuscul[anarum] quaestionum*» – por. CIC.*Tusc.* 1,49,117:

Nam si supremus ille dies non extinctionem, sed commutationem adfert loci, quid optabilius? Sin autem perimit ac delet omnino, quid melius, quam in mediis vitae laboribus obdormiscere et ita coniventem somno consopiri sempiterno?

Przecież jeżeli ów ostatni dzień przynosi nie zagładę, lecz zmianę miejsca, to cóż jest bardziej godne życzenia? A jeżeli niszczy i doszczętnie burzy, to cóż jest lepsze, niż zasnąć wśród trudów życia i tak, zamknąwszy oczy, spać snem wiecznym?

(przekład J. Śmigaj)

Nawiasową uwagę o śnie, również dotyczącą Cyclerona, Artomius powtórzy niżej (II [15]), choć przywoła inne dzieło Arpinaty.

filozofia Platonowa tego nie milczy – Platon sformułował trzy dowody na nieśmiertelność duszy (zob. Reale, *Historia filozofii starożytnej*, s. 221-228), a ponieważ ciało jest więzieniem duszy, „prawdziwy filozof pragnie śmierci, a prawdziwa filozofia jest ćwiczeniem się w umieraniu” (tamże, s. 243).

ludzie przed czasem sobie żywota skracali – por. wyżej, P [3] oraz [8].

„*Cleanthes*” – Kleanthes z Assos w małoazjatyckiej Troadzie (Κλεάνθης Ἀσσιος [*Kleánthes Assios*]; ok. 330-230 przed Chr.), filozof stoicki, był uczniem Zenona z Kition, a sam z kolei nauczał Chryzypa. W parze z Chryzypem

występuje też u innych starożytnych autorów (AEL.*Var.hist.*, frg. 1; GELL.*Noct.Att.* 1,2,10). Zmarł w osiemdziesiątym roku życia, zaprzestawszy przyjmowania pokarmów (DIOG.LAERT. 7,5,176).

„*Chrysippus*” – Chryzyp z Solów w małoazjatyckiej Cylicji (Χρύσιππος Σολεῦς [*Chrysippos Soleüs*]; ok. 277-208 przed Chr.), filozof stoicki, uczeń Kleantesa, tak jak poprzednik bronił stoicyzmu przed atakami sceptyków. Diogenes Laertios podaje dwie wersje jego śmierci: według pierwszej, „wypiwszy niemieszane słodkie wino, doznał zawrotu głowy i po pięciu dniach odszedł z tego świata” (DIOG.LAERT. 7,7,184; przekład tu i niżej: W. Olszewski, B. Kupis); druga przypomina przypadek Filemona (zob. wyżej, P [6] i obj.): „Niektórzy zaś mówią, że umarł od ataku śmiechu. Gdy bowiem osioł mu zjadł figi, kazał służącej, aby dała osłu popić niemieszanego wina, i tak go to rozśmieszyło, że ze śmiechu umarł” (DIOG.LAERT. 7,7,185).

„*Zeno*” – Zenon z Kition na Cyprze (Ζήνων Κιτιεύς [*Zénon Kitiéis*]; ok. 334-262 przed Chr.), założyciel szkoły stoickiej w Atenach, był najpopularniejszym z filozofów, a uczniowie ściągali do niego z całej Grecji, poważali go też bardzo sami Ateńczycy. Rozwijał swoją szkołę w tym samym okresie, kiedy kształtował się epikureizm, jego filozofia zaś miała być po części reakcją na poglądy Epikura. „Umarł zaś w ten sposób, że wychodząc ze szkoły, upadł i złamał palec. Zapukał więc w ziemię ręką i powiedział słowami Niobe: «Idę! Po co mnie wołasz?» i umarł natychmiast przez uduszenie” (DIOG.LAERT. 7,1,28).

„*Empedocles*” – Empedokles z Akragas na Sycylii [dziś: wł. Agrigento, pol. Agrigent; opodal znajduje się dzisiaj miejscowość Porto Empedocle] (Ἐμπεδοκλῆς Ἀκραγαντίνος [*Empedoklēs Akragantinos*]; ok. 495-433 przed Chr.), grecki uczony, filozof ze szkoły eleatów, polityk i poeta, zajmował się również badaniami przyrodniczymi i medycyną. Do badań nad zasadą bytu (ἀρχή [*arché*]) wprowadził koncepcję czterech podstawowych elementów (ziemia, powietrze, woda i ogień) oraz zasadę Miłości (Φιλία [*Philia*]) i Niezgody (Νείκος [*Neikos*]) jako sił powodujących przemiany elementów. Relacje o jego życiu, jakie dotrwały do naszych czasów, zawierają wiele wątków legendarnych, a Empedokles stał się bohaterem niezliczonych anegdot. Według Diogenesa Laertiosa jedna z legend głosiła, jakoby miał zakończyć życie, skacząc ukradkiem do wnętrza Etny, by wywołać wrażenie, że został wzięty do nieba jako nowy bóg, prawda jednak wyszła na jaw, gdy znaleziono jego spizowy trzewik wyrzucony z wulkanu (DIOG.LAERT. 8,2,69); starożytny autor podał także inne wersje samobójczej śmierci Empedoklesa (m.in. będąc już stary, miał rzucić się do morza; DIOG.LAERT. 8,2,74-75). Laktancjusz powtórzył wersję o skoku do wulkanu. Zob. też Marx, *Idea samobójstwa*, s. 36-37.

„*Cato*” – Marek Porcjusz Katon, zwany Młodszym lub Utyceńskim (*Marcus Porcius Cato Minor/Uticensis*; 95-46 przed Chr.), prawnuk Katona Starszego, zwanego Cenzorem, polityk i filozof rzymski, jeden z przywódców partii senackiej, był zagorzałym zwolennikiem republiki. Mimo że wróg

triumwirów: Cezara, Pompejusza i Krassusa, w wojnie domowej (lata: 49-45) związał się jednak z Pompejuszem. Po przegranej pod Farsalos (48 r.) uciekł przed zwycięskimi wojskami Cezara do Afryki, gdzie powierzono mu obronę Utyki (na północny zachód od Kartaginy). Tam, po klęsce pompejańczyków pod Tapsus (46 r.), popełnił samobójstwo, czytając w noc przed śmiercią *Fedona*, Platoński dialog o nieśmiertelności duszy. Chciał w obrazie swojej śmierci zostawić obrońcom republiki symbol nieugiętości. Dokonał tego, przebijając się mieczem, a kiedy próbowano go opatrzyć, ponownie otworzył ranę, wydobyl wewnętrzności i zmarł. Por. AUG.*Civ.* 1,23; Marx, *Idea samobójstwa*, s. 57.

„*Democritus*” – Demokryt z Abdery/Abderyta (Δημόκριτος Ἀβδηρίτης [*Demókritos Abderites*]; ok. 460-370 przed Chr.), jeden z najwybitniejszych filozofów starożytnych, grecki presokratyk o wszechstronnych zainteresowaniach, twórca atomizmu, rozwiniętego następnie przez Epikura i wyłożonego w łacińskich heksametrach przez Lukrecjusza, był uczniem Leukipposa (rozwinął jego naukę o atomach, tworząc pierwszy materialistyczny system filozoficzny), a jego pisma wywarły ogromny wpływ na naukę Epikura, przy czym zachowane fragmenty dzieł tego filozofa, a także poemat Lukrecjusza *De rerum natura* (O naturze rzeczy) są głównym źródłem wiedzy o poglądach Demokryta. Myśl demokrytejska wpłynęła także na poglądy Arystotelesa i Platona. Nazywano go „śmiejącym się filozofem”. Pisząc o jego samobójczej śmierci, Laktancjusz zacytował Lukrecjusza (LUCR. 3,1041): *Sponte sua leto caput obuius obtulit ipse*; por. LUCR. 3,1039-1041:

Demokryt, kiedy nadeszła starość i dała mu poznać,
że słabną w nim ruchy duszy, od których zależy pamięć,
sam wyszedł naprzeciw śmierci, sam wydał się na jej pastwę.
(przekład G. Żurek)

Zob. też DIOG.LAERT. 9,7,43; Marx, *Idea samobójstwa*, s. 63.

„*Ambraciotes*” – ‘Ambracjota’. Chodzi o Kleombrotosa z Ambrakii (Κλεόμβροτος Ἀμβρακιώτης [*Kleómbrotos Ambrakiótes*]; V/IV w. przed Chr.), ucznia Sokratesa. Ciceron (CIC.*Tusc.* 1,34,84) pisał o nim:

Istnieje też epigram Kallimacha o Kleombrocie z Ambracji, który głosi o nim, iż gdy przeczytał dzieło Platona, z muru rzucił się do morza, choć nie spotkało go żadne nieszczęście.

(przekład J. Śmigaj)

Por. CALLIM.*Epigr.* 23 (= *AP* 7,471):

Kleombrotos z Ambrakii rzekł: „Żegnaj mi, słońce!”
i skoczył do Hadesu z wysokiego muru –
nie, aby ująć niedoli, ale że Platona
jedną księgę przeczytał, tę księgę o duszy.

(przekład A. Kotlińska-Toma)

Anegdotę o samobójstwie Kleombrotosa przytaczało wielu starożytnych autorów, począwszy od czasów hellenistycznych. W dialogu Platona *Fedon* imię to nosi jeden z dwóch uczniów Sokratesa, którzy nie byli obecni przy jego śmierci. Epigram był różnie interpretowany: czasem jako przykład dowodzący naiwności Kleombrotosa, czasem jako dowód na wielkość i przekonującą moc Platońskiego dialogu. W każdym razie tradycja głosiła, że Kleombrotos podążył za swym mistrzem do Hadesu, zrozpaczony faktem, że nie towarzyszył mu w ostatnich chwilach. Zob. też LACTANT.*Div.inst.* 3,18 [za Cycleronem]; AUG.*Civ.* 1,22,1 [za Cycleronem]; Marx, *Idea samobójstwa*, s. 95.

„*Lactantius*” Doktor ... „*Beatas animas post mortem credentes, sibi ipsi manus inferunt*” // (marg.) „*Lib[ro]*” <3>, „*cap[ite]*” 18 – parafraza LACTANT.*Div.inst.* 3,18:

Multi ergo ex iis, quia aeternas esse animas suspicabantur, tanquam in caelum migraturi essent, sibi ipsi manus intulerunt.

Wielu zatem spośród nich [tj. pitagorejczyków i stoików], ponieważ mniemali, że dusze są nieśmiertelne, sami sobie zadawali śmierć, jakby [dzięki temu] mieli powędrować do nieba.

Wszystkie wyżej wymienione (II [41] postaci Artomius przywołał za Laktancjuszem (*Div.inst.* 3,18 [PL 6,406-408]), który na ich przykładzie wykazuje, jak niebezpieczna jest wiara w platońską koncepcję nieśmiertelności duszy, jeśli w konsekwencji prowadzi do samobójstwa: *Exsecrabilis prorsus ac fugienda doctrina, si abigit homines a vita* ('Zgubna zgoła i zasługująca na odrzucenie [to] nauka, skoro odsuwa ludzi od życia'; LACTANT.*Div.inst.* 3,18).

„*Lactantius*” Doktor – Laktancjusz (*Lucius Caecilius Firmianus Lactantius*; ok. 250-330), filozof, retor, pisarz łaciński, apologeta, nazywany był „chrześcijańskim Cycleronem”. Laktancjusza nigdy nie zaliczano w poczet Doktorów Kościoła.

[5]

„*da probandi*” – tj. do próby / do konieczności udowodnienia swoich racji (formuła stosowana w pismach polemicznych jako żądanie dowodu / potwierdzenia).

co wierzą – tj. w co wierzą. Bezprzymiowa składnia czasownika „wierzyć” (dziś: wierzyć w co) poświadczona jest w wielu tekstach staropolskich; por. też niżej, II [34]: *wierzę odpuszczenie grzechów i żywot wieczny*.

pewnie a pewnie – tj. z całą pewnością, bez wątpienia.

„*Scimus ... quod si [terre]num hoc domicilium [destructum] fuerit, aedificium ex Deo habemus non manufactum, aeternum in coelis*” // (marg.) 2„*Cor.*” 5 – por. 2Kor 5,1:

Scimus enim quoniam, si terrestris domus nostra huius habitationis dissolvatur, quod aedificationem ex Deo habeamus domum non manufactam, aeternam in caelis.

Bo wiemy, że jeśliby ziemski dom nasz tego mieszkania był zepsowany, iż budowanie mamy od Boga, dom nie rękoma robiony, wiekuisty, w niebiesiech.

(przekład J. Wujek)

Werset ten (bez przekładu polskiego) znajdujemy również w wygłoszonym wiele lat wcześniej (1582 r.) kazaniu funeralnym, zob. ARTOMIUS, *Kazania*, k. D₂v: *Si terrenum domicilium hoc destructum fuerit, habemus domicilium ex Deo, non manufactum, in coelis.*

„*Non turbetur cor vestrum. In domo Patris mei mansiones multae*” ..., *tam wam miejsce gotuję* // (marg.) „*Ioan.*” 14 – por. J 14,1-2: *Non turbetur cor vestrum. [...] In domo Patris mei mansiones multae sunt [...], quia vado parare vobis locum* („Niech się nie trwoży serce wasze. [...] W domu Ojca mego jest mieszkania wiele. [...] Abowiem idę gotować wam miejsce” (WUJEK).

zgotował nadroższą męką i śmiercią swą // (marg.) „*Colos.*” 2 – por. Kol 2,13-15:

I was, gdyście byli umarli w grzechach i w odrzeku ciała waszego, spól ożywił [tj. Bóg] z nim [tj. z Chrystusem], darowawszy wam wszystkie grzechy, zmazawszy, który był przeciwko nam, cyrograf dekretu, który był nam przeciwny, i ten zniósł z pośród-ku, przybiwszy ji do krzyża i złupiwszy Księstwa i Zwierzchności, wywiódł na widok śmieie, jawnie tryumf z nich czyniąc sam przez się.

(przekład J. Wujek)

Artomius przywoła ten cytat jeszcze raz niżej, zob. II [31].

[6]

przestępcą mandatu Bożego – tj. tym, który przekroczył Boże przykazanie.

„*Qui credit in Me ... in iudicium non veniet, sed de morte transibit ad vitam*” // (marg.) „*Ioan.*” 5 – por. J 5,24:

Amen, amen dico vobis quia qui verbum meum audit et credit ei qui misit me habet vitam aeternam et in iudicium non venit, sed transit a morte in vitam.

Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, iż kto słowa mego słucha, a wierzy onemu, który mię posłał, ma żywot wieczny i nie przyjdzie na sąd, ale przeszedł z śmierci do żywota.

(przekład J. Wujek)

[7]

„*Augustinus: Christianus, quando diem finierit, diem non finit, sed transit de morte ad vitam, de laboriosa ad quietam, de misera ad beatam*” // (marg.) „*Tom[o]*” 10, „*hom[ilia]*” <41> – Ps.-AUG.*Ver.poenit.* (*Sermo* 393: *De poenitentibus* [PL 39,1713-1714]); AUG.↔ERASMUS, t. X, s. 360: *De vere poenitentibus. Homilia* 41. W XVI-wiecznych wydaniach *Dzieł* Augustyna homilia ta przynależała do zbioru *Liber quinquaginta homiliarum* ('Księga 50 homilii'), jednak obecnie kwestionuje się autorstwo Augustyna (zob. Bober, *Pięćdziesiąt homilii św. Augustyna*, s. 156). Artomius nieco zmodyfikował tekst:

Certus sum, quia homo baptizatus, si vitam, non audeo dicere sine peccato, quis enim sine peccato? sed vitam sine crimine duxerit, et talia peccata habuerit, quae quotidie dimittuntur in oratione dicenti: „Dimitte nobis debita nostra, sicut et nos dimittimus debitoribus nostris”; quando diem finierit, vitam non finit, sed transit de vita in vitam, de laboriosa ad quietam, de misera ad beatam.

Jestem przekonany, że człowiek ochrzczony kiedy kończy życie, wprawdzie nie zupełnie wolne od grzechu (bo któż jest bez grzechu?), ale wolne od zbrodni, i miałby sumienie obciążone tylko temi grzechami, które mu się codziennie odpuszczają, kiedy mówi w modlitwie: „Odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom”, jestem pewny, że kiedy taki człowiek umiera, to żyć nie przestaje, ale przechodzi z życia do życia, z życia mozolnego do życia spokojnego, z życia pełnego nędzy do życia pełnego szczęśliwości.

(przekład anonimowy [s. 195])

I drugi: „Eiecit Dominus hominem de paradiso...” // (marg.) „Irene[us], lib[ro]” 3, „cap[it]e” 37 – IREN. Adv. haeres. 3,23,6 [PG 7,964; 1526, s. 198-199]:

[...] quapropter et eiecit [i.e. Deus] eum de Paradiso, et a ligno vitae longe transtulit, non invidens ei lignum vitae, quemadmodum quidam dicunt, sed miserans eius, ut non perseveraret semper transgressor, neque immortale esset, quod esset circa eum, et malum interminabile et insensibile. Prohibuit autem eius transgressionem interponens mortem et cessare faciens peccatum, finem inferens ei per carnis resolutionem; quae fieret in terra, uti cessans aliquando homo vivere peccato et moriens ei, inciperet vivere Deo.

Dlatego też wypędził [tj. Bóg] go [tj. człowieka] z raju i odsunął daleko od drzewa życia nie dlatego, by mu tego drzewa życia poskąpił, jak to niektórzy ośmielają się twierdzić, ale okazał mu w ten sposób miłosierdzie tak, by nie musiał już na zawsze pozostawać przestępcą, aby to, co dotyczy jego grzechu, nie okazało się czymś wiecznym, a zło by nie było czymś nieskończonym i nieuleczalnym. Przeto powstrzymał jego przestępstwo, przeciwstawiając mu śmierć i sprawiając, że przestanie on popełniać grzech wówczas, gdy na koniec jego ciało ulegnie rozkładowi i wróci do ziemi; w ten sposób człowiek przestanie wreszcie żyć dla grzechu i umierając dla niego, zacznie żyć dla Boga.

(przekład J. Brylowski [s. 290])

Ireneusz z Lyonu (Εἰρηναῖος [Eirenaíos]; ok. 130-202), teolog, apologeta, biskup Wienne (łac. Vienna [dziś: Viennę]) i Lugdunum [dziś: Lyon], męczennik (poniósł śmierć za panowania Septymiusza Sewera), Ojciec i Doktor Kościoła. Święty Kościoła katolickiego i prawosławnego. Lokalizacja cytatu co do numeru rozdziału jest zgodna ze stosowaną w szesnastowiecznych wydaniach *Adversus haereses* (zob. np. IREN. Adv. haeres., 1526, s. 198).

[8]

Origenes – Orygenes (Ὠριγένης [Origénēs]; ok. 185-254), jedna z najważniejszych postaci wczesnego chrześcijaństwa, urodził się w Aleksandrii w rodzinie chrześcijańskiej, pobierał nauki w aleksandryjskiej szkole Ammoniosa

Sakkasa, wybitnego filozofa i polihistora, założyciela szkoły neoplatońskiej, i w bardzo młodym wieku uzyskał znakomite wykształcenie. Został wyświęcony przez palestyńskich biskupów, czego jednak nie uznał biskup aleksandryjski. Po wypędzeniu z Egiptu (232 r.) na stałe osiadł w Cezarei, gdzie stworzył szkołę teologiczną z przebogatą biblioteką. Znany jest jako jeden z najważniejszych komentatorów Pisma Świętego, który usiłował wyrazić myśl chrześcijańską pojęciami zaczerpniętymi z filozofii greckiej, przede wszystkim z dzieł Platona. Mimo wielkich zasług dla teologii niektóre jego poglądy (np. o preegzystencji dusz, a także o antytrynitaryzmie) spowodowały, że nie został uznany Ojcem Kościoła, a na Soborze Konstantynopolańskim II został potępiony (553 r.).

„*Per mortem corporalem lapsus et deformitas hominis reparatur*” // (marg.) „*In Genesin*” – cytatu nie udało się zlokalizować.

„*Deus non prohibuit dissolutionem per mortem, ut ne immortalem in nobis aegritudinem conservaret*” // (marg.) „*Con[tio]*” 10 „*in Psal[mum]*” 33 – BASIL. *Homil.auct.malor.* 7 [PG 31,345; 1552, s. 181]:

Sic non Deus creavit mortem, sed nos nobis ipsis ex prava mente attraximus. Nec vero prohibuit dissolutionem per mortem propter praedictas causas, ut ne immortalem in nobis aegritudinem conservaret. Quemadmodum si quis vas fictile perstillans non admoveat igni, donec vitium in ipso existens per reformationem persanet.

Tak nie Bóg stworzył śmierć, ale my sami ściągnęliśmy ją na siebie przez przewrotność postanowienia. Ale też nie przeszkodził naszemu rozkładowi z wymienionych wyżej powodów, aby nie zachowywać w nas nieśmiertelnej choroby, tak jak ktoś nie chce stawiać na ogniu ciekącego naczynia glinianego, póki przez naprawę nie usunie istniejącego w nim błędu.

(przekład T. Sinko [s. 113])

Nota marginalna, odsyłająca do dziesiątego kazania na temat Psalmu 33, jest całkowicie błędna. W wydaniu z 1552 r. (s. 62-141) znalazły się wprawdzie komentarze św. Bazylego do 17 psalmów, wśród nich *In psalmum tricesimum tertium concio nona* ('Kazanie dziewiąte na temat Psalmu 33'), jednakże kazanie dziesiąte (*concio decima*) dotyczy Psalmu 37.

[9]

„*Amodo requiescunt a laboribus suis*” // (marg.) „*Apoc.*” 14 – Ap 14,13: „Odtąd już, mówi Duch, aby odpoczynęli od prac swoich” (WUJEK).

„*collecta*” – kolekta to jedna z modlitw odmawianych przez kapłana podczas mszy.

„*Deus, cui corpora nostra non pereunt, sed servantur in melius*” – ‘Boże, dla którego ciała nasze nie giną, lecz są zachowywane na lepsze’; zmodyfikowana formuła modlitwy z liturgii pogrzebowej (*PONTIFICALE ROMANUM*, s. 685): *Deus, cui omnia vivunt et cui non pereunt moriendo corpora nostra, sed mutantur in melius* ('Boże, dla którego wszystko żyje i dla którego nie giną, umierając, ciała nasze, lecz zmieniają się na lepsze').

[10]

Przywiodłem wyżej Ambrożego biskupa – zob. wyżej, I [29].

pyrronikiem – pyrronikami (pyrronczykami) nazywano zwolenników poglądów Pyrrona z Elidy (ok. 360-270 przed Chr.), greckiego filozofa, przedstawiciela skrajnego sceptycyzmu.

„*Hodie ingrediar in locum tabernaculi admirabilis, ut inhabitem in domo Domini in saecula*” // (marg.) „*Orat[io] in agone*” – z kontekstu wynika, że Artomius przypisuje te słowa św. Ambrożemu, w rzeczywistości jest to nieco zmodyfikowany *passus* modlitwy umierającego św. Hieronima, por. Ps.-EUSEB. CREM. *Mort. Hieronym.* 51 [PL 22,274]):

Hodie tecum [i.e. cum Domine] *ingrediar in locum tabernaculi admirabilis, ut inhabitem in domo Tua, in longitudine dierum in saeculum saeculi.*

Notabene, tymi słowami kończy się [3.] „Modlitwa przy skonaniu Jeronim[a] ś[więtego]”, jeden z tekstów modlitewnych dołączonych przez Artomiusa do traktatu; tym razem przetłumaczony przez autora bardzo wiernie: „Dziś wnidę z Tobą do pałacu dziwnego, abym mieszkał w domu Twoim w długości dni na wieki”.

„*Orat[io] in agone*” – ‘mowa w ostatnich chwilach życia’.

zowie go tam „*coepiscopum*” – tj. ‘współbiskupem’; edytorce nie udało się ustalić, o którego z bliskich Augustynowi biskupów chodzi.

„*Si numquam – bene; si aliquando – cur non modo?*” // (marg.) „*Posid[onius] in «Vita Aug[ustini]»*” – POSSID. *V. Aug.* 27,9 [PL 32,57]:

Cuiusdam quoque coepiscopi et familiarissimi sui amici, in extremis vitae de talibus frequentissime referebat dictum: ad quem cum visitandum iam morti propinquantem ventitasset, et ille manus gestu se de saeculo exiturum significaret, atque a se illi esset responsum, adhuc eum Ecclesiae necessarium vivere posse; illum, ne putaretur huius vitae teneri cupiditate, respondisse: „Si numquam, bene; si aliquando, quare non modo?”

[Augustyn] u kresu swego życia przytaczał także niezwykle często to, co na ten temat powiedział pewien jego współbiskup i bardzo drogi mu przyjaciel. Gdy [Augustyn] odwiedzał go, bliskiego już śmierci, i gdy ów ruchem ręki pokazał, że odchodzi z tego świata, odpowiedział mu, że jako konieczny dla Kościoła może jeszcze żyć; ów zaś, by nie uznano, że jest owładnięty żądzą doczesnego życia, odparł: „Jeżeli nigdy, dobrze; jeśli kiedykolwiek, dlaczego nie teraz?”.

(przekład P. Nehring)

Interpretacja Artomiusa zmienia nieco sens.

[11]

„*Convertere, anima mea, in requiem tuam*” // (marg.) „*Psa.*” 116 – Ps 116(114),7: „Nawróć się, duszo moja, do odpoczynienia twego” (WUJEK).

jako Chryzost[om] pisze – o obrzędach pogrzebowych praktykowanych w Kościele za czasów Jana Chryzostoma czytamy w jego homilii na

List do Hebrajczyków (IOAN.CHRYSOST.*Homil.Hebr.* 4,5 [PG 63,43; 1558, kol. 1692]):

Cogita, quid psallas in illo tempore: „Revertere – inquis – anima mea in requiem tuam, quia Dominus bene fecit tibi”.

Rozważ, co śpiewasz w tym czasie [tj. podczas pogrzebu]: „Wróć – mówisz – du-szo moja, do swego spokoju, bo Pan ci dobrze uczynił”.

„Praecepte, Domine in pace recipi spiritum meum, expedit enim mihi magis mori, quam vivere” // (marg.) „Tob.” 3 – por. Tb 3,6: *Et nunc, Domine, secundum voluntatem tuam fac mecum et praecepte in pace recipi spiritum meum; expedit enim mihi mori magis quam vivere* („A teraz, Panie, uczyni ze mną według wolej twojej a rozkaż w pokoju wziąć ducha mego, bo mi daleko lepiej umrzeć niżli żyć”; WUJEK).

Symeon, który w głos o śmierć Pana Boga prosząc, mówi: „Panie, puść sługę swego w pokój” // (marg.) „Luc.” 2 – por. Łk 2,25-29:

A oto był człowiek w Jeruzalem, któremu imię Symeon, a ten człowiek sprawiedliwy i bogobojny, oczekawający pociechy Izraelskiej, a Duch Święty był w nim. I odpowiedź był wziął od Ducha Świętego, że nie miał oglądać śmierci, a żeby pierwiej oglądał Chrystusa Pańskiego. I przyszedł w duchu do kościoła. A gdy wwozili dzieciątko Jezusa rodzicy jego, aby za nie uczynili wedle zwyczaju zakonnego, on też wziął je na ręce swoje i błogosławił Boga, i mówił: Teraz puszczasz sługę twego, Panie, w pokoju według słowa Twego.

(przekład J. Wujek)

„Cupio dissolvi et esse cum Christo” – por. Flp 1,23-24: „Jestem ściśnion ze dwojga: pragnienie mając rozwiązany być i być z Chrystusem [*desiderium habens dissolvi et esse cum Christo*] – barzo daleko lepiej, ale zostać w ciele, potrzebna dla was” (WUJEK). Źródłem łacińskiej wersji podanej przez Artomiusa mogła być literatura patrystyczna, zob. np. AUG.*Ioan.tract.* 57,2 [PL 35,1790], GREG.MAG.*Mor.* 4,34,68 [PL 75,676].

„Vita mihi Christus, mors mihi lucrum” // (marg.) „Philip.” 1 – Flp 1,21: *Mihi enim vivere Christus est et mori lucrum* („Abowiem mnie żyć jest Chrystus, a umrzeć zysk”; WUJEK). Werset ten w brzmieniu bliższym podanemu przez Artomiusa zob. np. IOAN.CHRYSOST. *Homil.Philip.*, 1558, kol. 1140: *Nam mihi vita Christus est, et mors lucrum*.

Wiedział dobrze Apostoł, jako i inszy ... co to za frymark: ziemia a niebo, docześny żywot a wieczny // (marg.) „Esa.” 64. I „Cor.” 2 – prawdopodobnie nawiązanie do Iz 64,3: „Od wieku nie słychali ani do uszu ich doszło, oko nie widziało, Boże, bez Ciebie, coś nagotował oczekującym ciebie” (WUJEK); oraz 1Kor 2,9: „Czego oko nie widziało i ucho nie słyszało, i w serce człowiecze nie wstąpiło, co nagotował Bóg tym, którzy go miłują” (WUJEK).

siadać – sens: kończyć życie / odchodzić z tego świata. Kartoteka *Słownika polszczyzny XVI w.* nie potwierdza jednak takiego znaczenia w czasownikach niedokonanych „siadać” ani „zsiadać”, być może zatem nastąpiła tu redukcja trudnej do wymówienia grupy spółgłoskowej *wsiadać* → *siadać* (por. *spominać* || *wspominać*, *spólny* || *wspólny*, też nieco wyżej, w tym akapicie: *zbraniać się*; zob. Szlesiński, *Wyrazy z przedrostkiem „wz- (ws-, wez-, wes-)”*, s. 227). Por. np. „Bo się ani obaczysz, kiedyć każą wsiadać” (REJ, *Zwierzciadło*, t. 2, s. 213); „Śmierć za człowiekiem na wszelki czas chodzi, / Niech zdrowie, niech nas młodość nie uwodzi, / Bo ani wzwiemy, kiedy wsiadać każą” (KOCHANOWSKI, *Fraszki* I 31).

[12]

jaka szczodroblowa, a zgola nieprzebrana ręka Jego, który jeśli podlejsze stworzenie: ptaszęta, bestyje doznawają // (marg.) „Esa.” 59. „Matt.” 6 – por. Iz 59,1: „Oto nie ukróciła się ręka Pańska, aby nie mogła zbawić” (WUJEK); Mt 6,26: „Wejźrzycie na ptaki niebieskie, iż nie sięją ani żną, ani zbierają do gumien, a Ociec wasz niebieski żywi je” (WUJEK).

który – tj. której.

Śmiał kiedyś Tertulijan Doktor Pana Boga ... „corvorum educatorem” – to jest: ‘kruczym karmicielem’ nazwać // (marg.) „«Lib[er] de Monogam[ia]», cap[itulum] 16 – TERTUL. *Monog.* 16 [PL 2,951]: „Człowiek uważa Boga nawet za opiekuna kruków i hodowcę kwiatów” (przekład E. Stanuła). Tertulian (*Quintus Septimius Florens Tertullianus*; ok. 155-220), filozof, pisarz chrześcijański; ok. 207 r. odszedł od Kościoła i przyłączył się do montanistów, później założył własną sektę – tertulianistów.

Bogiem-patronem sierot, wdów się ozywając // (marg.) „Psal.” 10. „Deutr.” 10 – por. Ps 10,14(9,35): „Tobie zostawiony jest ubogi, sierocie Ty będziesz pomocnikiem” (WUJEK); Pwt 10,18: „[Bóg] Czyni sąd sierocie i wdowie” (WUJEK).

„Derelinque pupillos tuos ... Ego enim enutriam, et viduae tuae in Me confidant” // (marg.) „Ierem.” 49 – Jr 49,11: *Relinque pupillos tuos, ego faciam eos vivere, et viduae tuae in me sperabunt* („Opuść sieroty twoje, ja je żywić będę, a wdowy twoje we mnie nadzieję mieć będą”; WUJEK).

„Pater et mater dereliquerunt me, Dominus autem suscepit me” // (marg.) „Psal.” 27 – Ps 27(26),10: *Quoniam pater meus et mater mea dereliquerunt me, Dominus autem adsumpsit me* („Abowiem ociec mój i matka moja opuścili mię, ale Pan przyjął mię”; WUJEK).

[13]

Nie zaniechać ... za baczenia rzeczy swych rozprawić, testamentem obwarować – zob. ERASMUS, *Praep.mort.* 1303E:

Niektórzy wstrzymują się pełni odrazy przed spisaniem testamentu, jakby to był zły omen wróżący chorobę. Tu widać słabość naszego ciała! A przecież, pocziwcze, testament nie wpłynie na to, żebyś szybciej umarł, a tylko żebyś był spokojniejszy.

[...] Krótko, tak niechaj każdy, ciesząc się zdrowiem, uporządkuje swoje sprawy, aby w czasie choroby nie był zmuszony zajmować się tego typu nieestosownymi do chwili kłopotami.

(przekład M. Cytowska [s. 355])

Zob. Ariès (*Człowiek i śmierć*, s. 189): „Testament, gdy stał się powszechną praktyką w wieku XII, utracił charakter, jaki miał w starożytnej epoce rzymskiej i jaki odzyskał z końcem wieku XVIII: charakter wyłącznie aktu z dziedziny prawa prywatnego, regulującego przekazywanie dóbr. Był przede wszystkim aktem religijnym, narzucanym przez Kościół nawet ludziom najuboższymi. Uważany za jedno z sakramentaliów, jak woda święcona, został wprowadzony w zwyczaj przez Kościół, obowiązywał pod karą ekskomuniki”.

„*Dispono domui tuae, quia morieris*” // (marg.) „*Esai.*” 38 – Iz 38,1: „Rozpraw dom twój, bo ty umrzesz” (WUJEK).

„*Mortuus est ... filius. Numquid potero revocare eum? Ego magis ad eum vadam*” // (marg.) 2„*Reg.*” 12 – tymi słowami Dawid odpowiedział sługom, którzy dziwili się zmianie jego zachowania po śmierci syna (2Sm 12,22-23):

Propter infantem, dum adhuc viveret, ieiunavi et flevi; dicebam enim: Quis scit si forte donec eum mihi Dominus, et vivat infans? Nunc autem, quia mortuus est, quare ieiunem? nunquid potero revocare eum amplius? Ego vadam magis ad eum; ille vero non revertetur ad me.

Dla dziecięcia, póki jeszcze żyło pościłem i płakałem, bom mówił: Kto wie, jeśli snadź nie daruje mi go Pan i będzie żywo dziecię? Lecz teraz, gdy umarło, przecz mam pościć? Izali je mogę jeszcze nazad wrócić? Ja raczej pójdę do niego, a ono nie wróci się do mnie.

(przekład J. Wujek)

„*Aniles*” to „*fabulae*” – ‘babie – jako Chryzostom mówi – powiastki’ // (marg.) „*«Opere imperfecto in Matth[aeum]»*” – dosłownie: ‘bajki opowiadane przez stare kobiety’ (gr. γραιῶν / γραιώδεις μύθοι [*graiōn / graiōdeis mýthoi*]); wyrażenie przysłowiowe (NKPP, „bajka” 3: „Bajki babie”) pochodzenia biblijnego; por. 1Tm 4,7: „A nikczemnych i babich »baśni [*aniles fabulas*] strzeż się” (WUJEK). Nie udało się znaleźć tego sformułowania w tekście *Opus imperfectum in Matthaeum*, być może jednak Artomius miał na myśli następujące miejsce z Chryzostomowej homilii na Ewangelię św. Mateusza (IOAN.CHRYSTOST. *Homil. Matth.* 28,3 [PG 57,353]):

Tak więc są to gadaniny starych bab i strachy na dzieci. Nie potrzeba, aby dusza po odłączeniu się od ciała dalej tu się błąkała. „Dusze sprawiedliwych są w ręku Boga” [Mdr 3,1]. [...] Niemożliwe, by dusza wyszedłszy z ciała tu się błąkała.

(przekład J. Krystyniacki [s. 341])

„*Opere imperfecto in Matth[aeum]*” – *Opus imperfectum in Matthaeum* (‘Niedokończony dzieło na [Ewangelię według św.] Mateusza’) to popularny w Średniowieczu komentarz, błędnie przypisywany Janowi Chryzostomowi.

[14]

„*duplicia*” – to jest: ‘sowieć Pan Bóg majątność, stada, trzody stracone nadgrodził, ale o dziatkach tego nie słyhać’ // (marg.) „*Iob*” I. „*Iob*” 42 – por. Hi 42,10: „I przyczynił Pan wszego, cokolwiek miał Hiob, we dwójnasób [*duplicia*]” (WUJEK).

ale o dziatkach tego nie słyhać, których tam nie liczy więcej, jedno synów siedm, córki trzy – na początku Księgi Hioba dowiadujemy się, że „urodziło mu [tj. Hiobowi] się siedm synów a trzy córki” (Hi 1,2; przykład tu i niżej J. Wujek), ale zginęli oni wskutek zawalenia się domu (Hi 1,18-19). W ostatnim rozdziale, w którym Bóg przywraca Hiobowi wszystko to, co posiadał wcześniej, czytamy, że ponownie: „Miał też siedm synów i trzy córki” (Hi 42,13). Jakub Ślawik (*Hiob przed Bogiem*, s. 51) tak komentuje ten passus: „Dzieci nie objęła już zasada podwójnego odszkodowania (z 42,10b), co może oznaczać, że dzieci należą do innej kategorii, w której nie może być mowy o żadnym sensownym odszkodowaniu”.

bo to „*profectio mors*” – mówi Tertul[ijan] – dosłownie: ‘bo śmierć [to jest] rozstanie’; TERTUL.*Patient.* 9 [PL 1,1264]:

To, co ty uważasz za śmierć, jest tylko rozstaniem [*profectio est, quam putas mortem*]. Nie należy oplakiwać tego, kto cię wyprzedził, lecz co najwyżej tęsknić za nim.
(przekład E. Stanuła)

„*Ego, iam vos praecedens, vale vobis dico*” – por. *HA.Marc.Aurel.* 28,5:

[...] *et cum illi vellent recedere, ingemescens ait: „Si iam me dimittitis, vale vobis dico, vos praecedens”.*

Kiedy chcieli [tj. przyjaciele] odejść, powiedział ze skargą w głosie: „Jeśli już mnie opuszczacie, pierwszy wam powiem: żegnajcie”.

(przekład H. Szelest)

Według *Historyków cesarstwa rzymskiego* (*HA*) słowa te wypowiedział nie Antoninus Pius, lecz umierający Marek Antoninus Filozof, czyli cesarz Marek Aureliusz.

[15]

„*Cicero*” poganin, a wždy coś (choć jak przez sen i bez fundamentu) o tym mówi: „*O praeclarum diem, cum ad animorum concilium proficiscar etc.*” // (marg.) „*«Lib[er] de senect[ute]»*” – por. *CIC.Cato* 23,84:

Jakże szczęśliwy będzie dzień, w którym opuściwszy tę bezładną zbieraninę ludzką podążę tam, gdzie przebywają i gromadzą się boskie duchy.

(przekład Z. Cierniakowa)

Pełny tytuł Cyцерonowego dialogu brzmi: *Cato Maior De senectute* (‘Katon Starszy O starości’). Nawiasową uwagę o śnie, również dotyczącą Cyцерona,

Artomius zamieścił wyżej (II [4]), choć odwołał się tam do innego dzieła Arpinaty.

„*spectaculum*” – ‘widok’.

Czytaj Augustyna, co ten o tym filozofuje, kiedy ono w tomiach swych ... // (marg.) „*«Lib[er] medit[ationum]», cap[ite]” 25, 26, „tom[o]” 10* – rozdział 25 przypisywanego św. Augustynowi dzieła *Meditationes* (‘Rozmyślenia’) obrazuje wieczną radość i szczęście mieszkańców świętego miasta Jeruzalem (Ps.-AUG.*Medit.* 25 [PL 40,919-920]). Rozdział 26 ([PL 40,920-921]) to *Rhythmus de gloria paradisi*, autorstwa św. Piotra Damianiego (1007-1072). Tekst łaciński wraz z przekładem polskim, zatytułowanym „Hymn o chwale rajy niebieskiego Piotra Damiana, kardynała ostyeńskiego, z pisma Augustyna Ś[więtego] wyjęty. <w> 26. rozdz[iale] *Rozmyśl[ai]* tegoż Augustyna Ś[więtego] położony”, zob. BOLEŚLAWIUSZ, *Przeróżliwe echo trąby ostatecznej*, s. 143-150.

w tomiach swych // (marg.) „*tom[o]” 10* – por. AUG.↔ERASMUS, t. IX, s. 474-505: *Liber meditationum*. Według wskazówki Artomiusa *Rozmyślenia* znajdują się w tomie dziesiątym dzieł Augustyna, co wydaje się omyłką – w szesnastowiecznych wydaniach zbiorowych pismo to umieszczano w tomie dziewiątym.

„*gloriam paradisi*” – ‘chwałę rajy (nieba)’.

„*«De civitate Dei»*” – [ad Marcellinum] *De civitate Dei contra paganos libri viginti duo* (‘[do Marcellina] O państwie Bożym, przeciw poganom ksiąg XXII’) to dzieło, w którym św. Augustyn przedstawia dzieje ludzkości jako historię zmagania się „państwa Bożego” (*civitas Dei*) z „państwem ziemskim” (*civitas terrena*).

„*apposite*” – ‘trafnie / stosownie’.

„*Vacabimus, videbimus, amabimus, laudabimus*” – niedokładny cytat z zakończenia ostatniej księgi Augustynowego dzieła *O państwie Bożym* (AUG. *Civ.* 22,30,5 [PL 41,804]):

Wtedy więc będziemy odpoczywali i oglądali, będziemy oglądali i kochali, będziemy kochali i pochwalali [*ibi vacabimus et videbimus, videbimus et amabimus, amabimus et laudabimus*]. Oto co będzie na końcu, ale bez końca. Bo i jakiś inny jest nasz cel, jeśli nie dojście do królestwa, które nie ma żadnego końca?

(przekład W. Kornatowski)

się ... bierząc – sens: zdążając / udając się (imiesłów przysłówkowy od „brać się”).

jako tu Bóg Bogiem – powiedzenie o charakterze przysłowiowym (NKPP, „Bóg” 208): „Jak Bóg Bogiem”.

[16]

według Dawida, który boleści śmierci wspominając, piekła też i mąk jego nie milczy // (marg.) „*Psal.*” 18. 115 – zob. wyżej, P [10] i obj.

według Jopa, który mówi: „*Vadent et venient super eum horribiles*” // (marg.) „*Job*” 20 – Artomius powtarza ten cytat i odwołanie; zob. wyżej, P [8] i obj.

(„*glossa*” *dokłada*: „*daemones*”) – taką samą uwagę Artomius uczynił wyżej, P [8].

Przydą i przypadną nań straszni szatani – wyżej (P [8]) inna wersja: *Przydą i ogarną go straszni szatanowie*.

których kilka tak w «Przemowie» ... się przywiodło – zob. P [8]-[10].

jako i w pierwszej części – zob. I [12] oraz [33]-[35].

szatan, nieprzyjaciel duszny, ustawicznie rycząc, śledzi, krąży, szuka, kogo by pożarł // (marg.) *1 „Pet.”* 5 – por. 1P 5,8: „Trzeźwymi bądźcie a czujcie: boć przeciwnik wasz diabeł jako lew ryczący krąży, szukając kogo by pożarł” (WUJEK).

bo się i w anioła światłości odmienić umie // (marg.) *2 „Cor.”* 11 – por. 2Kor 11,14: „abowiem sam szatan przemienia się w Anjoła światłości” (WUJEK).

[17]

Z strony dobrych abo mu to nowa perswadować – sens: jeśli chodzi o dobrych – czy to coś nowego, że on [tj. szatan] przekonuje.

aby z cnót swych jakichkolwiek w pychę się podnieśli – zob. ERASMUS, *Praep.mort.* 1315E-F:

Ten najbardziej chytry nieprzyjaciel dusze, których nie może doprowadzić do zwątpienia, pobudza do zbytnej ufności w swoje własne siły. Usiłuje tych, którzy nie dali się zepchnąć w przepaść, wznieść w górę, a później roztrzaskać.

(przekład M. Cytowska [s. 391])

regul onych ... faryzeuszów żydowskich // (marg.) „*Matth.*” 23. „*Luc.*” 18 – w Ewangelii według św. Mateusza Jezus ostrzega przed uczonymi w piśmie i faryzeuszami, por. Mt 23,3-5:

Wszystko tedy, cokolwiek wam rozkaż [tj. faryzeusze], zachowywajcie i czynicie, ale wedle uczynków ich nie czynicie, abowiem mówią, a nie czynią. Bo wiążą brzemiona ciężkie i nieznośne i kładą na ramiona ludzkie, i palcem swym nie chcą się ruszyć. A wszystkie sprawy swe czynią, aby byli widziani od ludzi.

(przekład J. Wujek)

Natomiast wskazane miejsce z Ewangelii według św. Łukasza to przypowieść o faryzeuszu i celniku (Łk 18,10-14):

Dwoje ludzi wstąpiło do kościoła, aby się modlili: jeden faryzeusz, a drugi celnik. Faryzeusz stojąc, tak się sam u siebie modlił: Boże, dziękuję tobie, że nie jestem jako inni ludzie: drapieżni, niesprawiedliwi, cudzołężnicy – jako i ten celnik. Poszczę dwa-kroć w tydzień, damam dziesięciny ze wszystkiego, co mam. A celnik, stojąc z daleka, nie chciał ani podnieść oczu w niebo, ale bił piersi swoje, mówiąc: Boże, bądź miłościw mnie grzeszemu! Powiadam wam, zstąpił ten usprawiedliwionym do domu swego

od niego. Abowiem ktokolwiek się podwyższa, będzie uniżon, a kto się uniża, będzie podwyższon.

(przekład J. Wujek)

„*In se ipsis confidere, quod iusti*” – nawiązanie do słów poprzedzających przytoczoną wyżej przypowieść o faryzeuszu i celniku (Łk 18,9): *Dixit autem et ad quosdam, qui in se confidebant tanquam iusti et aspernabantur ceteros, parabulam istam* („Rzekł też i do niektórych, którzy ufali sami w sobie, jakoby sprawiedliwi, a innymi gardzili, to podobieństwo”; WUJEK).

(marg.) „*Epiphan[ius] in «Panario», haer[esis]» 16* – por. EPIPH.*Adv. haer.* 16 [PG 41,247-254]. Epifaniusz z Salaminy (Ἐπιφάνιος [Epifánios]; †403), chrześcijański pisarz grecki, biskup Salaminy, autor dzieł poświęconych walce z herezją. *Panarion* (gr. Πανάριον [Panárion], łac. *Adversus haereses* / *Panarium* – ‘Przeciwko herezjom / Apteczka’) to katalog 80 herezji, wśród których jako „trzecia z judaizmu, w kolejności szesnasta” została scharakteryzowana „sektą faryzeuszów” (przekład M. Gilski [s. 131]).

pelagijanów starych // (marg.) „*August[inus], lib[ro]» 5 «Cont[ra] Iulian[um]»*, *pelag[ianum]*, *cap[ite]» 5* – pelagianie uznawali, że łaska Boża nie jest potrzebna do uzyskania zbawienia, ponieważ zaś człowiek jest dobry z natury, swoimi czynami może zasłużyć na życie wieczne. Pelagianizm zapoczątkowany został przez mnicha z Brytanii (lub Irlandii), Pelagiusza (354-418), a głównym przeciwnikiem jego doktryny był św. Augustyn.

Nota marginalna błędna, jest to bowiem nawiązanie do innego antypelagianckiego pisma św. Augustyna (AUG.*Grat.Christ.* 1,5,6 [PL 44,363]), obejmującego dwie księgi, powstałego w roku 418. Dzieło *Przeciw Julianowi* (*Contra Iulianum*), w sześciu księgach, datowane jest na ok. 422 r., a Augustyn skierował je przeciw biskupowi Eklanum, Julianowi (*Iulianus Aeclanensis*; ok. 386-455), uczniowi Pelagiusza i współtwórcy pelagianizmu.

„*velle, esse, posse*”, *to jest siłami, które i w woli, i w skutku dobre* – według Pelagiusza Bóg daje człowiekowi możliwość (*posse*) chcenia i działania, ale tylko od nas samych zależy wola (*velle*) i owo działanie (*actio* / *esse*) (zob. Toczko, *Jak zostać heretykiem*, s. 137, 160-162).

Niemasz ... „monstra” tych – sens: nie ma tych [wymienionych] potworów / dziwactw.

ale żeby inszy na miejsce jeich się najdować nie mieli ... ani o tym myśl – sens: nie sądz, że nie ma już takich, jak oni.

[18]

„*«Lavacrum conscientiae», opus valde fructuosum*” – podany przez Arto-miusa tytuł (z drobną nieścisłością: w oryginale jest *mire* – ‘nadzwyczaj’, nie *valde*) pozwala przypuszczać, że autor *Tanatomachiji* opierał się na wydaniu z roku 1519 (zob. „Wykaz znaków i skrótów przyjętych w edycji”, s. 77). Zob. też wyżej, I [11] i obj.

Iwona, prowincyjala „Terrae Sanctae” – Iwo był dominikaninem, prowincjałem Ziemi Świętej. Historia opisana w *Lavacrum conscientiae* ma swoje źródło (o czym informuje domniemany autor, Jacobus de Gruytrode) w trzynastowiecznej kronice Gerarda de FRACHETO (*Vitae OP*, t. 1, s. 273-274).

modląc się Panu Bogu za bratem, o którym się w czyścju był dowiedział, w głos mówi: „Domine Deus, tot annos servivi Tibi etc.” // (marg.) „*Cap[ite]”* 9, „*fol[io]”* 25 – przywołana przez Artomiusa opowieść ilustruje myśl, że powinnością kapłanów jest wspieranie modlitwą dusz przebywających w czyścju. Jej bohater, określony jako „pokorny i pobożny” (*humilis et devotus*), pewnego razu modląc się w kościele, ujrzał jednego z braci w czarnym i brudnym odzieniu. Dowiedział się, że ów człowiek od 15 lat cierpi męki czyśccowe, a teraz przybył, prosząc o wstawiennictwo. Iwo obiecał pomoc. Następnego dnia w czasie mszy, trzymając w ręku konsekrowaną hostię, Iwo modlił się ze łzami (*LAVACRUM*, k. 24v):

Domine Iesu Christe, si soldanus, rex Babyloniae, unum in vinculum teneret et camerarius eius, qui ei XX annis servisset, et pro servo suo talem captum peteret sibi donari, soldanus utique ei non denegaret. Domine Deus meus, non sis ergo durior soldano, rege Saracenorum – camerarius tuus sum et servivi iam tibi multis annis. Tenes igitur captivum dilectum fratrem – pro servitio meo peto mihi eum donari a tua clementia et misericordia, quae est super omnia opera tua.

Panie Jezu Chryste, gdyby sultan, król Babilonii, trzymał pewnego [człowieka] w więzieniu, a jego zarządca, który przez 20 lat mu służył, prosiłby przez wzgląd na swoją służbę, aby mu darował tego więźnia, z pewnością sultan by mu nie odmówił. Panie Boże mój, nie bądź zatem okrutniejszy niż sultan, król Saracenów – jestem [przecież] Twoim zarządcą i służyłem Ci już tak wiele lat. Więzisz przeto umiłowanego brata – przez wzgląd na moją służbę proszę, abyś mi go darował z uwagi na Twą łaskę i miłosierdzie, które ogarnia wszystkie Twe dzieła.

Gdy Iwo trwał na modlitwie następnej nocy, ujrzał ponownie owego brata, tym razem w odzieniu jaśniejszym i czystym, a ten oznajmił mu z wdzięcznością, że oto uwolniony został od wszelkiej kary i udaje się wreszcie „do towarzystwa świętych” (*ad societatem beatorum*).

modląc się Panu Bogu – staropolska składnia czasownika „modlić się” z celownikiem (dziś: do Pana Boga).

„*Cap[ite]”* 9, „*fol[io]”* 25 – w wydaniu z 1519 r. jest to rzeczywiście rozdział dziewiąty; co do karty – niewielka pomyłka (nie k. 25, lecz 24v).

presumpcja ... taka, że aż śmierdzi! – jako więc Augustyn o takich mawiał // (marg.) „*Tom[o]”* 8 – ‘w tomie ósmym’ to niezbyt precyzyjna informacja, wydaje się więc, że sam Artomius nie pamiętał, gdzie dokładnie natrafił na taką opinię św. Augustyna. Być może miał na myśli słowa z homilii na Ewangelię według św. Jana (J 11,1-54), por. AUG. *Ioan.tract.* 49,3 [PL 35,1748] (AUG.↔ERASMUS, t. IX, s. 243):

Kto zaś zwykł grzeszyć nalogowo, ten jest pochowany i słusznie o nim mówią, iż cuchnie; zaczyna wokół siebie roztaczać złą opinię, jakby woń wstrętną. Takimi są wszyscy przywykli do występków, moralnie zgubieni.

(przekład W. Szoldrski, W. Kania [s. 32])

„*vas electum*” – nawiązanie do Dziejów Apostolskich; w ten sposób Jezus określił Szawła, polecając w widzeniu Ananiaszowi udać się do niego (Dz 9,15):

Idź, abowiem ten mi jest naczyniem wybranym [*vas electionis*], aby nosił imię moje przed narody i królmi, i syny Izraelskimi.

(przekład J. Wujek)

Łacińskie sformułowanie w brzmieniu podanym przez Artomiusa pojawia się w wielu drukach szesnastowiecznych, tak protestanckich, jak i katolickich; obie wersje (*vas electionis* oraz *vas electum*) znajdujemy np. w kazaniu o nawróceniu św. Pawła (*In conversione sancti Pauli sermo*) PELBARTA (*Serm.sanct.*, k. i,r).

Zob. niżej, II [24]: *statek on wybrany, apostoł Paweł ś[więty]*.

„*damnum*, σκῦβαλα [*skybala*]” // (marg.) „*Philip*.” 3 – termin łaciński oznacza ‘stratę / szkodę’, grecki – ‘śmieci / gnój’. Takimi właśnie słowami św. Paweł określa swoją działalność z czasu, zanim poznał Chrystusa: był przecież zachowującym wszelkie nakazy Prawa faryzeuszem, gorliwym prześladowcą chrześcijan. Por. Flp 3,7-8:

Sed quae mihi fuerunt lucra, haec arbitratus sum propter Christum detrimenta. Veruntamen existimo omnia detrimentum esse propter eminentem scientiam Iesu Christi Domini mei, propter quem omnia detrimentum feci et arbitror ut stercora, ut Christum lucrificam.

Ale co mi było zyskiem, tom poczytał dla Chrystusa być szkodą. Owszem, poczytam wszystko za szkodę dla wysokiego poznania Jezusa Chrystusa Pana mego, dla któregożem wszystkiego postradał i mam sobie za gnój, abym Chrystusa zyskał.

(przekład J. Wujek)

Łacińskie określenie *damnum* (Wulgata: *detrimentum*) Artomius mógł za-czerpnąć z pism Augustyna, który również powoływał się na ten urywek listu św. Pawła; por. np. AUG.*Contr.epist.pelag.* 3,7,19 [PL 44,602]: *veruntamen et arbitror omnia damnum esse* (‘i owszem, uznaję wszystko za stratę’). Grecki termin znajdujemy np. w wydaniu Roberta Stephanusa (*Novum Testamentum* 1550, s. 87): σκῦβαλα (l.mn. r.n. rzeczownika σκῦβαλον [*skybalon*] – ‘gnój / łajno / śmieci’); w Wulgacie czytamy: *stercora* (l.mn. r.n. rzeczownika *stercus* – ‘błoto / gnój’), przez Wujka przetłumaczone jako „gnój”.

[19]

głowa i fundament Kościoła, „Gregor[ius]” (bo tak ludzie dziś chcą, choć ‘nad wolą jegoż’ // (marg.) „Epist[ula]” 80. 79. 78 – Grzegorz I Wielki (Gregorius

Magnus; ok. 540-604) został wybrany na papieża (590-604) po śmierci Pelagiusza II, porzucił wówczas niechętnie klasztor i we wrześniu 590 r. objął urząd. Z jego korespondencji wylania się obraz człowieka pokornego i skromnego, tęskniącego za życiem zakonnym. Oto urywki dwóch listów z lutego 591 r. (GREG.MAG.*Epist.* 1,25. 32 [PL 77,468. 484]):

Gdy rozważam, że choć nie miałem odpowiednich zasług i całą duszą się opierałem, zmuszono mnie do noszenia ciężaru pasterskiego urzędu, mgła smutku mnie ogarnia, a serce w smutku widzi jedynie ciemności, które nie pozwalają ujrzeć czegokolwiek.

(przekład J. Czuj [s. 32])

Dlatego ja, niegodny przyjęcia brzemienia biskupiego, poddałem się rozkazowi Wszechmocnego, a także waszej woli, skoro z hojnej laskawości raczej niż dzięki służnej ocenie mej osoby uznaliście, że mam być przełożonym.

(przekład J. Czuj [s. 33])

„*Epist[ula]*” 80. 79. 78. – treść wskazanych na marginesie listów nie wykazuje związku z tekstem *Tanatomachiji*, można zatem pokusić się o przypuszczenie, że Artomius chciał powołać się na korespondencję Grzegorza, nie pamiętając (lub nie wiedząc), o które dokładnie listy chodzi. Wyjaśnienie może znajdować się w słowach Marcina Lutra, na których prawdopodobnie się opierał: *divus Gregorius multis epistolis... reiecit a se primatum totius orbis* – zob. „*Aneksy*”, *Recepta*, w. 445-446 i obj.

„*invito et reclamante eodem*” – ‘wbrew woli i sprzeciwom tegoż.’

„*Sicut dum vivimus, debemus bona nostra a memoria repellere, ne extollant, ita appropinquante exitu, plerumque ad memoriam eorum iuste revocamus, ut fiduciam praebeant etc.*” // (marg.) „*«Expos[itione] morali in Iob», lib[ro]” 22, „cap[ite]” 7* – GREG.MAG.*Mor.* 22,6,13 [PL 76, 220]:

Sicut enim, dum vivimus, debemus bona nostra a memoria repellere, ne extollant, ita appropinquante exitu, plerumque ea ad memoriam iterum revocamus, ut videlicet fiduciam praebeant, et desperatum timorem premant.

Jak bowiem, dopóki żyjemy, powinniśmy odpędzać z pamięci wspomnienia o naszych dobrych uczynkach, aby nas nie wbijały w dumę, tak, gdy zbliża się śmierć, przeważnie służnie je sobie przypominamy, aby dodawały nam ufności i powstrzymywały strach, który pozbawia nadziei.

(przekład E. Buszewicz, A. Wilczyński [s. 384-385])

„*lib[ro]” 22, „cap[ite]” 7* – ‘w księdze 22, w rozdziale 7’; podany numer rozdziału zgodny jest np. z wydaniem GREG.MAG.*Mor.*, 1540, k. 138v. [20]

brandt i czoło reguł dzisiejszych – ironiczne określenie odnoszące się do jezuیتów, o których Janusz Tazbir (*Literatura antyjezuicka*, s. 5) pisał:

Protestanci widzieli w jezuitach swoich najgroźniejszych wrogów i mieli w tym sporo racji; jezuici wysuwali się bowiem przez cały XVI i XVII wiek na czoło walki prowadzonej przez papieżstwo ze zwolennikami reformacji.

„*De nostro promeremur vitam aeternam*” // (marg.) „*«Censur[a]» Colon[iensis], fol[io]” 186* – uczeni kolońscy (*CENSURA*, s. 186) zacytowali komentarz Hilarego z Poitiers (zob. „Aneks”, *Recepta*, obj. do w. 456) do Ewangelii według św. Mateusza (*HILAR.PICTAV.Comm.Ev.Matth.* 6,5 [PL 9,953]): *De nostro est beata illa aeternitas promerenda* („To my powinniśmy zasługiwać na tę błogosławioną wieczność”). Wyrywając słowa z kontekstu, Artomius przedstawia je jako ilustrację (godnej potępienia) tezy: *Z siebie ... zasługujemy żywot wieczny*, mimo że wymowa źródłowego tekstu jest zgoła odmienna (*HILAR.PICTAV.*, tamże):

„*Multi mihi dicent in illa die: Domine Domine, nonne in tuo nomine prophetavimus?*” *et reliqua. Etiam nunc pseudoprophetarum fraudulentiam et hypocritarum simulamenta condemnat, qui gloriam sibi ex verbi virtute praesumunt, in doctrinae prophetia, et daemoniorum fuga, et istiusmodi operum virtutibus: atque hinc sibi regnum caelorum pollicentur. Quasi vero eorum aliquid proprium sit, quae loquuntur aut faciunt, et non omnia virtus Dei invocata perficiat: cum doctrinae scientiam lectio afferat, daemonium fugam Christi nomen exagitet. De nostro igitur est beata illa aeternitas promerenda: praestandumque est aliquid ex proprio, ut bonum velimus, malum omne vitemus, totoque affectu praeceptis caelestibus obtemperemus: ac talibus officiis cogniti Deo simus.*

Wielu mi powie w owym dniu: Panie, Panie, czyż nie prorokowaliśmy w imię twoje? [Mt 7,22], i następne. Potępia tu także podstęp fałszywych proroków i kłamstwa obłudników, którzy przywłaszczają sobie chwałę, jaka płynie z mocy słowa, z nauki proroczej, ze zmuszania szatanów do ucieczki i z podobnych skutków swej działalności. Na tej też podstawie obiecują sobie królestwo niebieskie, jakby ich mądrością było to, co mówią lub czynią, a nie sprawiała tego wszystkiego wezwana moc Boga. Tymczasem sama lektura przekazuje im znajomość nauki Pana, a na imię Chrystusa uciekają szatani. My zatem powinniśmy się zmuszać do wysiłku, aby chcieć unikać wszelkiego zła i aby całym sercem być posłusznym przykazaniom nieba, aby spełnić te obowiązki, przez które stajemy się znani Bogu.

(przekład E. Stanula [s. 73-74])

„*«Censur[a]» Colon[iensis]”* – chodzi o wydane w 1560 r. przez jezuitów kolońskich opracowanie *Censura et docta explicatio errorum catechismi Ioannis Monheimii* („Cenzura i uczone wyjaśnienie błędów katechizmu Jana Monheima”), będące polemiką uczonych Wydziału Teologicznego uniwersytetu w Kolonii z tezami zawartymi w katechizmie Jana Monheima (*Catechismus, in quo Christianae religionis elementa sincere simpliciterque explicantur*, Dusseldorpii: I. Oridryus et A. Busius, 1560).

„*Plenior haec et perfectior iustitia quam illa, quae per meritum Christi donata*” // (marg.) „*Ibidem, fol[io]” 178* – cytat spreparowany przez Artomiusa,

będący swobodną i wypaczającą sens interpretacją fragmentu, w którym rozważa się kwestię, czy człowiek może zasłużyć sobie na usprawiedliwienie przez dobre uczynki (*CENSURA*, s. 177-178):

[...] *fatemur denique operibus numquam esse effectum, ut qui impius esset, in gratiam reciperetur. Verum quidni fiat, ut qui iustus est, auctior fiat iustitia per bona opera, quae caritas ipsa producit, utque eorundem illorum merito vitam assequamur aeternam?*

[...] uznajemy wreszcie, że nigdy nie da się osiągnąć uczynkami, aby niegodziwy został przyjęty do łaski. Ale dlaczego nie miałyby być tak, że sprawiedliwy osiągałby większą sprawiedliwość przez dobre uczynki, które wynikają z samej miłości, a więc dostępowalibyśmy życia wiecznego przez ich zasługę?

Następnie uczeni kolońscy przypominają, że istnieją dwa rodzaje usprawiedliwienia (*CENSURA*, s. 178): pierwsze, którego „nie mogą zasłużyć żadne uczynki, ale Bóg udziela darmo” (*nulla merentur opera, sed gratis Deus eam* [i.e. iustificationem] *concedit*), zawdzięczamy łasce Bożej; drugie, które „może i powinno być uzyskiwane poprzez uczynki” (*operibus comparari et potest, et omnino debet*).

gdy im bóstwo, nieśmiertelność zdrajca obiecowal // (marg.) „*Gen.*” 3 – nawiązanie do Księgi Rodzaju (Rdz 3,4-5):

I rzekł wąż do niewiasty: Żadną miarą nie umrzecie śmiercią, bo wie Bóg, iż którekolwiek dnia będziecie jeść z niego [tj. drzewa wiadomości dobrego i złego], otworzą się oczy wasze i będziecie jako bogowie, wiedząc dobre i złe.

(przekład J. Wujek)

nie o jednego – tj. o niejednego.

[21]

Ani tu owo płaci – sens: nie ma żadnego znaczenia/wartości [taka argumentacja].

Wszak też cnoty, pobożność swoją wspominali – Dawid, Ezechijsz, Paweł ś[więty] „etc.” – zob. np. LUTER, *Postylla domowa* III, k. 55r:

Panna Maryja była święta, ś[więty] Jan Chrzcziciel ostry i ciężki żywot wiódł. Izali przez to otrzymali sobie odpuszczenie grzechów? Nie iście [...], ale odpuszczenie grzechów tylko stąd pochodzi, iż P[an] Bóg miłosiernym jest.

(przekład H. Malecki)

„Plus laboravi omnibus ... Non ego tamen etc.” – ... *łaska raczej Boża, która jest ze mną* // (marg.) *1„Cor.”* 15 – por. 1Kor 15,9-10:

Ego enim sum minimus apostolorum, qui non sum dignus vocari apostolus, quoniam persecutus sum ecclesiam Dei. Gratia autem Dei sum id quod sum, et gratia eius in me vacua non fuit, sed abundantius illis omnibus laboravi: non ego autem, sed gratia Dei mecum.

Bom ja jest namniejszy między apostoły, którym nie jest godzien, aby mię zwano apostołem, iżem przeszedłował Kościół Boży. A z laski Bożej jestem to, com jest, a laska jego przeciwko mnie próżną nie była, alem więcej pracował niż oni wszyscy: a nie ja, ale laska Boża **ze mną**.

(przekład J. Wujek)

Por. także „Aneks”, *Recepta*, w. 408 i 417 [do passusu w *Receptie* odnoszą się wyrazy wyodrębnione pogrubioną czcionką].

„*Plus laboravi omnibus*” – werset ten w brzmieniu zbliżonym do podanego przez Artomiusa znajdujemy m.in. w pismach św. Augustyna, zob. np. AUG.*Ioan.tract.* 23,3 [PL 35,1583]: *Plus enim illis omnibus laboravi*.

[22]

„*inimici gratiae latent*” // (marg.) „*Cont[ra] pelag[ianos]*” – AUG.*Contr. epist.pelag.* 2,1,1 [PL 44,571].

Pan Bóg się pysznym sprzeciwia // (marg.) *I„Pet.”* 5 – 1P 5,5: „A wszyscy jedni drugim pokorę pokazujcie, gdyż Bóg pysznym się sprzeciwia, a pokornym łaskę dawa” (WUJEK).

„*Arrogantia, licet iustitiae, ieiuniis decimarumque solutioni societur...*” // (marg.) „*Chriso[stomus], tom[o]*” 3, „*in verba Apost[oli ad] Philip[penses]*” 1 – ‘Chryzostom w tomie trzecim, na słowa Apostoła do Filipian 1’; cytat z homilii Jana Chryzostoma (IOAN.CHRYSOST.*Prof.Ev.* 1 [PG 51,311; 1558, kol. 1039]) nawiązującej do Listu do Filipian (Flp 1,18):

Cum pridem pharisaei et publicani mentionem faciendo, bigas duas ex vitio scilicet virtuteque iungeremus, ostendimus, quam sit utilis humilitas animi et quam damnosa mentis arrogantia. Nam arrogantia, licet iustitiae societetur et ieiuniis, et decimarum solutioni, posterior fit. Humilitas autem, licet peccato iungatur, praecurrit pharisaei bigam, nec impeditur, quia improbum habet aurigam.

Wspomniawszy niegdyś faryzeusza i celnika, do dwóch wozów zaprzęgliśmy występki i, oczywiście, cnotliwość, pokazaliśmy, jak użyteczna jest pokora serca i jak szkodliwa pycha rozumu. Pycha bowiem, choćby łączyła się ze sprawiedliwością i postami, i płaceniem dziesięcin, zostaje z tyłu. Pokora zaś, choć łączy się z grzechem, wyprzedza wóz faryzeusza i nie szkodzi, że ma występne goźnice.

„*tom[o]*” 3 – zacytowany przez Artomiusa urywek pochodzi z trzeciego tomu dzieł Jana Chryzostoma, prawdopodobnie chodzi o wydanie bazylejskie z 1558 r. (zob. „Wykaz znaków i skrótów przyjętych w edycji”, s. 76).

„*Bernardus*” – św. Bernard z Clairvaux (*Bernardus Claraevallensis*; 1090–1153), cysters, opat klasztoru w Clairvaux (*Clara Vallis* [dziś: w regionie Szampania-Ardeny we Francji]), autor dzieł teologicznych i mistycznych, Doktor Kościoła.

„*Periculosa habitatio illorum, qui in meritis suis sperant, periculosa, quia ruinoso*” // (marg.) „*Super Cant[ica canticorum]*” – cytat z kazania św. Bernarda (BERNARD.CLAR.*Psal.XC* 1,3 [PL 183,188]):

Periculosa habitatio eorum, qui in meritis suis sperant; periculosa, quia ruinos.

Niebezpieczne mieszkanie tych, którzy pokładają nadzieję w swych zasługach; niebezpieczne, bo grożące upadkiem.

Nota marginalna ('Na temat Pieśni nad pieśniami') podaje lokalizację błędną. [23]

„*Vere scio, quod ita sit, quod non iustificetur omnis homo comparatus Deo*” // (marg.) „*Iob*” 9 – por. Hi 9,2: *Vere scio quod ita sit, et quod non iustificetur homo compositus Deo* („Prawdziwie wiem, iż tak jest, a iż nie będzie usprawiedliwion człowiek przyrównany Bogu”; WUJEK).

„*Si voluerit contendere cum Eo, non poterit Ei respondere unum pro mille*” – Hi 9,3: „Będzie li [tj. człowiek] się z nim [tj. z Bogiem] chciał spierać, nie będzie mu mógł odpowiedzieć jednego za tysiąc” (WUJEK).

„*Verebar omnia opera mea*” – por. Hi 9,28: „Obawiałem się wszystkich uczynków moich, wiedząc, że nie przepuszczasz grzeszącemu” (WUJEK). W podobnym kontekście fragment ten wraz ze słowami św. Pawła (1Kor 4,4 – zob. niżej, II [24]) przytacza ERASMUS, *Praep.mort.* 1307D [s. 367].

„*Si iustificare me voluero, os meum condemnabit me. Si innocentem me ostendero, pravum me comprobabit*” – por. Hi 9,20: *si iustificare me voluero, os meum condemnabit me; si innocentem ostendero, pravum me comprobabit* („Będę li się chciał usprawiedliwić, usta moje potępią mię, jeśli się niewinnym pokażę, dowiedzie, że nieprawym”; WUJEK).

nieprawym mię być przekona – sens: udowodni, że jestem zły / grzeszny (kalka łacińskiej konstrukcji *accusativus cum infinitivo*).

[24]

Paweł apostoł, któregom wyżej wspomniał – zob. II [21].

i ów – tj. prorok Izajasz.

„*Na<rra>, si quid habes, in quo iustificeris*” // (marg.) „*Esa.*” 43 – Iz 43,26: *narra si quid habes ut iustificeris* („Powiedz, jeśli co masz, abyś usprawiedliwił”; WUJEK). Por. także „Aneks”, *Recepta*, w. 429-430.

„*Servi inutiles sumus*” // (marg.) „*Lucae*” 17 – por. Łk 17,10: „Także i wy, gdy uczynicie wszystko, co wam rozkazano, mówcie: Słudzy nieużyteczni jesteśmy: cośmy byli winni uczynić, uczyniliśmy” (WUJEK). ERAZM (*Praep.mort.* 1316A) radził, aby w ten właśnie sposób reagować, kiedy –

[...] szatan zacznie przekonywać: [...] „Wiele godzin poświęciłeś na modlitwę, wiele pościłeś, prowadziłeś surowe życie, hojnie rozdawałeś jałmużnę ubogim”. Właściwa odpowiedź na tego rodzaju pokusy brzmi: „Jeśli za pośrednictwem mojej osoby uczyniono coś dobrego, należy to do Pana, nie do mnie”.

(przekład M. Cytowska [s. 392])

statek on wybrany – nawiązanie do Dziejów Apostolskich (Dz 9,15): *vas electum*; zob. wyżej, II [18] i obj.

„*Nullius mihi conscius sum, nec tamen in hoc sum iustificatus*” // (marg.) I„Cor.” 4 – por. 1Kor 4,4: *nihil enim mihi conscius sum, sed non in hoc iustificatus sum; qui autem iudicat me Dominus est*; „Abowiem nie czuję się niwczym winnym, a wżdy nie przez to jestem usprawiedliwion, ale Pan-ci jest, który mię rozsądza” (BIBLIA 1563); „Bo niczego do siebie nie wiem, ale nie w tym jestem usprawiedliwion, kto mię zaś przesądza, Pan jest” (BIBLIA 1572 [1Kor 3,27-28]); „Abowiem się w niwczym nie czuję, ale nie w tym jestem usprawiedliwion, a który mię sędzi, Pan jest” (WUJEK 1599).

to jeszcze nie amen – zob. podobne sformułowanie wyżej, I [10] i obj.

ów, którego starzy wspominają, zakonnik jakiś // (marg.) „*Specul[um] exempl[orum]*», *exempl[o]*” 108 – SPECULUM EXEMPLORUM 1490, *distinctio V, exemplum 108*, k. s₄v (= MAGNUM SPECULUM EXEMPLORUM 1603, s. 343).

Speculum exemplorum ('Zwierciadło przykładów') to anonimowy, napisany w XV w., popularny zbiór egzemplów kaznodziejskich, tłumaczony na wiele języków. W edycji z 1607 r., przygotowanej przez jezuitę Jana Majora, zmieniono układ na alfabetyczny, dlatego przywołane w *Tanatomachiji* egzemplum umieszczono pod literą M jak B[eata] *Maria Virgo* ('Święta Maryja Panna'): MAGNUM SPECULUM EXEMPLORUM 1607, *exemplum 14* [s. 528-529]: *Moriturus praesumptuose solvens freno laetitiae a Virgine Maria corripitur* („Umierający, zbyt barzo udając się na wesele, od Panny Błogosławionej był strofowany”; przekład Sz. Wysocki – *Wielkie zwierciadło przykładów*, s. 437). Warto odnotować, że sięgając do kolejnego popularnego zbioru przykładów, Artomius powstrzymuje się przed jego krytyką, choć całkowicie ignoruje rolę Maryi w przytaczanej historii.

[25]

„*Eusebius*” ... „*Mentiris, mentiris! Nolo, nolo!*” // (marg.) „*Epist[ula] Cyrill[i] ad Aug[ustinum]*»” – mowa o ostatnich godzinach życia Euzebiusza z Kremony (*Eusebius Cremonensis*; †ok. 423), ucznia św. Hieronima. Leżąc na łożu śmierci, przeraził stojących obok braci, gdy straszliwie zmieniony na twarzy, zawołał głośno (Ps.-CYRIL.Mirac.Hieronym. 3 [PL 22,292]): „Nie uczynię, nie uczynię! Kłamiesz, kłamiesz!” (*Non faciam, non faciam! Mentiris, mentiris!*). Pytany, co się stało, odrzekł: „Czy nie widzicie gromady diabłów, która chce mnie pokonać?” (*Non videtis daemonum agmina, quae me debellare cupiunt?*). Niezrozumiały dla mnichów okrzyk stanowił odpór dla pokusy szatańskiej: „Usiłują sprawić, abym zbluźnił przeciw imieniu Bożemu, i dlatego krzyczałem, że tego nie uczynię” (*Conantur namque, ut Divini nominis blasphemus inveniar, et ideo hoc me non facere clamabam*).

„*Epist[ula] Cyrill[i] ad Aug[ustinum]*»” – 'List Cyryla do Augustyna'. List ten, traktujący o śmierci św. Hieronima (†420), to, oczywiście, fałsyfikat, autorstwo św. Cyryla Jerozolimskiego (Κύριλλος Ἱεροσολύμων [Kýrillos Hierosolýmon]; ok. 313-386) jest wykluczone.

„*Quaere dona mea, obliviscere bona tua*” – cytat pochodzi z antypelagiańskiego kazania św. Augustyna (AUG.*Serm.* 174,2 [PL 38,941]):

[...] *hoc tibi dicit [i.e. Christus]: „Quaere dona mea, obliviscere merita tua, quia si ego quaererem merita tua, non venires ad dona mea”.*

[...] to mówi tobie [tj. Chrystus]: „Szukaj moich darów, zapomnij o swoich zasługach, gdybym bowiem ja szukał twoich zasług, nie osiągnąłbyś moich darów”.

U Artomiusa czytamy *bona* (‘dobra’) zamiast Augustynowych *merita* (‘zasługi’), a ponieważ we własnym przekładzie Artomiusa mowa o ‘zasługach’, być może w druku *Tanatomachiji* widnieje błąd, który należałoby poprawić na: <merit>a, z drugiej jednak strony jest to prawdopodobnie omyłka samego autora (błąd myśli), a to powstrzymuje nas przed ingerencją.

„*Tunc iusti sumus, quando nos peccatores fatemur*” – cytat z antypelagiańskiego pisma św. Hieronima (HIER.*Dial.* 1,13 [PL 23,505]):

Tunc ergo iusti sumus, quando nos peccatores fatemur, et iustitia nostra non ex proprio merito, sed ex Dei consistit misericordia.

Wtedy jesteśmy sprawiedliwi, gdy wyznajemy, że jesteśmy grzesznikami i nasza sprawiedliwość nie opiera się na własnej zasłudze, lecz polega na miłosierdziu Bożym.
(przekład W. Szoldrski [s. 83])

„*Bernardus: Bene currit ad remissionem peccatorum, qui sibi ipsi displicet, apud iustum enim et misericordem Iudicem, qui se accusat, excusat*” – nie są to słowa św. Bernarda, lecz św. Augustyna, odnotowane w zbiorze Prospera z Akwitanii (PROSPAQUIT.*Lib.sentent.* 187 [PL 45,1875]): *Bene currit ad remissionem peccatorum, qui displicet sibi. Apud iudicem enim iustum et misericordem, qui se accusat, excusat* (‘Dobrze zmierza do odpuszczenia grzechów ten, kto nie podoba się sobie, bowiem u sprawiedliwego i miłosiernego Sędziego ten, kto się obwinia, uzyskuje uniewinnienie’).

tąż zbroję – tj. ze względu na tę zbroję / dzięki tej zbroi.

„*Talia non nocent, cum displicent*” – nie udało się odnaleźć źródła cytatu. Interesująco jednak przedstawia się okoliczność, że sponstponowany wcześniej przez Artomiusa Pelbart z Temeszwaru (zob. wyżej, I [11] i obj.) tymi właśnie słowami kończy kazanie *De recogitatione mortis et tentationibus ac remediis pro illo tempore* (‘O rozważaniu śmierci oraz pokusach i lekarstwach [pomocnych] w tym czasie’), co więcej, stanowią one komentarz do pokusy bluźnierstwa zilustrowanej powyższym przykładem Euzebiusza, wołającego: *Mentiris, mentiris! Nolo, nolo!* (PELBARTUS, *Serm.temp.*, k. ttt_{8v}). W tym samym kazaniu (na sąsiedniej szpalcie) znajduje się również opowieść o wykrzykującym chępliwie zakonniku (zob. wyżej, II [24]). Nasuwa się zatem przypuszczenie, że toruński pastor, zbierając materiały do swojego „traktaciku”, bez

skrępowania czerpał również ze źródeł, o których w swoim dziele wypowiada się nader nieżyczliwie.

[26]

„*mille*” *ten „artifex”, szatan* – określenie *mille artifex* odnosi się do szatana – „mistrza tysięcy podstępów”; jak wyjaśnia Wojciech Brojer (*Diabeł w wyobraźni średniowiecznej*, s. 131-132): „To imię nie wywodzi się z tradycji biblijnej, lecz jest produktem średniowiecznych skryptoriów. Zostało sztucznie utworzone, z częstej w chrześcijańskim piśmiennictwie formuły, iż diabeł posiada *mille nocendi (temptandi) artes* [‘tysiąc sposobów szkodzięcia (kuszenia)’]”.

dysputować z nieprzyjacielem takim nie radzę – taką samą radę daje ERAZM z Rotterdamu (*Praep.mort.* 1314E: „Nie trzeba wieść dysputy z szatanem, lecz gdy zachęca do bezbożności, powiedzieć krótko: «Idź precz, szatanie!»” (przekład M. Cytowska [s. 388])).

w samej przykład Ewy matki naszej weźrzawszy – Bóg nakazał człowiekowi jasno (Rdz 2,17): „Z każdego drzewa rajskiego jedz, ale z drzewa wiadomości dobrego i złego nie jedz, bo którego dnia będziesz jadł z niego, śmiercią umrzesz” (WUJEK). Na insynuację węży (Rdz 3,1): „Czemu wam Bóg przykazał, żebyście nie jedli z każdego drzewa rajskiego?” (WUJEK), Ewa odpowiedziała – jak trafnie zauważa Artomius – dystansując się wobec słów Stwórcy poprzez użycie partykuły wyrażającej wątpliwość (*forte*). O grzechu pierwszych rodziców Artomius pisał już wcześniej – na początku części drugiej mowa była o Adamie, zob. wyżej, II [3].

„*forte*” – *to jest: ‘śnadź, podobno’ „byśmy umarli”* // (marg.) „*Gen.*” 3 – Rdz 3,2-3: „Z owocu drzew, które są w Raju, pożywamy, ale z owocu drzewa, które jest w pośród Raju, rozkazał nam Bóg, abyśmy nie jedli i nie dotykali się go, byśmy śnadź nie pomarli [*ne forte moriamur*]” (WUJEK).

słowoż Boże mu oponuj, tym się broń! – następujące po tych słowach akapity ([27]-[34]) to realizacja często spotykanego w utworach z zakresu *ars bene moriendi* motywu psychomachii. W *Tanatomachiji* jest to bezpośrednia walka człowieka z szatanem, który za pomocą rozmaitych argumentów usiłuje pozbawić umierającego wiary i nadziei. Por. też ERASMUS, *Praep.mort.* 1315B-E [s. 389-391]; Włodarski, „*Ars moriendi*”, s. 99-119 (rozdział „Psychomachia”).

[27]

Które Pan Bóg przeźrzał, te i wezwał, te też usprawiedliwił i uwielbił // (marg.) „*Rom.*” 8 – Rz 8,30: „A które przeznaczył, te też wezwał, a które wezwał, te też usprawiedliwił, a które usprawiedliwił, one też uwielbił” (WUJEK).

Jako w Adamie wszyscy umieramy, tak w Panu Jezu Kryście wszyscy obżywienie bierzem // (marg.) *1„Cor.”* 15 – por. 1Kor 15,22: „A jako w Adamie wszyscy umierają, tak i w Chrystusie wszyscy ożywieni będą” (WUJEK).

Którzykolwiek okrzychnięci są, Krystusa Pana oblekli. ... i według obietnice dziedzicy // (marg.) „*Gal.*” 3 – por. Ga 3,27-29:

Bo którzykolwiek jesteście ochrzczeni w Chrystusie, oblekliście się w Chrystusa. Nie jest Żyd ani Greczyn, nie jest niewolnik ani wolny, nie jest mężczyzna ani niewiasta. Abowiem wszyscy wy jedno jesteście w Chrystusie Jezusie. A jeśliście wy Chrystusowi, tedyście nasieniem Abrahamowym, dziedzicami wedle obietnice.

(przekład J. Wujek)

Wszycyście Synowie Boży, którzyściekolwiek uwierzyli w Pana Jezusa Krysta – Ga 3,26: „Abowiem wszyscy synami Bożymi jesteście przez wiarę, która jest w Chrystusie Jezusie” (WUJEK).

W rzeczy samej i prawdziwie doznawam, iż Pan Bóg osobami nie brakuje, ale w każdym narodzie, kto się Go boi a sprawiedliwie żywie, przyjemny jest, miejsce ma przed Nim „etc. etc.” // (marg.) „Act.” 10 – są to słowa Piotra, wypowiedziane w domu Korneliusza (zob. wyżej, I [39] i obj.); por. Dz 10,34-35:

A Piotr otworzywszy usta swe, rzekł: Prawdziwiem doznał, iż się Bóg na osoby nie ogląda, ale w każdym narodzie, kto się go boi a czyni sprawiedliwość, jest jemu przyjemnym.

(przekład J. Wujek)

[28]

na plac wyjeżdża – sens: przytacza jako argument.

Żywe Ja – mówi Pan – nie chcę śmierci grzesznego, ale żeby się nawrócił a żył // (marg.) „Ezech.” 18. 33 – por. Ez 18,23: „Izali z wolej mojej jest śmierć nie-zbożnego, mówi Pan Bóg, a nie aby się nawrócił od dróg swoich a żył?” (WUJEK); Ez 33,11: „Rzecz do nich: Żywe ja! mówi Pan Bóg, nie chcę śmierci nie-zbożnego, ale żeby się nawrócił nie-zbożny od drogi swej a żył” (WUJEK). Te same rozdziały, choć inne wersety, z Księgi Ezechiela Artomius przywoła niżej (II [32]). Zob. też wyżej, I [21].

A czemu byś miał zginąć, ludu mój? Nie chcę Ja śmierci grzesznego // (marg.) „Ibidem” – por. Ez 33,12: „a przecz macie umrzeć, domie Izraelów?” (WUJEK).

Nie chcę Ja śmierci grzesznego – Ez 18,23 i 33,11 zob. wyżej.

Niemasz równego abo podobnego Panu. On grzechy gładzi i z nas zdejmuje, On je w głębokość morską a k temu wszystkie pogrąża // (marg.) „Mich.” 7 – por. Mi 7,18-19:

Który bóg podobny Tobie, który oddalasz nieprawość i mijasz grzech ostatków dziedzictwa swego? Nie rozpuści więcej zapalczywości swojej, bo chcący w miłosierdziu jest. Wróci się a zlituje się nad nami, złoży nieprawości nasze i wrzuci do głębokości morskiej wszystkie grzechy nasze.

(przekład J. Wujek)

Oto Baranek Boży, który gładzi grzechy świata // (marg.) „Ioan.” 1 – J 1,29: „Oto Baranek Boży, oto który gładzi grzech świata” (WUJEK).

Póďte do Mnie wszyscy ... którzy pracujecie, obciążeni jesteście, Ja was ochłodzę // (marg.) „*Matth.*” 11 – Mt 11,28: „Póďte do mnie wszyscy, którzy pracujecie i jesteście obciążeni, a ja was ochłodzę” (WUJEK). Ten sam cytat wraz z lokalizacją Artomius powtórzy niżej, II [32].

Tak Bóg świat umiłował, że Syna swego zesłał, aby każdy, kto weń wierzy, nie zginąłby, ale miał żywot wieczny // (marg.) „*Ioan.*” 3 – por. J 3,16: „Abowiem tak Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby wszelki, kto wierzy weń, nie zginął, ale miał żywot wieczny” (WUJEK).

Zalecił i okazał Bóg miłość swą ku nam w tym, że Krystus umarł, gdyśmy my grzesznikami niegodnymi byli // (marg.) „*Rom.*” 5 – por. Rz 5,8: „Lecz Bóg zaleca miłość swoją przeciw nam, że gdyśmy jeszcze byli grzesznymi, Chrystus za nas umarł” (WUJEK). Artomius nawiąże do tych słów jeszcze raz niżej, zob. II [31].

wszak też niegodni psi odrobiny z stołu panów swych padające jadają // (marg.) „*Matth.*” 15 – nawiązanie do Ewangelii według św. Mateusza (Mt 15,21-28): gdy Jezus podążał w stronę Tyru i Sydonu, zatrzymała Go niewiasta kananejska, prosząc o pomoc dla córki dręczonej przez złego ducha. Jezus powiedział do niej (Mt 15,27):

Niedobra jest brać chleb synowski, a miotać psom. A ona rzekła: I owszem, Panie: bo i szczenięta jedzą z odrobin, które padają z stołu panów ich.

(przekład J. Wujek)

[29]

„Iniquitates meae supergressae caput meum” // (marg.) „*Psal.*” 37 – Ps 38(37),5: „Abowiem nieprawości moje przewyższyły głowę moję” (WUJEK).

Z Manassesem nie wstydź się wyznać: „Zgrzeszyłem nad piasek morski i gwiazdy niebieskie” // (marg.) 2, „*Paralip.*” 36 – syn Ezechiasza, Manasses, król Judy „czynił złość przed Panem według obrzydłości poganów” (2Krn 33,2; WUJEK), był człowiekiem bezbożnym (2Krl 21,1-17; 2Krn 33,1-11). Grzesznym postępowaniem ściągnął na siebie karę, ale w niewoli babilońskiej ukorzył się przed Bogiem i czynił pokutę, a jego prośba została wysłuchana (2Krn 33,12-19). Do nawrócenia króla nawiązuje tzw. Modlitwa Manasses – tekst apokryficzny, obecny w Septuagincie, przez katolików i protestantów uznawany za niekanoniczny; w szesnastowiecznych polskich przekładach Biblii włączany po 2Krn 36 (katolicka Biblia Leopoldy, Biblie protestanckie z 1563 i 1572 r.), u WUJKA odmiennie, ze skrupulatnym wyjaśnieniem (s. 1059):

[...] tu na końcu na stronie, to jest, nie między inszemi księgami świętymi Starego Zakonu, które święty Synod Trydentski przyjął i za święte a Boskie przyjmować rozkazał, położone są [mowa również o 3 i 4 Księdze Ezdrasza], aby do końca nie zginęły, ponieważ je niektórzy święci ojcowie czasem wspominają i w niektórych Biblijach łacińskich tak ręką pisanych, jako i w drukowanych się znajdują.

Zob. także Suski, *Modlitwa Manasses, passim*.

Zgrzeszyłem nad piasek morski i gwiazdy niebieskie – passus z Modlitwy Manassesza: „aleś założył [tj. Panie Boże] pokutę na mię grzesznego, gdyżem zgrzeszył nad wielkość piasku morskiego” (*BIBLIA* 1563, k. 254v); „aleś ustawił pokutę dla mnie grzesznego, bom zgrzeszył nad liczbę piasku morskiego” (WUJEK, s. 1059). W Modlitwie Manassesza nie ma jednak mowy o gwiazdach, Artomiusz użył tego porównania prawdopodobnie przez skojarzenie z Bożą obietnicą daną Abrahamowi (Rdz 22,17): „rozмноżę nasienie twoje jako gwiazdy niebieskie i jako piasek, który jest na brzegu morskim” (WUJEK), por. też Dn 3,36 oraz Hbr 11,12.

2, *Paralip.* 36 – tekstu Modlitwy Manassesza brak w łacińskim przekładzie Biblii św. Hieronima, w średniowiecznych manuskryptach Wulgaty pojawia się natomiast bezpośrednio po liczącej 36 rozdziałów Drugiej Księdze Kronik (Suski, *Modlitwa Manassesza*, s. 203).

Od piąty nogi aż do wierzchu głowy nie masz w nas zdrowia // (marg.) „*Esaiaie*” 1 – por. Iz 1,6: „Od stopy nogi aż do wierzchu głowy nie masz w nim zdrowia” (WUJEK).

większe je być niż grzechy nasze twierdzi – sens: [słowo Boże] twierdzi, że ono [tj. miłosierdzie] jest większe niż nasze grzechy (kalka łacińskiej konstrukcji *accusativus cum infinitivo*).

By też były grzechy wasze czerwone jako szarłat, jako krew, będą białe jako śnieg, będą zbiełone jako welna // (marg.) „*Esaiaie*” 1 – por. Iz 1,18: „Choćby były grzechy wasze jako szarłat, jako śnieg wybieleją; i choćby były czerwone jako karmazyn, będą białe jako welna” (WUJEK).

Obfitował, wielki był grzech, ale większa łaska // (marg.) „*Rom.*” 5 – por. Rz 5,20: „Lecz gdzie obfitowało przestępstwo, łaska więcej obfitowała” (WUJEK).

Nie tak grzech, jako dar; jako łaska milego Boga. Bo jeśli jednego grzechem wiele ich pomira, ginie, daleko większa łaska Boża i dar z łaski przez Pana Jezusa Krysta na wiele ich obfituje „etc.” // (marg.) „*Ibidem*” – por. Rz 5,15-17:

Ale nie jako przestępstwo, tak i dar. Abowiem jeśli przestępstwem jednego [tj. Adama] wiele ich pomarło, daleko więcej na wiele ich opłynęła łaska Boża i dar w łasce jednego człowieka, Jezusa Chrystusa. A nie jako przez jeden grzech, tak i dar, abowiem sąd wprowadzie z jednego ku potępieniu, a łaska z wielu występków ku usprawiedliwieniu. Abowiem jeśli jednego przestępstwem śmierć królowała przez jednego, daleko więcej ci, którzy obfитоść łaski i darowania, i sprawiedliwości biorą, w żywocie królować będą przez jednego Jezusa Chrystusa.

(przekład J. Wujek)

[30]

Przeklęty wszelki, który nie zostawa we wszystkim tym, co napisano w Zakonie – por. Ga 3,10: „Bo napisano jest: Przeklęty każdy, który by nie trwał we wszystkim, co napisano w księgach Zakonu, aby ono czynił” (WUJEK); Pwt 27,26: „Przeklęty, kto nie trwa w słowach Zakonu tego ani ich skutkiem pełni” (WUJEK).

Sprawiedliwy Pan Bóg, ale przy tym miłosierny – o sprawiedliwości i miłosierdziu Boga mowa jest w wielu miejscach Pisma Świętego; zob. np. Ps 116(114),5: „Miłościwy Pan i sprawiedliwy, a Bóg nasz jest litościwy” (WUJEK).

Miłosierdzie Jego – jako Dawid mawiał – nad wszystkie uczynki Jego // (marg.) „Psal.” 32 – lokalizacja błędna; por. Ps 145(144),9: „Dobryć jest Pan wszystkim, a miłosierdzie Jego nad wszystkie sprawy Jego” (BIBLIA 1563); „Dobry Jehowa ku wszystkim, a litości Jego na wszystkie uczynki Jego” (BIBLIA 1572); „Słodki Pan wszystkim, a litości Jego nad wszystkie uczynki jego” (WUJEK 1599).

Kryśtus nas wybauił i odkupił z przekłęstwa Zakonu, stawşy się za nas abo dla nas przekłętwem // (marg.) „Gal.” 3 – por. Ga 3,13:

Chryśtus nas wykupił od przekłęstwa Zakonu, zstawşy się za nas [*pro nobis*] przekłętwem (abowiem napisano jest: Przekłęty každy, który wisi na drzewie).

(przekład J. Wujek)

Przekłęty každy, co na drzewie wisi // (marg.) „Deut.” 21 – Pwt 21,23: „bo przekłęty od Boga jest, który wisi na drzewie” (WUJEK).

Kryśtus dokończeniem Zakonu ku sprawiedliwości każdemu wierzącemu // (marg.) „Rom.” 10 – Rz 10,4: „Bo Chryśtus koniec Zakonu, ku sprawiedliwości wszelkiemu wierzącemu” (WUJEK).

Nie przyszedłem gwałcić Zakonu, ale pełnić // (marg.) „Matth.” 5 – Mt 5,17: „Nie mniemajcie, abym przyszedł rozwiązać Zakon abo proroki: nie przyszedłem rozwiązać, ale wypełnić” (WUJEK).

[31]

Nadgrody zasługi chce Pan Bóg – sens: Bóg żąda zapłaty za zasługę, tj. za uwolnienie od przekleństwa Prawa.

Ten, który grzechu nie znał, za nas się grzechem (ofiara) stał, abyśmy my sprawiedliwością Bożą byli // (marg.) 2„Cor.” 5 – por. 2Kor 5,21: „[Bóg] Tęgo, który nie znał grzechu, uczynił grzechem za nas, abyśmy my się zstali sprawiedliwością Bożą w nim” (WUJEK), komentarz na marginesie (s. 1370) do słowa „grzechem” brzmi: „to jest: ofiara za grzech”.

Kryśtus Jezus stał się nam sprawiedliwością, mądrością, odkupieniem, poświęceniem przed Bogiem Ojcem // (marg.) 1„Cor.” 1 – por. 1Kor 1,30: „który [tj. Jezus Chryśtus] się nam zstał mądrością od Boga i sprawiedliwością, i poświęceniem, i odkupieniem” (WUJEK).

Zgrzeszyłby kto, mamy Jednacza i Pośrzednika u Boga Ojca naszego, Pana Jezu Kryśta, który się stał ublaganiem za grzechy nasze, nie tylko za nasze, ale za grzechy wszystkiego świata // (marg.) 1„Ioan.” <2> –por. 1J 2,1-2:

Synaczkowie moi, to wam pişę, abyście nie grzeszyli. Ale i jeřliby kto zgrzeszył, rzecznika mamy u Ojca, Jezusa Chryśtusa sprawiedliwego, a on jest ublaganiem za grzechy nasze. A nie tylko za nasze, ale i za wszęgo świata.

(przekład J. Wujek)

wszystkiego świata. A to sprawiedliwy – zob. „Aparat krytyczny”, s. 93.

A to sprawiedliwy za niesprawiedliwe umierając // (marg.) „Rom.” 5 – Rz 5,8 zob. wyżej, II [28]. Por. też IP 3,18: „Bo i Chrystus raz umarł za grzechy nasze, sprawiedliwy za niesprawiedliwe, aby nas ofiarował Bogu” (WUJEK).

starszy – imiesłów przysłówkowy od „zetrzeć” (dziś: starlszy).

Pan Bóg, gdy wskrzeszył Syna swego, nas też z Nim wspólnie ożywił, odpuszczając nam wszystkie grzechy i zmazawszy cyrograf, który był przeciw nam napisany „etc.” // (marg.) „Colos.” 2 – Kol 2,13-15; Artomius odwołał się do tego cytatu już wcześniej, zob. wyżej, II [5] i obj.

zmazawszy cyrograf, który był przeciw nam napisany – w tym kontekście cyrograf oznacza wyrok potępienia wydany na Adama i jego potomstwo (por. Kol 2,14: „cyrograf dekretu [*chirographum decreti*]”; WUJEK).

Ten jest Syn mój namilejszy, w którym Mi się wszystko upodobało // (marg.) „Matth.” 3. 17 – słowa te w Ewangelii według św. Mateusza odnotowane zostały dwukrotnie: podczas chrztu Jezusa w Jordanie (Mt 3,17): „Ten jest Syn mój miły, w którym upodobał sobie” (WUJEK) oraz w momencie przemienienia (Mt 17,5): „Ten jest Syn mój miły, w którym sobie dobrze upodobał” (WUJEK).

[32]

Pójdźcie do Mnie wszyscy, którzy pracujecie, obciążeni jesteście, Ja was ochłodzę // (marg.) „Matth.” 11 – ten sam cytat wraz z lokalizacją Artomius przywołał już wyżej; zob. II [28] i obj.

Nie przyszedłem wzywać sprawiedliwych, ale grzesznych do pokuty // (marg.) „Matth.” 9 – por. Mt 9,13: „Bom nie przyszedł wzywać sprawiedliwych, ale grzesznych” (WUJEK).

Odwrócili się niepobożni od drogi swej złej „etc.”; żywotem żyć będzie, nie umrze // (marg.) „Ezech.” 18. 33 – por. Ez 33,19: „A gdy odstąpi niebożny od niebożności swej, a czynić będzie sąd i sprawiedliwość, żyć będzie w nich”; Ez 18,21:

Lecz jeśli niebożny będzie pokutował ze wszystkich grzechów swoich, które czynił, a będzie strzegł wszystkich przykazań moich, a będzie czynił sąd i sprawiedliwość: żywotem żyć będzie, a nie umrze.

(przekład J. Wujek)

Te same rozdziały, choć inne wersety, z Księgi Ezechiela Artomius przywołał wyżej (II [28]). Zob. też I [21].

[33]

bo i o jedenastej wieczór nawet Pan, kto się jedno do Niego zna, nikim nie gardzi // (marg.) „Matth.” 20 – nawiązanie do przypowieści o gospodarzu najmującym robotników do winnicy (Mt 20,1-16):

Podobne jest Królestwo Niebieskie człowiekowi gospodarzowi, który wyszedł barzo rano najmować robotniki do winnicy swojej. A uczyniwszy umowę z robotnikami z grosza dziennego, posłał je do winnicy swojej. I wyszedłszy około trzeciej

godzinie ujrzal drugie stojące na rynku próżnujące, i rzekł im: Idźcie i wy do winnicy mojej, a co będzie sprawiedliwa, dam wam. A oni poszli. I zasię wyszedł około szóstej i dziewiątej godzinie, i także uczynił. A około jedenastej wyszedł i znalazł drugie stojące, i rzekł im: Co tu stoicie cały dzień próżnujący? Rzekli mu: Iż nas nikt nie najął. Rzekł im: Idźcie i wy do winnicy mojej. A gdy wieczór przyszedł, rzekł Pan winnicy sprawcy swemu: Zawołaj robotników i oddaj im zapłatę, poczynawszy od ostatnich aż do pierwszych. Gdy tedy przyszli, którzy około jedenastej godzinie byli przyszli, wzięli po groszu. A przyszedłszy i pierwszy mniemali, żeby więcej wziąć mieli, ale wzięli i oni po groszu. A wzięwszy, szemrali przeciw gospodarzowi, mówiąc: Ci ostateczni jedną godzinę robili, a uczyniłeś je równymi nam, którzyśmy nieśli ciężar dnia i upalenia. A on, odpowiadając jednemu z nich, rzekł: Przyjacielu, nie czynić krzywdy: azas się ze mną za grosz nie zmówił? Weźmi, co twego jest, a idź: chcę też i temu ostatecznemu dać jako i tobie. Czyli mi się nie godzi uczynić, co chcę? Czyli oko twoje złościwe jest, iżem ja jest dobry? Tak ci ostateczni będą pierwszymi, a pierwszy ostatecznymi. Abowiem wiele jest wezwanych, ale mało wybranych.

(przekład J. Wujek)

Któręgokolwiek dnia westchnie grzeszny, będę mu miłościw // (marg.) „Ezech. *ibidem*” – por. Ez 33,12: „niezbożność niezbożnego nie zaszkodzi mu, któregokolwiek dnia nawróci się od niezbożności swej” (WUJEK).

A jako niepoznana była lotrowi pokutującemu – zob. wyżej, I [31] i obj.

A jako Apostoł mówi, iż Bóg nad nim miłosierdzie pokazał na przykład drugim // (marg.) 1 „Tim.” 1 – św. Paweł pisał w Liście do Tymoteusza (1Tm 1,15-16):

Wierna mowa i wszelkiego przyjęcia godna, iż Chrystus Jezus przyszedł na ten świat grzeszne zbawić, z których jam [tj. Paweł] jest pierwszym. Ale m dlatego miłosierdzia dostał, aby we mnie naprzód okazał Jezus Chrystus wszelaką cierpliwość na naukę tym, którzy mu mają uwierzyć ku żywotowi wiecznemu.

(przekład J. Wujek)

„*accusator*” – ‘oskarżyciel’.

On trzciny nalamanej nie dołamię i lnu kurzącego się nie zagasi // (marg.) „*Esaias*” 42 – por. Iz 42,3: „Trzciny nałomionej nie skruszy a lnu kurzącego się nie zagasi” (WUJEK).

[34]

Kłamcaś ty z dawna, szatanie // (marg.) „*Ioan.*” 8 – por. J 8,44:

On [tj. diabeł] był mężobójcą od początku i w prawdzie się nie został: bo w nim nie masz prawdy. Gdy mówi kłamstwo, z własnego mówi: iż jest kłamcą i ojcem jego.

(przekład J. Wujek)

z Abrahamem przeciwko nadziei w nadzieję wierzę // (marg.) „*Genes.*” 15. „*Rom.*” 4 – św. Paweł pisał o Abrahamie (Rz 4,18): „Który przeciw nadziei w nadzieję uwierzył, że miał zostać ojcem wielu narodów, podług tego, co mu

było rzeczono: Tak będzie nasienie twoje” (WUJEK). Słowa te odwołują się do danej Abramowi przez Boga obietnicy licznego potomstwa (Rdz 15,1-6).

By mię Pan i zabił, dufać w Nim będę // (marg.) „*Iob*” 13 – Hi 13,15 zob. wyżej, I [28]. Również ERAZM z Rotterdamu (*Præp.mort.* 1300F), zapewniając o potęgze wiary, przywołuje postać Abrahama (Rz 4,18) obok tychże wersetów z Księgi Hioba:

Jeśli ktoś z żywą wiarą woła bezustannie nawet z najgłębszych czeluści piekiel, będzie wysłuchany. Choć cała potęga ludzka niczym jest wobec siły piekła, wiara jednak woła ciągle wraz z błogosławionym Hiobem: „Choćby mię zabił, w Nim ufać będę”. To jest właśnie z nauczycielem Abrahamem żywić nadzieję wbrew nadziei.

(przekład M. Cytowska [s. 347])

„*Credo videre bona Domini*” // (marg.) „*Psal.*” 27 – Ps 27(26),13: „Wierzę, iż oglądam dobra Pańskie w ziemi żyjących” (WUJEK).

Wiem, czemu i komu uwierzył „etc.” // (marg.) „*Rom.*” 8 – lokalizacja błędna; por. 2Tm 1,12. Ten sam urywek z Listu do Tymoteusza, również z niewłaściwym wskazaniem na List do Rzymian, Artomius przywołał już wyżej, zob. I [22] i obj.

Ciebie to jedno Bóg zapamiętał – mowa o szatanie.

rana twoja nieuleczona – por. Jr 15,18: „Czemuż żal mój stał się wieczny a rana moja nieuleczona?” (*BIBLIA* 1563); „Czemuż się zstała żałość moja wieczna, a rana moja zwątpiona nie dała się zagoić?” (WUJEK 1599); Jr 30,12: „Abowiem Pan tak mówi: Rana twoja szkodliwa jest, a raz twój jest nieuleczony” (*BIBLIA* 1563); „Bo to mówi Pan: Nieuleczone złamanie twoje, zła barzo rana twoja” (WUJEK 1599).

przepadni ziemię – sens: zapadnij się pod ziemię.

ciągni – sens: wynoś się / precz!

kto inszy, który leb twój startł // (marg.) „*Genes.*” 3 – nawiązanie do słów, które Bóg wypowiedział do węża po grzechu pierwszych rodziców (Rdz 3,15): „Położę nieprzyjaźń między tobą, a między niewiastą, i między nasieniem twym, a nasieniem jej, ona zetrze głowę twoją, a ty czyhać będziesz na piętę jej” (WUJEK). Warto zwrócić uwagę na komentarz Jakuba WUJKA (s. 5) do tego wersetu: „*Ona zetrze głowę twoją.*” W żydowskim [...] może się rozumieć: ono (nasienie) abo: ona (niewiasta), w greckim lepak *αὐτός* ‘on’, choć uprzedziło *σπέρμα* ‘nasienie’, *in neutro genere*. Biblie łacińskie mało nie wszystkie i nastarsze mają *ipsa* – ów zaimek *ipsa* (‘ona’), jak wyjaśnia dalej Wujek, „Doktorowie starzy” odnosili do postaci Maryi. Interpretacja Artomiusa bliższa jest przekładowi protestanckim, por.: „to potrze głowę twą, a ty potrzysz piętę jego” (*BIBLIA* 1563); „ono zetrze tobie głowę, a ty zetrzesh mu piętę” (*BIBLIA* 1572) – takie tłumaczenie znajdujemy też we współczesnych wydaniach Biblii.

Ten, który według proroka śmiercią, żądem się tobie i piekłu stał // (marg.) „*Oseae*” 13 – por. Oz 13,14: „będę śmiercią twoją, o śmierci, ukąszeniem

twoim będę, o piekło [*ero mors tua, o mors; morsus tuus ero, inferne*]” (WUJEK).

w «Kredzie» – tj. w wyznaniu wiary; w dawnej polszczyźnie słowo *Credo* (1 os. l.poj. łacińskiego czasownika *credere* – ‘wierzyć’) podlegało odmianie przez przypadki.

wierzę odpuszczenie grzechów i żywot wieczny – urywek wyznania wiary (tzw. *Składu apostołskiego*): „Wierzę w [...] grzechów odpuszczenie, ciała zmartwychwstanie i żywot wieczny” (*Wyznanie apostołskie*, s. 529). Zob. też AR-TOMIUS, *Kancyjonał*, k. M_{10r}: „Wierzę [...] grzechom odpuszczenie, ciała zmartwychwstanie i żywot wieczny”. O bezprzyimkowej składni czasownika „wierzyć” zob. wyżej, II [5] i obj.

[35]

według kompleksyj, więc humorów abo wilgotności szkodliwych – nawiązanie do teorii humoralnej, mówiącej o wpływie czterech płynów ustrojowych na zdrowie i temperament człowieka. Zob. Raubo, *Pojęcie kompleksji, passim*.

wszystko – jako świaczy Krystus Pan – Duchem Bożym mówiąc, pisał Dawid // (marg.) „Matth.” 22 – nawiązanie do pytania, skierowanego przez Jezusa do faryzeuszów, por. Mt 22,43-44: „Jakoż tedy Dawid w Duchu [tj. natchniony przez Ducha] zowie go [tj. Chrystusa] Panem, mówiąc: Rzekł Pan Panu memu: Siedź po prawicy mojej, aż położę nieprzyjacioły twoje podnóżkiem nóg twoich?” (WUJEK).

„*antiquitas*” – ‘starożytność / dawne pokolenia’

siedm ... psalmów, które „poenitentiales” zwali – chodzi o siedem psalmów pokutnych (*septem psalmi poenitentiales*), tradycyjnie związanych z liturgią pokutną i żalobną.

jako się wyżej namieniło – por. wyżej, I [29] i obj.

Jako i przy tym insze modlitwy w tychże trwogach i boju ostatnim i potrzebne, i ucieszne przydawszy – gotowe wzory tekstów modlitewnych (ulożone przez samych autorów bądź wzorowane na modlitwach świętych) dołączano często jako liryczne dopełnienie wykładów *ars moriendi*; zob. np. GERSON, *De arte moriendi*, s. 55-59; *SPECULUM ARTIS MORIENDI*, s. 175-194.

{Psalmy Dawidowe}

Autor *Tanatmachiji* interesował się komentarzami do Biblii, w jego księgozbiorze znajdowała się m.in. praca protestanckiego teologa, Marcina Bucera (*Martinus Bucerus*), *Psalmorum libri quinque ad Hebraicam veritatem traducti et summa fide parique diligentia ... enarrati*, Geneva: R. Stephanus, 1554 (Wyszomirska, *Księgozbiór Piotra Artomiusza*, s. 17). Przy tekście pięciu spośród siedmiu psalmów Artomiusz umieścił na marginesach uwagi opatrzone skrótem *Hebr[aice]*, jednak ze względu na problemy związane z transkrypcją wyrazów hebrajskich edytorce nie udało się ustalić, dlaczego akurat te miejsca zostały skomentowane w ten właśnie sposób – przypuszczalnie chodziło o wskazanie trudności i wątpliwości interpretacyjnych. W objaśnieniach sięgnięto więc do

Wulgaty oraz do XVI-wiecznych przekładów Księgi Psalmów, a szczególnie przydatne okazało się tłumaczenie Jakuba Wujka, ze względu na przypisy odwołujące się do tekstu hebrajskiego (na marginesach oznaczane przez niego symbolem *H.*). Warto zwrócić uwagę, że teksty siedmiu psalmów pokutnych różnią się miejscami od wersji Wujka – można to uznać za potwierdzenie, że podstawę stanowiła tu nie tylko Wulgata, lecz także inne przekłady Księgi Psalmów.

[1.] Psalm *David[icus]* VI

Ps 6,2-11:

[2] *Domine, ne in furore tuo arguas me neque in ira tua corripias me.* [3] *Miserere mei, Domine, quoniam infirmus sum; sana me, Domine, quoniam conturbata sunt ossa mea,* [4] *et anima mea turbata est valde; sed tu, Domine, usquequo?* [5] *Convertere, Domine, eripe animam meam, saluum me fac propter misericordiam tuam.* [6] *Quoniam non est in morte qui memor sit tui; in inferno autem quis confitebitur tibi?* [7] *Laboravi in gemitu meo, lavabo per singulas noctes lectum meum, lacrimis meis stratum meum rigabo.* [8] *Turbatus est a furore oculus meus, inveteravi inter omnes inimicos meos.* [9] *Discedite a me omnes qui operamini iniquitatem, quoniam exaudivit Dominus vocem fletus mei.* [10] *Exaudivit Dominus deprecationem meam; Dominus orationem meam suscepit.* [11] *Erubescant et conturbentur vebementer omnes inimici mei; convertantur et erubescant valde velociter.*

[2] Panie, nie w zapalczywości twej strofuj mię ani w gniewie twoim karz mię! [3] Zmiluj się nade mną, Panie, bom ci chory; uzdrów mię, Panie, boć strwożone są kości moje. [4] I dusza moja strwożona jest barzo, ale ty, Panie, pókiż? [5] Nawróć się, Panie, a wyrwi duszę moję, zbaw mię dla miłosierdzia twego! [6] Abowiem w śmierci nie masz, kto by na cię pamiętał, a w piekle któć wyznawać będzie? [7] Pracowałem w płaczu moim, będę omywał na każdą noc łóżko moje, łzami mojemu będę polewał pościel swoją. [8] Strwożyło się od zapalczywości oko moje, starzałem się między wszystkimi nieprzyjaciółmi memi. [9] Odstąpcie ode mnie wszyscy, którzy nieprawość czynicie: abowiem wysłuchał Pan głos płaczu mego. [10] Wysłuchał Pan prośbę moję, Pan modlitwę moję przyjął. [11] Niech się zawstydzą i wielce zatrwóżą wszyscy nieprzyjaciele moi, niech się nawrócą i zawstydzą bardzo prędko.

(przekład J. Wujek)

[2.] Psalm *David[icus]* XXXII

Odmienny przekład znajduje się we wcześniejszym (1587 r.) dziele to-ruńskiego pastora, por. *Psal<mus> XXXII*, [w:] ARTOMIUS, *Kancyjonał*, k. L_{9v}-L_{11r}.

Ps 32(31),1-11:

[1] *Beati, quorum remissae sunt iniquitates et quorum tecta sunt peccata.* [2] *Beatus vir, cui non imputavit Dominus peccatum, nec est in spiritu eius dolus.* [3] *Quoniam tacui, inveteraverunt ossa mea, dum clamarem tota die.* [4] *Quoniam die ac nocte gravata est super me manus tua, conversus sum in aerumna mea, dum configitur mihi spina.* [5] *Delictum meum cognitum tibi feci et iniustitiam meam non abscondi. Dixi: Confitebor adversum me iniustitiam meam Domino, et tu remisisti impietatem peccati mei.* [6] *Pro hac orabit ad*

te omnis sanctus in tempore opportuno, veruntamen in diluvio aquarum multarum ad eum non approximabunt. [7] Tu es refugium meum a tribulatione quae circumdedit me: exsultatio mea, erue me a circumdantibus me. [8] Intellectum tibi dabo et instruum te in via hac qua gradieris, firmabo super te oculos meos. [9] Nolite fieri sicut equus et mulus, quibus non est intellectus: in camo et freno maxillas eorum constringe, qui non approximant ad te. [10] Multa flagella peccatoris: sperantem autem in Domino misericordia circumdabit. [11] Laetamini in Domino et exsultate, iusti, et gloriamini, omnes recti corde.

[1] Błogosławieni, których odpuszczone są nieprawości i których zakryte są grzechy. [2] Błogosławiony mąż, któremu Pan nie poczytał grzechu ani jest w duchu jego zdrada. [3] Lżem milczał, zastarzały się kości moje, gdym wołał cały dzień. [4] Bo we dnie i w nocy ociężała nade mną ręka twoja, nawróciłem się w nędzy mojej, gdy tkwi cierpnie. [5] Grzech mój oznajmiłem tobie, a niesprawiedliwości mojej nie kryłem. Rzekłem: Wyznam przeciwko sobie niesprawiedliwość moję Panu, a tyś odpuścił niebożność grzechu mego. [6] Dlatego będzie się modlił do ciebie wszelki święty czasu pogodnego. Wszakże w potopie wód mnogich, do niego się nie przybliżą. [7] Tyś jest ucieczka moja od utrapienia, które mię ogarnęło: radości moja, wyrwi mię od tych, którzy mię obiegli. [8] Dam tobie rozum i nauczę cię na drodze tej, którą pójdziesz, umocnię nad tobą oczy moje. [9] Nie bądźcież jako koń i mul, którzy nie mają rozumu. Uzdą i wędzidłem ściśni czełusci tych, którzy się nie przybliżają do ciebie. [10] Siła biczów na grzesznika, a mającego nadzieję w Panu, miłosierdzie ogarnie. [11] Weselcie się w Panu i radujcie się, sprawiedliwi, a chlubcie się wszyscy prawego serca.

(przekład J. Wujek)

[1] *których <po>kryte są grzechy* – zob. komentarz WUJKA (s. 574):

I których zakryte są grzechy.] To jest, jako Augustyn ś[więty] wyklada, których grzechów Bóg więcej nie pamięta. Pokryte są, mówi: zgładzone są.

[4] *tuk abo sok mój nader wysechl //* (marg.) „*Hebr[ae]: Succus meus versus in siccitates aestivas*” – zob. komentarz WUJKA (s. 574): „*Nawróciłem się w nędzy mojej.*] [...] Z żydowskiego teraz tak to przekładają: Obróciła się wilgotność moja w susze letnie”. Rzeczywiście, tłumacze protestanci właśnie tak to przekładali, por.: „czerstwość moja obróciła się w suszą letnią” (*BIBLIA* 1563); „obrócił się sok mój w susze letnie” (*BIBLIA* 1572).

[6] *O to-ć się i święty każdy modlić będzie* – staropolska składnia czasownika „modlić się” z celownikiem (–ć ‘Tobie’), zob. też wyżej, II [18].

[3.] Psalm XXXVIII

Ps 38(37),2-23:

[2] *Domine, ne in furore tuo arguas me neque in ira tua corripas me. [3] Quoniam sagittae tuae infixae sunt mihi, et confirmasti super me manum tuam. [4] Non est sanitas in carne mea a facie irae tuae, non est pax ossibus meis a facie peccatorum meorum. [5] Quoniam iniquitates meae supergressae sunt caput meum, et sicut onus grave gravatae sunt super me, [6] putruerunt et corruptae sunt cicatrices meae a facie insipientiae meae; [7] miser factus sum et curvatus sum usque in finem, tota die contristatus ingrediebar. [8] Quoniam*

lumbi mei impleti sunt illusionibus, et non est sanitas in carne mea, [9] afflictus sum et humiliatus sum nimis, rugiebam a gemitu cordis mei. [10] Domine, ante te omne desiderium meum, et gemitus meus a te non est absconditus. [11] Cor meum conturbatum est, dereliquit me virtus mea, et lumen oculorum meorum et ipsum non est mecum. [12] Amici mei et proximi mei adversum me appropinquaverunt et steterunt; et qui iuxta me erant de longe steterunt, [13] et vim faciebant qui quaerebant animam meam, et qui inquirebant mala mihi locuti sunt vanitates et dolos tota die meditabantur. [14] Ego autem tanquam surdus non audiebam, et sicut mutus non aperiens os suum. [15] Et factus sum sicut homo non audiens et non habens in ore suo redargutiones. [16] Quoniam in te, Domine, speravi: tu exaudies me, Domine Deus meus. [17] Quia dixi: Nequando supergaudeant mihi inimici mei, et, dum commoveantur pedes mei, super me magna locuti sunt. [18] Quoniam ego in flagella paratus sum, et dolor meus in conspectu meo semper. [19] Quoniam iniquitatem meam adnuntiabo et cogitabo pro peccato meo. [20] Inimici autem mei vivunt et confirmati sunt super me, et multiplicati sunt qui oderunt me inique. [21] Qui retribuunt mala pro bonis detrahebant mihi, quoniam sequebar bonitatem. [22] Ne derelinquas me, Domine; Deus meus, ne discesseris a me. [23] Intende in adiutorium meum, Domine Deus salutis meae.

[2] Panie, nie w zapalczywości twojej strofuj mię ani w gniewie twoim karz mię!
 [3] Abowiem strzały twoje utknęły we mnie i zmocniłeś nade mną rękę twoją. [4] Nie masz zdrowia w ciele moim od oblicza gniewu twego; nie masz pokoju kościom moim od oblicza grzechów moich. [5] Abowiem nieprawości moje przewyższyły głowę moją, a jako brzemień ciężkie obciążały na mnie. [6] Pogniły i poposały się bliźni moji od oblicza głupstwa mojego. [7] Znędziałem i skurczyłem się aż do końca, cały dzień chodziłem zasmucony. [8] Abowiem biodra moje napelnione są naigrawania, a nie masz zdrowia w ciele moim. [9] Jestem strapiony i barzo uniżony, ryczałem od wzdychania serca mego. [10] Panie, przed tobą wszelka żądość moja i wzdychanie moje przed tobą nie jest skryte. [11] Serce moje strwożone jest, opuściła mię siła moja, a jasności oczu moich i tej nie masz przy mnie. [12] Przyjaciele moi i bliscy moi naprzeciwko mnie przybliżyli się i stanęli, a którzy przy mnie byli, z daleka stanęli. [13] A gwałt czynili, którzy szukali dusze mojej, a którzy mi szukali złego, mówili marności, a zdrady cały dzień wymyślali. [14] A ja jako głuchy nie słyszałem a jako niemy nie otwierający ust swoich. [15] I zstałem się jako człowiek nie słyszący i nie mający odporów w uścich swoich. [16] Abowiem w tobie, Panie, nadzieję miał: ty mię wysłuchasz, Panie, Boże mój! [17] Bom mówił: By się kiedy nie weselili nade mną nieprzyjaciele moi, i gdy szwankują nogi moje, przeciwko mnie wielkie rzeczy mówili. [18] Bom ja na biczę gotów jest i ból mój przed oblicznością moją jest zawždy. [19] Abowiem nieprawość moją oznajmię i będę myślał za grzech mój. [20] Lecz nieprzyjaciele moi żywią i zmocnili się nade mną, i rozmnożyli się, którzy mię nienawidzą niesprawiedliwie. [21] Którzy oddawają złe za dobre, uwłaczali mi, iżem naszładował dobroci. [22] Nie opuszczaj mię, Panie, Boże mój, nie odstępуй ode mnie: [23] Bądź gotów na ratunek mój, Panie, Boże zbawienia mego!

(przekład J. Wujek)

[8] *Biodra moje wrzodu sprośnego pełne* // (marg.) „Hebr[aeice]: *Nikleh*” – hebr. właściwie: *niqkleh* – ‘rozpalenie, gorączka’ (forma participium czasownika *qalah* ‘smażyć, prażyć’); por. WUJEK (s. 579): „Abowiem biodra moje napelnione są naigrawania // (marg.) zapalenia abo choroby sromotnej. H.”;

inne przekłady: „Abowiem biodra moje pełne są zapalenia” (*BIBLIA* 1563); „Bo biodra moje pełne zapalenia” (*BIBLIA* 1572).

[4.] Psalm LI

Por. inne wersje przekładu: *Psalmus* 51, [w:] ARTOMIUS, *Kancjonal*, L₁₂r-L₁₃r, oraz *Psalmus* LI, tamże, k. L₂₀r-M₁r.

Ps 51(50),3-21:

[3] *Miserere mei, Deus, secundum magnam misericordiam tuam; et secundum multitudinem miserationum tuarum dele iniquitatem meam.* [4] *Amplius lava me ab iniquitate mea et a peccato meo munda me;* [5] *quoniam iniquitatem meam ego cognosco, et peccatum meum contra me est semper.* [6] *Tibi soli peccavi et malum coram te feci, ut iustificeris in sermonibus tuis et vincas cum iudicaris.* [7] *Ecce enim in iniquitatibus conceptus sum, et in peccatis concepit me mater mea.* [8] *Ecce enim veritatem dilexisti, incerta et occulta sapientiae tuae manifestasti mihi.* [9] *Adsparges me hyssopo, et mundabor; lavabis me, et super nivem dealbabor.* [10] *Auditui meo dabis gaudium et laetitiam, et exsultabunt ossa humiliata.* [11] *Averte faciem tuam a peccatis meis et omnes iniquitates meas dele;* [12] *cor mundum crea in me, Deus, et spiritum rectum innova in visceribus meis;* [13] *ne proicias me a facie tua et spiritum sanctum tuum ne auferas a me;* [14] *redde mihi laetitiam salutaris tui et spiritu principali confirma me.* [15] *Docebo iniquos vias tuas, et impii ad te convertentur.* [16] *Libera me de sanguinibus, Deus Deus salutis meae, et exsultabit lingua mea iustitiam tuam.* [17] *Domine, labia mea aperies, et os meum annuntiabit laudem tuam.* [18] *Quoniam, si voluisses sacrificium, dedissem utique: holocaustis non delectaberis.* [19] *Sacrificium Deo spiritus contribulatus: cor contritum et humiliatum, Deus, non despicies.* [20] *Benigne fac, Domine, in bona voluntate tua Sion, et aedificentur muri Ierusalem.* [21] *Tunc acceptabis sacrificium iustitiae, oblationes et holocausta; tunc imponent super altare tuum vitulos.*

[3] Smiluj się nade mną, Boże, według wielkiego miłosierdzia swego a według mnóstwa łitości twoich, zgładź nieprawość moją. [4] Jeszcze więcej omyj mię od nieprawości mojej i od grzechu mojego oczyść mię. [5] Abowiem ja znam nieprawość moją i grzech mój jest zawsze przeciwko mnie. [6] Tobiem samemu zgrzeszył i uczyniłem złość przed tobą, abyś się usprawiedliwił w mowach twoich, a zwyciężył, gdy cię posądzają. [7] Oto bowiem w nieprawościach jestem poczęty, a w grzechach poczęła mię matka moja. [8] Oto bowiem umiłowałeś prawdę, niewiadome i skryte rzeczy mądrości twojej objawiłeś mi. [9] Pokropisz mię hizopem, a będę oczyszczony, omyjesz mię, a będę nad śnieg wybielony. [10] Słuchowi memu dasz radość i wesele i rozradują się kości poniżone. [11] Odwróć oblicze twoje od grzechów moich a zgładź wszystkie nieprawości moje. [12] Serce czyste stwórz we mnie, Boże, i Ducha prawego odnow we wnętrznościach moich. [13] Nie odrzucaj mię od oblicza twego i Ducha świętego twego nie bierz ode mnie. [14] Przywróć mi radość zbawienia twego i Duchem przedniejszym potwierdź mię. [15] Będę nauczał nieprawie dróg twoich a niebożni do ciebie się nawrócą. [16] Wybań mię ze krwi, Boże, Boże zbawienia mego, a język mój z radością będzie wysławiał sprawiedliwość twoją. [17] Panie, otworzysz wargi moje, a usta moje opowiadać będą chwałę twoją, [18] abowiem gdybyś był chciał ofiary, wždy bych był dał: w całopalonych nie będiesz się kochał. [19] Ofiara Bogu duch strapiony: serca skruszonego i uniżonego, Boże, nie wzgardzisz. [20] Uczyni dobrze, Panie, Syjonowi w dobrej woli twojej, aby się zbudowały

mury Jeruzalem. [21] Tedy przyjmiesz ofiarę sprawiedliwości, obiady i całopalenia, tedy nakładą na ołtarz twój cielców.

(przekład J. Wujek)

[6] *abyś się sprawiedliwy znalazł w słowach Twoich i czystym, gdy Cię szacują* // (marg.) „Hebr[aeice]: *Tiskeh*” – hebr. właściwie: *tizkeh* – ‘ty okazałeś się czysty’ (forma czasownika *zakah* ‘być czystym [tj. prawym, bez skazy]’); por. WUJEK (s. 588): „abyś się usprawiedliwił w mowach Twoich, a zwyciężył, gdy Cię posądzają. // (marg.) był oczyszczone, H.”; inne przekłady: „abyś się usprawiedliwił w powieściach Twoich, a oczyścił w sędziach Twoich” (*BIBLIA* 1563); „abyś był sprawiedliwym w mowie Twej, a czystym, gdy będziesz sędzić” (*BIBLIA* 1572).

Artomius pominął werset 17.

[5.] Psalm CII

Ps 102(101),2-29:

[2] *Domine, exaudi orationem meam, et clamor meus ad te veniat.* [3] *Non avertas faciem tuam a me; in quacumque die tribulor inclina ad me aurem tuam; in quacumque die invocavero te velociter exaudi me.* [4] *Quia defecerunt sicut fumus dies mei, et ossa mea sicut cremum aruerunt.* [5] *Percussus sum ut faenum, et aruit cor meum, quia oblitus sum comedere panem meum.* [6] *A voce gemitus mei adhaesit os meum carni meae.* [7] *Similis factus sum pellicano solitudinis, factus sum sicut nycticorax in domicilio.* [8] *vigilavi et factus sum sicut passer solitarius in tecto.* [9] *Tota die exprobrabant mihi inimici mei, et qui laudabant me adversum me iurabant.* [10] *Quia cinerem tanquam panem manducabam, et potum meum cum fletu miscebam,* [11] *a facie irae et indignationis tuae, quia elevans allisti me.* [12] *Dies mei sicut umbra declinaverunt, et ego sicut faenum arui.* [13] *Tu, autem, Domine, in aeternum permanes, et memoriale tuum in generationem et generationem.* [14] *Tu exsurgens misereberis Sion, quia tempus miserendi eius, quia venit tempus:* [15] *quoniam placuerunt servis tuis lapides eius, et terrae eius miserebuntur;* [16] *et timebunt gentes nomen tuum, Domine, et omnes reges terrae gloriam tuam;* [17] *quia aedificavit Dominus Sion et videbitur in gloria sua.* [18] *Respexit in orationem humilium et non sprevit precem eorum.* [19] *Scribantur haec in generatione altera, et populus qui creabitur laudabit Dominum.* [20] *Quia prospexit de excelso sancto suo, Dominus de caelo in terram adspexit,* [21] *ut audiret gemitus compeditorum, ut solveret filios interemptorum;* [22] *ut adnuntient in Sion nomen Domini et laudem eius in Ierusalem,* [23] *in conveniendo populos in unum, et reges ut serviant Domino.* [24] *Respondit ei in via virtutis suae: Paucitatem dierum meorum nuntia mihi,* [25] *ne revoces me in dimidio dierum meorum. In generationem et generationem anni tui.* [26] *Initio tu, Domine, terram fundasti, et opera manuum tuarum sunt caeli:* [27] *ipsi peribunt, tu autem permanes, et omnes sicut vestimentum veterascent, et sicut opertorium mutabis eos, et mutabuntur;* [28] *tu autem idem ipse es, et anni tui non deficient.* [29] *Filii servorum tuorum habitabunt, et semen eorum in saeculum dirigetur.*

[2] Panie, wysłuchaj modlitwę moje, a wołanie moje niech do ciebie przyjdzie. [3] Nie odwracaj oblicza twego ode mnie: któregokolwiek dnia jestem uciśniony, nakłoń ku mnie ucha twego. Ktoregokolwiek dnia wzywać cię będę, prędko wysłuchaj mię. [4] Abowiem ustały jako dym dni moje, a kości moje jako skwarczki wyschły. [5] Zwiądnę

jako siano i wyschło serce moje, iżem zapomniał pożywać chleba mego. [6] Dla głosu wdychania mego, przyschły kości moje do ciała mego. [7] Zstałem się podobnym pelikanowi na puszczy i stałem się jako kruk nocny w pustkach. [8] Nie spałem i zstałem się jako wróbel sam jeden na dachu. [9] Przez cały dzień urągali mi nieprzyjaciele moi, a ci, którzy mnie chwalili, przeciwko mnie przysięgali. [10] Bom popiół jako chleb jadł, a picie moje mieszałem z płaczem. [11] Dla gniewu i popędliwości twojej, abowiem podniószy roztrąciłeś mię. [12] Dni moje zeszy jako cień, a jam usechł jako siano. [13] Ale ty, Panie, trwasz na wieki, a pamiątka twoja od rodzaju do rodzaju. [14] Ty powstawszy smilujesz się nad Syjonem, boć czas smilowania nad nim, bo przyszedł czas. [15] Abowiem upodobało się sługom twoim kamienie jego a użalą się ziemię jego. [16] I będę się narody bały imienia twego, Panie, i wszyscy królowie ziemscy chwały twojej. [17] Abowiem Pan pobudował Syjon i okaże się w chwale swojej. [18] Wejrzał na modlitwę poniżonych i nie wzgardził ich prośbą. [19] Niech to napiszą rodzajowi potomnemu, a lud, który będzie stworzony, będzie Pana chwalił. [20] Abowiem wejrzał z wysokiej świątnicy swojej, Pan z nieba na ziemię pojrzał: [21] aby wysłuchał wdychania więźniów, aby rozwiązał syny pomordowanych, [22] aby wysławiano imię Pańskie na Syjonie i chwałę jego w Jerozalemie. [23] Gdy się narodowie zbiorą w jedno i królowie, aby służyli Panu. [24] Odpowiedział mu w drodze mocy swojej: krótkość dni moich objaw mi, [25] nie bierz mię w połowicy dni moich, lata twoje od wieku do wieku. [26] Tyś, Panie, na początku ziemię ugruntuował a dzieła rąk twoich są niebios. [27] One pogina, ale ty zostajesz, i wszystkie jako szata zwietszeją. [28] I jako odzienie odmienisz je i odmienią się: ale ty tenżeś jest i lata twoje nie ustają. [29] Synowie sług twoich mieszkać będą, a nasienie ich na wieki będzie szczęśliwie prowadzone.

(przekład J. Wujek)

[4] *kości moje jak kotlina wypalone* // (marg.) „Hebr[aeice]: Chemoker” – prawdopodobnie chodzi o hebrajski rzeczownik *moqed* (‘palenisko’), poprzedzony partykulą porównawczą *kē* (‘jak’) – ‘jak palenisko’; por. WUJEK (s. 621): „kości moje jako skwarczki wyschły // (marg.) jako ognisko wygorzały H.”; inne przekłady: „a kości moje wygorzały jako głownia” (*BIBLIA* 1563); „kości moje jako ognisko wygorzały” (*BIBLIA* 1572).

[24] *Zniszczył na drodze siłę moję, więc i dni moich skrócił* – por. WUJEK (s. 622): „Odpowiedział mu w drodze mocy swojej: krótkość dni moich objaw mi // (marg.) Utrpił w drodze siłę moję i ukrócił dni moich, H.”; inne przekłady: „Ucisnął w drodze siły moję i ukrócił dni moich” (*BIBLIA* 1563); „Utrpił w drodze siłę moję i ukrócił dni moję” (*BIBLIA* 1572).

[6.] Psalm CXXX

Por. inne tłumaczenie z 1587 r.: *Psal<mus> CXXIX*, [w:] ARTOMIUS, *Kancyjonał*, k. L₁₁r-L₁₂r.

Ps 130(129),1-8:

[1] *De profundis clamavi ad te, Domine*; [2] *Domine, exaudi vocem meam; fiant aures tuae intendentes in vocem deprecationis meae*. [3] *Si iniquitates observaveris, Domine, Domine, quis sustinebit?* [4] *Quia apud te propitiatio est, et propter legem tuam sustinui te, Domine; sustinuit anima mea in verbo eius*; [5] *speravit anima mea in Domino*. [6] *A custodia matutina usque ad noctem speret Israel in Domino*; [7] *quia apud Dominum misericordia, et copiosa apud eum redemptio*, [8] *et ipse redimet Israel ex omnibus iniquitatibus eius*.

[1] Z głębokości wołałem kłobie, Panie: [2] Panie, wysłuchaj głos mój! Niech będą uszy twoje naklonione na głos modlitwy mojej. [3] Jeśli będziesz obaczał nieprawości, panie, Panie, któż wydzierży? [4] Abowiem u ciebie jest ublaganie i dla zakonu twego czekałem cię, Panie. Czekala dusza moja na słowo jego, [5] nadzieję miała dusza moja w Panu. [6] Od strażej porannej aż do nocy niechaj nadzieję ma Izrael w Panu. [7] Bo u Pana miłosierdzie i obfite u niego odkupienie. [8] A on odkupi Izraela ze wszystkich nieprawości jego.

[4] *jednak się Ciebie bojem* // (marg.) „*Hebr[aice]: Lemagan Tiware*” – hebr. właściwie: *lema’an tiuware* – ‘aby się bano (Ciebie) / aby okazywano bojaźń (Tobie)’; por. komentarz WUJKA (s. 642): „*I dla zakonu Twego.*” Z żydowskiego teraz przekładają: «i dla bojaźni Twojej», to jest: «aby się Ciebie bano»; inne przekłady: „Abowiemci jest u Ciebie odpuszczenie, a przetoż się Ciebie boją” (*BIBLIA* 1563); „Bo u Ciebie odpuszczenie, aby się Ciebie bano” (*BIBLIA* 1572).

[7.] Psalm CXXXIII

Ps 143(142),1-12:

[1] *Domine, exaudi orationem meam, auribus percipe obsecrationem meam in veritate tua, exaudi me in tua iustitia.* [2] *Et non intres in iudicium cum servo tuo, quia non iustificabitur in conspectu tuo omnis vivens;* [3] *quia persecutus est inimicus animam meam, humiliavit in terra vitam meam, collocavit me in obscuris sicut mortuos saeculi;* [4] *et anxius est super me spiritus meus, in me turbatum est cor meum.* [5] *Memor fui dierum antiquorum, meditatus sum in omnibus operibus tuis, in factis manuum tuarum meditabar.* [6] *Expandi manus meas ad te; anima mea sicut terra sine aqua tibi.* [7] *Velociter exaudi me, Domine: defecit spiritus meus: non avertas faciem tuam a me, et similis ero descendentibus in lacum.* [8] *Auditam fac mihi mane misericordiam tuam, quia in te speravi; notam fac mihi viam in qua ambulem, quia ad te levavi animam meam.* [9] *Eripe me de inimicis meis. Domine, ad te confugi.* [10] *Doce me facere voluntatem tuam, quia Deus meus es tu; spiritus tuus bonus deducet me in terram rectam.* [11] *Propter nomen tuum, Domine, vivificabis me in aequitate tua, educes de tribulatione animam meam* [12] *et in misericordia tua disperdes inimicos meos et perdes omnes qui tribulant animam meam; quoniam ego servus tuus sum.*

[1] Panie, wysłuchaj modlitwę moję, przyjmij w uszy prośbę moję, w prawdzie twej wysłuchaj mnie w sprawiedliwości twojej. [2] A nie wchodź do sądu z sługą twoim: abowiem nie usprawiedliwi się przed tobą żaden żywy. [3] Abowiem przesładował nieprzyjaciół duszę moję, poniżył na ziemi żywot mój. Posadził mnie w ciemnych miejscach jako z dawna pomarłe. [4] I sfrasował się o mnie duch mój, serce moje we mnie się strwożyło. [5] Pamiętałem na dni stare, rozmyślałem o wszystkich sprawach twoich i uczynki rąk twoich rozbierałem. [6] Wyciągnąłem ku tobie ręce swoje: dusza moja jako ziemia bez wody tobie. [7] Wysłuchajże mnie prędko, Panie: duch mój ustał. Nie odwracaj oblicza twego ode mnie, i będę podobnym zstępującym do dołu. [8] Daj mi usłyszeć rano miłosierdzie twoje, bom w tobie nadzieję miał. Ukaz mi drogę, którą bych miał chodzić, bom ku tobie podnosił duszę moję. [9] Wyrwi mnie od nieprzyjaciół moich, Panie, do ciebie się uciekl. [10] Naucz mnie czynić wolę twoją, abowiem tyś jest Bogiem moim. Duch twój dobry poprowadzi mnie do ziemi prawej. [11] Dla imienia twego, Panie, ożywisz mnie w sprawiedliwości twojej. Wywiedziesz z utrapienia

duszę moję, [12] a z miłosierdzia twego wytracisz nieprzyjacioly moje. I zagubisz wszystkie, którzy dręczą duszę moję: bociem ja sługa twój.

[8] *Daj mi rano usłyszeć miłosierdzie Twoje* – por. WUJEK (s. 648): „Daj mi usłyszeć rano miłosierdzie Twoje” // (marg.): „prędko, co narychlej”.

{MODLITWY}

[1.] Modlitwa... na kształt modlitwy Augustyna ś[więtego]

„*Lib[er] meditat[ionum], cap[ut]*” 38 – parafraza fragmentu dzieła przypisywanego św. Augustynowi, por. Ps.-AUG.*Medit.* 38: *Oratio in afflictione* (‘Modlitwa w ucisku’) [PL 40,936]:

[1] *Miserere, Domine, miserere, pie, miserere mihi miserrimo peccatori indigna agenti, et digna patienti; assidue peccanti, et tua flagella quotidie sustinenti.* [2] *Si penso malum quod feci, non est tantum quod patior; gravius est quod commisi, levius quod tolero.* [3] *Iustus es, Domine, et rectum iudicium tuum: omnia iudicia tua iusta et vera sunt. Iustus et rectus es tu, Domine Deus noster; et non est ulla iniquitas in te.* [4] *Non enim iniuste neque crudeliter affligis nos peccatores, omnipotens et misericors Domine:* [5] *qui cum non essemus, potenter fecisti nos, et cum perditii fuissetus culpa nostra, pietate et bonitate tua mirabiliter recuperasti nos.* [6] *Scio et certus sum, quod vita nostra non temerariis motibus agitur, sed a te Domino Deo disponitur et gubernatur.* [7] *Unde tibi cura est de omnibus, praecipue de servis tuis, qui totam spem suam posuerunt in sola misericordia tua.* [8] *Idcirco obsecro et suppliciter rogo, ut non facias mihi secundum peccata mea, quibus iram tuam merui; sed secundum magnam misericordiam tuam, quae superat etiam peccata totius mundi.* [9] *Tu, Domine, qui exterius flagella irrogas, da semper interius indeficientem patientiam: ita ut laus tua non recedat ex ore meo.* [10] *Miserere mei, Domine, miserere mei, et adiuva me sicut tu nosti quod mihi necesse est in corpore et in anima: scis omnia, potes omnia, qui vivis in saecula.*

[2] *Będę li uważał grzechy* – sens: jeśli będę zastanawiać się nad grzechami.

[3] *Sprawiedliwyś, Panie, i sprawiedliwy sąd Twój* – Ps 119(118),137, zob. wyżej, II [3].

[8] *nie postępuj ze mną podług grzechów moich* – por. Ps 103(102),10: *Non secundum peccata nostra fecit nobis* („Nie według grzechów naszych uczynił nam”; WUJEK).

[2.] Modlitwa w chorobie

[1] *nad królem Ezechiaszem* – por. wyżej, I [10] i obj.

[3] *jako do onego lotra* – por. wyżej, I [31] i obj.

[3.] Modlitwa przy skonaniu Jeronim[a] ś[więtego]

Parafraza fragmentu listu Euzebiusza z Kremoney do Damazego, *O śmierci Hieronima*. W rzeczywistości list ten to średniowieczny fałszyfikat, którego autorem przypuszczalnie był Damazy (*Damasus Portuensis*; ok. 816-896), biskup Porto, papież Formozus (891-896); por. Ps.-EUSEB.CREM.*Mort.Hieronym.* 51 [PL 22,274]:

[1] *O lux invisibilis, inextinguibilis, et omnia vere illuminans, sedenti caeco huic secus viam miserere mihi, fili David, clamanti, visum tribue, quaeso, quo te videat.* [2] *Propitius quaeso, Domine, huic esto peccatori, ut sis mihi in adiutorium et in locum refugii, ut saluum me facias. Et tunc si ambulem in medio umbrae mortis, non timebo mala: quoniam tu mecum es.* [3] *Mortuus en, pie Iesu, iaceo, exsurge, et resuscita me, et confitebor tibi.* [4] *Aeger et infirmus sum, cui nulla est amplius in carne sanitas: medicus es, sana me. Nudus affligor frigore: dives es, indue me. Fame in hac solitudine pereor: cibus es, satura me: Sitio: salubre poculum es, inebria me.* [5] *Infixus sum in limo profundo, et non est substantia. Veni in altitudinem maris, et tempestas demersit me.* [6] *Laboravi clamans, raucae factae sunt fauces meae. Iam intraverunt aquae usque ad animam meam.* [7] *Educ me de laqueo isto, protector meus, gubernator meus, firmamentum meum, refugium meum, dux meus, et rex meus, et Deus meus.* [8] *In cuius commendo manibus spiritum meum, quem in crucis stipite redemisti, cui vitam et misericordiam tribuisti.* [9] *Respice, Domine, humilitatem meam, nec concludas me in manus inimici.* [10] *Hodie tecum ingrediar in locum tabernaculi admirabilis, ut inhabitem in domo tua, in longitudine dierum in saeculum saeculi.*

[1] *nade mną ślepym, przy drodze siedzącym, smiluj się, Synu Dawidów* – nawiązanie do Ewangelii według św. Łukasza (Łk 18,35-43); jest to historia niewidomego, żebrzącego przy drodze do Jerycha, który dzięki swej wierze został uzdrowiony przez Jezusa.

[2] *w cieniu śmierci chodząc, śmierci się bać nie będę, boś Ty ze mną* – por. Ps 23(22),4: „choćbym też chodził wpośród cienia śmierci, nie będę się bał złego, bowiemś Ty jest ze mną” (WUJEK).

[6] *Ustałem, wołając, ochrapło gardło moje* – por. Ps 69(68),4: „Spracowałem się wołając, ochrapiało gardło moje” (WUJEK).

Wody już, już zalewają duszę moję – por. Ps 69(68),2: „weszły wody aż do dusze mojej” (WUJEK).

[10] *Dziś unidę z Tobą do pałacu dziwnego, abym mieszkał w domu Twoim w długości dni na wieki* – Artomius powtarza tu słowa, które wyżej przytoczył po łacinie i przypisał św. Ambrozemu; zob. wyżej, II [10] i obj.

[4.] Druga modlitwa przy skonaniu

[4] *ostatnie słowa Syna Twego na krzyżu* – por. Łk 23,46: „A Jezus, zawoławszy głosem wielkim, rzekł: Ojcze, w ręce Tve polecam ducha mego. A to rzekszy, skonał” (WUJEK).

Ojcze, w ręce Twoje poruczam ducha mego: odkupiłeś mię, prawdziwy Boże – por. Ps 31(30),6: „W ręce Tve polecam ducha mego: odkupiłeś mię, Panie Boże prawdy” (WUJEK). Na marginesie (s. 573): „to jest prawdziwy, Hebr[ae]”.

[Motto]

„Apoc.” 22: „*Veni, Domine Iesu, etiam veni, veni cito!*” – parafraza Ap 22,20: *Etiam venio cito: amen. Veni, Domine Iesu:* „Zaiste, przydę rychło. Amen. Przydź, Panie Jezu!” (WUJEK).

SŁOWNIK WYRAZÓW ARCHAICZNYCH



- abrogować* – odrzucić, znieść; **I** 18
administrować – udzielać (tu: sakramentu); **I** 18
afekt – uczucie, wzruszenie, emocja; **P** 1; **II** 11
animować – dodawać ducha / odwagi; **I** 26; **II** 19
apelować (do kogo) – powoływać się na poglądy (czyje); **An** 100
aprobować – zatwierdzić, uznać za zgodne z nauką Kościoła; **I** 15
ato – jednak; **II** 9;
– oto; **Psal.** 3,18
awa – może; **An** 264
awo – może; **An** 268, 345
aza – czy; **P** 8, 10; **I** 11, 31, 36, 37; **II** 11, 12, 18, 19
– a może, a nuż; **An**, ded. 1
azaby – ażeby, aby; **An**, ded. 1
azaż – czyż; **An** 215
- baczenie* – przytomność, pełnia świadomości; **I** 18, 31; **II** 13
baczny – mądry, rozumny, rozsądny; **I** 17, 19
baczyć – sądzić, mniemać; **I** 17
– brać pod uwagę, rozważać, badać; **P** 3;
– widzieć, zauważać, znać; **I** 6; **II** 2
(*do siebie*) – pamiętać, mieć świadomość (czego); **II** 19
(*się*) – być przytomnym, świadomym; **I** 17
balamunctwo – brednia, głupstwo; **An** 254
bestyja – żywe stworzenie, zwierzę; **P** 5; **I** 38; **II** 12
bezpiecznie – bez obaw, beztrąsko, bez wyrzutów sumienia; **II** 32
– lekkomyślnie, bez rozwagi; **An** 253
bierząc się zob. *brać się*
bogomodlca – człowiek pobożny, bogobojny; **P** 13
brać się – zdążać, wyruszać; **II** 15
brakować – wybierać, przebierać, dzielić na lepsze i gorsze; **II** 27, 35

brandt – klejnot, coś doskonałego / wybornego; **II** 20
bród: w bród – bez ogródek, szczerze, śmiało; **I** 21; **II** 29
brzydki – odrażający, wstrętny; **An** 279
bujny – swobodnie unoszący się w powietrzu; **An** 16
by – choćby; **An** 64, 381

calo – w całości, kompletnie; **II** 35
cejkhaus – arsenał, zbrojownia; **II** 1
centar – centaur; **An** 119
chędogo – pilnie, z należnym szacunkiem; **I** 14
chmury – ponury, posępny; **An** 484
chowac – zachowywać, przestrzegać, wypełniać; **II** 6
(*się*) – żyć, mieszkac; **An** 12
chybić (komu) – zawieść, nie ziścić się; **I** 35
: *chybić brodu* – zbłądzić, pomylić się; **I** 1; **An** 218
ciągnąć: ciągni – wnoś się, precz; **II** 34 (*bis*)
ciemny – lubiący ciemności; **An** 297, 415
cieszyć (się) – dodawać (sobie) otuchy, pocieszać (się); **I** 15, 28; **II** 11, 13, 21, 28; **Modl.** 4,3
co raz – bardzo często, ciągle, wciąż; **I** 9, 10, 36; **II** 11, 12; **Modl.** 1,1
coś – trochę, nieco; **I** 9, 20; **II** 2
czas: za czasem – niekiedy; **An** 102
czoło – czołowy przedstawiciel, przodujący w jakiejś dziedzinie; **I** 12; **II** 20; **An** 176
: *przednie czoło* – pierwsze miejsce; **An** 180
czuć się – być przytomnym / świadomym; **I** 16, 17
– uświadamiać sobie swój stan (tu: słabość, grzeszność); **I** 15
czyli – czy; **II** 13
czystota – czystość, wstrzemięźliwość seksualna; **An** 389
czysty – dziewiczy, niepokalany; **P** 12; **An** 149
czyście – łatwo, swobodnie; **An** 148

dać się – zdać się, powierzyć się; **II** 13
daleki: z daleka – ogólnie, bez wnikania w szczegóły; **II** 1
dekret – przykazanie, postanowienie Boże; **II** 3
– wyrok; **P** 10; **II** 30
deskrypcja – opis; **An** 129
docierać – atakować, gwałtownie napadać, nacierać; **I** 22; **II** 29
docześny – doczesny, przemijający; **II** 5
dokazować – dowodzić, przekonywać; **An** 290
dokonać – zakończyć życie, umrzeć; **P** 3; **I** 35; **II** 7, 13
dokonanie – zakończenie życia, śmierć; **I** 36
dokończenie – wypełnienie, realizacja; **II** 30
dolegać się (czego) – leżąc, osiągnąć (co); **An** 271
dołamać – złamać do reszty / całkowicie; **II** 33
dolożyć się (czego) – sięgnąć (do czego), sprawdzić (w czym); **An** 419
dotknąć się – wniknąć w siebie; **An** 398
drabny – drabiniasty; **An** 148

drogi – drogocenny, szczególnej wartości; **I** 17; **II** 15

druga – po drugie; **II** 4

drugi – inny; **P** 5; **I** 10; **II** 33; **An** 295

– potomny; **Psal.** 5,19

dubitancyjusz – ten, kto wątpi; niedowiarek, sceptyk; **II** 10

duchowny – odnoszący się do sfery ducha, niematerialny, nadprzyrodzony; **I** 20, 21;

II 1, 23

dumica – misa; **An** 143

duszno – trudno, ciężko; **II** 13

duszny – związany ze sferą ducha / z duszą; **II** 16

duże – mocno, silnie, potężnie; **P** 9

dym – rzecz ulotna, złudna; **II** 4

dyscypuł – uczeń; **P** 9

dyskrecja – rozeznanie, roztropność, rozważa; **I** 18

dyskurować – rozprawiać; **An** 509

dysponować – odpowiednio przedstawić, przygotować; **An** 113

dystylowany – oczyszczony przez odparowanie i skraplanie; **An**, ded. 1

egzagerować – wyolbrzymiać, przejaskrawiać; **P** 3, 8, 9

ekscypować – znowu zaczynać, zgłaszać dalsze zarzuty; **II** 32

eksperyjencja – doświadczenie, praktyka; **I** 2

epikur – człowiek rozwiązły, rozpustnik; **I** 37

fantazyja – urojenie, widziadło, zjawia; **II** 35

fikcja – wymysł, oszustwo; **An** 120

filozofować – snuć rozważania, analizować, roztrząsać problem; **II** 6, 15

fjochy – sposoby, sztuczki, fortele; **I** 10

– figle, swawole, zbytki; **An** 276

fortunny – pomyślny, szczęśliwy; **P** 13

frymarczyć – handlować; **An** 104, 109

frymark – zamiana, wymiana; **II** 11

gdzieby – gdyby, jeśliby; **Modl.** 4,5

gęsty – częsty; **An** 224

glomza – niedołęga, ślamazara; **I** 22

głasac – wołać, krzyczeć; **An**, ded. 2

głaskać – uspokajać, koić; **An** 250

głos: w głos – jawnie, otwarcie; **II** 19

głupie – niemądrze, w sposób ignorancki; **An**, ded. 2

gorać – płonąć (tu: o mękach piekielnych); **II** 26

hardzie – zuchwale, zarozumiale; **II** 17; **An** 140, 401; zob. też *kazać hardzie*

huczeć – hulać, wrzeszczeć; **An** 271

humory – płyny organiczne w ciele ludzkim; **II** 35

indult – łaska, odpust; **I** 39; **An** 347

instygator – oskarżyciel; **II** 30

item – także, również; **P** 10, 12; **I** 3, 26, 28, 32, 37; **II** 2, 20, 27, 28, 29, 30, 31, 32
jarzęcy – czysty, jasny; **I** 14
jąc się – zacząć; **II** 24
jedennasty – jedenasty; **II** 33
jednacz – orędownik, pośrednik do Boga; **II** 31
jedno – tylko; tyt.; **P** 12; **I** 37, 39; **II** 1, 6, 11, 14, 23, 25, 27, 33, 34; **Psal.** 5,3; **An** 25

kabat – pancerz; **I** 20
kauza – przyczyna / powód napisania; **An**, ded. 3
kazać: kazać hardzie – przechwalać się, chęłpić się; **II** 17, 21
(*się*) – polegać na zasługach (swoich), być zadufanym (w sobie); **II** 24
kędyż – w jaki sposób, przez co, skąd; **An** 35
– dokąd; **An** 356
kiedyż tedyż – prędzej czy później; **II** 14, 15
kirysz – pancerz okrywający górną część tułowia; **I** 21
kolatać się – błąkać się, tulać się; **II** 13
kompleksyja – temperament, charakter, usposobienie; **II** 1, 35
koncedować – przyznawać rację; **II** 29
koncyja – przypowieść, przykład; **I** 38
koniecznie – bez wątpienia, z pewnością, z pełnym przekonaniem; **P** 12
– bezwarunkowo, z całego serca; **II** 15
– wiecznie, na zawsze; **II** 26
konwersować – utrzymywać kontakty, obcować; **II** 13
korekcja: używać korekcyje – dokonywać korekty, prostować; **II** 21
krącić się – wić się, skręcać się (tu: ze strachu); **II** 26
kreatura – stworzenie, istota stworzona; **P** 4
kredo – wyznanie wiary; **II** 34; **An** 327
brochwiła – bzdura, niedorzeczność; **I** 15
krom – bez; **An** 289
krzecznie – właściwie, stosownie; **An** 375
kulfan – głupiec, nieuk, prostak; **I** 14
kurzący się – tłący się; **II** 33
kusić – próbować, kosztować; **I** 6
– doświadczać, poddawać próbie; **II** 20, 24
(*się*) (o kogo) – czyhać, nastawać (na kogo); **I** 21; **II** 16, 20

lekko myślne – lekceważąco, bez szacunku; **I** 17
lekkość – wzgarda, lekceważenie; **I** 17
luter – wyznawca luteranizmu, luteranin; **An** 434, 444
luterski – luteraniski; **An** 78, 81, 231, 321
luterija – luteranizm, wyznawcy luteranizmu; **An** 192

lasztami – mnóstwo, bez liku (*laszt* – ‘miara zboża’); **I** 11
loterski – właściwy lotrowi, nikczemny; **An** 232

mamonista – człowiek chciwie gromadzący bogactwa; **I** 2
manija – szaleństwo, oblęd; **An**, ded. 2; 528

- mansyja* – mieszkanie; **An** 496
masłok – odurzający napój z wyciągu ziół; **I** 5
maskara – ceremonia pozbawiona sensu; **An** 274
miasto – zamiast; **I** 24, 35, 36; **II** 5; **An** 429
miąszygrosz (*miąszczygrosz*) – skąpiec, dusigrosz; **I** 1, 36
miejsce: miejsce dawać (czemu) – postępować zgodnie (z czym), stosować się (do czego); **II** 5
 – wierzyć, przyznawać wartość; **II** 3, 23
mienić – odmieniać, fałszować; **An** 413
mieszkąć – zwlekać; **Psal.** 1,4
mieszkanie – sposób, tryb życia; **II** 15
 – dom, schronienie; **II** 5, 22; **Psal.** 5,7
minąć – pominąć, nie poruszyć tematu; **P** 12
mnimanie – przypuszczenie, domysł; **II** 5
 : *nad mnimanie* – nieoczekiwanie, niespodziewanie; **I** 9
moździer – móżdziej; **An** 45
można – rzecz możliwa, możliwe; **I** 7
moźnie – okazując swą moc, potęgę; **Modl.** 1,5
możny – mocny, silny, potężny; **I** 8, 20, 30
mysł: dobra myśl – nadzieja; **II** 35
mysliwiec – myśliwy, łowca; **II** 28
- nabożeństwo* – pobożność, bogobojność; **I** 39
nadgradzać (*nadgrodzić*) – wynagradzać (wynagrodzić), (z)rekompensować; **II** 5, 14
nagroda – zapłata za położone zasługi; **II** 31
nagodzić się – znaleźć się przypadkiem, trafić się; **An** 145
najdować się – trafiać się, istnieć, być; **I** 18; **II** 1, 2, 17
naleźć (co) – natrafić (na co), napotkać, znaleźć (co); **P** 11; **I** 13; **II** 15
 – zdecydować, wydać wyrok, orzec; **I** 36; **II** 3
 – stwierdzić; **II** 23
 – uzyskać, osiągnąć; **II** 7
(się) – okazać się, być; **P** 7; **I** 4, 11; **Psal.** 4,6
 – znaleźć się (gdzie), trafić; **II** 13
należec (na kim) – zależeć (od kogo); **I** 23
nałamany – nadłamany; **II** 33
namienić – wymienić, wspomnieć; **I** 28; **II** 11, 35
naprawować się – być naprawianym; **II** 8
nędzić – dręczyć, gnębić; **Psal.** 7,12
nieczesny – przychodzący nie w porę, przedwczesny; **P** 6
niedesperacko – niebeznadziejnie, nierozpaczliwie; **An**, ded. 1
niedobyty – niezdobyty, nie do pokonania; **I** 21
niegodność – niegodziwość, niemoralność; **II** 28
nienaganiony – nienaganny, bez zarzutu; **II** 18
nieodstrychniony (od czego) – niepozbawiony udziału (w czym); **I** 27
nieposłednia – nie najmniej ważne; **P** 13; **II** 2
niepozorny – taki, na który nie jest za późno; **II** 33
niepróżny – niedaremny, skuteczny; **I** 18
nieprzebrany – nieskończenie hojny; **II** 12

niewużyty – nieubłagany; **An** 513

niewidomy – nieuchwytny wzrokiem, niewidzialny; **I** 21, 30

niewieściuch – mężczyzna zniewieściały, pozbawiony siły, energii, hartu; **I** 8, 22

niezbędny – plugawy, wstrętny; **An** 200

nijaki – pewien, jakiś; **I** 33, 34

obietcować (sobie) – spodziewać się, oczekiwać (czego); **II** 17

– obiecywać, przyrzekać (co); **II** 20

obrok – pokarm; **An** 300

obstynacja – upór, zaciętość, zawziętość, krnąbrność; **I** 4

ożywienie – przywrócenie do życia; **II** 27

oczywiście – osobiście, na własne oczy; **P** 7

od: od tego – w tym celu; **II** 35

odbieżyć – porzucić, pozostawić; **I** 24; **II** 2, 4

odnieść (co) – dowiedzieć się (czego); **I** 24

odrażać (od kogo) – odpędzać (od kogo); **An** 195

oglądać (kogo) – spotkać (kogo); **II** 14

– ujrzeć, zobaczyć; **II** 13

(się) (z kim) – spotkać się (z kim); **II** 13

okęsić – naruszyć całość, pozbawić części; **An** 296

omierzić – obrzydzić; **An**, ded. 2

oponować – przeciwstawiać; **II** 26, 29

oskomina – drętwienie zębów pod wpływem kwasów; **II** 3

osoba – postać (o sakramencie Eucharystii); **I** 18; **An** 228

osobliwie – szczególnie, zwłaszcza; **II** 35

osobliwy – właściwy (komu), indywidualny; **II** 1

ostrzegać – chronić, pilnować; **An**, ded. 2

oszukać się (na czym) – zawieść się (na czym); **II** 1

oslep – bez namysłu, nie zastanawiając się; **I** 4

otrząsnąć się (czemu) – stawić opór, nie dać się; **II** 35

owa – tak więc, a zatem; **P** 11; **I** 18, 28; **II** 13

ozywać się (kim) – nazywać siebie (kim), podawać się (za kogoś); **I** 39; **II** 12

padół – otchłań biblijna, Szeol; **Psal.** 7,7

papieski – katolicki; **P** 12; **An**, ded 2; 374

perswadować – przekonywać, wmawiać; **P** 3; **I** 3; **II** 17; **An** 447

plac: plac otrzymać – zwyciężyć; **P** 11

: na plac *podać* – przedstawić, opublikować; **An**, ded. 2

plotki – głupstwa, brednie; **An** 249

placić – odpłacać, nagradzać; **P** 13

– mieć wartość, znaczenie; **I** 18, 28; **II** 21

(u kogo, w kim) – odnosić się, stosować się (do kogo); **I** 37; **II** 33

platny – wartościowy, ważny, przydatny; **I** 18

plonny – nic nie wart, bezużyteczny; **An** 310

pochlebować – wabić, nęcić, uwodzić; **II** 2

– pochlebiać (komu), podsycać pychę (w kim); **II** 25

pociasować – wprowadzać poprawkę, zmieniać; **An** 408

- pociekać się* – czyhać, dybać; **I** 34
poczuwać się – mieć się na baczności, być czujnym; **I** 37
podno – podobnie, również; **An** 304
– może, chyba; **An** 325
podczas – czasem, niekiedy; **P** 4; **I** 17; **II** 21, 35
pogotowiui – (mieć) w gotowości do użycia, blisko; **P** 11
– również, także; **II** 25
pokryty – wybaczony, odpuszczony; **Psal.** 2, 1
pokusa – zjawia, straszydło; **P** 7
pomatu: nie pomatu – bardzo, mocno; **P** 7
poprawować się – wyrażać dokładniej, precyzować; **II** 21
poruszać się (do czego) – pobudzać się, mobilizować się (do czego); **I** 38
porzą zob. *proć*
pospolicie – często, zazwyczaj; **I** 9
pospolity – charakterystyczny, właściwy (komu); **II** 17
postęp – obyczaj, obrzęd; **An**, ded. 2
pośledni – drugi (z dwóch); **I** 36
– gorszy, mniej wart; **II** 22
potkać się – stoczyć walkę; **P** 11; **I** 9, 20, 30
potkanie – walka, zmaganie się, pojedynek, bój; **P** 1; **I** 7, 28, 30
powierzchny – materialny; **I** 19
powinni – krewni, najbliższa rodzina; **II** 14
powinny – zobowiązany (do czegoś); **An** 227
powolność – oddanie się, posłuszeństwo, przychyłność; **P** ded
powolny – skłonny, podatny; **An** 90
pozdny – spóźniony, niewczesny; **I** 32, 38
pozwać – zgadzać się, przyznawać rację; **II** 34
pożrzeć (w co) – wejrzeć (w co), przemyśleć (co); **I** 28
– spojrzeć, popatrzeć; **I** 34; **Psal.** 5, 20
póki – jak długo, do kiedy; **Psal.** 1, 4
prawda: w prawdzie – prawdziwie, zgodnie z prawdą; **I** 36
prawie – prawdziwie; **Modl.** 3, 1
– całkiem, zupełnie; **An** 432
preceptor – nauczyciel, wychowawca; **P** 13; **I** 9
prefacja – przedmowa; **An** 111, 161
presumcja (presumpcja) – pewność siebie, zarozumiałość, pycha; **II** 17, 18, 20, 24, 25
presumować – czuć się pewnie, bezpiecznie; **II** 24
prezerwatywa – zabezpieczenie, ochrona; **I** 17
prę się zob. *przeć się*
proć – pruć; **P** 12
promowować – wspierać, wspomagać; **P** 13
propozycja – twierdzenie; **An** 96, 495
prowadzić się – odejść; **II** 11
próżno – trudno, niestety, nie ma rady; **I** 24
– daremnie, na próżno, bezskutecznie; **I** 37; **II** 33
prywat – człowiek niesprawujący żadnego urzędu; **I** 14
przecadzić – przecedzić; **An** 47

- przeciwić się* (*przeciwiać się*) – sprzeciwi(a)ć się, stawi(a)ć opór; **I** 3
- przeć* (*się*) – wypierać się, zaprzeczać; **P** 11; **I** 2; **II** 28
- przedniejszy* – wyborny, najlepszy; **I** 28
- najważniejszy, podstawowy; **I** 30
- pierwotny; **II** 4
- przegrożka* – pogrożka, groźba; **Modl.** 1,1
- przekłństwo* – przekleństwo; **II** 30
- przekonać* – udowodnić błędność opinii, podważyć słusność; **P** 12
- dowieść, wykazać; **II** 23
- przemiąć* – pominąć, nie zająć się (czym); **An** 112
- przemowa* – przedmowa; **P** tyt.; **I** 2; **II** 16
- przeźrzeć* – przeznaczyć; **II** 27; **Modl.** 2,3
- przeżrenie* – przeznaczenie do zbawienia; **II** 27
- przydawać* – dopowiadać, dodawać (co do czyich słów); **II** 26
- przygodny* – przydatny, użyteczny; tyt.
- przyjemny* – podobający się (tu: Bogu), dobry; **An** 351, 384
- przyłotr* – człowiek postępujący jak łotr; **II** 22
- przymierze* – zwłoka, odroczenie; **I** 34
- przynaglać* – dokuczać, nie dawać spokoju, dręczyć; **I** 28; **II** 30
- przyostrzem* – zbyt cierpki, za ostry; **An** 521
- przyrodzenie* – natura; **P** 7
- przystojnie* – właściwie, nabożnie; **An** 259
- przystojny* – właściwy, odpowiedni; **An** 112
- należy; **An** 395
- przytomność* – obecność; **An**, ded. 1
- pryzdrożny* – niewłaściwy, niestosowny; **An** 310
- publikan* – poborca podatków, celnik; **II** 22
- punkt: ostatni punkt* – kres, ostateczność, ostatnia chwila życia; **I** 15; **II** 20
- purgacja* – przeczyszczenie; **An** 35
- puszcza* – pustynia; **I** 23
- pytać się* (o kim, o czym) – interesować się (czym), badać (co), dowiadywać się (o co); **I** 2, 23, 24, 30; **II** 1, 27
- refutacja* – odpieranie argumentów, dowodzenie niesłuszności poglądów; **P** 11
- rewelacja* – objawienie; **P** 12
- rotman* – przywódca, herszt; **An** 236
- rozkosznie* – wygodnie, zbyt kownie; **I** 36
- rozkoszny* – lubiący przyjemności i wygody, rozpustny; **I** 34
- rozprawić* – rozrządzić, rozporządzić; **II** 13
- roztrucharz* – hodowca i sprzedawca koni; **An** 104
- równianka* – bukiet kwiatów, wiązanka; **P** 5
- rychelek* – pachnidło; **P** 5
- rychło: co rychlej* – jak najszybciej; **P** 3; **II** 4, 10
- rzecz* – dyskusja, dysputa; **II** 26
- samolówka* – pułapka, potrzask; **II** 27
- siadać* – umierać; **II** 11

- siewba* – zasiew; **I** 37
skarżyć (na co) – utyskiwać, narzekać (na co); **P** 10
skromić – poskramiać, zmuszać do posłuszeństwa; **An** 214
skrypt – pismo, utwór; **P** 13
skryptor – pisarz, autor; **P** 2, 12; **I** 1, 38
skutek – działanie, czyn; **II** 17
snadnie – łatwo, bez trudu, swobodnie; **An**, ded. 2, 3; 54, 98
– dobrze; **An** 6
snadź – może, chyba, podobno, zapewne; **I** 11, 23; **II** 2, 10, 26
sowicie – w dwójnasób, podwójnie; **II** 14
spiać – odśpiewać, odmówić; **An** 327
spocić – przekreślać słowa (czyje), wypaczać sens wypowiedzi; **An** 403
sprośnie – strasznie, okropnie; **I** 10; **An** 140
sprośnik – niegodziwiec; **I** 36; **An** 245
sprośny – niegodziwy, nikczemny, występny; **I** 27, 32, 36
– odrażający, ohydny, plugawy; **I** 34, 38; **II** 29; **Psal.** 3, 8; **An** 216, 231, 336
spruch – opowieść, gadanie; **P** 12
stanieć – stracić wartość; **An**, ded. 2
statek – naczynie, narzędzie; **II** 24; **An** 193
stary – dawny; **Psal.** 7, 5
– żyjący dawniej; **II** 3, 17, 24; **An** 137, 453
stąporek – drewniany tłuczek; **An** 45
stradza – szkoda, nędza; **An** 422
stroić – wyprawiać, wyrabiać; **An** 274, 275, 452
stucznie – podstępnie, obłudnie; **An** 110
stuczny – podstępny, obłudny; **An** 282
stuf – dzban; **An** 509
summienie – sumienie; tyt.; **P** 7, 8; **II** 21; **An** 453, 524
swędy – nieczystości; **An** 346
szarlat – purpurowa szata; **I** 36
– purpura; **II** 29
sztos – uderzenie, cios; **P** 1
szwankować – być w tarapatach, w niebezpieczeństwie; **P** 11; **I** 10, 35
szwarc – czernidło; **An** 158
- świętość* – sakrament; **I** 17, 18, 19
święgotny – święgocący; **An** 17
świni – świński; **I** 15, 38; **An** 42, 265, 267
- takuczki* – taki sam, właśnie taki; **II** 10, 18
tamstąd – stamtąd; **II** 13
tesknić – odczuwać znużenie, uprzykrzyć (sobie); **II** 11
teskność – niepokój, strach, trwoga; **P** 1, 8; **I** 7, 16
trefnie – śmiesznie, niepoważnie; **P** 6
trefny – śmieszny, niepoważny, zabawny; **P** 4, 6, 11; **I** 1, 16; **An** 137, 138
– osobliwy, przedziwny; **II** 35
trwożyć (*swemi*, (*z*) *sobą*) – bać się, lękać się; **P** 7; **I** 7; **II** 4, 11; **An** 458

trzask: z *trzaskiem* – pośpiesznie, gwałtownie; **I** 12

– nieoczekiwanie, niespodziewanie; **I** 36

trzymać – mniemać, sądzić, twierdzić; **I** 23; **II** 17; **An** 69, 333, 449, 463

: *dobrze trzymać* (z kim) – zgadzać się (z kim); **An** 452

tuk – szpik; **Psal.** 2,4

tuszyć – oczekiwać, spodziewać się; **II** 4

(komu) – przepowiadać (komu); **II** 34

ugodzić (do czego) – trafić (gdzie); **An** 60

ulegać – chronić się; **I** 6

ulgnać – ugrzęznąć; **Modl.** 3,5

umieć – wiedzieć, rozumieć; **An** 210

ustawać – opadać z sił, tracić zapal; **An** 265

uważenie – rozważenie, przemyślenie; **II** 6

: *lekkie uważenie* – lekceważenie, pogarda; **An**, ded. 2

uważyć (*uważać*) – wziąć (brać) pod uwagę, zda(wa)ć sobie sprawę (z czego); **II** 4;

Modl. 1,2

– rozważać; **Psal.** 7,5

uznać się – pokajać się, zacząć pokutować; **I** 15

wab – to, co pociąga / wabi; atrakcja; **II** 11

wara – strzeż się, uważaj; **I** 30

widomy – widzialny, cielesny; **I** 30

wiedzieć: *wiedzieć na się* – poczuwać się do winy; **II** 24

wiera – prawdziwie, zaiste; **An** 217

wierę – niewątpliwie, doprawdy; **P** 11

– nawet; **I** 17

wieszczbiarstwo – wyrocznia; **I** 24

wilgotności – gazy organiczne w ciele ludzkim; **II** 35

winować się – oskarżać samego siebie, przyznawać się do grzechów; **II** 25

własny – prawdziwy, rzeczywisty, doskonały; **I** 17, 20, 23

– ścisły, dokładny; **An** 131

wewnętrzny – wewnętrzny, duchowy; **An** 286, 288

wnieść – wejść, wkroczyć; **II** 10; **Modl.** 3,10

wobec – ogólnie; **P** 2, 11

wokacja – powołanie; **I** 39

wola: *nad wolą* – wbrew woli; **II** 19

wrzкомо – rzekomo, na pozór, jakoby; **II** 23; **An** 9, 368

wtym – wtedy, wówczas; **I** 12, 34

– nagle; **An** 17, 141

wybiegać się – uniknąć (czego); **P** 9

wyfukać – wymusić krzykiem; **II** 17; **An** 402

wykszykać – wyszydzić, wygwizdać; **An** 485

wyleżeć się – wypaść się; **I** 37

wyspocenie – przeinaczenie, zafalszowanie; **An** 422

wyspocić – przekręcić słowa (czyje), wypaczyć sens wypowiedzi; **An** 424

wytrzęsikufel – pijak, opilec; **An**, ded. 2

- wzad* – w tyle, z tyłu; **II** 22
 – w tył, do tyłu; **Psal.** 1,10
- wżdam* – no, już; **An** 375
 – wszak, jednak; **An** 387
- wždy* – przynajmniej, choć; **I** 15; **II** 20
 – jednak, przecież; **II** 4, 15
 – mianowicie; **II** 24
- za* (czym) – z powodu (czego), ze względu (na co); **P** 4; **II** 3, 24
 : *za tym* – dzięki temu, takim sposobem, w ten sposób; **I** 9, 39; **II** 9, 30;
Modl. 3,2
- zabawka* – zajęcie; **I** 29
- zabieżeć* – zapobiec; **II** 7
- zajrzeć* (komu czego) – z zazdrości odmawiać, skąpić (komu czego); **II** 7; **An** 460
- zakonny* – zgodny z prawem Starego Testamentu; **An** 474, 487
- zapamiętać* – zapomnieć, odrzucić; **II** 34
- zaplonać się* – zawstydzić się; **An** 396
- zasługować* – być wdzięcznym, zobowiązanym, poczytywać za zasługę (względem siebie komu); **P** 13
- zaś* – z powrotem; **II** 13
- zatrwożyć* (kim) – przerazić, przejąć trwogą (kogo); **P** 10
- zatem* – więc, zatem; **I** 18, 20; **II** 23, 24, 26, 27
- zawiedziony* – wprowadzony w błąd, oszukany, zwiedziony; **An** 250
- zawierać* – zamykać; **An** 269
- zawždy* – zawsze, na zawsze; **II** 7; **An** 256
- zbraniać się* – nie chcieć zrobić (czego), wzbraniać się, wymawiać się; **I** 29; **II** 11; **An**, ded. 1
- zbyć* (*zbywać*) – uwolnić / uwalniać się (od czego); **I** 2, 3, 15
- zepsowanie* – zepsucie, skażenie; **P** 7; **II** 8
- zepsowany* – zniszczony, zburzony; **II** 5
- zginienie* – zagłada, śmierć; **II** 4
- zjąć* – uwolnić (kogo od czego), zdjąć; **II** 30
- zmijać* (*zminąć*) – omijać, ominąć; **An** 144, 527
- zmyślać* – udawać, pozorować; **I** 39
- znać* – uznawać za prawdziwe, przyznawać; **II** 29
 (*się*) – przyznawać się; **I** 21; **II** 26, 29, 33; **Modl.** 2,3
- zostawać* (w czym) – trzymać się (czego), stosować się (do czego); **II** 30
- zwierchny* – materialny, zewnętrzny; **An** 207
- zwietszeć* – zestarzeć się, osłabnąć ze starości; **Psal.** 1,8
- zwrócić* – wezwać z powrotem; **II** 13
- zwyczajny* – nicobcy, nienowy, znany; **I** 9
 – praktykowany, stosowany; **I** 18
- zwykły* – powszechnie przyjęty, obowiązujący; **An** 258
- żołnierska* – służba wojskowa; **P** 1, 2
- żywy; co żywo* – wszystko, co żyje; wszyscy; **I** 7; **II** 2

INDEKS POSTACI I NAZW WŁASNYCH



Indeks zawiera hasła osobowe, nazwy geograficzne i tytuły źródeł przywoływanych przez Artomiusa w tekście oraz na marginaliach; obejmuje także zawartą w „Aneksie” *Receptę na „Tanatomachiję”* autorstwa Batłomieja Panecjusza. Czcionką pogrubioną oznaczono te lokalizacje, przy których w objaśnieniach znajduje się więcej informacji. Na pierwszym miejscu podano spolszczoną (często tradycyjną) wersję imion, w nawiasie kwadratowym – wszystkie określenia, jakimi posługują się autorzy: Artomius i Panecjusz, przy czym nazwy Panecjuszowe umieszczono po lokalizacjach dotyczących „Aneksu”. Skrótory oznaczające części *Tanatomachiji* oraz dotyczące „Aneksu” zamieszczono w „Wykazie znaków i skrótów przyjętych w edycji”, s. 63-64.

Skrótory:

- bibl. – postać biblijna;
- marg. – marginale;
- mit. – postać mitologiczna.

Abraham, Abrahamowy [Abraham, *sinus Abrahæ*, łono Abrahamowe, nasienie Abrahamowe], (bibl.) patriarcha, ojciec narodu wybranego; **P** 9; **II** 27, 34

Adam [Adam], (bibl.) pierwszy człowiek; **II** 3, 6, 27; **An** 499 [Jadam]

zob. rodzice

Adryjan zob. Hadrian

Alanus de Rupe [*Alanus de Rupe, Sponsus novellus Mariae*]; **P** 12 i marg.; **An** 157, 235
[Alan(us)]

zob. Benedykta

Alcinous zob. Alkinoos

Alcor[*an*] *Turc*[*arum*] zob. Koran

Alkinoos, (mit.) król żyjących beztrząsoko Feaków; **An** 399 [*Alcinous*]

Alkoran zob. Koran

Ambraciotēs zob. Kleombrotos z Ambrakii

Ambroży [Doktor Kościelny Ambroży święty], (*Aurelius Ambrosius*; ok. 339-397) św.; **I 29**; **II 10**; **An 465** [Ambroży]

Anglicanus [*Hist[oria] Anglic[ana]*]; **I 35 marg.**

Antioch [Antyjoch], (bibl.) król Syrii; **I 36**

Antoninus Pius [cesarz rzymski *Antoninus Pius*], cesarz rzymski (138-161); **II 14**

Apollo [*Pythius, Apollo*], (mit.) bóg słońca, światła i wyroczni w Delfach wieszczącej ustami Pytii; **I 25**

apostolski [słowa apostolskie]; **II 31**; **An**, ded. 2 [potomkowie apostołscy]

[Stolica Apostolska]; **An**, ded. 2

Apostoł zob. Paweł

Artomius Piotr [ks<ia>dz Piotr Artomius], autor *Tanatomachiji*; **P 13**; **An** tyt.; ded. 2; 7, 20, 31, 33, 54, 71, 107, 123, 139, 144, 252, 277, 301, 304, 328, 408, 475, 516 [Piotr Artemius abo Kresichleb, Piotrek Kresichleb, Kresichleb, Piotrek, Piotr, minister toruński]

dzieci Artomiusa; **An 79** [dzieci dziesięcioro]

„*Sermonarz*”, „*Sermon*”, sermonowy; **An**, ded. 2; 23, 53, 55, 72

„*Tanatomachija*”; **An**, tyt.; ded. 2; 23, 39

Arystoteles ze Stagiry [*Arist[oteles], Aristoteles*, Filozof, książę filozofów], (*Aristoteles*; 384-322 przed Chr.) filozof grecki, założyciel szkoły perypatetyckiej; **P 6 marg.**; **I 7**

Augsburg, augsburski, wolne miasto Rzeszy Niemieckiej; **An 224**, 322 [Augszpurk, konfuzycja augszpuska]

August zob. Oktawian August

Augustyn [Augustyn, *Augu[stinus], Augustinus*], (*Aurelius Augustinus*; 354-430) św., Ojciec i Doktor Kościoła, biskup Hippony; **P 5**; **I 18 marg.**, 29, 32, 38; **II 2**, 7, 10, 15, 17 marg., 18, 22, 25, 35; **Modl. 1**

„*Cont[ra] Iulian[um]*”; **II 17 marg.**

„*Cont[ra] Pelag[ianum]*”; **II 22 marg.**

„*De civitate Dei*”; **II 15**

„*Lib[er] de disciplina Christiana*”; **I 32 marg.**

„*Lib[er] medit[ationum]*”; **II 15 marg.**; **Modl. 1**

zob. Possydiusz z Kalamy

zob. Pseudo-Cyryl Jerozolimski

Barabasz, (bibl.) przestępca uwolniony przez Pilata na żądanie Żydów; **An 460** [Barabasz]

Bazyli [*Basilius, Basilius* doktor], (*Basilius Magnus*; ok. 329-379) św.; **I 31**; **II 8**

Beleth Jan [Belet], (*Ioannes Belethus*; XII w.) francuski teolog, liturgista; **I 11**

Benedykt z Nursji [Benedykt święty, Benedykt], (*Benedictus Casinensis*; ok. 480-547) św., założyciel zakonu benedyktynów; **I 17**, 18

Benedykta [Benedykta grzesznica], bohaterka egzemplum Alana de Rupe; **P 12**

Bernard z Clairvaux [Bernard, *Bernardus*], (*Bernardus Claraevallensis*; 1090-1153) św.; **II 22**, 25, 26

„*Super Cant[ica canticorum]*”; **II 22 marg.**

- białogłowa [białagłowa], bohaterka egzemplum Herolta; **I 13**
 bogacze [dwaj miąszygroszowie], (bibl.) postaci z przypowieści z Ewangelii według św. Łukasza; **I 36**
 Bora Katarzyna von, żona Marcina Lutra; **An 233** [mniszka]
 brat [brat], zakonnik, dominikanin; **II 18**
- Calepino Ambrogio, (*Ambrosius Calepinus*; ok. 1440-1510) włoski leksykograf; **An 419** [Kalepin]
 Candes [dyjocezyja kandaceńska], miejscowość we Francji; **P 9**
Canonici Monasterienses zob. kanonicy z Münster
Cato zob. Katon Młodszy
 celnik [celnik albo jawnogrzesznik, publikan], postać z przypowieści z Ewangelii według św. Łukasza; **II 22**
Censur[a] Colon[iensis] zob. Kolonia
 cesarz zob. Antoninus Pius
 zob. Hadrian
 zob. konstantynopolski
 zob. Oktawian August
 Cesarzowie rzymscy, dwaj zob. Juliusz Cezar, Gajusz
 zob. Juliusz Cezar, Lucjusz
 Cezary z Heisterbach [Cezaryjusz], (*Caesarius Heisterbacensis*; ok. 1180-1240) autor zbiorów egzemplów; **I 11**
 Chabrias [*Chabrias*], dowódca ateński; **I 23**
 Chilon ze Sparty [*Chilon*], jeden z Siedmiu Mędrców; **P 6**
 Choreb [Choreb], (mit.) uosobienie głupoty; **An 27**
 Chryzauriusz [*Chrisaurius*, Chryzauryjusz], bohater opowiastki z homilii Grzegorza Wielkiego; **I 33, 34**
 Chryzostom Jan [Chryzost[om], Chryzostom, *Chrisostomus*], (*Ioannes Chrysostomus*; ok. 350-407) św., Doktor Kościoła, biskup Konstantynopola; **II 11, 13, 22 i marg.**
 „*Opus imperfectum in Matth[aeum]*”; **II 13**
 Chryzyp [*Chrisippus*], filozof stoicki; **II 4**
Cicero zob. Cyceron
Cleanthes zob. Kleantes
coepiscopus [*coepiscopus*], współbiskup św. Augustyna; **II 10**
Coloniensis zob. Kolonia / *Censur[a] Colon[iensis]*
 Cupaerus Laurentius [*Laur[entius] Cupaerus*]; **P 5 marg.**
Curtius zob. Kurcjusz
 Cyceron [*Cic[er]o*, *Cicero*, poganin *Cicero*, Cyceron], (*Marcus Tullius Cicero*; 106-43 przed Chr.) wybitny mówca, filozof i polityk rzymski; **P 3 marg., I 6, 32; II 4, 5, 15**
 „*Lib[er] de senect[ute]*”; **II 15 marg.**
 „*Orat[i]o pro Quintio*”; **I 32 marg.**
 „*Tusc[ulanae] quaest[i]ones*”; **P 3 marg., II 4 marg.**
 Cyprian [Cypryjan ś[więty]], (*Thascius Caecilius Cyprianus*; ok. 210-258) św.; **I 23**
Cyrrill[us] zob. Pseudo-Cyryl Jerozolimski

Dawid, Dawidowy [Dawid, prorok Dawid; Psalmy Dawidowe; Harfa Dawidowa; *David[icus]*], (bibl.) król Izraela, (tradycyjny) autor psalmów; **P** 4, 10; **I** 20, 22, 29; **II** 3, 11, 12, 13, 16, 21, 29, 30, 34, 35; **An** 213 [cytra Dawidowa]

[syn zmarły] Dawida; **II** 13

Dąbrowski (Dambrowski) Maciej, adresat utworu Panecjusza; **An**, **ded.** [Ksiądz Maciej Dambrowski]

„*De vita et miraculis Hyacinti*”, biografia św. Jacka Odrowąża; **I** 13 marg.

Delfy [Delf], starożytny ośrodek kultu Apollona wraz z wyrocznią, usytuowany na stokach Parnasu w Fokidzie, w środkowej Grecji; **I** 24

Demokryt z Abdery [*Democritus*], filozof grecki; **II** 4

Diana, (mit.) italska bogini (identyfikowana z grecką Artemidą); **An** 281 [Dyjana]

Diodor Kronos [*Diodorus* dyjalektyk], filozof grecki; **P** 6

Discipulus zob. Herolt

Dniepr [Dniepr], rzeka; **I** 13

Doktorzy Kościoła [Doktorowie Kościelni, Doktorzy]; **I** 6; **II** 26; **An**, **ded.** 1; 450 [doktorowie Kościoła katolickiego, Doktorowie]

zob. Ambroży

zob. Bazyli

zob. Laktancjusz

zob. Tertulian

Dominik [Dominik §[więty], Dominik], (Domingo Nuñez de Guzmán; 1170-1221) św., założyciel Zakonu Kaznodziejskiego; **P** 12; **I** 13

dominikanie [*Dominicani*], Zakon Braci Kaznodziejów (*Ordo Fratrum Praedicatorum*), założony w XIII w. przez św. Dominika; **I** 12; **An** 175, 181 [dominikani]

donatyści [donatyści], członkowie sekty afrykańskiej; **I** 5

Durandus Wilhelm [*Durand[us]*], (*Guillelmus Durandus*; ok. 1230-1296) kanonista i liturgista; **I** 14 marg.

Dyscypuł zob. Herolt

dyscypułowie zob. uczniowie

działki zob. Hiob

dzieci Artomiusa zob. Artomius Piotr

Dziecię żydowskie zob. Jezus

Egnatius Jan Baptysta Cipello [historyk, *Ioan[nes] Baptista Egnatius*]; **I** 8 i marg.

Empedokles z Akragas [*Empedocles*], grecki uczony, filozof i poeta; **II** 4

Engaddi [puszcza *Engaddi*], (En-Gedi) źródło (oaza) na Pustyni Judzkiej nad Morzem Martwym; **I** 23

Epifanisz z Salaminy [*Epiphan[ius]*], (*Epiphanius Salamiensis*; †403) św.; **II** 17 marg. „*Panarium*”; **II** 17 marg.

Esau zob. Ezaw

Euzebiusz z Cezarei [*Euseb[ius]*], historyk kościelny], (*Eusebius Caesariensis*; ok. 265-339) teolog, pisarz wczesnochrześcijański, biskup palestyńskiej Cezarei; **I** 25 marg., 26 i marg.

„*De praeparat[i]one evangelica*”; **I** 25 marg.

Euzebiusz z Kremony [*Eusebius*], (*Eusebius Cremonensis*; †ok. 423) uczeń św. Hieronima; **II** 25

Ewa [Ewa, Ewa matka nasza], (bibl.) matka wszystkich ludzi; **II** 26

zob. rodzice

Ewangelia według św. Jana zob. Maria Magdalena

Ewangelia według św. Łukasza zob. bogacze
zob. celnik
zob. faryzeusz
zob. Symeon

Ezajasz zob. Izajasz

Ezaw [*Esau*], (bibl.) syn Izaaka i Rebeki, protoplasta Edomitów; **P 1**

Ezechiasz [Ezechijasz], (bibl.) król Judy; **P 10; II 13, 21; Modl. 2; An 459** [Ezechijasz]

Ezechiel [Ezechiel prorok, prorok], (bibl.) prorok Starego Testamentu; **II 28, 32; An 505, 507** [Ezechiel]

faryzeusz

[faryzeusz] postać z przypowieści z Ewangelii według św. Łukasza; **II 22**

[faryzeusze żydowscy]; **II 17**

Filemon [*Philemon*], komediopisarz grecki; **P 6**

filozof zob. Arystoteles

zob. Sekundus

Formion, (*Phormio*), filozof; **An 28, 29** [Formijo]

Forum Romanum zob. Rzym

Franciszek z Asyżu [Franciszek], (Giovanni Bernardone; ok. 1181-1226) św., mistyk, stygmatyk, założyciel zakonu franciszkanów; **I 13**

Goropius Becanus Johannes [*Goropius*, skryptor, doktor], humanista i lingwista; **I 15, 38; II 3**

„*Hermatena*”; **I 15**

„*Vertum[nus]*”; **II 3** marg.

Grodzisk, miasto w Wielkopolsce; **An 12** [Grodzisk]

Grzegorz Wielki [*Gregor[us]*, *Gregorius*, *Gregorius Magnus*], (ok. 540-604) św., benedyktyn, Doktor Kościoła, papież, reformator liturgii; **I 10** marg., 33, 37, 39; **II 19; An 441, 446, 449** [Wielki Grzegorz, Grzegorz, święty Grzegorz]

„*Expos[itio] moralis in Iob*”; **II 19** marg.

homilije; **I 39**

Hades zob. Pluton

Hadrian [Adryjan cesarz], (*Hadrianus*; panował w latach: 117-138); **I 1, 8**

Hannibal, (247 – ok. 183 przed Chr.), wódz kartagiński, wybitny strateg; **An 29** [Hannibal]

Hegezasz z Kireny [*Hagesias Cyreneus*], filozof grecki; **P 3**

Herolt Jan [Dyscypuł, *Discipulus*], (ok. 1380-1468) dominikanin, autor popularnych zbiorów kazań; **I 11, 12, 17** marg.; **An 171, 176, 235** [Dyscypuł, *Discipulus*]

„*De miracul[is] Beatae Virgi[nis]*”, „*Promptuarium de miraculis Virginis M[ariae]*”; **P 12; I 28** marg.

„*Liber exemplorum*”; **I 13**

„*Sermones*”; **An 176**

zob. białogłowa

zob. laik

zob. stróż

zob. żołnierz

Hetman zob. Jezus

Hieronim ze Strydonu [Jeron[im] ś[więty]], (*Eusebius Sophronius Hieronymus Stridonensis*; ok. 342-347 – 420) św., Ojciec i Doktor Kościoła, tłumacz Biblii na język łaciński; **P 1; Modl. 3**

Hilary z Poitiers, (*Hilarius Pictaviensis*; ok. 315-367) św., Ojciec i Doktor Kościoła; **An 456, 465** [Hilaryjo]

Hiob, Hiobowy [Job ś[więty], Job; historia Jopowa], (bibl.) tytułowy bohater księgi Starego Testamentu, wzór cierpliwości i wierności Bogu; **P 1, 8; I 28; II 24; An 459, 466** [Job]

[dziatki] Hioba; **P 1; II 14**

zob. Jobab

„*Histor[ia] Lombard[ica]*” zob. Jakub de Voragine
historyk

[historyk] zob. Egnatius

historyk Kościoła [historycy kościelni]; **I 26**; zob. Euzebiusz z Cezarei

Holcot Robert [Holcot], (ok. 1290-1349) kaznodzieja dominikański; **I 11**

Hyacinthus zob. Jacek

Idumejczyk [Idumejczyk], mieszkaniec Idumei (Edomu); **P 1**

Iehoschua zob. Jehoszua ben Lewi

Iosue zob. Jehoszua ben Lewi

Ireneusz [*Irene[us]*, Ireneusz], (*Irenaeus Lugdunensis*; ok. 130-202) św., Ojciec i Doktor Kościoła; **II 7** i marg.

Iwo [Iwon, prowincja] *Terrae Sanctae*, bohater przykładu z *Lavacrum conscientiae*; **II 18; An 455, 461, 465** [Iwo]

Izajasz [Ezajasz prorok, Ezajasz, prorok], (bibl.) prorok Starego Testamentu; **P 10; II 29, 33; An 425** [prorok święty]

Jacek Odrowąż [Jacek, *Hyacinthus*], św., dominikanin; **I 13; An 211** [święty Jacek]

Jadam zob. Adam

Jakub de Voragine, *Złota legenda*

„*Histor[ia] Lombard[ica]*”, inna nazwa; **I 17 marg.**

Jan, (bibl.) św., ewangelista; **An 65** [Jan święty]

jawnogrześnik zob. celnik

Jehoszua ben Lewi [*rab[bi] Iosue, Iehoschua*], bohater legendy; **P 7**

zob. *Lib[er] Maasche Iehoschua*

Jeroboam, (bibl.) król Izraela; **An 89** [Jeroboam heretyk]

Jeron[im] zob. Hieronim

Jezus

[Baranek Boży]; **II 28**

[*Gigas geminae substantiae*, Bóg i Człowiek prawdziwy]; **I 23**

[Hetman]; **P 12; I 23, 26, 27, 30, 40; Modl. 3**

[Jednacz]; **II 31**

[Pośrednik]; **I 21; II 31**

[*Puer Hebraeus*, Dziecię żydowskie], określenie Nowonarodzonego; **I 24**

[*stella matutina*, jutrzienka oświecająca]; **I 26**

[Syn Boży]; **II 15**

[Syn Dawidów], tytuł mesjański; **Modl. 3**

[Zbawiciel]; **I 23; II 5, 24, 28, 30, 34**

Job zob. Hiob

Jobab [Jobab], (bibl.) Hiob; **P 1**

Jonasz, (bibl.) prorok Starego Testamentu; **An 168** [Jonas]

Juda [pokolenie Judy], (bibl.); **I 23**

Judea [Żydostwo], kraj/lud, w którym urodził się Jezus; **I 24**

Juliusz Cezar, Gajusz [dwaj Cesarzowie rzymscy]; **P 6**

Juliusz Cezar, Lucjusz [dwaj Cesarzowie rzymscy]; **P 6**

Kainowy, (bibl.); **An 63** [Kaimów naród]

Kalepin zob. Calepino Ambrogio

Kalwin Jan, reformator religijny; **An 100, 101** [Kalwin]

kandaceński zob. Candes

kanonicy z Münster [*Canonici Monasterienses*, kanonicy munsterscy]; **I 15, 38**

Katon Młodszy [Cato] (*Marcus Porcius Cato Minor/Uticensis*; 95-46 przed Chr.) polityk i filozof rzymski; **II 4**

Kijów [Kijów], największe miasto Rusi; **I 13**

Kleantes [Clea[n]thes], (Clea[n]thes; ok. 330-230 przed Chr.) filozof stoicki; **II 4**

Kleombrotos z Ambrakii [*Ambraciotes*], uczeń Sokratesa; **II 4**

Kolonia, koloński; **An 431** [koleński synod]

„*Censur[a]*” *Colon[iensis]*, polemiczne dzieło jezuitów z Kolonii; **II 20**

konstantynopolski [cesarz konstantynopolski], obdarowany agnuskami przez papieża; **I 14**

Koran [Alkoran turecki, *Alcor[an] Turc[arum]*], święta księga islamu; **P 7** i marg.; **An 97** [Alkoran]

Korneliusz [Kornelijusz], (bibl.) rzymski setnik; **I 39**

Kresichleb zob. Artomius Piotr

Kryłów [Kryłów], posiadłość Ostrorogów; **P 13**

książęta temańscy [książęta temańscy]; **P 1**

Kurcjusz Marek [*Curtius*], (*Marcus Curtius*) bohater mitu opisanego przez Liwiusza; **I 4**

laik [laik nawrócony], bohater egzemplum z kazania Herolta; **I 12**; [laik]; **An 212** [laik]

Laktancjusz [*Lactantius* doktor], (*Lucius Caecilius Firmianus Lactantius*; ok. 250-330); **II 4**

Laur[entius] *Cupaerus* zob. Cupaerus Laurentius

„*Lavacrum conscientiae*”, *opus valde fructuosum* [*Lavacra*]; **II 18**; **An 454** [*Lavacrum* sumnienia]

zob. Iwo

Leonides [*Leonides*], król Sparty; **I 23**

„*Lib[er] Maasche Iehoschua*”, zbiór legend; **P 7** marg.

Liwiusz [*T[itus] Livius*], (*Titus Livius*; 59 przed Chr. – 17 po Chr.) historyk rzymski, autor dzieła *Ab Urbe condita libri* (*Księgi [dziejów] od założenia Miasta / Dzieje Rzymu od założenia miasta*); **I 3**

zob. Kurcjusz Marek

Lombardicus zob. „*Histor[ia] Lombard[ica]*”

Luter Marcin, Lutrowy, (Martin Luther; 1483-1546) niemiecki reformator religijny; **An 100, 221, 270, 350, 445, 452** [Luter; Lutrowe wymysły; potwarz Lutrowa]

Lykostenes Konrad [*Lycosten[es]*], (*Conradus Lycosthenes*, właśc. Conrad Wolffhart; 1518-1561) alzacki humanista i encyklopedysta; **I** 1 marg.
„Apophteg[mata]”; **I** 1 marg.

łacina, język łaciński; **An** 127, 506 [łacina]
 lotr [lotr, lotr pokutujący] (bibl.); **I** 31; **II** 33; **Modl.** 2

Magdalena zob. Maria Magdalena
 Mahomet, (570-632) prorok i twórca islamu; **An** 102 [Mahomet]
 Maksym [*Maximus*, Maksym, zakonnik abo mnich], syn Chryzauriusza; **I** 33, 34
 Manasses [Manasses], (bibl.), król Judy (ok. 698-644); **II** 29
 Marcin [Marcin ś[więty], św., biskup Tours; **P** 9; **An** 465 [Marcin]
 Maria Magdalena, (bibl.) postać z Ewangelii według św. Jana; **An** 66 [Magdalena]
 Maryja [*Virgo Maria*, *Maria*, Panna Czysta, Maryja Panna], Matka Jezusa; **P** 12
„Maria Mater gratiae”, modlitwa maryjna; **I** 28
„Salve Regina”, antyfony maryjna; **P** 12; **I** 28, 29
 zob. Alanus de Rupe
 mędracy [mędracy daw<n>i], starożytni filozofowie; **I** 1
 mięsyzgroszowie zob. bogacze
 Micheasz [drugi prorok], (bibl.) prorok Starego Testamentu; **II** 28
 mieszczanka [mieszczka rzymska], mieszkanka starożytnego Rzymu; **P** 6
 Mikołaj, hrabia z Ostroroga zob. Ostroróg Mikołaj
 minister zob. Artomius Piotr
 mnich zob. Maksym
 mnichowski [po mnichowsku]; **II** 21
 mniszka zob. Bora Katarzyna von
 Mojżesz [Mojżesz], (bibl.) przywódca i prawodawca Izraelitów; **P** 1; **I** 23
 Molanus Joannes [*Molanus censor librorum apostolicus et regius*], cenzor; **I** 15
 Münster zob. kanonicy z Münster

Neronowy zob. Seneka Młodszy
 Niniwczycy, (bibl.) mieszkańcy Niniwy; **An** 169 [Niniwczycy]

Odrawąż zob. Jacek Odrawąż
 Oktawian August [August cesarz], (*Octavianus Augustus*; 63 przed Chr. – 14 po Chr.)
 pierwszy rzymski cesarz; **I** 24
 Orestes [Orest], (mit.) uosobienie szaleństwa; **An** 28
 Orkus [*Orcus*], (mit.) **I** 24
 Orygenes [*Origenes*], (ok. 185-254) pisarz wczesnochrześcijański; **II** 8
„In Genesin”; **II** 8 marg.
 Ostroróg [Ostroróg], miasto w Wielkopolsce; **P**, ded.
 Ostroróg Mikołaj [Pan Mikołaj, hrabia z Ostroroga], adresat utworu Artomiusa;
P, ded.

Panecjusz Bartłomiej, autor *Recepty na „Tanatomachiją”*; **An**, tyt., ded. [*Bartholomaeus Panaetius*]
 papieski zob. pisarz / skryptorowie papiescy

papież zob. Sykstus IV

zob. Urban V

Paweł [Paweł, apostoł Paweł ś[więty], apostoł Paweł, Apostoł, apostoł ś[więty]], (bibl.) św., autor listów wchodzących w skład pism Nowego Testamentu; **P** 4; **I** 18, 20, 26, 27, 39; **II** 3, 5, 11, 18, 21, 24, 27, 28, 29, 31, 33, 34; **An** 191, 396, 403, 405, 418, 424, 449, 466, 467, 471, 473, 487 [Paweł apostoł, święty Paweł, Apostoł, Paweł]

pelagianie [pelagijanie starzy], wyznawcy nauki Pelagiusza; **II** 17

Pelbart z Temeszwaru [Pelbart], autor popularnych zbiorów kazań; **I** 11

„Pomeryjasze”; **I** 11

Penelopa, (mit.) małżonka Odyseusza, wzór wiernej żony; **An** 399 [Penelopa]

Philemon zob. Filemon

Piotr [Piotr], (bibl.) św., apostoł; **I** 26, 39; **II** 27; **An** 351, 450 [ś[więty] Piotr, Piotr];

Piotr, Piotrek zob. Artomius Piotr

pisarz [skryptor, skryptorowie]; **P** 2; **I** 1, 38

[skryptorowie papiescy], pisarze katoliccy; **P** 12

Platon, Platonowy [*Plato*, Platon; filozofia Platonowa; nauka Platonowa], (*Plato*; 427-347 przed Chr.) filozof grecki; **II** 4, 5

Pliniusz Starszy [*Plinius*], (*Caius Plinius Secundus Maior*; 23-79), encyklopedysta rzymski, erudyta; **P** 6 marg.

Plutarch z Cheronei [*Plutar[chus]*], (*Plutarchus Chaeroneus*; ok. 50-120) polihistor grecki, kapłan w Delfach; **I** 24 marg.

„*De oraculis*”; **I** 24 marg.

Pluton, (mit.) inne imię Hadesa, nieubłaganego i bezwzględnego boga Podziemi; **An** 462 [Pluton]

poganin [poganin]; **I** 23, 24, 27; **Psal.** 5

zob. Cyseron

„Pomeryjasze” zob. Pelbart z Temeszwaru

Porfiriusz [*Porphirius*], (*Porphirius*; ok. 234-305/310) filozof, przeciwnik chrześcijaństwa; **I** 25

„*Lib[er] de respon[sis]*”; **I** 25 marg.

Posidonius zob. Possydiusz

Posmania zob. Poznań

Possydiusz z Kalamy [*Posid[onius]*, *Posidonius*], (*Possidius Calamensis*; †ok. 437); **I** 29 i marg.; **II** 10 marg.

„*Vita Aug[ustini]*”; **I** 29 marg.; **II** 10 marg.

Poznań, miasto w Wielkopolsce; **An**, ded. [*Posmania*]

prorok zob. Dawid

zob. Ezechiel

zob. Izajasz

zob. Micheasz

zob. Samuel

Prusacy, mieszkańcy Prus; **An**, ded. 1 [Prusacy]

Prusy Królewskie; **An**, ded. 1 [Prusy]

przyjaciele

[przyjaciele] Antonina Piusa; **II** 14

[przyjaciele] Hioba; **P** 1

Pseudo-Cyryl Jerozolimski [*Cyrrill[us]*]; **II** 25 marg.

„*Epist[ula] Cyrrill[i] ad Aug[ustinum]*”; **II** 25 marg.

Ptolemeusz Klaudiusz [*Ptolom[aeus]*], (*Claudius Ptolemaeus*; ok. 100-168) grecki astronom, matematyk, geograf; **P** 5 marg.

publikan zob. celnik

Puer Hebraeus zob. Jezus

Pythius zob. Apollo

rabbi [*rabbi*]; **P** 7

zob. Jehoszua ben Lewi

Razis [Razjusz Żyd], (bibl.) postać z Drugiej Księgi Machabejskiej; **I** 4

rodzice [rodzicy naszy], (bibl.) pierwsi rodzice: Adam i Ewa; **II** 20

Rynek Rzymski zob. Rzym / *Forum Romanum*

Rzym [*Roma*, Rzym], siedziba papieża; **I** 13 marg., 14; **An** 256, 263 [Rzym]

Forum Romanum [Rynek Rzymski]; **I** 4

Rzymianie, obywatele państwa rzymskiego

zob. Antoninus Pius

zob. Juliusz Cezar, Gajusz

zob. Juliusz Cezar, Lucjusz

zob. mieszczańska

Salomon, (bibl.) tradycyjnie uznawany za autora Księgi Koheleeta; **An** 69 [Salomon]

„*Salve Regina*” zob. Maryja

Samuel [prorok Samuel], (bibl.) kapłan i prorok Starego Testamentu; **I** 36

Sara, (bibl.) córka Raguela i żona Tobiasza; **An** 215 [Sara]

saraceński zob. sultan

saski; **An** 494 [saska włość]

Saul [król żydowski Saul], (bibl.) pierwszy król Izraela, powołany przez proroka Samuela; **I** 36; **An** 214 [Saul]

Sekundus [*Secundus* filoz[of], *Secundus*]; **I** 1, 2; **An** 125, 127, 135 [*Secundus* filozof, *Secundus*]

Seneka Młodszy [*Seneca*, preceptor Neronowy], (*Lucius Annaeus Seneca*; ok. 4 przed Chr. – 65 po Chr.) rzymski filozof, tragediopisarz, wychowawca Nerona; **I** 9

Servet Miguel, hiszpański lekarz i teolog; **An** 101 [Serwet]

skryptor zob. pisarz

śluga [śluga], służba sultana; **II** 18

Sofokles [*Sophocles*], (496-406 przed Chr.) jeden z trzech wielkich greckich tragiczków;

P 6

sołtan zob. sultan

Sowizdrzał; **An** 325 [Sowizrzal]

„*Specul[um] exempl[orum]*”, zbiór egzemplów kaznodziejskich; **II** 24 marg.

Sponsus novellus Mariae zob. Alanus de Rupe

Stolica Apostolska zob. apostolski

stróż [stróż], bohater egzemplum z kazania Herolta; **I** 12

Sulpicjusz Sewerus [*Sulpitius Severus*], (*Sulpitius Severus*; ok. 363-425) autor *Żywota św. Marcina*; **P** 9

sultan [sołtan, książę saraceńskie]; **II** 18

Sykstus IV [Sykst(us) papież], (Francesco della Rovere; 1414-1484), franciszkanin, papież (1471-1484); **P 12**

Symeon [Symeon], (bibl.) postać z Ewangelii według św. Łukasza; **II 11**

syn zob. Jezus / Syn Dawidów

zob. Dawid

Syrach [Żyd on uczony Syrach], (bibl.) domniemany autor jednej z ksiąg mądrościowych Starego Testamentu; **I 2**

Tatarzy [Tatarzy], wojska Batu-chana; **I 13**

temański zob. książęta temańscy

Teodoret z Cyru [*Theodoretus*], (*Theodoretus Cyriensis*; ok. 393-457) teolog i egzegeta grecki; **II 3**

„*Quaest[iones] in Gen[esin]*”; **II 3** marg.

Teofrast [*Theophrastus*], (ok. 371-287 przed Chr.) filozof i uczony grecki; **P 3**

Terra Sancta zob. Ziemia Święta

Tertulian [Tertulijan doktor, Tertul[ijan]], (*Quintus Septimius Florens Tertullianus*; ok. 155-220); **II 12, 14**

„*Lib[er] de monogam[ia]*”; **II 12** marg.

Thraces zob. Trakowie

Tobiasz [Tobijasz], (bibl.) tytułowy bohater książki Starego Testamentu; **I 39; II 11**

torunianie, mieszkańcy Torunia; **An 21** [torunianie]

Toruń [Toruń], miasto w Prusach Królewskich; **P 13; An 7** [Toruń]

toruński zob. Artomius Piotr

Trakowie [*Thraces*], lud indoeuropejski zamieszkujący wschodnią część Półwyspu Bałkańskiego; **P 3**

Turczyn, wyznawca islamu; **An 98, 437, 501** [Turczyn]

turecki zob. Koran

Tymon, Ateńczyk, mizantrop; **An 27** [Tymon]

Tytka (Tytko?), postać niezidentyfikowana; **An 420** [Tytko, stary Marcin]

uczniowie [dyscypułowie], św. Marcina; **P 9**

Urban V [ojciec papież Urban, Nasza Świętobliwość], (Guillaume de Grimoard; 1310-1370) papież (1362-1370); **I 14**

Valeria [*Valeria provincia*, Waleryja państwo], prowincja rzymska w środkowej Italii; **I 33, 34**

Waleria zob. Valeria

Waleriusz Maksymus [*Val[erius] Max[imus]*], (1. połowa I w.), rzymski pisarz, autor poczynnego dzieła *Facta et dicta memorabilia* (*Czyny i słowa godne pamięci*; dzieło z lat: 28-32); **P 3** marg.

Wenus, (mit.) italska bogini utożsamiona z grecką Afrodytą, boginią miłości; **An 281, 397** [Wenus / Wenera]

Wisła [Wisła], rzeka; **I 13**

Włochy [Włochy], kraj w Europie; **I 33**

Wojciech, ś[więty], (*Adalbertus*; ok. 956-997); **An, ded. 1** [ś[więty] Wojciech]

Wyszogród [Wyszogród], miasto na Mazowszu; **I 13**

Zakon [Zakon], prawo Starego Testamentu; **II** 18, 30

zakonnik

[zakonnik jakiś], bohater egzemplum; **II** 24

zob. Maksym

Zenon z Kition [*Zeno*], (*Zeno Citieus*; ok. 334-262 przed Chr.) filozof grecki; **II** 4

Ziemia Święta [*Terra Sancta*], (bibl.); **II** 18

Złota legenda zob. Jakub de Voragine

żołnierz [żołnierz], bohater egzemplum Herolta; **I** 13

żona

Artomiusa; **An** 79 [trzy żony]

Hioba; **P** 1

św. Piotra; **I** 26

Żyd [Żyd, Żydowie]; **P** 6; **I** 19; **An** 96, 438, 501

zob. Razis

zob. Syrach

żydowski zob. faryzeusze żydowscy

zob. Jezus / Dziecię żydowskie

zob. Saul

Żydowstwo zob. Judea

INDEKS LOKALIZACJI BIBLIJNYCH



Indeks zawiera miejsca wymienione przez Piotra Artomiusa (pogrubioną czcionką) oraz wymienione w *Receptie na „Tanatomachiję”*, a także przywołane w objaśnieniach przez edytkę. Po przecinku podano numer biblijnego wersetu.

Rdz	2,15-17...II 3 2,17...II 26 3,1...II 26 3,2-3... II 26 3,4-5... II 20 3,7...II 3 3,15... II 34; An 155 4,1-16...An 63 10,29... P 1 15,1-6... II 34 22,17...II 29 36,33...P 1 36,42...P 1 49,8-10...I 23 49,9... I 23	Tb	1... I 39 1,3...I 39 1,16-17...I 39 3,6... II 11 3,8...An 215-216 6,8...An 215 6,18-19...An 215-216 8,3...An 215-216
		1Mch	1,10-40
		2Mch	9,13... I 36 14,37-46... I 4
		Hi	1,2... II 14 1,18-19...II 14 3...I 37 (właśc. Ps 34(33),22) 7,1...P 1 9,2... II 23 9,3... II 23 9,20... II 23 9,28... II 23 13,15... I 28; II 34 19,25... I 28 20,25... P 8; II 16 41,19... I 13 41,25... I 13 42,10... II 14 42,13... II 14 42,17b-c...P 1
Lb	21,7-8...I 19		
Pwt	10,18... II 12 21,23... II 30 27,26...II 30		
1Sm	16,14-23...An 213 31,1-4... I 36		
2Sm	12,22-23... II 13		
1Krl	13,33...An 89		
2Krl	20,1-11... P 10 21,1-17...II 29		
2Krn	3,1-19...II 29 36... II 29		

- Ps **8,6...**II 2
10,14(9,35)...II 12
18(17),5-6...P 10; II 16
 19(18),6...I 23
 23(22),4...Modl. 3,2
27(26),10...II 12
27(26),13...II 34
 31(30),6...Modl. 4,4
32...II 30 (właśc. Ps 145(144),9)
 34(33),22...I 37
38(37),5...II 29
51(50),3...I 22
60(59),14...I 20, 26
64...II 3 (właśc. Ps 119(118),137)
 69(68),2...Modl. 3,6
 69(68),4...Modl. 3,6
74(73),13...I 12
89(88),49...P 4
 103(102),10...Modl. 1,8
116(114),3...P 10; II 16
 116(114),5...II 30
116(114),7...II 11
119(118),105...I 19
 119(118),137...II 3; Modl. 1,3
 145(144),9...II 30
- Prz **26,5...**An [motto]
- Koh **10,3...**An 69-70
12,1...I 32
- Syr **17,28...**I 32
41,1...I 2
- Iz **1,6...**II 29
1,18...II 29
38,1...II 13
38,10...P 10
38,13...P 10
 38,9-20...P 10
42,3...II 33
43,26...II 24; An 425
59,1...II 12
64,3...II 11
- Jr **15,18...**II 34
30,12...II 34
31,29...II 3
49,11...II 12
- Ez **18...**I 21
18,2...II 3
18,21...II 32
- 18,23...**II 28
33,11...II 28
33,12...II 28, 33
33,19...II 32
- Dn **3,36...**II 29
- Oz **13,14...**II 34
- Am **6,3...**I 37
- Jon **2...**An 168
3,4...An 167
- Mi **7,18-19...**II 28
- Mt **3,17...**II 31
5,17...II 30
6,26...II 12
 7,15...An, ded 2
 7,22...II 20
9...I 21
9,13...II 32
11,28...II 28, 32
 14,3-9...An 57-58
 15,14...An 59
15,21-28...II 28
17,5...II 31
20,1-16...II 33
 22,14...An 497-498
22,43-44...II 35
23,3-5...II 17
 25,1-13...I 30, 33
 26,6-13...An 57-58
 26,7...An 65-66
- Mk **14,3-9...**An 57-58
- Łk **2,25-29...**II 11
 11,2-4...I 40
11,9...I 40
12,16-21...I 36
16,19-23...I 36
 16,23...P 9
17,10...II 24
18,9-14...II 17
 18,35-43...Modl. 3,1
 20...II 33
 23,31...P 10
 23,39-43...I 31; II 33
 23,46...Modl. 4,4
- J **1,29...**II 28
3,16...II 28
5,24...II 6

	8,44...II 34	Ga	3,10...II 30
	12,1-8...An 57-58		3,13...II 30
	12,3...An 65		3,26-29...II 27
	14,1-2...II 5		6,8...I 37
	14,6...P 12; I 26		6,10...I 37
	16,33...I 26	Ef	6,10-18...I 20
	19,33-34...An 187	Flp	1,18...II 22
Dz	9,15...II 18, 24		1,21...II 11
	10,1-2...I 39		1,23-24...II 11
	10,34-35...II 27		3,7-8...II 18
Rz	4,18...II 34	Kol	2,13-15...II 5, 31
	5,8...II 28, 31	1Tm	1,12-13...I 27
	5,12...II 3		1,16...I 27
	5,15-17...II 29		1,15-16...II 33
	5,20...II 29		1,18-19...tyt.
	6,23...II 3		4,4-5...An 191
	8...I 22; II 34 (właśc. 2Tm 1,12)		4,7...I 30; II 13
	8,1...I 22	2Tm	1,12...I 22; II 34
	8,30...II 27; An 497-498		2,5...[motto]
	8,31-32...I 22		4,7-8...An 469
	8,38-39...I 22	Hbr	11,12...II 29
	10,4...II 30		12,2...I 26
1Kor	1,30...II 31	1P	3,18...II 31
	2,9...II 11		5,5...II 22
	4,4...II 23, 24		5,8...II 16
	9,27...I 39	2P	1,10...I 39; An 351
	11,28-29...I 18		1,19...I 19
	15,9-10...II 21	IJ	2,1-2...II 31
	15,10...An 405	Ap	5,5...I 23
	15,19...P 4		5,9...P 12
	15,22...II 27		12...An 155
2Kor	5,1...II 5		14,13...II 9
	5,21...II 31		22,16...I 26
	11,14...II 16		22,20...[zakończenie]

ANEKS



RECEPTA NA *TANATOMACHIJĄ*

abo

Pillule główne

dla J[ęgomości] Ks[iędza] Piotra Artemiusa abo Kresichleba,

ministra toruńskiego

śmiertelnie zachorzałego

per Bartholomaeum Panaetium, philosophiae studiosum

*Responde stulto iuxta stultitiam suam,
ne sibi sapiens esse videatur.*

Proverb. 26

**Jego M[iłość]ci Księdzu Maciejowi Dambrowskiemu,
archidyjakonowi kaliskiemu, kruświckiemu *etc.*,
prałatowi mnie wielce łaskawemu**

[1] Książeczka ta katolicka, M[iłościwy] Ks[ięże], do Prus zmierzając, Tobie pirwej czołem uderzyć umyśliła, snadź aby tym bezpieczniejszej Twojej zacności przytomnością ludziom zalecona być mogła. Idzie do człowieka na mózgu barzo schorzałego z receptą z ziół rozmaitych Pisma Ś[więtego] według Doktorów zacnych Kościoła katolickiego nauki dystylowana, niesie z sobą zdrową prawdę ś[więtą], azaby go jeszcze z tego łoża śmiertelnego poddźwignąć jako mogła, a on chodząc wedle niej i rozum swój stawiać i prostować począł. Tą też niegdy Wojciech ś[więty] Prusaki, dzikie ludzie i na duszy schorzałe, ku zdrowiu był pokrzepił, a zgola apostołowie Boży tym lekarstwem prawdy ś[więtej] świat wszytek barzo na duszy schorzały poddźwignęli. Aza P[an] Bóg zdarzy, że i temu nieborakowi, jeśli niedesperacko chorzeje, co pomoże; jeśli nic, przynajmniej na przestrożę drugim, aby się wystrzegali tak zaraźliwej niemocy, będzie. Tylko *autore et duce opus est*, czego Ty dla słusznych przyczyn zbraniać się nie masz, ale wdzięcznie pokłon przyjąwszy, z obroną Twoją tam, gdzie zmierza, łaskawie odprawić.

[2] Broni ta książka od fałszów i urągania religijj katolickiej, której ku podporze i obronie stan kapłański jako prawdziwe potomki apostołskie Bóg chciał mieć i Ciebie tu, w tym kraju, nad insze pasterzem postawić, abys tej owczarnie Krystusowej od wilków drapieżnych – faryzeuszów ministrów jako napilniej ostrzegał. Broni też Stolicę Apostolskiej, której *sacrosancta instituta de religione, de cultu Dei* u tych świni-strów tak staniały, iż ten się im przewyborny kaznodzieja zda, który nalepiej Stolicę Apostolską lżyć, nabożeństwa katolickie i postęпки na śmiech podawać, o nich pisać, na katedrach wrzeszczyć, w karczmach głaszać umie. Z którego lekkiego uważenia i to, co J[egomość] Ks[iądz] Piotr Artemius (a po polsku Kresichleb), toruński minister, acz dosyć głupie, jako o inszych rzeczach w swoim «*Sermoniarzu*» i «*Tanatomachijej*», tak o agnuskach, o przyczynie ś[świętych] Bożych, o relikwjach albo kościach ś[świętych], o wodzie święconej rozumiejąc a papieskie to zabobony poczytając, i insze łbu swego fikcyje na plac podał, początek wzięło. Broni jeszcze i stanu duchownego, kapłańskiego i zakonnego. Broni na ostatek prawdy i nabożeństwa katolickiego od kalumnij, matactw, fałszów, o które u tych wytrzęsikuflów nietrudno, którymi ś[więte] postęпки katolickie, nabożeństwo, ceremonije z dawna uchwalone nicują, opak obracają i tak, aby to wszystko u dobrych katolików staniało, a swoje kłamstwa tym nadniej, cień ludziom na oczy uczyniwszy, udać mogli, o to barzo stoją. Kłamając, miejsca Pisma Bożego wywracając jak źli szewcy boty, uczynki dobre, pobożne życie, cnoty ś[więte], czystość, pokorę jak dzieciom bezrozumnym chcą lada czym

omierzyć. Czego iż dokazać nie mógł J[egomość] Ks[iądz] Piotr, słusznie jego szalbierstwa, fałsz i manija ta wszystkim jest wystawiona, aby jako po głosie kruka szpetnego, tak jego szalony leb z jego mózgu poznać umiano, bo z pustej stodoły nigdy nic nie wyleci, jeno albo wróble, albo nadęte sowy.

[3] Dlatego nie od rzeczy zdalo się tę książeczkę, która w sobie tak słuszną kauzę ma, pod tytułem W[aszej] M[iłości] i *clipeo auctoritatis* do wszęch stanów podać, aby tym snadniej do dobrych, baczących i Boga się bojących ludzi przystęp miała, prawdę z dawna w Kościele katolickim ugruntowaną znając i onej od potwarzy złych i wszętecznych języków broniąc, co W[asza] M[iłość] tym ohotniej jako rzecz słuszną, miłą i uczciwą racz przyjąć.

Posnaniae, Kal[endis] Iun[iis] A[nno] D[omini] 1600
Bartholomaeus Panaetius

Recepta na *Tanatomachiję*
J[ęgomości] Ks[iędza] Piotra Artomiusza,
ministra toruńskiego
śmiertelnic zachorzałego

Siela się lbów szalonych teraz namnożyło,
czego za pierwszych wieków i słyhać nie było,
wielu dziś *cacoethes* napada choroba,
którym się zapaliła, nie z nędzy, wątroba:
5 pisać się chce drugiemu, czym głowa nie władnie,
bo się tego nie uczył i nie umie snadnie.
Takić Piotrek Kresichleb, co w Toruniu baje,
Artomijus on greckie sobie imię daje,
wrzкомо jakby to właśnie „Artomijus” słowo
10 Kresichleba po grecku wyrazić gotowo.
Ej, radzę-ć: trzymaj swój herb, ten który-ć zjednali
twi przodkowie, którzy się w Grodzisku chowali!
Pajak swe <sl>abe siatki, rzadką pajęczynę
rozpinając pod dachem, mnimał, że zwierzynę
15 miał poimać rozliczną: dudki i dzieciwoły,
długoszyjne żorawie i bujne sokoly...
wtym świegotna jaskółka z pędem przeleciała,
jako dym pajęczynę wniwecz potargała!
Takić i ten minister a chrobak przekłęty,
20 Kresichleb, gorszym jadem niż pajak nadęty,
toruniany rozumiał, że swymi siatkami
jako dudki połowi fałszem i bajkami.
Siatki swe rozpiął: «*Sermon*», «*Tanatomachiję*»,
w których swą wszystkę wylał ateologiją,
25 a jak pajak nie zbiera z ziółek jedno jady,
tak i on w katolickich księgach szuka wady,
głupszy chłop nad Choreba, gorszy nad Tymona,
szaleńszy nad Oresta i nad Formijona!
Formijo Hannibala uczył ufce stawiać,
30 czego nigdy nie widał, chciał jednak pokazać
hetmanowi bieglemu – tak Kresichleb właśnie,
czego sam nie rozumie, chce nauczyć jaśnie.
Szaleństwo niesłychane tego Kresichleba,
niezdrowej głowy rozum, pigulek tu trzeba,
35 purgacyjnej nie lada! Kędyż jej weźmiemy,
na takowe lekarstwo gdzie się zdobędziemy?
Za morze się nie trzeba nam dla nich przewozić
ani odległych krajów z trudnością obchodzić,

40 w jegoż ogrodzie roście – w «*Tanatomachijej*»
 znajdziesz tych ziół dostatkiem: fałszu, kalumniję,
 zdrady, kłamstwa, matactwa. Z łacińska chcesz to mieć:
cicuta, aconitum; świnia wesz i omiecz,
 szalej, czartowskie ziele – po polsku zów, chcesz li.
 To i temu podobne społem zbierz, możesz li,
 45 zbij w kościanym moździerzu stąporkiem mózgowym,
 roztwórz potym, zmieszawszy z listkiem językowym.
 To społem przecadziwszy, więc soku świeżego
recipe po trzy loty, twórz pigułki z niego;
 niemało by ich trzeba, bodaj nie pół kopy,
 50 coby dobrze ściągnęły z głowy aż do stopy.
 Daj na czczo szalonemu, póki mózg nie tonie
 w wielkich kuflach, w kielichach, co się gniewa o nie.
 Sermonowych olejków pierwsza stanąć może,
 która, byś Piotrka poznał, snadnie-ć dopomoże;
 55 w tym «*Sermonie*» premudrym prawie na początku
 pocznie Pismem szermować – nie zostaje mu wątku.

I „Nie wiem, co za niewiasta – prawi – w Czwartek Wielki
 na głowę Jezusową wylała olejki”.
 Czegóż się, nikczemniku marny, ślepych wodzić
 60 śmiesz kusić, nie umiejąc sam do drzwi ugodzić,
 takowe prostoty swe do druku podawać!
 Nie śmiałyby się tu drugi i światu pokazać,
 lecz ten Kaimów naród psu oczy przedają,
 by ich sam Pan Bóg gromił, nic się nie wstydują!
 65 Jan święty we dwunastym tak twierdzi wyraźnie,
 że Magdalena była; nie we czwartek, błaznie,
 lecz sześć dni przed twym czwartkiem Wielkiejnocy święta,
 która taką posługą jest w Kościele wzięta.
Ecd. 10. v. 3 „Glupi – mówi Salomon – tak za pewne trzyma,
 70 że wszyscy głupszy nadeń”, sobie równia nie ma –
 takeś też i ty, Piotрку, równie sobie dumal,
 żeby «*Sermona*» twego nikt postrzec nie umiał.
 Połknijże tę już pierwszą, a nie dumaj wiele,
 z zmyśłonego kapłaństwa idzie druga śmiele.

II 75 Kto-ć dał, chłopie, kapłańską godność albo imię,
 który cię biskup święcił i w której krainie?
 Co za świadectwo niesiesz takiego urzędu?
 Pokaż pewne formaty luterskiego błędu!
 Trzy cię żony święciły, dzieci dziesięcioro –
 80 więcej tu niż w Kościele święcenia siedmioro!
 Byś luterskie krainy wszystkie z świeczką zwiedził,
 żadnego byś biskupa u nich nie wysledził.
 Od wieku niesłychana, żeby kto kapłanem
 był od ludzi przyjęty, nie będąc posłanem.
 85 Chrystus, będąc posłanym, posłał apostoły,
 oni drugie posłali ucznie swojej szkoły,
 poświęcili biskupy, biskupi kapłany –
 tak zawsze te w kościele różne były stany.

- 90 Jeroboam heretyk z ludzi najpodlejszych
księżęj sobie naczynił na błąd powolniejszych –
takich też luterani sobie nadziałali:
burmistrz, krawcy i szewcy, gdy na nie wkładali
ręce swe, moc im dając, której oni sami
nie mając, mówią jednak: „Wy bądźcie księżdzami!”
- 95 O śmierci pisząc, mówisz: „Wszyscy umieramy”.
Trudnej propozycji dowodzisz Żydami,
nawet i *Alkoranem*, znać, że do rabinów
z lekka zmierzasz, a potem snadnie do Turczynów.
Nie nowinać ministrom jest tak postępować:
100 od Lutra do Kalwina z wiarą apelować,
od Kalwina do nurków abo do Serweta,
za czasem do rabinów i do Mahometa.
O, głowy bezrozumne, tak swemi wiarami
jako i roztrucharze frymarczą szkapami!
105 Dziś tak, a jutro inac, a gdy stanie z kosą
śmierć okrutna, o księdza katolika proszą!
Lecz ty, Piotru, o śmierci nie barzo przemyślasz,
pilniej sobie pożytki i dzieciom obmyślasz.
Nieźle, widzę, frymarczysz, niegłupie handlujesz
110 z tymi, którym fałsze twe stucznie ofiarujesz.
- Co wtrącasz w prefacyj Maryjej przyczynę,
ja na miejscu przystojnem tego nie przemienę,
bo nie umiesz potwarzy swoich dysponować,
trzeba cię, jako widzę, i w tym informować.
115 Prowadząc swą przemądrą tej książki «Przedmowę»,
jak do niedźwiedziej szyje wielbłądową głowę
przyszywasz niekształtownie. Żle cię retoryki
zły mistrz gorszego ucznia uczył i etyki.
Centarów poetowie nie takich tworzyli,
120 jeszcze się byli fikcyj twych nie nauczyli.
- Przystąpmy do traktatu: góry się mocują,
coś dziwnego urodzą – mysz nam pokazują!
Piotrek chce filozof<y> pogańskie przetrząsać,
jeszcze nic nie zacząwszy, już nie umie pisać.
125 *Secundus* mu filozof o śmierci rozprawia
nie k myśli, więc go ganiąc, na nim się zabawia.
Uczyłby cię, nieboże, *Secundus* łaciny,
kiedyby się mógł wrócić z podziemnej krainy!
Rzekłby: „Głupi nieuku, śmierci deskrypcyj
130 pielgrzymstwo być niepewne nie definicyj
własną-m podał – ty ganisz. Powiedz, w którym kraju
po śmierci masz przebywać? Ja wiem, że nie w raju!
Raj, jak i Pan Bóg, głupich i lotrów nie lubi –
niech się kto, jako raczy, z płonnej wiary chlubi.”
135 To *Secundus* niech mówi, insza sprawa moja:
niech już stanie na placu wdzięczna książka twoja.

3Reg. 13. v. 33

III

III

V

- VI „Trefna filozofija onych starych była” –
 ba, trefniejsza ta twoja, bowiem zawróciła
 dziwnie rozum twój, Pietrze, bo gdy prawdy szukasz,
 140 prawdy nie mogąc znaleźć, sprośnię hardzie fukasz.
 Dzban był zdun toczyć począł, wtym na stronę oczy
 obróci, na coś patrząc... koło, biejąc, toczy;
 przypatrz się robocie: dunica stanęła –
 Piotr pocznie do skruchy wieść: skrucha go zminęła!
 145 Potwarzy się nagodzą, przywita je mile,
 zabawiał się z drużyną swoją dobrą chwilę.
 Przystąpiły wnet zdrady i kłamstwa z swarami,
 mógłby ich czyścić wozić drabniami wozami!
- VII Napierwej mu czysta Maryja zawadzi –
 150 tać winniejsza: ministrom do czystości radzi,
 do pokory, cichości anjelskiem żywotem,
 a onym to przychodzi z niezmiernym kłopotem –
 w czystości żyć nieznosna, księdzem być bez żony
 rzecz niepodobna, nie chcą oni w cudze strony.
 155 Nie nowina z tą Panną wieść wojnę smokowi,
 rad by ją, by rzecz można, ściągnął ku dołowi.
 Musiałeś się omylić, gdyś czytał Alana,
 abo-ć więc była głowa już szwarcem zalana.
 „Chociażby Święta – prawi – Trójca przysięgała
 160 grzechy karać, jednak by Maryja wygrała” –
 tak w prefacyjej kładziesz, czego katolicy
 jak żywo nie słychali. Zmyślacie, zwodnicy!
 Prawda to: wyznawamy, że Pańskie groźby
 mogą być odmienione przez człowiecze prośby,
 165 przez skrucę, przez pokutę, przez świętych przyczyny,
 jeżeli się sam człowiek do tego przyczyni.
- Ion. 2* „Niniwe się zapadnie wnet po dniach czterdzieści” –
 mówił Pan przez Jonasa, a na takie wieści
 Niniwczycy w popiele, w poście narzekali,
 170 czym smilowanie Pańskie wnet sobie zjednali.
- VIII Z Dyscypulem, jak z mnichem, trudna twoja zgoda,
 przykry-ć zakon święcona jak czartowi woda.
 Kiedyby cię w klasztorze w *carceres* zamkniono,
 a chlebem suchym wedla godności karmiono,
 175 wżdam byś podobno poznał, że dominikani
Discipuli «*Sermones*» nie za czoło ani
 za przedniego doktora sobie poczytają,
 jednak i jego pisma nie tak odrzucają,
 żeby u nich mieć nie miał żadny wagi zgola.
 180 Lecz nie ma, jako bajesz, tam przedniego czoła,
 a dominikany ważyłbyś wżdam sobie
 ojce godne, gdyby skra wstydu była w tobie!
 O wodzie poświęconej prawdę zeznał istą:
 wszystkiemu chrześcijaństwu rzecz jest oczywistą,
 185 że się jej szatan lęka. Jako pies sparzony
 boi się każdej wody, tak on przerażony

oną wodą, co z boku Chrysta wypłynęła,
 przeto musi się tej bać, która moc swą wzięła
 wielką z słowa Bożego przez usta kapłańskie,
 190 gdyż tak stworzenie każde przykazanie Pańskie
 przez Pawła apostoła święcić rozkazuje,
 czego się w luteryjej najmniej nie znajduje,
 stąd szatan przez ministry, przez statki sposobne
 wyniszcza ją i inne rzeczy jej podobne.
 195 Że duchy złe rozplasz, od ludzi odraża –
 nie dziw, gdyż i ministry tak barzo obraża;
 bo szatan a minister wierna to drużyna,
 z dawna się powiązała ta u nich rodzina.
 Wziąwszy wody święconej a spore kropidło,
 200 odstraszyłby precz z miasta to niezbędne bydło!
 Mniemasz, że tak jako ty są wszyscy bedłkami,
 ci, co się wyznawają być katolikami?
 Wiedzą to, że się szatan żelaza nie boi,
 musi się bać, rad nierad, tej duchownej zbroi:
 205 świętych słów Pańskich, ludzi wielkiej dostojności,
 których on pobożności, pokory, cichości
 nie mogąc znosić, musi znakami zwierzchnymi
 na Boże rozkazanie przed oczy ludzkimi
 pokazać to jawnie, co cierpi w rozumie –
 210 to i najmniejszy katolik barzo dobrze umie.
 Tak go święty Jacek był w swym zmyślonym ciecie,
 tak laik wodą świętą pogromił ich wiele.
 C<zy> cytra Dawidowa rzecz duchowna była,
 co w Saulu ducha złego łatwiuchno skromiła?
 215 Aż! ryb! wątroba od Sary żalosznej
 niełatwie odegnała tej bestyjej sprośnej?
 Wiera, byś ty szatany z takiego wyvodu
 i z piekła chciał wyłamać, ale chybisz brodu.
 Ogień w piekle cielesny jako ducha trapi,
 220 poczujesz, nieżyta gdy cię śmierć załapi!

1Tim. 4. v. 4

1Reg. 16. v. 23

Tob. 6. v. 8

Ale bym ja Lutrowe chciał liczyć wymysły,
 co przed nim niesłychane nowo na świat wyszły,
 końca by trudno znaleźć! Pokazałbym częste
 konfuzyjej augszpurskiej tworzenie i gęste
 225 wiary przenicowanie; na placu by była
 z diablem dysputacja, dziewczka by służyła,
 gdy żona, w czym powinna, nie służy; laikom
 by był papież dwu osób, jako i klerykom
 230 pozwolił (ja bym jedną rozkazał, gdyż obie
 jak i jedna tak waży, nie więcej, osobie).
 Że nie z Boga się poczał błąd sprośny luterski,
 nie dla Boga też weźmie koniec swój loterski.
 Nie zamilczalbym mniszki, kapice, klasztoru,
 kuflów, żartów, hardego tytułu doktora;
 235 więcej niż z Dyscypuła albo niż z Alana
 zebralbym ja *absurda* z twojego rotmana.

IX

Drwa bym do lasa wozil! Drudzy to zebrali
i do druku dla świata wszystkiego podali.

- X
240 Lecz będzie miała dosyć pigulka dziewiąta,
chce też miejsca i placu swojego dziesiąta,
którą weźmiesz na onę srogą potwarz drugą,
co ją przeciw agnuskom czynisz dosyć długą.
Więcej wy wilków, smoków w oczach swych lubicie,
a baranków pokornych widzieć się brzydzicie.
245 Nie takci my, sprośniku, grubo rozumiemy,
katolicy, przy sobie co *agnus* nosimy,
żebyśmy (co za rozum?) przez takie noszenie
wszyscy otrzymać mieli dusz naszych zbawienie.
Płatki to są istotne i szalbierstwa one,
250 którymi wy głoszczecie dusze zawiedzione.
A na cóż je nosimy? Byś był pytał tego,
nie drwiłbyś był i nie plótł, Pietrze, leda czego,
ale nie rozumiejąc, tak bezpiecznie bajesz
i twoje bałamuctwa za prawdę udajesz.
255 Więc i kłamasz, gdy piszesz, żeby na rok każdy
takie agnuski w Rzymie święcić miano zawždy.
Święcąc nawyższy pasterz Kościoła Bożego
agnuski z nabożeństwem zwykłym, prosi tego,
aby ci, co je noszą przystojnie, gdy trzeba,
260 na rozmaite przypadki znali pomoc z nieba
przez zasługi Chrystusa. Co rozmiesz, nieboże,
ci przez takie zasługi co uprosić może?
Ale się staw, ja radzę, z twoją wiarą w Rzymie,
awa cię o agnuskach błąd takowy minie.

- XI
265 O świnię głowie pisząc, już – widzę – ustajesz,
zrazu-ć prawdy nie stało, więc leda co bajesz.
I tobie swinią głowę pokazać by trzeba,
awo by cię dotknęła jaka skrucha z nieba!
Abo by cię do chlewa z świniami zawierać,
270 gdyż świński żywot Luter was uczy obierać:
jeść, pić, huczeć i dospać, dolegać się nieba,
ciało tuczyć, a wierzyć... dalej nic nie trzeba.
Nie są-ć to artykuły, błażnie, naszej wiary,
jeżeli kto z prywaty stroi te maskary,
275 ale wy je stroicie, gdy kościoły nasze
posiadwszy, w nich stawiacie takie fochy wasze.

- XII
280 Obrazy że cię mierzą; mierziona Piotrkowi
gromnica, relikwije – tak i szatanowi:
brzydkie mu relikwije jak kościoły żywe,
domy Ducha Świętego wierne i prawdziwe.
Nieprzykry jest wam obraz Wenery, Dyjany,
ej, stuczny, daj go katu, rozbić go na ramy!
Im sprośniejszy, tym miłszy – kładź go na widoku,
staremu i młodemu niechaj będzie w oku.

285 Wszystkie wy Chrysta Pana znaki zgładzić chcecie,
a potem i o wewnętrzne kusić się będziecie;
nietrudno będzie z serca wyniszczyć ludzkiego
wewnętrznych, gdy z wierzchu znaku nie będzie żadnego,
290 gdyż krom zwierzchnych nic wewnątrz człowiek nie pojmuje,
tegoć już teraz przez was szatan dokazuje.

Nuż i Eucharystya abo Pańskie Ciało
tak u tych nietoperzów już barzo staniało,
że klaniać mu się nie chcą, chorym go nie dają,
jałową oni wiarą do nieba wlatają,
295 dlatego sakramenta drugie odrzucili,
a i te dwa albo trzy barzo okęsili.
A wżdam ta ciemna sowa to u nas strofuje,
z czego się prawowierny każdy człek buduje,
że nadroższy Sakrament na śmiertelną trwogę
300 dajem jak pewny obrok na daleką drogę.
Przebóg, wszakże był dotąd, Piotрку, luteranem?
Kalwininistą cię widziem, już i aryjanem!

XIII

Acz nierad, musi szatan prawdę przymuszony
zeznać często, tak i Piotr podno omyłony
305 przyznawa, że z kościelnej tylko tradycyjej
dziatkom małym nie dajem teraz komunijej.
Chorym tego nie broni Kościół, luterani
i dotąd nie bronili, chyba aryjani.

XIII

Męki Pańskiej figura, świeca zapalona
310 nie do końca przyzdrożna rzecz jest ani płonna –
znać to, acz nierad, musisz, lecz to rozumienie,
żeby kto przez to samo otrzymał zbawienie,
ganisz. Któż z katolików tak z tobą szaleje,
żeby w tych tylko rzeczach kładł swoją nadzieję?
315 Na taką twoję potwarz, na tak grube łgarstwo
prawdę weźmi kościelną za pewne lekarstwo:
dobre są te obrzędy, lecz złęczone z wiarą,
bez wiary, bez miłości są pewną poczwara!

XV

„Słowo Boże – powiadasz – jest pewniejsza zbroja
320 na śmierć”. Słyszę: kościelna; pewnie, że nie toja –
słowem Bożym ty zowiesz luterskie wymysły,
których świat nigdy nie znał, co z Augszpurku wyszły!
A słowa zaś Bożego ubogich wieśniaków
kto czytać będzie uczył, i innych prostaków?
325 Ty podno z Sowizrałem nauczysz i osła
Pisma, wszak twa nauka nie od ludzi poszła?
Prostak ledwie umie spać pacierz, «Kredo» dobrze,
przedsię Piotr każe pismem szermować mu szczerze!
Do tegoć celu zmierza w was chytrość szatańska,
330 żeby zginęła z oczu, z myśli męka Pańska.

XVI

- XVII Hetmana każesz szukać Chrysta, nie innego.
A któż się tego domyśli prócz ciebie, mądrego?
O katolikach trzymasz, że wodzów szukają
innych i od nich wszego ratunku czekają.
335 Źle cię twoi mistrzowie logiki uczyli,
co cię, nieboże, w błędy tak sprosne wprawili.
Modlitwy wszystkie Kościół przez Syna Bożego
zamyka, chociaż wzywa przyczyny świętego:
Boga o łaskę, chwałę i zbawienie prosim,
340 a ręce o przyczynę do świętych podnosim.
- XVIII Pokuty do ostatniej nie zwłóczyć godziny
radzisz. Chwała bądź Bogu, że swojej drużyny
tu trochę odstępujesz: znasz dobrze uczynki
zbawieniu być potrzebne – nam to nie nowinki!
345 Awo Bóg kiedy zdarzy, że i insze błędy
porzuciwszy, zbrzydzisz się jako psiemi swędy!
- XIX „Indultry nie pomogą” – mówisz. Wiemy: tobie,
jeśliż nawróceniem nie zjednasz ich sobie
przez skruchę, przez pokutę, przez zupełną spowiedź,
350 będziesz pewnie u biesa z twoim Lutrem, to wiedz!
2Pet. 1. v. 10 „Usiłować ś[więty] Piotr każe przez przyjemne
uczynki – tak powiadasz – czynić nieodmienne
powołanie do wiary.” I stąd Bogu chwała,
że to nam wasza duma przyznawa zuchwała!
- XX 355 Powiedz, dziwnie mieszany nowy luteranie,
kędź dusza po śmierci zaraz się dostanie?
Twierdząc śmieie, powiadasz, że do wiecznej chwały,
czego żaden luteran w tobie nie pochwali!
Rękę oni nam Bożą tak skrytą malują,
360 że jej wszędy macając, nigdzież nie najdują;
w tej dusze świętych Bożych ciasno zamykają,
a żadnej przed Sądnym Dniem z niej nie wypuszczają.
Ty, chociaż wierzę, nie chcąc, od nich odstępujesz,
a nowe artykuły sam też sobie kujesz.
365 Nie nowina – w ministrach nowiny by były,
kiedyby się we wszystkim aby dwaj zgodzili!
- XXI Cóż tam dalej przynosisz, miły balamucie,
o nadziei przy śmierci, wrzкомо i pokucie?
„Ony – prawi – ustały już rabińskie chluby,
370 wszakże na miejsce onych tym podobne zguby
nastąpiły – są tacy, co w swoich zasługach
nadzieję pokładają jako w pewnych długach”.
Proszę, kędys tych ludzi postrzegł? Zaraz śmieie,
jak bym słyszał, zawołasz: „W papieskim Kościele!”
375 Iścieś się z prawdą zminął, zmyśl wzdam trochę krzeczniej
ten fałsz, żeby go umiał udać tym bezpiecznie.

Podobno w luteranach taką dumę czujesz
 i stąd ją katolikom naszym przypisujesz,
 bo o nich bez potwarzy powiedzieć możemy
 380 i własnym ich zeznaniem tego podeprzemy:
 pewni oni zbawienia, by w grzechach nagłębszych
 zatonęli i w złościach, i zbrodniach nawiętszych.
 Musi im dać Bóg niebo – tak sobie dumają,
 chociaż nic przyjemnego Bogu nie działają;
 385 nie są też jako drudzy, bo błdzić nie mogą,
 dosypiając się nieba – gwałtem je wymogą!
 Wzdam naszy katolicy mają te przypadki
 wedla Chrystusa rady: wzgardzają dostatki,
 390 wiele ich, co w ubóstwie żyją, na czystotę
 ciała swe oddawają, na wysoką cnotę
 świętego posłuszeństwa; siebie się zaprzawszy,
 swą wolą przełamują, Bogu się oddawszy.
 Skąd by też i podobno nie od rzeczy było,
 żeby się tej nadziei w nich więcej mnożyło
 395 o zapłacie przystojnej i wiecznej koronie,
 czego się święty Paweł czekać nie zapłonie.
 Lecz waszy ministrowie oddani Wenerze –
 jako inszy, tak i ty, dotkni się w tej mierze!
Nebulo Alcinous, sponsus Penelopae
 400 nic wart – co chcesz, mów śmieie o tym każdym chłopie.
 Jednak, hardzie dumając, drugich chcą oszukać,
 że im na Bogu lacno i niebo wyfukać.

Żleś czytał, z szczerzej złości spocisz Apostoła –
 tę sztukę umie dobrze heretycka szkoła!
 405 Święty Paweł powiada: „Więcej zem pracował
 nad insze i trudności-m więtsze podejmował,
 lecz to jest łaska Boża, co pracuje ze mną”.
 Kresichleb pociasuje: „we mnie”, a nie „ze mną”.
 O, szalbierstwo bezecne, wymysły szatańskie,
 410 ludźmi mamią, fałszują słowa święte Pańskie!
 Pismo Święte – prawdę tę, co na wieki wiecznie
 trwa, nigdy nieodmienna – machlują wszetecznie,
 co dzień mienia, nicują, na kopyto swoje
 ciągną, Chryste, nasz Panie – święte słowo Twoje!
 415 Weź aby okulary, ciemna nocna sowo,
 czytaj a patrz, co znaczy to łacińskie słowo:
mecum abo *σὺν ἐμοί* greckie, równe jemu,
 a nie czyni krzywdy sroziej Pawłowi świętemu.
 Dołóż się i leksyka, dołóż Kalepina,
 420 rektora wzów i Tytki, starego Marcina,
 przyznając, jeśli u nich ma Pismo co władzej,
 że takie wypocenie godzi się zlej stradziej.

XXII

1 Cor. 15. v. 10

Takąż chytróść i w inszym piśmie pokazujesz,
 już Pawła wypociwszy, proroka nicujesz:

XXIII

- Isa. 43. v. 26 425 „Powiedz, jeśli co masz – prorok mówi święty –
abyś był sprawiedliwy, Bogu i przyjęty”.
Ty, bojąc się, żebyśmy tego nie użyli
proroctwa do spowiedzi, ciebie nie zhańbili,
miasto tego, co mamy: *ut iustificeris*,
430 ty popraw jako mędrzy: *in quo iustus eris*.
- XXIII Żłes i koleński synod czytał, miejsce gorzej
przywodziś, a rzecz samę – tę prawie nagorzej!
Ten synod lepiej niż ty o tym mówić umie,
lepiej niż tysiąc lutrów i Pismo rozumie;
435 twierdzi: przez wiarę żywą, przez cnotliwe sprawy
zwykł Pan Bóg człowiekowi zawsze być łaskawy.
Chrysta Pana wysługa co da Turczynowi
abo i sprawiedliwość pomoże Żydowi?
Czemu? Że wiary nie ma. Wy jej też nie macie,
440 choć się na nią jak na śledź śmieie upijacie!
- XXV A więc śmiesz i Wielkiego Grzegorza szkalować,
któremuś ty niegodziś i trzewika podać!
Więcej w pięcie nauki on miał niż ty w głowie –
jego świątobliwości nie pojma lutrowie.
445 Wtrącasz tu, choć nie k rzeczy, i potwarz Lutrową,
żeby się Grzegorz nie znał być kościelną głową.
Nieukom to takowym, jakiś sam, perswadow,
a światu tych bałamunctw, błaznie, nie ukazuj!
Toż święty Grzegorz trzyma, co Paweł apostoł,
450 co Piotr, co Doktorowie, co powszechny Kościół.
Wolałbym ja z tym błdzić, przy Kościele stojąc,
niż z Lutrem dobrze trzymać, nową wiarę strojąc.
- XXVI Cóż tam jeszcze nowego z autora starego,
co «*Lavacrum* sumnienia» wydał, masz zdrożnego?
455 Wielką dumę wspomina jakiegoś lwona –
daj psu oczy, śmieję ganić i Hilaryjona!
„Wynidź duszo – ten mówi – tak długoś służyła
Chrystusowi, przecz sobą tu będziesz trwożyła?”
Naśladuje w tym Joba i Ezechijasza –
460 naśladujcie, nie zajrzem, wy i Barabasza!
Barziej ta wasza duma śmierdzi niż lwona,
bo przechodzi i hardość samego Plutona.
Wy trzymacie, iż zginać nigdy nie możecie,
wszystek świat błdzi, sami wy niebo weźmiecie.
465 Toż Iwo, Hilaryjon, Marcin i Ambroży
powiada, co i Paweł, i Job, sługa Boży.
Jeszcze był święty Paweł nie pojał od ciebie
takiej teologijej, choć się uczył w niebie:
wylicza swe uczynki, człowiek szczery, czeka
470 korony za potyczkę gotowej od wieka.
Czemuś ty, Apostole, takiej mądrej głowy
nie posłuchał? Głupie mi nie pisałbyś słowy!
- 2Tim. 4. v. 7

- Święty Paweł – przydajesz – za śmieci i szkody
zakonną sprawiedliwość poczyta, za smrody.
475 O, nędzny Kresichlebie, któż cię za nos wodzi,
do niezdolnej sromoty i hańby przywodzi,
radzi-ć, abyś wydawał księgi? Ano w głowie
rozum miałki, nauka mniejsza, tylko w słowie
wszyscyta moc a w języku – co mi za racja?
480 *A dicto secundum quid* – zła konsekwencja.
Taką dyalektyką Murzyna białego
uczynisz barzo łatwie i czarta dobrego!
Albus dentes – toć biały, i diabeł z natury
dobry od Boga stworzon – toć dobry czart chmury.
485 Żaczęta by cię w szkole małe wykszykały,
z takich się dragumentów twoich pośmiewały!
Zakonną sprawiedliwość święty Paweł gani –
toć wszelka sprawiedliwość jest u Boga w taniej
cenie? Czytajże dalej! Znajdziesz, że fałszywą
490 dlatego on pogardza, ażeby prawdziwą
sprawiedliwość stanowił, która z wiary płynie,
z Chrystusa a z miłości, co nigdy nie ginie;
za śmieci ma ślachectwo i świeckie marności,
czego nigdzie nie znajdziesz w waszej saskiej włóści.
- 495 Chcąc złą logiką poprzeć swą propozycją,
że ty, chociażjesz łotrem, masz w niebie mansyją
z powołania, popierasz: „Powołanych wiele”.
„Jednak mało wybranych” – powie-ć Pismo śmiele.
„Jako wszyscy w Jadamie – kładziesz – umierają,
500 tak też wszyscy w Chrystusie pewnie zmartwychwstają”.
Prawda: Pismu wierzymy, lecz Żyd, Turczyn – niecnny
heretyk, jak poganin – pójdzie w ogień wieczny.
- Którejkolwiek godziny westchnie człowiek winny,
znosi Bóg jego grzechy – mówi prorok inny.
505 Żleś, znać, proroka czytał; niemasz tam: „godziny” –
ucz się potym, prostaku, pilniej twej łaciny!
Od początku do końca u Ezechijela
nie znajdziesz o godzinie ni mała, ni wiela.
- Nad stufem wina siedząc, teraz dyskurujesz
i zda-ć się, że niegłupie dosyć dysputujesz.
510 Pisząc klatki o śmierci, wierzę, zmylisz szyki,
kiedy przy tobie stanie on srogi zwierz dziki;
kiedy śmierć nieużyta z swą kosą przystąpi,
wszelka rada i dyskurs od głowy odstąpi.
- 515 Weź te pigulki teraz, będzie dosyć na cię –
znaj potym воск, co dobry, chłopie, Piotrze, bracie!
A jeśli cię nie ruszy ta trocha pół kopy,
postarać się możemy potym o trzy kopy
za Bożą łaską, naprzód też dla chwały Jego,
520 dla której człeku nie ma tu nic być trudnego.
- XXVII
- XXVIII
- XXIX
- XXX

Będa-ć podobno przyostrszem lekarstwa (*saccharum*
 słodsze jest niż kasyja i niż reubarbarum),
 ocukruj je rozsądkiem, ocukruj miłością
 prawdy świętej, a naprzód sumnienia szczerością.
 525 Pszczółka słodki miód zbiera, lekarz gorzkie ziele –
 zebraliśmy w ogrodzie twoim tego wiele,
 nie zmijając żadnego, co by znakomitą
 moc miało na maniją nader jadowitą,
 na uleczenie tobie i komu innemu,
 530 na cześć, na chwałę Bogu w Trójcy jedynemu.

AMEN

OPIS ŹRÓDŁA

Podstawę wydania stanowi egzemplarz przechowywany w Bibliotece Kórnickiej PAN, sygn. Cim.Qu.2531. Druk jest dostępny cyfrowo: <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/show-content/publication/editio-n/287243?id=287243> [16.08.2021].

K.tyt.: [antykwia:] Recepta NA TANATOMACHIA / ABO / [szwabacha:] Pillule Główne / dla [antykwia:] IX. [szwabacha:] Piotrá Artemiufá/ ábo kre- / ficlebá Mini frá Toruńskiego/ / śmiertelnie záchorzálego. / [antykwia:] PER BARTHOLOMAEVM PA- / naetium, Philosophiae studiofum. / [winieta] / POSNANIAE, / Apud Haeredes Ioannis VVolrabi. / M.DC. – 4°. K. 12; sygn. A-C⁴.

K.tyt.v: [antykwia:] RESPONDE STVLTO IVX- / TA STVLTITIAM SVAM, NE / SIBI SAPIENS ESSE VIDEA- / TVR. Prouerb. 26.

APARAT KRYTYCZNY

Tytuł: *TANATOMACHIJĄ* – transkr. wyd.; *TANATOMACHIA* – druk dla [łegomości] Ks[iędza] – transkr. wyd.; dla IX. – druk (zob. niżej, „Objaśnienia”, s. 229)

Tytuł 2: *Tanatomachiją* – transkr. wyd.; *Tanatomachija* – druk
 w. 13 <sl>abe – popr. wyd.; *slabe* – druk (bl. druk.)
 w. 120 fikcyj – transkr. wyd.; *fikciey* – druk (hipermetria)
 w. 123 filozof<y> – transkr. wyd.; *Philosophy* – druk
 w. 200 precz z miasta – popr. wyd.; *precz y z miasta* – druk (hipermetria)
 w. 213 C<zy> – transkr. wyd.; *Ci* – druk
 w. 249 Plotki – popr. i transkr. wyd.; *Plotkie* – druk (bl.)
 w. 277 mierzq – transkr. wyd.; *mierza* – druk (bl.)

- w. 375 *Iścieś* – transkr. wyd.; *Iścieś* – druk
w. 417 *σὺν ἐμοί* – transkr. wyd.; *σὺν ἐμοί* – druk (bł.)
w. 498 *powie-ć* – transkr. wyd.; *powieź* – druk
w. 521 *Będać-ć* – transkr. wyd.; *Będać* – druk

OBJAŚNIENIA

Tytuł: *Pillule główne* – pigułki mające leczyć choroby głowy.

dla J[egomości] Ks[iędza] – pojawiający się w druku skrót: IX. można też odczytywać fonetycznie jako „iks” (Nowak, *Kontrreformacyjna satyra obyczajowa*, s. 33) – taka złośliwa interpretacja charakterystyczna jest dla polemik kontrreformacyjnych, których autorzy zarzucali duchownym protestanckim bezprawne używanie tytułu „ksiądz”; zob. *Tanatomachija*, obj. do P [13].

Artemiusa – forma nazwiska zapewne celowo zniekształcona; zob. też [Dedykacja] [2].

„per Bartholomaeum Panaetium, philosophiae studiosum” – ‘[napisana] przez Bartłomieja Panecjusza, studenta filozofii’. To jedyna informacja, jaką posiadamy na temat autora *Recepty na „Tanatomachiję”*.

[Motto]

„Responde stulto iuxta stultitiam suam, ne sibi sapiens esse videatur. Proverb.” 26 – Prz 26,5: „Odpowiedz głupiemu według głupstwa jego, aby się sobie nie zdał być mądrym” (WUJEK).

[Dedykacja]

Tytuł: *Księdzu Maciejowi Dambrowskiemu* – Maciej Dąbrowski / Dambrowski herbu Drogosław był archidiakonem kaliskim; dat jego życia nie znamy. Napomyka o nim krótko Kacper Niesiecki (*Herbarz polski*, t. 3, s. 288), przywołując (z błędem) tytuł *Recepty na Tautomachiją*.

[1]

do Prus zmierzając – tzn. do Piotra Artomiusa, który posługiwał w Toruniu, na terenie Prus Królewskich.

Wojciech święty – św. Wojciech (ok. 956-997), biskup, poniósł śmierć męczeńską w czasie wyprawy misyjnej do Prus. Wydarzenia te opisał SKARGA (*Żywoty świętych* s. 355-356).

„autore et duce opus est” – ‘potrzeba opiekuna i przewodnika’.

[2]

owczarnie Krystusowej od wilków drapieżnych ... ostrzegal – nawiązanie do Mt 7,15: „Strzeżcie się pilnie fałszywych proroków, którzy do was przychodzą w odzieniu owczym, a wewnątrz są wilcy drapieżni” (WUJEK).

„sacrosancta instituta de religione, de cultu Dei” – ‘najświętsze ustawy dotyczące wiary [i] kultu Bożego’.

świnistrów – złośliwy neologizm, często stosowany w satyrach kontrreformacyjnych w celu ośmieszenia ministrów, tj. duchownych protestanckich (Nowak, *Kontrreformacyjna satyra obyczajowa*, s. 156, 162).

w swoim «*Sermonarzu*» – chodzi o kazanie (1595) Piotra Artomiusa *Sermon, to jest Kazanie na dzień Wniebowzięcia Panny Czystej, który się co rok 15. Augusti wraca* (zob. „Wykaz znaków i skrótów zawartych w edycji”, s. 64). Por. niżej, *Recepta*, w. 23, 53, 55.

o agnuskach – zob. *Tanatomachija* I [14].

o przyczynie ś[więtych] Bożych – zob. *Tanatomachija* P [12]: „*Per merita ... tego, owego*”.

o relikwjach albo kościach ś[więtych] – zob. *Tanatomachija* I [16].

o wodzie święconej – zob. *Tanatomachija* I [12]–[13].

papieskie to zabobony poczytając – sens: traktując to jako papieskie (tj. katolickie) zabobony.

cień ludziom na oczy uczyniwszy – powiedzenie o charakterze przysłowiowym (NKPP, „cień” 3): „Cień rzucać na kogo (na co)”.

wywracając jak źli szewcy boty – powiedzenie o charakterze przysłowiowym (NKPP, „szewc” 6): „Kręci jak szewc skórą (kopytem, butem)”.

z pustej stodoły nigdy nic nie wyleci, jeno albo wróble, albo nadęte sowy – przysłowie (NKPP, „stodoła” 12): „Z pustej stodoły albo sowa, albo diabeł wyleci”. [3]

pod tytułem W[aszej] M[iłości] i „clipeo auctoritatis” – tj. dedykowaną Wazszej Miłości i ‘pod ochroną / za tarczą [Twego] autorytetu’.

„*Posnaniae, Kal[endis] Iun[iis] A[nno] D[omini]” 1600* – w Poznaniu, 1 czerwca Roku Pańskiego 1600.

Recepta na *Tanatomachiją*...

w. 3 „*cacoethes*” – łac. śrdw. chorobliwa mania pisarska, grafomania (gr. κακόηθες [*kakóēthes*] – ‘złośliwość / nikkzemność’; por. κακός [*kakós*] – ‘zły’ + ἦθος [*ēthos*] – ‘usposobienie / charakter’).

w. 12 *twi* – nieużywana, ściągnięta forma zaimka „twój”, zastosowana ze względów metrycznych.

przodkowie, którzy się w Grodzisku chowali – aluzja do miejsca urodzenia Artomiusa (zob. „Wprowadzenie do lektury”, s. 6).

w. 15 *poimać* – czasownik należy czytać trzysylabowo, aby uniknąć lipometrii.

w. 22 *jako dudki polowi* – powiedzenie o charakterze przysłowiowym (NKPP, „dudek” 18): „Tak ci dudki łowią”.

w. 24 *ateologija* – tj. bezbożność / brak wiedzy na temat Boga.

w. 27 *głupszy chłop nad Choreba* – chodzi o syna Mygdona, Frygijczyka Korojbosa, który zapłonął zgubną miłością do Kassandry i został zabity podczas zdobywania Troi. Rzecz w tym, że Korojbos zbyt późno przybył na odsiecz Troi (miał na to 10 lat!) i zginął z ręki Diomedesa lub Achillesowego syna, Neoptolemosa; od niego miało się wziąć powiedzenie: „głupszy od Korojbosa” (ἐλιθιότερος Κοροίβου [*elithiότερος Koroiβu*]); zob. też ERASMUS, *Adagia* 2,9,64: *Stultior Coroebo*.

gorszy nad Tymona – mowa o Tymonie Ateńczyku, który żył w czasach wojny peloponeskiej (2. połowa V w. przed Chr.). Jego legendarna mizantropia sprawiła, że stał się bohaterem wielu anegdot, jeden z dialogów poświęcił mu także Lukian (Τίμων ἢ μισάνθρωπος [*Timon é misánthropos*] – ‘Tymon albo mizantrop’).

w. 28 *szaleńszy nad Oresta* – syn Agamemnona i Klytajmestry, Orestes, wywodził się z mitycznego rodu Atrydów. W czasie wojny trojańskiej jego siostra, Ifigenia, została przez ojca złożona w ofierze bogini Artemidzie. Matka, uwiedzona przez Ajgistosa, wraz z kochankiem zamordowała znienawidzonego męża, gdy ten powrócił spod Troi. Orestes pomścił ojca, zabijając jego morderców, wkrótce jednak popadł w szaleństwo, a jako matkobójcę prześladowały go Erynie/Furie. Został oczyszczony z winy przez ateński Areopag, a następnie na polecenie Apollona udał się na Taurydę (dziś: Krym), gdzie spotkał i uwolnił siostrę Ifigenię.

w. 28-30 *i nad Formijona! / Formijo Hannibala uczył ufce stawiać, / czego nigdy nie widział* – filozof perypatetycki Formion jest bohaterem anegdoty opowiedzianej przez Cyserona (CIC.*De orat.* 2,75-77): w obecności Hannibala szeroko rozprawiał o powinnościach wodza i innych sprawach wojskowych, mimo że nigdy nie brał udziału w wojnie, zaś kartagiński wódz skwitował tę przemowę stwierdzeniem, „że widział wielu oblakanych starców, lecz nie widział nikogo, kto byłby bardziej oblakany niż Formion” (CIC.*De orat.* 2,75; przekład B. Awianowicz).

w. 42-43 „*cicuta, aconitum*”; *świnia wesz i omiecz, / szalej, czartowskie ziele* – nazwy różnych roślin trujących; łacińska *cicuta* to szalej jadowity (*Cicuta virosa* L.), a w dawnej polszczyźnie ‘świnia wesz’ albo ‘szalej’; *omiecz*, częściej: omieg i czartowskie / piekielne ziele to staropolskie nazwy tojadu (*Aconitum* L.).

w. 44-46 *społem zbierz ... / zbij w kościanym moździerzu ... / roztwórz potym* – parodia realizacji recepty lekarskiej (o popularności terminologii medycznej w literaturze polemicznej zob. Nowak, *Kontrreformacyjna satyra obyczajowa*, s. 171).

w. 48 „*recipe*” – ‘weź [składniki]’; formuła stosowana w receptach (do dziś), od której zresztą wywodzi się sama nazwa „recepty”.

w. 48-49 *twórz pigułki z niego; / niemało by ich trzeba, bodaj nie pół kopy* – autor *Recepty* oferuje „śmiertelnie zachorzałem” Artomiusowi „pół kopy”, czyli 30 „pigulek”, skrupulatnie odliczanych cyframi rzymskimi obok tekstu, poczynawszy od w. 57. Wbrew tytułowi, *Tanatomachija* to nie jedyny przedmiot krytyki Panecjusza, polemista wytyka błędy również w jednym z drukowanych kazań „toruńskiego ministra”, dokłada kilka złośliwych uwag dotyczących życia osobistego nie tylko Artomiusa, lecz także Marcina Lutra, ponadto, korzystając ze sposobności, wykazuje „błąd luterski”.

w. 55 *premudrym* – ironicznie: bardzo mądrym / wielce uczonym.

w. 56 *nie zostaje mu wątku* – sens: sam nie wie, o czym pisze; powiedzenie o charakterze przysłowiowym (NKPP, „wątek” 3): „Postaw dyosć, wątku mału”.

w. 57-58 *Nie wiem, co za niewiasta ... w Czwartek Wielki / na głowę Jezusową wylała olejki* // (marg.) *I* – zob. ARTOMIUS, *Sermon*, k. A₁v:

Nie wiem, kto owo był, wiem, iż niewiasta, imienia nie wiem, niewiasta mówię, która w Wielki Czwartek w dom Symona Trędowatego, gdzie Pan Jezus siedział, przyszedłszy, alabastrowy słojek maści przyniosła i na głowę Jego wylała.

Artomius w *Sermonie* (na marginesie) odsyła do Ewangelii według św. Mateusza, gdzie rzeczywiście nie pada imię owej niewiasty (Mt 26,6-13), podobnie jak u Marka (Mk 14,3-9). Św. Jan (J 12,1-8) pisze o Marii z Betanii (zob. niżej, obj. do w. 65-66).

I – pierwsza „pigulka” to złośliwe uwagi Panecjusza dotyczące Artomiusowego *Kazania na dzień Wniebowzięcia Panny Czystej*.

w. 59-60 *Czegóż się ... ślepych wodzić / śmiesz kusić* – sens: jakim prawem, nie znając się, śmiesz nauczać innych nieuków.

ślepych wodzić – powiedzenie o charakterze przysłowiowym (NKPP, „ślepy” 24): „Ślepy ślepego prowadzi”, o proveniencji biblijnej (Mt 15,14): „A ślepy, jeśliby ślepego prowadził, obadwa w dół wpadają” (WUJEK).

w. 63 *ten Kaimów naród* – określenie o charakterze przysłowiowym (NKPP, „Kain”): „Kainowe plemię”, nawiązujące do postaci biblijnego Kaina (Rdz 4,1-16).

psu oczy przedają – sens: są ludźmi pozbawionymi wstydu; powiedzenie o charakterze przysłowiowym (NKPP, „oko” 139): „Psu oczy sprzedał”.

w. 65-66 *Jan święty we dwunastym tak twierdzi wyraźnie, / że Magdalena była* – w Ewangelii według św. Jana (J 12,3) pada imię niewiasty, która sześć dni przed Paschą namaściła stopy (nie głowę, jak w Mt 26,7) Jezusa: to Maria z Betanii, siostra Marty i wskrzeszonego przez Jezusa Łazarza. Kościół zachodni utożsamiał ją z Marią Magdaleną za sprawą Grzegorza Wielkiego; dziś siostrę Łazarza i Marię Magdalenę uważa się za dwie różne osoby. Zob. Welborn, *Maria Magdalena*, s. 69-78.

w. 68 *taką posługą jest w Kościele wzięta* – sens: ze względu na tę posługę Kościół czczy [Marię Magdalenę].

w. 69-70 *Głupi – mówi Salomon – tak za pewne trzyma, / że wszyscy głupszy nadeń* // (marg.) „*Eccł.*” 10. „*v.*” 3 – por. Koh 10,3: „Ale i w drodze, kiedy głupi chodzi, sam będąc szalonym, wszystkie ma za głupie” (WUJEK). W druku abrewiacja *¶*, będąca skrótem od *v[ersus]* – tu: ‘werset’ (możliwe także rozwiązanie: *v[erso]* – ‘w wersecie’).

w. 70 *sobie równia nie ma* – sens: nie ma sobie równego, tzn. jest najlepszy (tu: najmądrzejszy).

w. 72 *żeby «Sermona» twego nikt postrzec nie umiał* – sens: że nikt nie wnuknie w szczegóły twojego kazania, tj. nikt go nie skrytykuje.

w. 75-76 *Ktoś dał ... kapłańską godność albo imię, / który cię biskup święcił i w której krainie?* // (marg.) *II* – druga „pigulka” dotyczy braku ważnych

święceń kapłańskich u luteran, zarzut ten pojawiał się często w polemikach kontrreformacyjnych, zob. Nowak, *Kontrreformacyjna satyra obyczajowa*, s. 136. Por. BIAŁOBRZESKI, *Katechizm*, k. 364v:

Toż łatwie poznasz, którzy są wezwani: którzy takim porządkiem idą, jaki apostołowie podali [...]. Którzy inaczej wstępują, nie przez namiastki apostołskie, to jest biskupy chrześcijańskiego Kościoła, lotrowie są, złodzieje są, wieprze są, którzy psują winnicę Pańską; nie szle ich Pan Bóg, sami idą nieposłani.

w. 78 *formaty* – tj. dokumenty będące świadectwem święceń, wydawane duchownemu przez biskupa (z łac. *litterae formatae*).

w. 79 *Trzy cię żony święciły, dzieci dziesięcioro* – w źródłach brak informacji na temat małżeństw Artomiusa, Janusz Mallek (*O Piotrze Artomiuszu*, s. 222) podaje, że umierając, pastor osierocił 4 synów i 5 córek.

w. 80 *święcenia siedmioro* – chodzi o siedem stopni święceń oraz powiązane z nimi funkcje. Ustalenia Soboru Trydenckiego w tej kwestii wyłożył Walenty KUCZBORSKI (*Katechizm*, s. 239):

A iż ten święty porządek, to jest święcenie, między innymi sakramenty kościelny mi policzon być ma, Zebranie święte Trydentskie [...] to pokazało [...].

A iż tu świętego Zebrania słów używać będziemy, ponieważ Boska rzecz jest tak zacnego kapłaństwa sprawowanie, tedy się też godziło, [...] aby za porządną ustawą kościelną wiele było i różnych rzędów albo stanów tych sług kościelnych, którzy by wedle swego urzędu kapłaństwu służyli, a żeby też [...] przez mniejsze na większe rzędy albo stany wstępowali. Przeto uczyć będzie trzeba, iż ty wszyscy rzędy albo stany zamykają się siedmioraką liczbą, to jest siedm ich jest w liczbie, a iż też Kościół powszechny tak zawždy tego nauczał; których to rzędów albo stanów ty są imiona: odźwiernik [tj. ostiariusz], czytelnik [tj. lektor], egzorcysta, akolit, subdyakon, dyakon i kapłan.

w. 81 *Byś... z świeczką zwiedził* – powiedzenie o charakterze przysłowio- wym (NKPP, „szukać” 20): „Ze świecą szukaj – nie znajdziesz”.

w. 85-86 *Chrystus, będąc posłanym, posłał apostoły, / oni drugie posłali...* – mowa o sukcesji apostołskiej; zob. KUCZBORSKI, *Katechizm*, s. 235-236:

Zasię jako nasz Zbawiciel od Boga Ojca, a zwolennicy i apostołowie od Pana Chrystusa na wszystek świat byli posłani, tak ustawicznie kapłani z tąż władzą, którą oni mieli, [...] posyłani bywają.

w. 89 *Jeroboam heretyk z ludzi napodlęjszych / księżej sobie naczynił* // (marg.) 3, *Reg.* 13. „v.” 33 – por. 1Krl 13,33: „nie nawrócił się Jeroboam od drogi swej złościwej, ale przeciwnym obyczajem naczynił z napodlęjszych ludzi ofiarowników wyżyn” (WUJEK); komentarz na marginesie brzmi (s. 351): „Jeroboam po upominaniu nie polepszył się i ofiarowniki sobie czynił, jako i dziś ministry”. Jeroboam, król Izraela (VIII w. przed Chr.), wykroczył przeciw prawu Bożemu, ustanawiając sanktuaria w Betel i Dan, każąc sporządzić dwie statuy złotego cielca, a także powołując kapłanów, którzy nie byli lewitami.

w. 95 *O śmierci pisząc, mówisz: „Wszyscy umieramy”* // (marg.) *III* – trzecia „pigulka” odnosi się już do *Tanatomachiji*; sformułowanie „Wszyscy umieramy” pojawia się w traktacie dwukrotnie, w nawiązaniu do cytatów z Pisma Świętego, zob. ARTOMIUS, *Tanatomachija* II [3] (Rz 5,12) oraz II [27] (1Kor 15,22).

w. 96-98 *Trudnej propozycji dowodzisz Żydami / ... / a potem snadnie do Turczynów* – por. niżej, *Recepta*, w. 437-438, 501.

w. 96-97 *dowodzisz Żydami, / nawet i „Alkoranem”* – zob. ARTOMIUS, *Tanatomachija* P [7] i obj.

w. 100 *do Kalwina* – Jan Kalwin (franc. Jean Cauvin / Jean Calvin; 1509-1564), francuski reformator religijny, działający w Szwajcarii, wiernym narzucił rygorystyczny moralny i obyczajowy, podstawą jego doktryny była wiara w predestynację.

w. 101 *do nurków* – nurkami (albo nowochrześciami) nazywano arian, którzy odrzucali chrzest dzieci i praktykowali powtórny chrzest dorosłych przez zanurzenie całego ciała w wodzie chrzcielnej.

do Serweta – Miguel Servet (1511-1553), hiszpański lekarz i teolog, podważał dogmat o Trójcy Świętej, odrzucał też chrzest niemowląt; za sprawą Kalwina został spalony na stosie.

w. 111 *wtrącasz w prefacyję Maryjej przyczynę* // (marg.) *IIII* – przygana zawarta w czwartej „pigulce” dotyczy Artomiusowej „Przemowy”.

Maryjej przyczynę – zob. ARTOMIUS, *Tanatomachija* P [12] i obj.

w. 112 *ja na miejscu przystojnem tego nie przeminę* – obroną Matki Bożej przed protestantami Panecjusz zajmie się w „pigulce” siódmej, zob. niżej, w. 149-166.

w. 116-117 *jak do niedźwiedziej szyje wielbłądową głowę / przyszywasz niekształtownie* – nawiązanie do pierwszych wersów *Sztuki poetyckiej* Horacego (HOR.*Ars* 1-5):

Z ludzką głową kark koński gdyby zechciał malarz
połączyć, rozmaitym pierzem okryć członki
skądkolwiek pozbierane, a pięknej od góry
kobiecie przydać w dolnej części szpetną rybę,
czy moglibyście śmiech powstrzymać, przyjaciele?

(przekład A. Lam)

w. 119 *Centarów* – centaury to mityczne potwory, pół konie, pół ludzie; oboczna forma „centar” notowana przez *Słownik polszczyzny XVI w.* (s.v. „centaurus”).

w. 121 *Przystąpmy do traktatu* // (marg.) *V* – od tego miejsca zaczyna się rozprawa z zasadniczym tekstem *Tanatomachiji*, przeplatana dygresjami na temat moralności Marcina Lutra i wyznawców jego nauki.

w. 121-122 *góry się mocują, / coś dziwnego urodzą – mysz nam pokazują* – przysłowie (NKPP, „góra” 7): „Góra mysz porodziła”; por. HOR.*Ars* 139:

pariuntur montes, nascetur ridiculus mus („góry zlegną w pologu, zrodzi się śmieszna mysz”; przekład A. Lam).

w. 125-126 „*Secundus*” *mu filozof o śmierci rozprawia / nie k myśli* – zob. ARTOMIUS, *Tanatomachija* I [1]-[2] i obj.

w. 129-131 *śmierci deskrypcyją / pielgrzymstwo być niepewne nie definicją / własną-m podał* – sens: opisałem śmierć jako niepewne pielgrzymowanie, nie podałem ścisłej definicji (kalka łacińskiej konstrukcji *accusativus cum infinitivo*). Słowa te mają stanowić obronę filozofa Sekundusa, skrytykowanego przez Artomiusa za opinię: „Śmierć jest droga, pielgrzymowanie niepewne, sen wieczny”.

w. 134 *niech się kto, jako raczy, z płonnej wiary chlubi* – sens: jak ktoś chce, niech będzie dumny z nic niewartej wiary.

w. 136 *niech już stanie na placu* – sens: niech stanie się przedmiotem rozważań (tu: krytyki), tj. przechodzę teraz do zarzutów wobec zasadniczej partii traktatu.

w. 137 „*Trefna filozofia onych starych była*” // (marg.) VI – zob. ARTOMIUS, *Tanatomachija* I [1].

w. 141-143 *Dzban był zdun toczyć począł, wtym na stronę oczy / obróci, na coś patrząc... koło, biejąc, toczy; / przypatrzy się robocie: dunica stanęła* – por. HOR.*Ars* 21-22: „ma powstać / amfora: czemu dzban garncarskie kręci koło?” (przekład A. Lam).

w. 146 *z drużyną swoją* – tj. z innymi protestantami.

w. 149 *Napierwej mu czysta Maryja zawadzi* // (marg.) VII – aby uniknąć lipometrii, słowo *napierwej* należałoby czytać czterosylabowo: *napijerwej*. O zarzutach wobec Maryi zob. ARTOMIUS, *Tanatomachija* P [12].

w. 154 *nie chcą oni w cudze strony* – sens (prawdopodobnie): nie uznają zasad, które są im obce.

w. 155 *Nie nowina z tą Panną wieść wojnę smokowi* – nawiązanie do Księgi Rodzaju (Rdz 3,15) oraz Apokalipsy (Ap 12).

w. 156 *by rzecz można* – sens: gdyby to było możliwe.

w. 157-162 *Musiałeś się omylić, gdyś czytał Alana ...* – zob. ARTOMIUS, *Tanatomachija* P [12] i obj.

w. 163 *Prawda to: wyznawamy, że Pańskie groźby* – aby uniknąć lipometrii, słowo *Pańskie* należałoby czytać trzysylabowo: *Pańskieje*.

w. 167 *Niniwe się zapadnie wnet po dniach czterdzieści* – por. Jon 3,4: „Jeszcze czterdzieści dni, a Niniwe będzie wywrócone” (WUJEK); tymi słowami posłany przez Boga Jonasz wzywał do pokuty mieszkańców Niniwy.

w. 171 *Z Dyscypulem ... trudna twoja zgoda* // (marg.) VIII – ósma „pigulka” to odpowiedź na Artomiusowe złośliwości wobec Herolta oraz obrona skuteczności wody święconej (zob. ARTOMIUS, *Tanatomachija* I [12]-[13]).

w. 172 *święcona jak czartowi woda* – szyk: jak święcona woda czartowi; powiedzenie o charakterze przysłowiowym (NKPP, „woda” 5): „Boi się jak diabeł święconej wody”.

w. 173 w „*carceres*” – ‘w lochu / w ciemnicy’ (*carcer* – ‘więzienie’; tu: l.mn.).
 w. 175-177 *że dominikani / „Discipuli «Sermones»” nie za czoło ani / za przedniego doktora sobie poczytają* – wydaje się, że Panecjusz opacznie zrozumiał słowa Artomiusa: „*Discipulus* reguły onej, którą *Dominicanos* zowią, ledwie nie czoło”, zob. ARTOMIUS, *Tanatomachija* I [12] i obj.

w. 179 *żadny wagi* – tj. żadnej wagi.

w. 180 *nie ma ... tam przedniego czoła* – sens: nie jest uznawany za autorytet.

w. 181 *a dominikany ważyłbyś wżdam sobie* – lipometria (w wersie jest tylko 12 sylab).

w. 183-185 *O wodzie poświęconej prawdę zeznał istą: // ... // że się jej szatan lęka* – zob. ARTOMIUS, *Tanatomachija* I [12]-[13] i obj.

w. 185-186 *pies sparzony / boi się każdej wody* – powiedzenie o charakterze przysłowiowym (NKPP, „pies” 246): „Pies sparzony kuchni się boi”.

w. 187 *wodą, co z boku Chrysta wypłynęła* – por. J 19,33-34:

Lecz przyszedłszy do Jezusa, gdy go ujęrzeli już umarłego, nie łamali gołeni jego, ale jeden z żołnierzy otworzył włócznią bok jego, a natychmiast wyszła krew i woda.
 (przekład J. Wujek)

w. 190-191 *stworzenie koźde przykazanie Pańskie / przez Pawła apostoła święcić rozkazuje // (marg.) I „Tim.” 4. „v.” 4 – por. I Tm 4,4-5:*

Bo wszelkie Boże stworzenie dobre jest, a nic nie ma być odrzucano, co z dziękowaniem bywa przyjmowano, abowiem poświęcono bywa przez słowo Boże i modlitwę.
 (przekład J. Wujek)

w. 201 *bedłkami* – bedłkami nazywano ‘grzyby gorszego gatunku’; w tym kontekście „bedłka” oznacza ‘prostaka / głupca’ (por. dzisiejsze, z uproszczeniem fonetycznym: *betka* – ‘coś marnej wartości’).

w. 203 *że się szatan żelaza nie boi* – zob. ARTOMIUS, *Tanatomachija* I [13] i obj.

w. 206 *on* – mowa o szatanie.

w. 209 *pokazać to jawnie, co cierpi w rozumie* – lipometria (w wersie jest tylko 12 sylab).

w. 211-212 *Tak go święty Jacek był w swym zmysłonym ciełe / ... pogromił – zob. ARTOMIUS, Anatomachija* I [13] i obj.; anakolut, bowiem sformułowanie *w swym zmysłonym ciełe* odnosi się do szatana, a nie do św. Jacka (zamiast zaimka dzierzawczego *swym*, winno być „jego”, ale wówczas wytworzyłaby się hipermetria).

w. 212 *tak laik wodą świętą pogromił ich wiele* – zob. ARTOMIUS, *Tanatomachija* I [12] i obj.

w. 213-214 *C<zy> cytra Dawidowa rzecz duchowna była, / co w Saulu ducha złego łatwiuchno skromiła? // (marg.) I „Reg.” 16. „v.” 23 – por. I Sm 16,14-19.21.23:*

A Duch Pański odstąpił od Saula, a miotał go duch zły od Pana. I rzekli słudzy Saulowi do niego: Oto duch Boży zły miece cię. Niech rozkaże Pan nasz, a słudzy twoi, którzy są przed tobą, poszukają człowieka, co by umiał grać na arfie, że gdy cię napadnie duch pański zły, zagra ręką swą i lżyj ci będzie. I rzekł Saul do sług swoich: Opatrzcież mi tedy kogo dobrze grającego a przywieďte go do mnie. I odpowiadając jeden z sług, rzekł: Otom widział syna Isaj Betlejemitczyka, umiejącego grać na arfie [...]: a Pan jest z nim.

Posłał tedy Saul posły do Isaj, mówiąc: Pošli do mnie Dawida, syna twego, który jest na pastwiskach. [...] I przyszedł Dawid do Saula, i stanął przed nim, a on się go bardzo rozmiłował i był u niego giermkim. [...]

A tak kiedykolwiek duch pański zły porwał Saula, brał Dawid arfę i grał ręką swą, i ochładzał się Saul, i lżej mu bywało: bo duch zły odchodził od niego.

(przekład J. Wujek)

w. 215-216 *Azaż rybna wątroba od Sary żalostnej / niełatwie odegną tej bestyję sprośnej?* // (marg.) „Tob.” 6. „v.” 8 – Sara, córka Raguela, „była wydana za siedm mężów, a czart imieniem Asmodeus pomordował je, skoro do niej weszli” (Tb 3,8; przekład tu i niżej J. Wujek). Nieszczęśliwa dziewczyna błagała Boga o śmierć, jednak wedle Jego planów miała zostać żoną Tobiasza, a tego anioł pouczył, jak uniknąć losu poprzedników: „A odpowiadając Anioł, rzekł mu: Serca tego [tj. ryby] częśćkę jeśli włożysz na węgle, dym jego odpędza wszelakie czarty, choć od męża, choć od niewiasty, tak iż więcej do nich nie przystąpią” (Tb 6,8). I dalej napominał: „Ale gdy ją ty pojdziesz, wszedysz do łożnicy, wstrzymajże się od niej przez trzy dni, a niczym się innym jedno modlitwami z nią nie będziesz zabawiał. A tejeż nocy, zapaliwszy wątroby rybnej, będzie odpędzono czartostwo” (Tb 6,18-19). Tobiasz postąpił zgodnie z poleceniem, „Rafael tedy Anioł pojmał czarta i przywiązał go na puszczy Wyższego Egiptu” (Tb 8,3).

w. 220 *nieużyta gdy cię śmierć zalapi* – szyk i sens: gdy pochwyci cię nieublagana śmierć.

w. 221 *Ale bym ja Lutrowe chciał liczyć wymysły...* // (marg.) IX – „pigulka” dziewiąta ma charakter dygresyjny, skierowana jest przeciwko osobie i piśmnom Marcina Lutra.

w. 224 *konfuzyjnej augszpurckiej* – złośliwa gra słów, wykorzystująca podobieństwo fonetyczne słów „konfesyja” (‘wyznanie wiary’) i „konfuzja” (‘zamęt / nieład / mętność’). Konfesja Augsburska (*Confessio Augustana*; 1530 r.) to podstawowa księga wyznaniowa luteranizmu.

w. 226 *z diablem dysputacja* – tak o kontaktach Lutra z diablem pisał biskup Marcin BIAŁOBRZEŃSKI (*Katechizm*, k. 340v-341r):

[...] bo gdy myślił [tj. Luter], jakoby mógł oborzyć się na mszą, ukazał mu się diabeł i mówił z nim. [...] On sam [tj. Luter] o sobie powiada, iż znał dobrze diabła i diabeł z nim dobrą znajomość miał, i z sobą dobrą sztukę soli strawili.

Zob. Oberman, *Marcin Luter*, s. 77-78; Friedenthal, *Marcin Luter*, s. 307-308.

w. 226-227 *dziewka by służyła, / gdy żona, w czym powinna, nie służy* – aluzja do fragmentu traktatu *O życiu małżeńskim* (1522); zob. LUTER, *Leben*, cz. 2:

Trzecia przyczyna rozwodów ma miejsce, kiedy jedna osoba (w małżeństwie) nie chce przebywać z drugą, zamyka się w sobie i uchyla się od wypełniania obowiązków małżeńskich. Jak okiełznać taką knąbrną kobietę, która wbiła sobie coś do głowy, to nic ją nie obchodzi, nawet wtedy, gdy jej mąż po dziesięciokroć był niewinny. Tu nadszedł czas, aby mąż powiedział: „Nie chcesz ty, zechce inna, jeśli żona nie chce, niech przyjdzie służąca”. Ale mąż musi jej to powiedzieć ze dwa, trzy razy i musi ją ostrzec w obecności innych ludzi, żeby wszyscy wiedzieli o jej knąbrności i w obecności zboru ją ukarano. Jeśli mimo to nie zechce ciebie, niech sobie idzie, pozwól, żeby ci dano jakąś Esterę, a Waszti odpuść sobie, jak to uczynił król Achaszwerosz (por. Est 1,12 in.).

(przekład K. Toeplitz [s. 146])

Kwestię tę skomentował biograf Lutra, Richard Friedenthal (*Marcin Luter*, s. 398): „Mało które zdanie Lutra wydobywano z takim upodobaniem i przytaczano jako wyraz jego moralności. Czynili to już jego współcześni”. Wyraz swemu oburzeniu dał np. polski biskup, Marcin BIAŁOBRZESKI (*Katechizm*, k. 371r-v); przytoczywszy gorszące słowa Lutra, dodaje: „A nie wstydzę was, awenjelikowie, takowej nauki i takiego nauczyciela?!”.

w. 228 *dwu osób* – mowa o komunii pod dwiema postaciami.

w. 229-230 *obie / jak i jedna tak waży, nie więcej, osobie* – sens: komunია pod dwiema postaciami ma takie samo znaczenie, jak pod jedną.

obie ... osobie – tj. obie osoby (postacie eucharystyczne); liczba podwójna.

w. 233-234 *Nie zamilczalbym mniszki, kapice, klasztora, / kuflów, żartów, hardego tytułu doktora* – aluzje do biografii Marcina Lutra, byłego zakonnika augustiańskiego, który poślubił zbiegłą mniszkę, Katarzynę von Bora (1499-1552), a małżonkowie zamieszkali w dawnym klasztorze augustianów w Wittenberdze. „Życiorys żonatego mnicha obfitował w malownicze szczegóły, którym nadawano mocno skandaliczny posmak” – trafnie podsumował Janusz Tazbir (*Luter*, s. 83). Warto w tym miejscu przytoczyć również opinię Jeana Delumeau (*Reformy chrześcijaństwa*, s. 58): „Pod koniec życia sporo przytył [tj. Luter], wino smakowało mu coraz bardziej, lubił szokować towarzystwo sprośnymi nieraz dykterijkami”.

hardego tytułu doktora – Luter uzyskał tytuł doktora teologii w 1512 r. na uniwersytecie w Wittenberdze.

w. 236 „*absurda*” – ‘niedorzeczności / sprzeczności’ (l.mn. r.n. rzeczownika *absurdum*).

w. 237 *Drwa bym do lasa wozil!* – powiedzenie o charakterze przysłowiowym (NKPP, „drzewo” 8): „Drwa do lasu wozic”.

w. 237-238 *Drudzy to zebrali / i do druku dla świata wszystkiego podali* – jednym z głównych przeciwników Lutra był Jan Kochleusz (1479-1552), który

w pismach Reformatora doszukał się prawie 500 sprzeczności. Zob. Jaskóła, *Katolicki obraz Marcina Lutra*, s. 45-46.

w. 239-240 *chce też miejsca i placu swojego dziesiąta* // (marg.) *X* – dziesiąta „pigulka” odpiera Artomiusowy atak na jeden z elementów tradycji katolickiej – woskowe baranki, zwane agnuskami.

w. 242 *przeciw agnuskom* – zob. ARTOMIUS, *Tanatomachija* I [14] i obj.

w. 246 *przy sobie co „agnus” nosiemy* – szyk: co nosimy przy sobie agnus.

w. 251 *Bys był pytał tego* – sens: gdybyś dowiadywał się o to / gdybyś zasięgnął informacji na ten temat.

w. 258 *z nabożeństwem zwykłym* – tj. ze stosownymi obrzędami.

w. 260 *na rozmaite przypadki znali pomoc z nieba* – żeby uniknąć hipermetrii, wyraz *rozmaite* należy czytać trzysylabowo.

w. 261 *rozmiesz* – tj. rozumiesz (forma synkopowana użyta ze względów metrycznych).

w. 265 *O świnię głowie pisząc...* // (marg.) *XI* – ARTOMIUS (*Tanatomachija* I [15] oraz [38]) w swoim traktacie wspomina o „kanonikach munsterskich”, którym w celu wzbudzenia skruchy pokazywano przy śmierci świńskiej głowę.

w. 271-272 *jeść, pić, huczeć i dospać, dolegać się nieba, / ciało tuczyć, a wierzyć... dalej nic nie trzeba* – polemiści kontrreformacyjni często przedstawiali protestantów (zwłaszcza duchownych – ministrów) jako skłonnych do rozpusty, obżarstwa i pijaństwa, zob. Nowak, *Kontrreformacyjna satyra obyczajowa*, s. 137.

wierzyć... dalej nic nie trzeba – złośliwe nawiązanie do luterańskiej zasady *sola fide* (zob. niżej, obj. do w. 294).

w. 274 *jeżeli kto z prywaty stroi te maskary* – sens: jeżeli jakieś pojedyncze osoby uprawiają takie praktyki.

w. 277-279 *Obrazy że cię mierzą; mierzona Piotrkowi / gromnica, relikwie* // (marg.) *XII* – aluzja do odrzucenia przez protestantów kultu obrazów i relikwii.

w. 281 *Nieprzykry jest wam obraz Wenery* – por. niżej, *Recepta*, w. 397 i obj.

w. 284 *niechaj będzie w oku* – sens: niech znajduje się na widocznym miejscu; zniekształcenie frazeologizmu (użycie *w oku* zamiast *na oku*) spowodowane względami metrycznymi.

w. 291 *Nuż i Eucharystya abo Pańskie Ciało...* // (marg.) *XIII* – wbrew sformułowanym w „pigulce” trzynastej zarzutom Paneczjusza, ARTOMIUS (*Tanatomachija* I [17]-[18]) nie odmawia chorym i umierającym komunii, przypomina tylko, że „Sakramentu Ciała i Krwie Pańskiej” należy udzielać w sposób godny, a więc tylko osobom przytomnym i świadomym.

w. 292 *u tych nietoperzów* – już w Średniowieczu nietoperze uznawano za symbol ciemności i nocy, kojarzyły się z demonami oraz osobami unikającymi światła, trwającymi w grzechu (Kobielus, *Bestiarium chrześcijańskie*, s. 227).

w. 294 *jałową oni wiarą do nieba wlatają* – aluzja do luteriańskiej zasady *sola fide* ('jedynie przez wiarę'); zob. *Wyznanie augsburskie*, art. IV:

Kościół nasze naucza, że ludzie nie mogą być usprawiedliwieni przed Bogiem własnymi siłami, zasługami lub uczynkami, lecz bywają usprawiedliwiani darmo dla Chrystusa przez wiarę, gdy wierzą, że są przyjęci do łaski i że grzechy są im odpuszczone dla Chrystusa, który swą śmiercią dał zadośćuczynienie za nasze grzechy.

(przekład J.W. Jackowski [s. 144])

w. 295 *sakramenta drugie odrzucili* – protestanci uznają tylko dwa sakramenty: chrzest i Wieczerzę Pańską, początkowo dodawano do nich jeszcze sakrament pokuty.

w. 297 *ciemna sowa* – przymiotnik „ciemna” znaczy tu ‘lubiąca ciemności’ (zob. też niżej, *Recepta*, w. 415). Sowy, podobnie jak nietoperze, symbolizowały ludzi pogrążonych w ciemności, unikających światła prawdy, dlatego mianem tym określano heretyków i pogan (Kobielus, *Bestiarium chrześcijańskie*, s. 301).

w. 299 *nadroższy Sakrament na śmiertelną trwogę* – mowa o wiatyku, czyli komunii przyjmowanej przez osobę umierającą.

w. 300 *jak pewny obrok na daleką drogę* – Walenty KUCZBORSKI (*Katechizm*, s. 160) tak wyjaśniał, co oznacza *viaticum*:

Ale często ją [świętość, tj. sakrament komunii] też Doktorowie s[więci] zow[ą] pokarmem podróżnych ludzi: częścią dla tego, iż jest duchownym pokarmem, którym się w pielgrzymstwie tego żywota posilamy, częścią też dla tego, iż nam drogę ku wiecznej chwale i szczęśliwości gotuje. Przeto wedle zwyczaju starego Kościoła powszechnego to zachowano bywa, aby żaden chrześcijanin, tej świętości nie przyjąwszy, nie umierał.

w. 303-304 *Acz nierad, musi szatan prawdę przymuszony / zeznać... //* (marg.) *XVIII* – czternasta „pigulka” stanowi kontynuację polemiki z poglądami Artomiusa na temat komunii.

w. 305-306 *przynawa, że z kościelnej tylko tradycyje / działkom małym nie dajem teraz komuniję* – zob. ARTOMIUS, *Tanatomachija* I [18] i obj.

w. 309 *Męki Pańskiej figura, świeca zapalona... //* (marg.) *XV* – „pigulka” piętnasta broni kolejnych elementów tradycji katolickiej przed krytyką protestancką; zob. ARTOMIUS, *Tanatomachija* I [19] i obj.

w. 319-320 *Słowo Boże... jest pewniejsza zbroja / na śmierć //* (marg.) *XVI* – zob. ARTOMIUS, *Tanatomachija* P [11] oraz I [20]-[21]; szesnasta „pigulka” podważa wiarygodność reformacyjnej zasady *sola Scriptura*.

w. 320 *Słysz: kościelna* – sens: [słowo Boże jest skuteczną zbroją] dla należących do Kościoła katolickiego.

w. 325 *z Sowizrzalem* – Dyl Sowizdrzał (Till Eulenspiegel) to bohater polskiej wersji niemieckiego zbioru opowiadań (wydanego na początku

XVI w.), sprytny i złośliwy wesołek, w niewybredny sposób ośmieszający możnych i uczonych, kpiący również z duchownych.

w. 331 *Hetmana każesz szukać Chrysta, nie innego* // (marg.) XVII – zob. ARTOMIUS, *Tanatomachija* I [23]; w siedemnastej „pigulce” Panecjusz wyjaśnia, że wstawienictwo świętych nie stoi w sprzeczności z tym, że Jezus jest jedynym pośrednikiem między Bogiem a ludźmi.

w. 332 *A któż się tego domysli prócz ciebie, mądrego?* – hipermetria (w wersji jest 14 sylab).

w. 337-338 *Modlitwy wszystkie Kościół przez Syna Bożego / zamyka* – wiele modlitw katolickich kończy formuła: *per Christum Dominum nostrum* (‘przez Chrystusa, Pana naszego’).

w. 341-342 *Pokuty do ostatniej nie zwłóczyć godziny / radzisz* // (marg.) XVIII – zob. ARTOMIUS, *Tanatomachija* I [30]-[38]. „Pigulka” osiemnasta wyraża wyjątkowo aprobatę dla poglądów toruńskiego pastora.

w. 343-344 *znasz dobrze uczynki / zbawieniu być potrzebne* – sens: wiesz dobrze, że uczynki są potrzebne do zbawienia (kalka łacińskiej konstrukcji *accusativus cum infinitivo*).

w. 347 *Indulgi nie pomogą...* // (marg.) XIX – zob. ARTOMIUS, *Tanatomachija* I [39].

w. 349 *przez zupełną spowiedź* – aby spowiedź była ważna, powinna być integralna, zob. KUCZBORSKI, *Katechizm*, s. 212-213:

Tego tedy naprzód niechaj uczyć plebani, iż przy spowiedzi opatrzyć to potrzeba, żeby ona zupełną i doskonałą była. Abowiem kapłanowi wszystkie śmiertelne grzechy powiedzieć potrzeba. [...]

A nie tylko większe grzechy wypowiadać potrzeba, ale też ony okoliczności, które za grzechem idą, a złość jego albo pomnażają, albo umniejszają. Bo niektóre okoliczności tak ciężkie są, iż tylko dla nich grzech śmiertelnym bywa, przeto trzeba się tego wszystkiego zawżdy spowiadać.

w. 351-353 *Usilować ś[więty] Piotr każe przez przyjemne / uczynki ... czynić nieodmienne / powołanie do wiary* // (marg.) 2, „Pet.” 1. „v.” 10 – nawiązanie do 2P 1,10; zob. ARTOMIUS, *Tanatomachija* I [39].

w. 355-357 *Powiedz, dziwnie mieszany nowy luteranie, / kędyż dusza po śmierci zaraz się dostanie? / Twierdząc śmieie, powiadasz, że do wiecznej chwały* // (marg.) XX – aluzja do stwierdzenia ARTOMIUSA (*Tanatomachija* II [9]), że po śmierci „do wiecznej chwały i radości się dostawamy”.

w. 365-366 *w ministrach nowiny by były, / kiedyby się we wszystkim aby dwaj zgodzieli* – polemisci kontrreformacyjni z lubością eksponowali motyw sporów dogmatycznych wśród protestantów (zob. Nowak, *Kontrreformacyjna satyra obyczajowa*, s. 140-141).

w. 367-368 *Cóż tam dalej przynosisz, miły balamucie, / o nadziei przy śmierci, wrzкомо i pokucie?* // (marg.) XXI – „pigulka” dwudziesta pierwsza odnosi

się do Artomiusowych przestróg przed pokładaniem ufności we własnych służbach, zob. ARTOMIUS, *Tanatomachija* II [17]–[22].

w. 369–372 *Ony... ustały już rabińskie chluby...* – zob. ARTOMIUS, *Tanatomachija* II [17] i obj.

w. 376 *żeby... umiał* – tj. żebyś umiał (2 os. l. poj. trybu przypuszczającego).

w. 379 *o nich bez potwarzy powiedzieć możemy* – zaimek *nich* odnosi się do luteran, nie do katolików.

w. 395–396 *i wiecznej koronie, / czego się święty Paweł czekać nie zaplonie* – zob. niżej, w. 469–470 i obj. (2Tm 4,7–8).

w. 397 *waszy ministrowie oddani Wenerze* – oskarżanie ministrów o rozwiązłość i rozpustę należało do stałego repertuaru zarzutów w satyrach kontrreformacyjnych (zob. Nowak, *Kontrreformacyjna satyra obyczajowa*, s. 137). Por. wyżej, *Recepta*, w. 281.

w. 399 „*Nebulo Alcinous, sponsus Penelopae*” – ‘nicpoń Alkinoosa, zalotnik Penelopy’; parafraza HOR.*Epist.* 1,2,28:

*sponsi Penelopae nebulones Alcinoique
in cute curanda plus aequo operata iuventus.*

Penelopy fagasy nędzne, młodzież licha
Alkinoosa, ciało pieszcząca nadmiernie.

(przekład A. Lam)

w. 403 *Żleś czytał, z szczerzej złości spocisz Apostoła* // (marg.) XXII – „pigulka” dwudziesta druga podważa filologiczne kompetencje Artomiusa.

w. 405–407 *Święty Paweł powiada: „Więcej żem pracował / nad insze i trudności-m większe podejmował, / lecz to jest łaska Boża, co pracuje ze mną”* // (marg.) I,*Cor.* 15. „v.” 10 – zob. ARTOMIUS, *Tanatomachija* II [21] i obj.

w. 408 *Kresichleb pociasuje: „we mnie”, a nie „ze mną”* – zarzut nie w pełni uzasadniony, zob. ARTOMIUS, *Tanatomachija* II [21], ponieważ zgodnie z eratą *we mnie* należy poprawić na *ze mną*.

w. 410 *ludźmi mamią* – tj. mamią ludzi (w dawnej polszczyźnie czasownik *mamić* często łączył się z narzędnikiem).

w. 413–414 *na kopyto swoje / ciagną* – powiedzenie o charakterze przysłowiowym (NKPP, „kopyto” 9): „Na swoje kopyto przerobić”.

w. 415 *ciemna nocna sowo* – zob. wyżej, *Recepta*, w. 297 i obj.

w. 417 „*mecum*” *abo* σὺν ἐμοί [*sŭn emoí*] – (łac. i gr.) ‘ze mną; odwołanie do 1Kor 15,10.

w. 419 *Dolóż się i leksyka, dolóż Kalepina* – sens: sprawdź w słownikach (złośliwa zachęta dla Artomiusa, notabene autora polskiej części łacińsko-niemiecko-polskiego *Nomenclatora*!). Określenie „leksyk” przypuszczalnie oznacza ‘słownik języka greckiego; mogłoby się też odnosić do wydanego

w 1564 r. dzieła *Lexicon Latino-Polonicum* (wówczas należałoby je zapisać dużą literą), jest to jednak mało prawdopodobne ze względu na osobę autora, Jana Mączyńskiego – zdeklarowanego protestanta.

Kalepina – Ambroży Kalepin (Ambrogio Calepino; ok. 1440-1510), włoski zakonnik i humanista, autor słownika łacińskiego (¹1502), który wielokrotnie wznawiano, stopniowo uzupełniając odpowiednikami w innych językach (m.in. greckim, francuskim, niemieckim, angielskim, węgierskim, a także polskim). Z czasem rzeczownik „kalepin” stał się synonimem słownika wielojęzycznego (takie znaczenie notuje już *Słownik polszczyzny XVI w.*, s.v. „kalepin”). Wiemy, że Artomius korzystał z bazylejskiego wydania z 1558 r. – egzemplarz podpisany jego inicjałami znajduje się w zbiorach toruńskiej Książnicy Kopernikańskiej (zob. il. 1).

w. 420 *rektora wzów i Tytki, starego Marcina* – aluzja niezrozumiała.

w. 422 *takie wypocenie godzi się złej stradziej* – sens (prawdopodobnie): takie fałszowanie [Pisma Świętego] jest szkodliwe / zgubne.

w. 423 *Takż chytrość i w inszym piśmie pokazujesz / ... proroka nicujesz* // (marg.) XXIII – niewielka „pigulka” dwudziesta trzecia dotyczy interpretacji urywka z Księgi Izajasza.

w. 425-426 *„Powiedz, jeśli co masz – prorok mówi święty – / abyś był sprawiedliwy, Bogu i przyjęty”* // (marg.) „Isa.” 43. „v.” 26 – zob. ARTOMIUS, *Tanatomachija* II [24].

abyś był sprawiedliwy, Bogu i przyjęty – szyk i sens: abyś był sprawiedliwy i podobał się Bogu.

w. 429 *„ut iustificeris”* – por. ARTOMIUS, *Tanatomachija* II [24]: *„Nam si quid habes, in quo iustificeris — ‘Powiedz – prawi – co wždy takiego masz, czym byś był usprawiedliwion’”*.

w. 430 *„in quo iustus eris”* – ‘w czym będziesz sprawiedliwy’.

w. 431-436 *Żleś i koleński synod czytał...* // (marg.) XXVIII – „pigulka” dwudziesta czwarta to krytyka Artomiusowej interpretacji dzieła jezuickich teologów z Kolonii, zob. ARTOMIUS, *Tanatomachija* II [20]. Do tego samego miejsca *Boju z śmiercią* nawiązuje autor *Recepty* w „pigulce” dwudziestej szóstej, pisząc o „Hilaryjonie”, zob. niżej, w. 456 i 465.

w. 437-438 *Chrysta Pana wysługa co da Turczynowi / abo i sprawiedliwość pomoże Żydowi?* – por. wyżej, *Recepta*, w. 96-98, oraz niżej, w. 501.

w. 440 *choć się na nią jak na śleż śmieie upijacie* – sens: bezpodstawnie liczyć na to, że sama wiara zapewni wam zbawienie; sformułowanie nawiązujące do przysłowia (NKPP, „skóra” 14): „Jeszcze skóra na niedźwiedziu (baranie)”, por. np.: „Bo się więc czasem chlubiły mocami a sprawami swemi, [...] już na to tak bezpiecznie pijemy, jako na niedźwiedzą skórę, który jeszcze w lesie krowy łupi” (REJ, *Zwierciadło*, t. 2, s. 371). Na uwagę zasługuje fakt, że sami protestanci dostrzegali daremność wiary niepopartej uczynkami, zob. CZECHOWIC, *Rozmowy*, s. 242:

Drudzy są, co śmieie całą gębą *sola fide*, to jest iż są usprawiedliwieni przez samą wiarę, wolają, a przedsię żadnych owoców wiary tej nie pokazują, owszem, sie śmieie na tę wiarę upijają, po staremu w złościach leżą, onych się nie kają.

w. 441 *A więc śmiesz i Wielkiego Grzegorza szkalować... // (marg.) XXV – zob. ARTOMIUS, Tanatomachija II [19] i obj.*

w. 442 *któremuś ty niegodziem i trzewika podać* – powiedzenie o charakterze przysłowiowym (NKPP, „wart” 8): „Niewart butów za nim nosić”.

w. 443 *Więcej w pięcie nauki on miał niż ty w głowie* – powiedzenie o charakterze przysłowiowym (NKPP, „pięta” 4): „Ma więcej w pięcie niż ty w głowie”, („rozum” 46): „Ma więcej rozumu w pięcie niż ty w głowie”.

w. 445-446 *potwarz Lutrową, / żeby się Grzegorz nie znał być kościelną głową* – chodzi prawdopodobnie o słowa Lutra wypowiedziane podczas dysputy lipskiej, 5 lipca 1519 r.; por. LUTER, *Opera*, k. 251v: *divus Gregorius multis epistolis, etsi Romanus Pontifex, reiecit a se primatum totius orbis* (św. Grzegorz w wielu listach, choć [był] biskupem rzymskim, odrzucał od siebie prymat nad całym światem’).

w. 451-452 *Wolałbym ja z tym błdzić ... / niż z Lutrem dobrze trzymać* – sformułowanie to jest może (nienotowaną) odmianką przysłowia (NKPP, „dobry” 81): „Lepiej z dobrym zgubić, niż ze złym znaleźć”; (NKPP, „głupi” 176): „Lepiej z mądrym zgubić, jak z głupim znaleźć”.

w. 453-454 *Cóż tam jeszcze nowego z autora starego, / co «„Lavacrum” sumnienienia» wydał, masz zdrożnego?* // (marg.) XXVI – zob. ARTOMIUS, *Tanatomachija II* [18] i obj.

w. 455 *Wielką dumę wspomina jakiegoś Iwona* – Iwo, bohater opowieści z *Lavacrum conscientiae*, został przez ARTOMIUSA (*Tanatomachija II* [18]) skrytykowany za powoływanie się przed Bogiem na swoje zasługi.

w. 456 *daj psu oczy* – sens: wstydz się!; powiedzenie o charakterze przysłowiowym, zob. wyżej, *Recepta*, w. 63 i obj.

śmiej ganić i Hilaryjona! – św. Hilary z Poitiers (*Hilarius Pictaviensis*; ok. 315-367) pochodził z rodziny pogańskiej, ale przyjął chrzest w 346 r.; teolog, autor komentarzy m.in. do Ewangelii według św. Mateusza. Zob. ARTOMIUS, *Tanatomachija*, obj. do II [20].

w. 459 *Nasładowuje w tym Joba i Ezechiasza* – o Hiobie zob. ARTOMIUS, *Tanatomachija I* [28], II [23] i obj.; o królu Ezechiaszu zob. P [10] i obj.

w. 469-470 *wylicza swe uczynki ... czeka / korony za potyczkę gotowej od wieka* // (marg.) 2, *Tm.* 4, „v.” 7 – por. 2Tm 4,7-8:

Potykanie dobrym potykałem się, zawodem dokonał, wiarę zachował. Na ostatek odłożon mi jest wieniec sprawiedliwości [*iustitiae corona*], który mi odda Pan, sędzia sprawiedliwy, w on dzień.

(przekład J. Wujek)

W komentarzu WUJKA do tego urywka czytamy m.in. (s. 1415): „wszystkie uczynki dobre, od usprawiedliwionych w łasce Bożej uczynione, prawdziwie zasługują niebo i godne są żywota wiecznego”.

w. 473-474 *Święty Paweł ... za śmieci i szkody / zakonną sprawiedliwość po-
czyta* // (marg.) *XXVII* – zob. ARTOMIUS, *Tanatomachija* II [18] i obj.

w. 475 *któż cię za nos wodzi* – powiedzenie o charakterze przysłowiowym (NKPP, „nos” 71): „Wodzić kogoś za nos”.

w. 480 „*A dicto secundum quid*” – właściwie: *fallacia a dicto secundum quid ad dictum simpliciter* (‘błąd od stwierdzenia z zastrzeżeniem do stwierdzenia bez zastrzeżeń / bezwarunkowego’); błąd logiczny, polegający na niesłusznej generalizacji, uogólnianiu (zwany też błędem odwróconej akcydentacji), na podstawie niewielkiej ilości przypadków; inaczej: wyprowadzenie zdania ogólnego ze zdania szczegółowego przez opuszczenie niezbędnego dookreślenia występującego w owym zdaniu ogólnym (np. skoro można zabijać w obronie koniecznej, to zabijanie jest dozwolone). Przykłady Bartłomiej Panecjusz przytoczy niżej:

1) w. 483-484: *i diabeł z natury / dobry od Boga stworzon – toć dobry czart chmury*;

2) w. 487-489: *Zakonną sprawiedliwość święty Paweł gani – / toć wszelka sprawiedliwość jest u Boga w taniej / cenie?*

w. 481-483 *Taką dyjalektiką Murzyna białego / uczynisz barzo łatwie ... / „Albus dentes” – toć biały* – aluzja do stosowania chwytów logiczno-retorycznych, które pozwalają udowodnić, że wszystko jest względne; w ten sposób można np. stwierdzić, że Murzyn jest biały, ponieważ ma białe zęby; por. ARIST.*Soph.elench.* 5,167a. Tenże argument stanowił broń obosieczną w polemikach wyznaniowych, zob. fragment przedmowy „Do wszelkiego krześcijańskiego brata, prawdy Bożej miłośnika” (*Apologija większa*, k. ††):

[...] niechże to pierwej [nowi mnisi, tj. jezuici], iż są apostołmi, albo iż ich naukę trzymają, pokażą, ale tak to o sobie Ich M[óście] właśnie mogą mówić, jakoby też rzekł Murzyn: „Jam jest biały”, iż to ma białe zęby. Toć mu nigdy nie pójdzie za dowód, jako i Ich M[óściom], chociaż się wielce chlubią katedrą apostołską.

„*Albus dentes*” – tj. mający białe zęby (dosłownie [*accusativus Graecus/respectus*]: ‘biały pod względem zębów’).

w. 486 *dragamentów* – złośliwe przekręcenie wyrazu „argument” (możliwe skojarzenie z „drab” – ‘łotr / oszust’).

w. 487 *Zakonną sprawiedliwość święty Paweł gani* – nawiązanie do Flp 3,7-8; zob. ARTOMIUS, *Tanatomachija* II [18] i obj.

w. 494 *w waszej saskiej włości* – tj. u luteran; nawiązanie do Saksonii, na której terenie działał Luter (zob. *Słownik polszczyzny XVI w.* s.v. „Sas”, „saski”).

w. 496 *masz w niebie mansyją* – nawiązanie do J 14,2; zob. ARTOMIUS, *Tanatomachija* II [5] i obj.

w. 497-498 *popierasz: „Powołanych wiele.” / „Jednak mało wybranych” – po-
wie-ć Pismo śmieie* – ARTOMIUS (*Tanatomachija* II [27]) napisał: „w liczbie wezwanych będąc, o łasce Jego [tj. Boga] i miłosierdziu nie rozpaczam”, nawiązując do zacytowanych wcześniej słów św. Pawła (Rz 8,30) o usprawiedliwieniu, Panecjusz natomiast przeinacza sens Artomiusowej wypowiedzi, sięgając do Ewangelii według św. Mateusza (Mt 22,14): „Abowiem wiele jest wezwanych, lecz mało wybranych” (WUJEK).

„Jednak mało wybranych” – powieć *Pismo śmieie* – sens: z Pisma Świętego dowiesz się nieomylnie, że mało jest wybranych.

w. 499-500 *Jako wszyscy w Jadanie ... umierają, / tak też wszyscy w Chrystusie pewnie zmartwychwstają* – nawiązanie do 1Kor 15,22; zob. ARTOMIUS, *Tanatomachija* II [27].

w. 501 *Żyd, Turczyn* – te same nacje autor przywołuje już po raz trzeci; por. wyżej, *Recepta*, w. 96-98, 437-438.

w. 503-504 *Którękolwiek godziny westchnie człowiek winny, / znosi Bóg jego grzechy – mówi prorok inny //* (marg.) XXIX – zob. ARTOMIUS, *Tanatomachija* II [33] (Ez 33,12).

w. 505 *Żleś, znać, proroka czytał; niemasz tam: „godziny”* – zarzut niesłuszny, ponieważ zgodnie z erratą *Którękolwiek godziny* należy poprawić na *Któręgokolwiek dnia*.

w. 509 *Nad stufem wina siedząc, teraz dyskurujesz //* (marg.) XXX – „pigulka” ostatnia stanowi podsumowanie: Panecjusz ocenia porady Artomiusa na temat przygotowania do śmierci jako całkowicie bezużyteczne, nie tylko dla czytelnika traktatu, lecz także dla samego autora.

w. 511 *Pisząc klatki* – w dawnej polszczyźnie rzeczownika „klatka” używano też w znaczeniu ‘głupstwo, brednia’, por. MACZYŃSKI (*Lexicon Latino-Polonicum*, k. 252d): „*Nugae* – Klatki, baśni, niczemne świekotanie, wymysły”; zob. też *Słownik polszczyzny XVI w.* s.v. „klatka”.

zmylisz szyki – sens: stracisz rezon / będziesz w opalach; powiedzenie o charakterze przysłowiowym (NKPP, „szyk” 1): „Pomieszać szyki”.

w. 512 *on srogi zwierz dziki* – mowa o szatanie.

w. 515 *będzie dosyć na cię* – sens: wystarczy ci.

w. 516 *znaj potym wosk, co dobry* – sens: na przyszłość nie zadzieraj z nami [tj. katolikami]; powiedzenie przysłowiowe wyrażające groźbę (NKPP, „wosk” 4): „Poznasz wosk”.

w. 517 *pół kopy* – zgodnie z zapowiedzią (zob. wyżej, *Recepta*, w. 49) autor *Recepty* dostarczył „śmiertelnie zachorzałem” Artomiusowi „pół kopy”, czyli 30 „pigulek”.

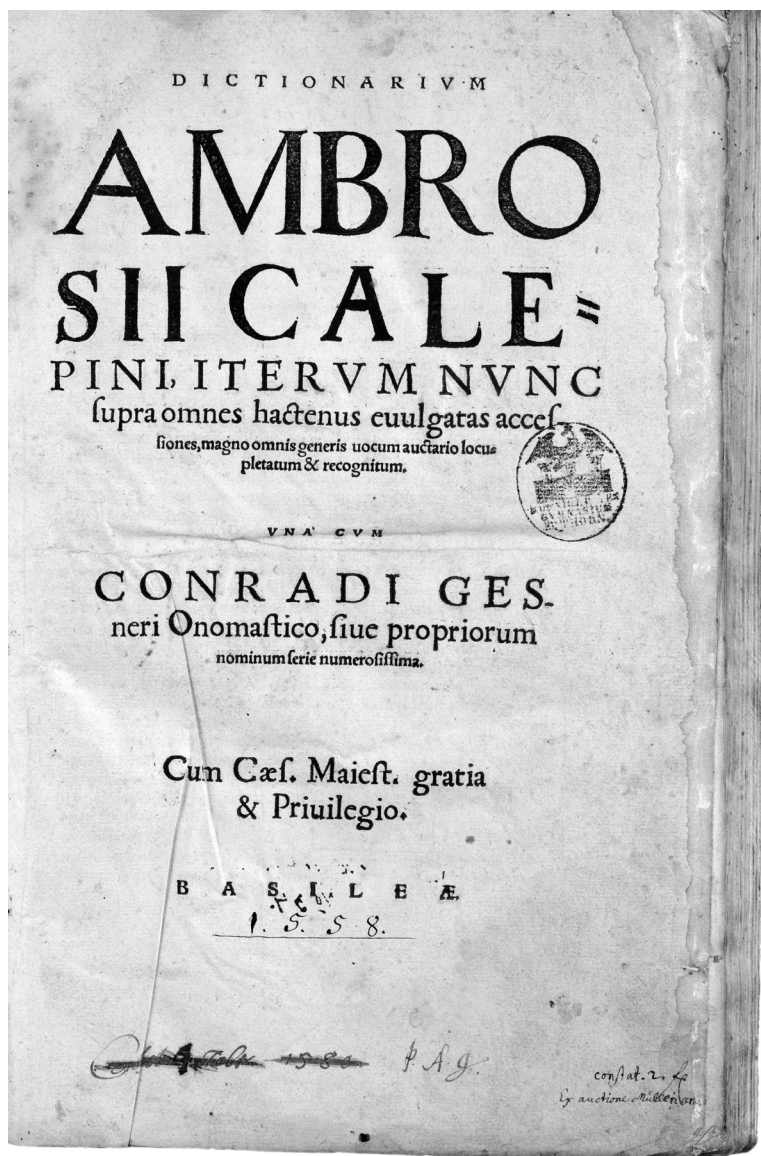
w. 519-520 *za Bożą łaską, naprzód też dla chwały Jego, / dla której człeku nie ma tu nic być trudnego* – zob. powiedzenie przysłowiowe (NKPP, „Bóg 29”): „Bogu nic nie jest trudnego”.

w. 521 „*saccharum*” – ‘cukier’.

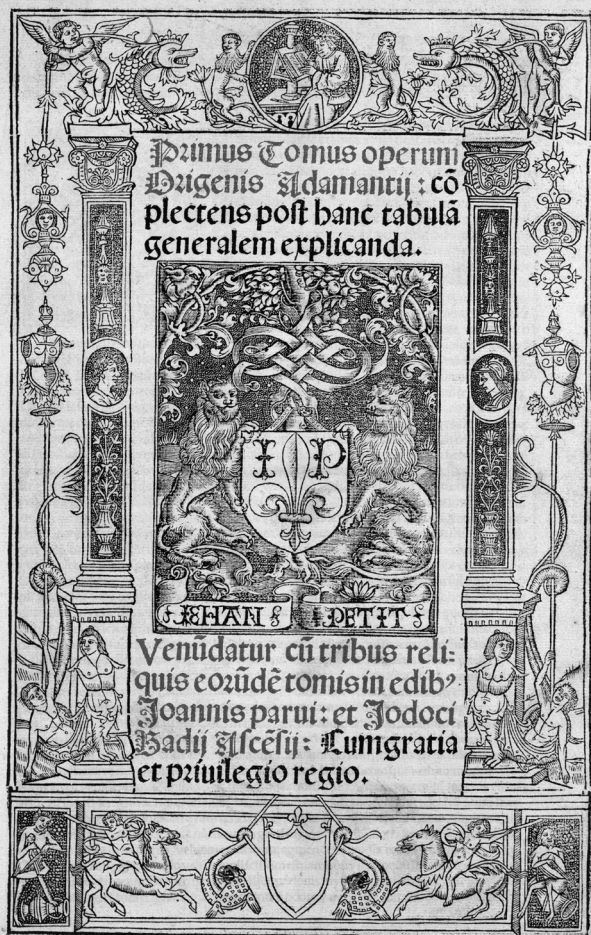
w. 522 *kasyja ... reubarbarum* – kasja (*Cassia fistula* L.) i rabarbar / rzewień (*Rheum* L.) to rośliny stosowane w lecznictwie jako środek przeczyszczający.

ILUSTRACJE

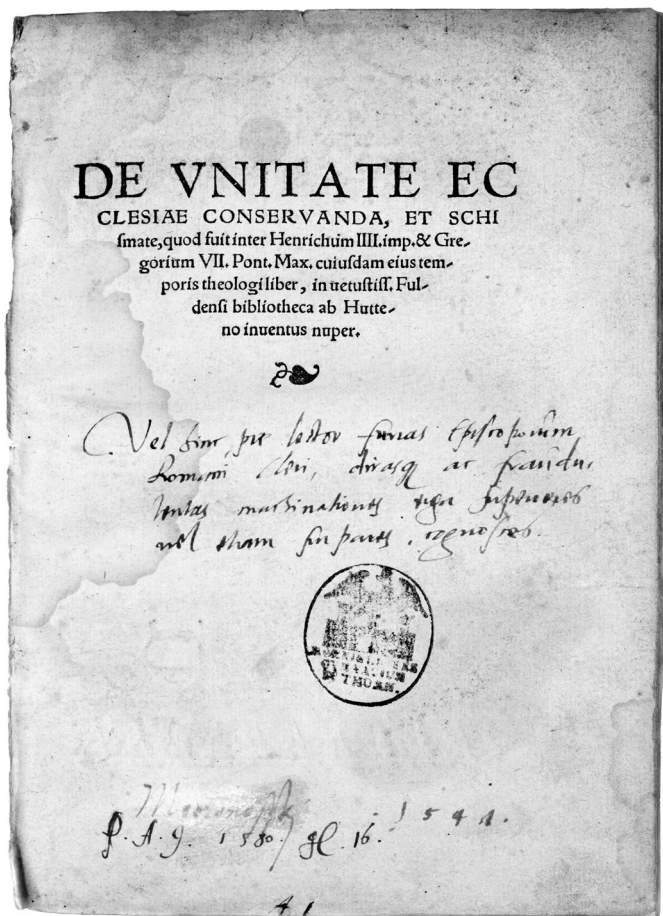




1. Karta tytułowa *Dictionary* Ambrosii Calepini
(Basileae: ex officina H. Curionis, impensis H. Petri, 1558)
z inicjałami Piotra Artomiusa



2. Karta tytułowa *Operum* Origenis Adamantii primus tomus (Parisiis: in aedibus I. Parvi et I.B. Ascensii, 1512) z inicjałami Piotra Artomiusa oraz informacją o dacie zakupu i cenie

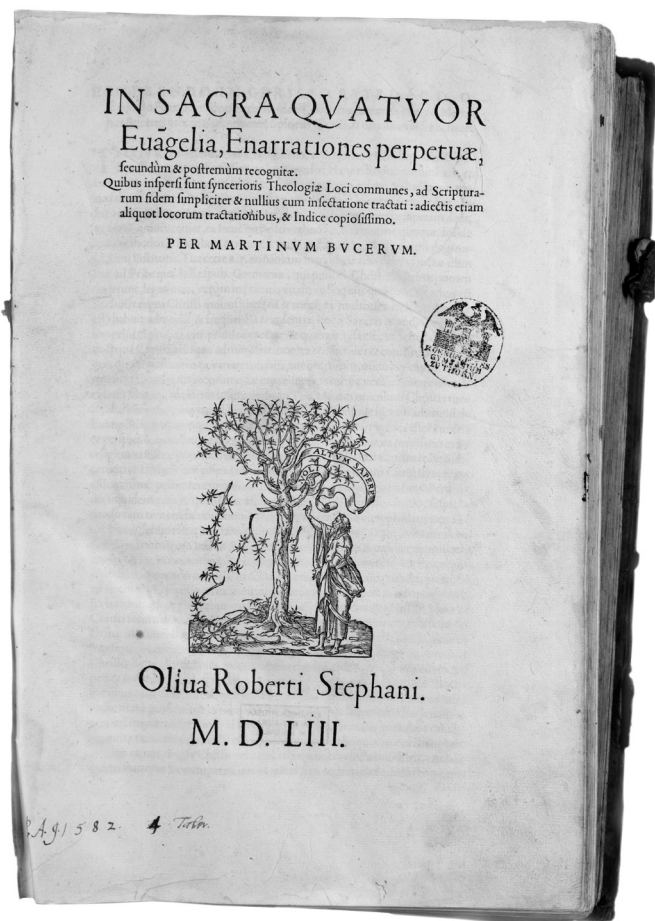


3. Karta tytułowa wydanej przez Ulricha Huttena książki *De unitate Ecclesiae conservanda* ([Moguntiae:] in aedibus I. Scheffer, 1520), z inicjałami Piotra Artomiusa oraz informacją o dacie zakupu i cenie, a także emocjonalnym komentarzem:

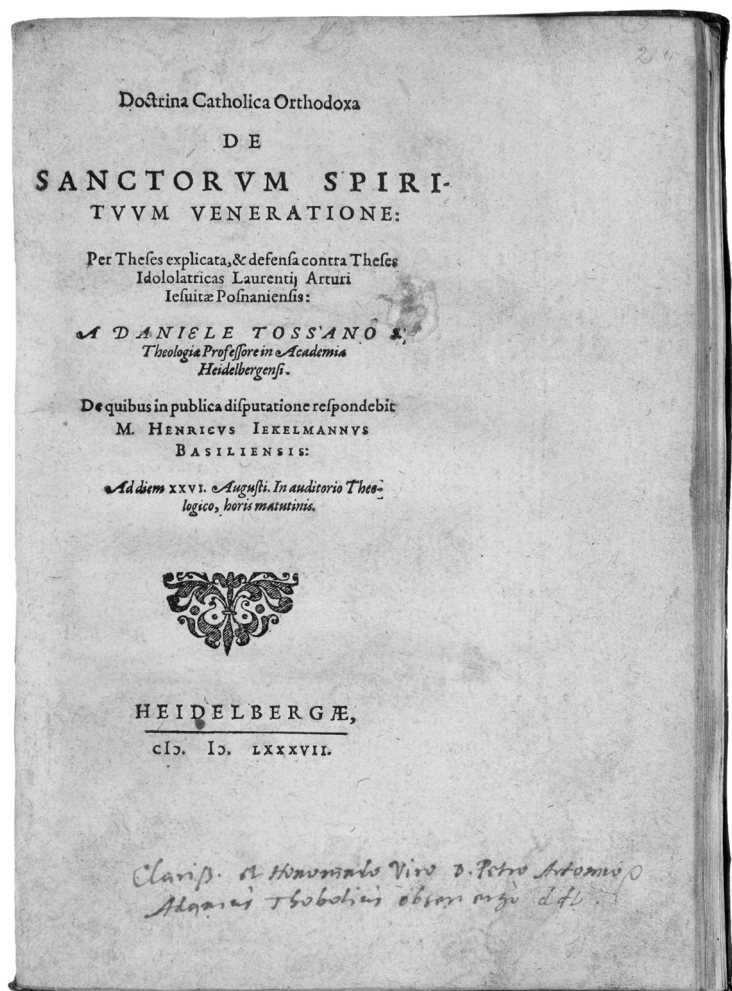
Vel hinc, pie Lector, furias episcoporum Romani cleri dirasque ac fraudulentas machinationes erga superiores vel etiam seu pares cognosces.

Otóż tutaj, pobożny Czytelniku, poznasz zaślepienie biskupów kleru rzymskiego i okropne a podstępne knowania ich względem przełożonych lub względem im równych.

Przekład za: K. Wyszomirska, *Księgozbiór Piotra Artomiusza zachowany w zbiorach Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej – Książnicy Kopernikańskiej w Toruniu*, „Folia Toruniensia” 2-3(2002), s. 12.



4. Karta tytułowa *In sacra quatuor Evangelia enarrationes perpetuae* secundum et postremum recognitae... per Martinum Bucerum ([Genevae]: R. Stephanus, 1553) z inicjałami Piotra Artomiusa oraz informacją o dacie zakupu i cenie



5. Karta tytułowa książki: Daniel Tossanus, *Doctrina catholica orthodoxa de sanctorum spirituum veneratione* (Heidelbergae: [b.dr.] 1587), z dedykacją Adama Tobolskiego, nauczyciela toruńskiego gimnazjum, dla Artomiusza:

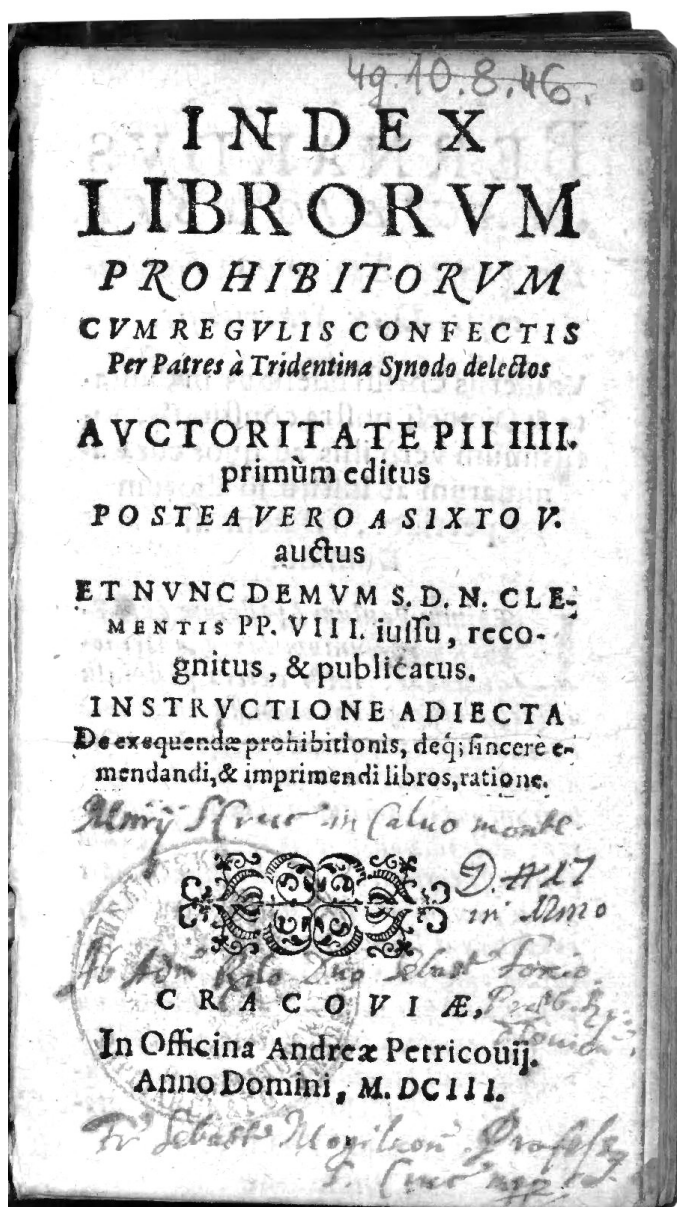
Clariss[imo] et honorando viro, D[omino] Petro Artomio G[ro]discensi, Adamus Tobolius obser[vantiae] ergo d[e]d[i]t.

Wielce sławnemu i czcigodnemu mężowi, panu Piotrowi Artomiusowi z Grodziska, Adam Tobolski darował z poszanowaniem.

Przekład [ze zmianą] za: K. Wyszomirska, *Księgozbiór Piotra Artomiusza*, loc. cit.

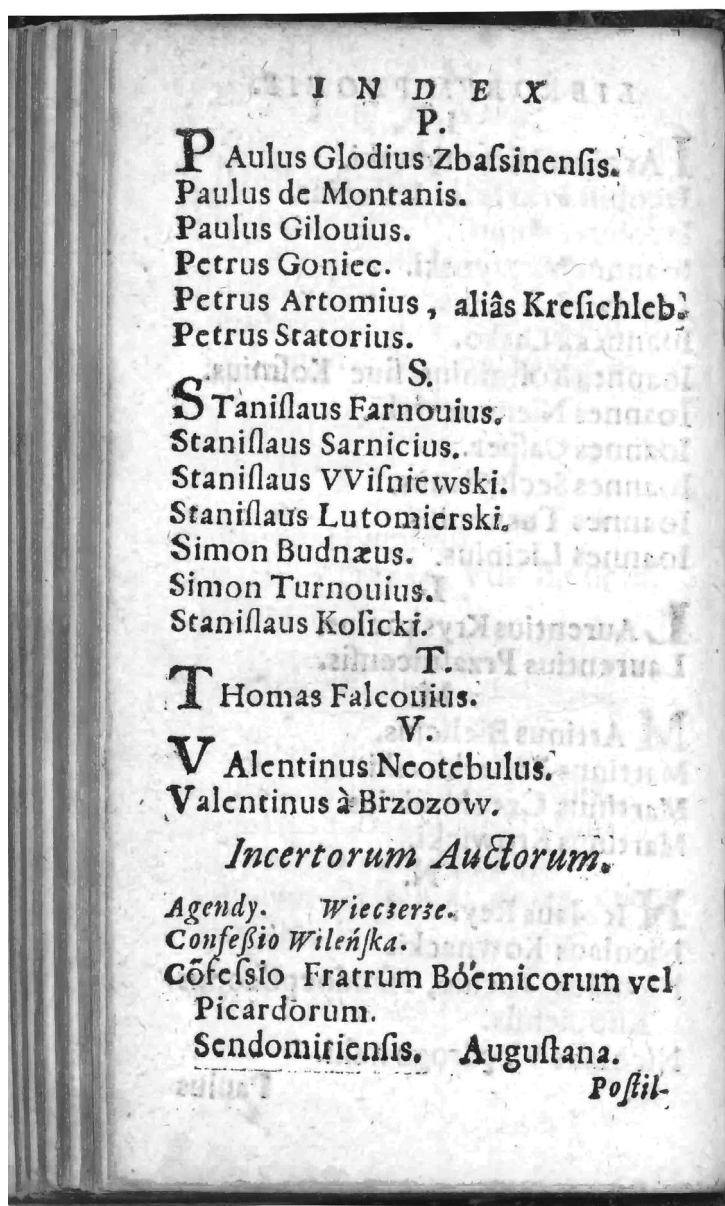


6. Karta tytułowa *Recepty na „Tanatomachiję”* Bartłomiej Panecjusza
(Posnaniae: apud haeredes I. Wolrabi, 1600)
[domena publiczna: <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/348216/edition/287243/content>]



7. Karta tytułowa książki: *Index librorum prohibitorum*
 (Cracoviae: in officina A. Petricovii, 1603)

[domena publiczna: <https://crispa.uw.edu.pl/object/files/266985/display/Default>]



8. Karta H₁₁ v książki: *Index librorum prohibitorum*, op. cit., z nazwiskiem:
 „Petrus Artomius, alias Kresichleb” [domena publiczna: tamże]

SPIS ILUSTRACJI



Portret Piotra Artomiusa, rycina, XVI w., Biblioteka Uniwersytetu Wrocławskiego [domena publiczna: https://www.bibliotekacyfrowa.pl/dlibra/publication/1617/edition/5336]	5
Karta tytułowa: Piotr Artomius, <i>Tanatomachija</i> (Toruń: A. Koteniusz, 1600); ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie / Muzeum Książąt Czartoryskich. Fot. J. Cyganik	16
1. Karta tytułowa <i>Dictionarium</i> Ambrosii Calepini (Basileae: ex officina H. Curionis, impensis H. Petri, 1558) z inicjałami Piotra Artomiusa. Fot. T. Dorawa	248
2. Karta tytułowa <i>Operum</i> Origenis Adamantii primus tomus (Parisiis: in aedibus I. Parvi et I.B. Ascensii, 1512) z inicjałami Piotra Artomiusa oraz informacją o dacie zakupu i cenie. Fot. T. Dorawa.	249
3. Karta tytułowa wydanej przez Ulricha Huttena książki <i>De unitate Ecclesiae conservanda</i> ([Moguntiae:] in aedibus I. Scheffer, 1520), z inicjałami Piotra Artomiusa oraz informacją o dacie zakupu i cenie, a także emocjonalnym komentarzem:	
<i>Vel hinc, pie Lector, furias episcoporum Romani cleri dirasque ac fraudulentas machinationes erga superiores vel etiam seu pares cognosces.</i> Otóż tutaj, pobożny Czytelniku, poznasz zaślepienie biskupów kleru rzymskiego i okropne a podstępne knowania ich względem przełożonych lub względem im równych.	
Przekład za: K. Wyszomirska, <i>Księgozbiór Piotra Artomiusza zachowany w zbiorach Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej – Książnicy Kopernikańskiej w Toruniu</i> , „Folia Toruniensia” 2-3(2002), s. 12. Fot. T. Dorawa.	250
4. Karta tytułowa <i>In sacra quatuor Evangelia enarrationes perpetuae</i> secundum et postremum recognitae... per Martinum Bucerum ([Genevae]: R. Stephanus, 1553) z inicjałami Piotra Artomiusa oraz informacją o dacie zakupu i cenie. Fot. T. Dorawa	251

5. Karta tytułowa książki: Daniel Tossanus, *Doctrina catholica orthodoxa de sanctorum spirituum veneratione* (Heidelbergae: [b.dr.] 1587) z dedykacją Adama Tobolskiego, nauczyciela toruńskiego gimnazjum, dla Artomiusa:

Clariss[imo] et honorando viro, D[omino] Petro Artomio G[rodiscensi], Adamus Toboliu[s] obser[vantiae] ergo d[e]d[i]t.

Wielce sławnemu i czcigodnemu mężowi, panu Piotrowi Artomiusowi z Grodziska, Adam Tobolski darował z poszanowaniem.

- Przekład [ze zmianą] za: K. Wyszomirska, *Księgozbiór Piotra Artomiusza*, loc. cit. Fot. T. Dorawa. 252
6. Karta tytułowa *Recepty na „Tanatomachiję”* Bartłomieja Panecjusza (Posnaniae: apud haeredes I. Wolrabi, 1600) [domena publiczna: <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/348216/edition/287243/content>] 253
7. Karta tytułowa książki: *Index librorum prohibitorum* (Cracoviae: in officina A. Petricovii, 1603) [domena publiczna: <https://crispa.uw.edu.pl/object/files/266985/display/Default>] 254
8. Karta H₁₁ v książki: *Index librorum prohibitorum*, op. cit., z nazwiskiem: „*Petrus Artomius, alias Kresichleb*” [domena publiczna: tamże] 255

SPIS TREŚCI



Wprowadzenie do lektury	5
TANATOMACHIJA, to jest Bój z śmiercią. Traktacik każdemu, kto się jedno śmiertelnym czuje, zawsze przygodny	17
[Motto]	18
Przemowa Wielmożnemu Panu, Panu Mikołajowi, hrabi z Ostroroga <i>etc.</i> <i>etc.</i> , Panu patronowi mnie z dawna Mościwemu... ..	19
<i>Tanatomachiji, to jest Boju abo potkania z śmiercią</i> częśc pierwsza	24
<i>Tanatomachiji</i> częśc druga	37
{Psalmy Dawidowe}	52
[1.] Psalm <i>David[icus]</i> VI	52
[2.] Psalm <i>David[icus]</i> XXXII	52
[3.] Psalm XXXVIII	53
[4.] Psalm LI	53
[5.] Psalm CII	54
[6.] Psalm CXXX	55
[7.] Psalm CXXXXIII	55
{Modlitwy}	56
[1.] Modlitwa człowieka przed Panem Bogiem się uniżającego, na kształt modlitwy Augustyna ś[więtego]	56
[2.] Modlitwa w chorobie	56
[3.] Modlitwa przy skonaniu Jeronim[a] ś[więtego]	57
[4.] Druga modlitwa przy skonaniu	57
[Motto]	59
KOMENTARZE	61
Komentarz edytorski	63
I. Wykaz znaków i skrótów przyjętych w edycji	63
II. Opis źródła	84
III. Zasady transkrypcji	85
IV. Aparat krytyczny	92
Objaśnienia	95
Słownik wyrazów archaicznych	184
Indeks postaci i nazw własnych	195
Indeks lokalizacji biblijnych	207

Aneks	211
Recepta na <i>Tanatomachiją</i> abo Pillule główne dla J[egomości] Ks[iędza] Piotra Artemiusa abo Kresichleba, ministra toruńskiego śmier- telnie zachorzałego, <i>per Bartholomaeum Panaetium, philosophiae</i> <i>studiosum</i>	213
[Motto]	214
[Dedykacja] Jego M[iłoś]ci Księdzu Maciejowi Dambrowskiemu, archidyakonowi kaliskiemu, kruświckiemu <i>etc.</i> , prałatowi mnie wielce łaskawemu	215
Recepta na <i>Tanatomachiją</i> J[egomości] Ks[iędza] Piotra Artomiusza, ministra toruńskiego śmiertelnie zachorzałego	217
Opis źródła	228
Aparat krytyczny	228
Objaśnienia	229
Ilustracje	247
Spis ilustracji	256

BIBLIOTEKA PISARZY STAROPOLSKICH



ukazały się:

HIERONIM MORSZTYN, *Światowa Rozkosz*

wydał Adam Karpiński

tom 1

KASPER TWARDOWSKI, *Pochodnia Miłości Bożej*

wydał Krzysztof Mrowcewicz

tom 2

KASPER MIASKOWSKI, *Zbiór rymów*

wydała Alina Nowicka-Jeżowa

tom 3

WACŁAW POTOCKI, *Muza polska*

wydał Adam Karpiński

tom 4

SEBASTIAN GRABOWIECKI, *Rymy duchowne*

wydał Krzysztof Mrowcewicz

tom 5

SEBASTIAN FABIAN KLONOWIC, *Roxolania * Roksolania*

wydał i przełożył Mieczysław Mejor

tom 6

KASPER TWARDOWSKI, *Lekcje Kupidynowe*

wydał Radosław Grześkowiak

tom 7

STANISŁAW GROCHOWSKI, *Wirydarz*

wydała Justyna Dąbkowska

tom 8

ALEKSANDER TEODOR LACKI, *Pobożne pragnienia*

wydał Krzysztof Mrowcewicz

tom 9

- MIKOŁAJ KOCHANOWSKI, *Rotule*
wydał Adam Karpiński
tom 10
- KASPER TWARDOWSKI, *Łódź młodzi z nawalności do brzegu płynąca*
wydał Radosław Grześkowiak
tom 11
- JAN ŻABCZYC, *Symfonije anielskie*
wydał Adam Karpiński
tom 12
- SZYMON ZIMOROWIC, *Roksolanki*
wydał Radosław Grześkowiak
tom 13
- ANDRZEJ MAKSYMILIAN FREDRO, *Monita politico-moralia *
Przestrogi polityczno-obyczajowe*
wydały Ewa Jolanta Głębicka i Estera Lasocińska
tom 14
- ERAZM OTWINOWSKI, *Pisma poetyckie*
wydał Piotr Wilczek
tom 15
- P. CORNEILLE * J.A. MORSZTYN, *Cyd albo Roderyk*
wydali Adam Karpiński i Adam Stepnowski
tom 16
- SAMUEL TWARDOWSKI, *Przeważna legacja Krzysztofa Zbaraskiego*
wydał Roman Krzywy
tom 17
- G.M. VERDIZZOTTI * M. BŁAŻEWSKI, *Setnik przypowieści ucieśnionych*
wydał Jan Ślaski
tom 18
- ADAM KORCZYŃSKI, *Wizerunek złocistej przyjaźni z zdrady*
wydał Radosław Grześkowiak
tom 19
- HIERONIM MORSZTYN, *Filomachija*
wydał Radosław Grześkowiak
tom 20
- Dialogus in Natali Domini * Dialog na Narodzenie Pańskie*
wydała i przełożyła Joanna Ziabicka
tom 21
- ADRIAN WIESZCZYCKI, *Utwory poetyckie*
wydała Anna Gurowska
tom 22
- MIKOŁAJ SĘP SZARZYŃSKI, *Poezje zebrane*
wydali Radosław Grześkowiak i Adam Karpiński
przy współpracy Krzysztofa Mrowcewicza
tom 23

SAMUEL TWARDOWSKI, *Pałac Leszczyński*
wydał Roman Krzywy
tom 24

SZYMON STAROWOLSKI, *De claris oratoribus Sarmatiae **
O znakomitych mówcach Sarmacji
wydała i przełożyła Ewa Jolanta Głębicka
tom 25

MACIEJ KAZIMIERZ SARBIEWSKI, *Epigrammatum liber * Księga epigramatów*
wydały i przełożyły Magdalena Piskała i Dorota Sutkowska
tom 26

ABRAHAM ROŻNIATOWSKI,
Pamiętka krwawej ofiary Pana Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa
wydał Janusz S. Gruchała
tom 27

MICHAŁ JURKOWSKI, *Historyje świeże i niezwykcyjne*
wydał Mariusz Kazańczuk
tom 28

KLEMENS BOLEŚLAWIUSZ, *Przeraziłwe echo trąby ostatecznej*
wydał Jacek Sokolski
tom 29

JAN GAWIŃSKI, *Dworzanki albo Epigrammata polskie*
wydał Jacek Głazewski
tom 30

SEBASTIAN PETRYCY, *Horatius Flaccus w trudach więzienia moskiewskiego*
wydał Jacek Wójcicki
tom 31

STANISŁAW HERAKLIUSZ LUBOMIRSKI, *Dziela prozą,*
t. 1: *Rozmowy Artaksesa i Ewandra*
wydała Justyna Dąbkowska-Kujko
tom 32

F. SARACINELLI * S.S. JAGODYŃSKI, *Wzbawienie Ruggiera z wyspy Alcyny*
wydał Roman Krzywy
tom 33

HIERONIM MORSZTYN, *Historyja ucieczna o królownie Banialuce*
wydał Radosław Grzeskowiak
tom 34

JAN GAWIŃSKI, *Sielanki z Gajem zielonym*
wydała Ewa Rot
tom 35

MIKOŁAJ REJ, *Kupiec*
wydała Anna Kochan
tom 36

KAROL MIKOŁAJ JUNIEWICZ, *Refleksyje duchowne*
wydał Maciej Pieczyński
tom 37

- OLBRYCHT KARMANOWSKI, *Wiersze i listy*
wydał Radosław Grześkowiak
tom 38
- FRANCISZEK GRADOWSKI, *Hodoeporicon Moschicum * Wyprawa moskiewska*
wydał Bartłomiej Czarski
tom 39
- SAMUEL TWARDOWSKI, *Władysław IV, król polski i szwedzki*
wydał Roman Krzywy
tom 40
- GIAMBATTISTA MARINO * ANONIM, *O zabiciu Młodzianków*
wydał Radosław Rusnak
tom 41
- STANISŁAW MORSZTYN, *Hippolit. Tragedyja, jedna z dziesięci, które wierszem łacińskim napisał Seneka, na polskie przetłumaczona * Andromacha. Tragedyja z francuskiego przetłumaczona*
wydali Michał Bajer i Radosław Rusnak
tom 42
- ANDRZEJ ZBYLITOWSKI, *Wiersze zebrane*
wydały Anna Kochan i Emilia Żybert-Pruchnicka
tom 43
- ERAZM Z ROTTERDAMU * ANONIM, *Księgi, które zowią Język*
wydała Justyna Dąbkowska-Kujko
tom 44
- JAKUB SOBIESKI, *Mowy pogrzebowe*
wydały Maria Barłowska i Małgorzata Ciszewska
tom 45
- ALBERT INES, *Acroamata epigrammatica * Epigramaty mile dla ucha*
wydały i przełożyły Magdalena Piskala i Dorota Sutkowska
tom 46
- WESPAZJAN KOCHOWSKI, *Ogród Panieński*
wydali Roman Mazurkiewicz i Wiesław Pawlak
tom 47
- HIERONIM FAŁĘCKI, *Wojsko serdecznych nowo rekrutowanych na większą chwałę Boską afektów*
wydał Maciej Pieczyński
tom 48
- JAKUB KAZIMIERZ HAUR, *Merkuryjusz polski z dobremi nowinami, wesolemi awizami wierszem pisany*
wydała Joanna Partyka
tom 49
- WALENTY BARTOSZEWSKI, *Utwory poetyckie*
wydała Monika Kardasz
tom 50

MARCIN HIŃCZA, *Plęsy Aniołów Jezusowi narodzonemu,
naświętszego Krzyża tańce*
wydała Alicja Bielak
tom 51

PIOTR ARTOMIUS, *Tanatomachija, to jest Bój z śmiercią*
wydała Anna Nath-Dokurno
tom 52

w przygotowaniu:

WACŁAW POTOCKI, *Syloret*
w opracowaniu Elżbiety Aleksandry Jurkowskiej

ŁUKASZ GÓRNICKI, *Dworzanin polski*
w opracowaniu Marty Wojtkowskiej-Maksymik

JUSTUS LIPSJUSZ * PAWEŁ SZCZERBIC, *Politica pańskie*
w opracowaniu Estery Lasocińskiej

JUSTUS LIPSJUSZ * JANUSZ PIOTROWICZ, *O stałości ksiąg dwoje*
w opracowaniu Justyny Dąbkowskiej-Kujko

WACŁAW POTOCKI, *Transakcja wojny chocimskiej*
w opracowaniu Joanny Krauze-Karpińskiej i Adama Karpińskiego

WACŁAW POTOCKI, *Pieśni*
w opracowaniu Mirosławy Hanusiewicz-Lavallee i Adama Karpińskiego

JAN DYMITR SOLIKOWSKI, *Facies perturbatae... Reipublicae **
Sen na jawie albo widowisko... uciemnionej Rzeczypospolitej
w opracowaniu Ariadny Masłowskiej-Nowak

FROWINUS, *Antigameratus*
w opracowaniu i przekładzie Mieczysława Mejora

JAN BIAŁUSKI, *Lupieżę martwe skryptu Marcina Gracjana*
w opracowaniu Patrycji Potoniec

MICHAŁ WITOSŁAWSKI, *Lutnia na wesele pana Jerzego Chodkiewicza
i panny Zofiji Radziwiłłówny* * JAN SAPIEHA, *Epitalamijum na wesele
pana Leona Sapiehy i panny Elżbiety Radziwiłłówny*
w opracowaniu Aleksandry Ćwiklińskiej

WESPAZJAN KOCHOWSKI, *Niepróżnujące próżnowanie*
w opracowaniu Janusza S. Gruchały

TOMASZ NARGIELEWICZ, *Różne historie,
z różnych wiarygodnych autorów wybrane...*
w opracowaniu Doroty Gackiej i Łukasza Cybulskiego